

20012

SPRAWOZDANIE

z czynności

oraz protokoły posiedzeń plenarnych

IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ

we Lwowie

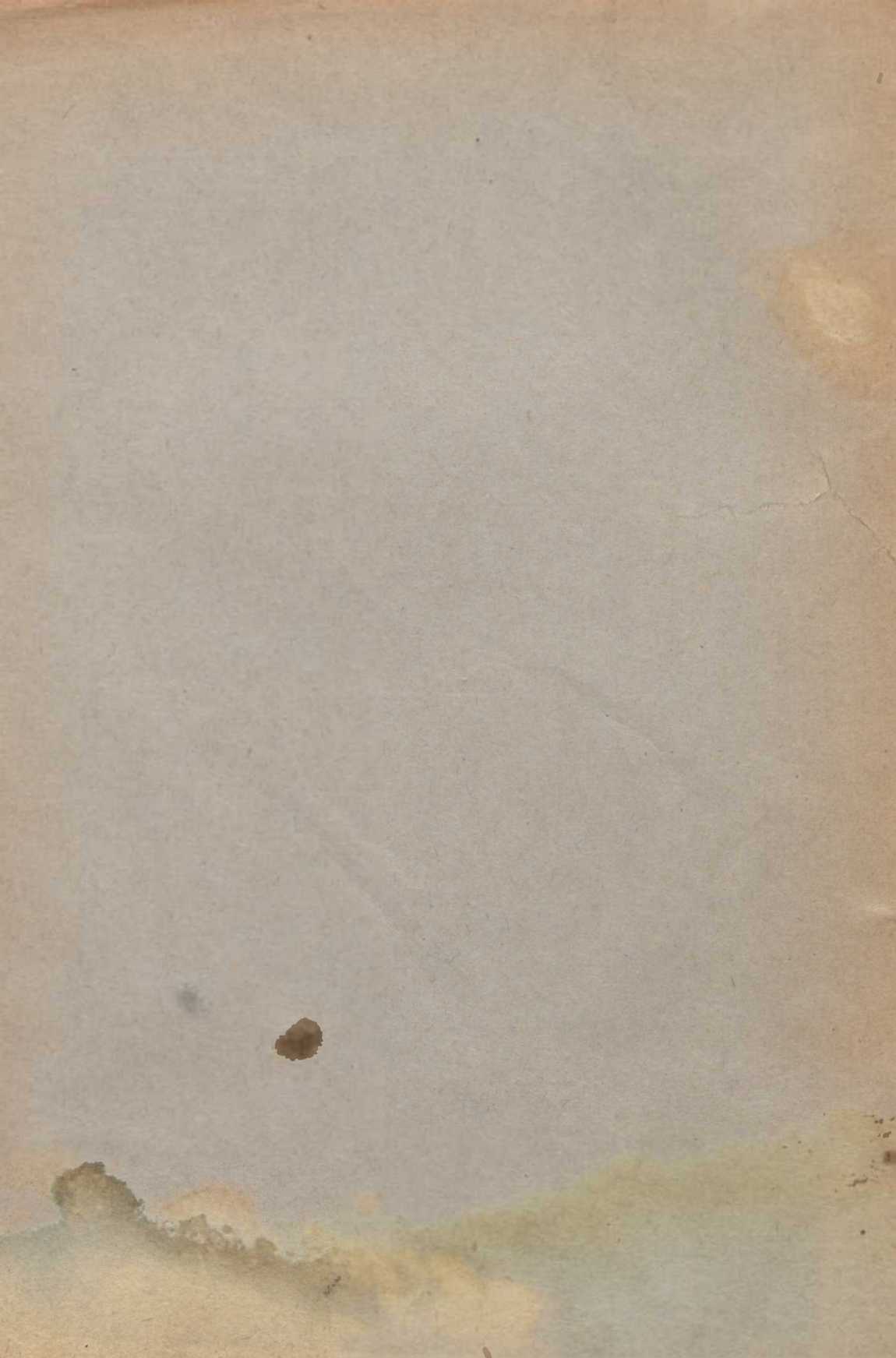
w roku 1928.



WE LWOWIE w r. 1930

NAKŁADEM IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ. WE LWOWIE

Drukiem S. A. „Prasa Nowa“ Lwów, Sokoła 4.



SPRAWOZDANIE

z czynności

oraz protokoły posiedzeń plenarnych

IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ

we Lwowie

w roku 1928.



WE LWOWIE w r. 1930

NAKŁADEM IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ WE LWOWIE

Drukiem S. A. „Prasa Nowa“ Lwów, Sokola 4.

cas. 3310/1928

SPRAWOZDANIE

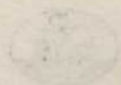
z czynności

oraz protokoły posiedzeń plenarnych

IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ

w Łwowie

w roku 1928.



WYDAWCA: IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA W ŁWOWIE

Wydawnictwo: 1928

Sprawozdanie z czynności Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie za r. 1928 obejmuje 3 części. W części I-ej zamieszczono krótkie przedstawienie ogólnych stosunków gospodarczych okręgu Izby, część II-ga obejmuje przedruk z protokołów posiedzeń plenarnych Izby, wreszcie w części III-ej umieszczono zestawienie zwyczajów handlowych ustalonych przez Izbę przemysłowo-handlową oraz tabele statystyczne.

Rok 1928 był pierwszym rokiem organizacji Izby na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczyp. z dnia 15-go czerwca 1927 o Izbach przemysłowo-handlowych, na ten też rok przypada przeprowadzenie pierwszej części wyborów do Izby na zasadach ordynacji wyborczej ustalonej przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu. W związku z temi pracami organizacyjnymi i przystosowaniem działalności Izby do nowych przepisów prawnych usprawiedliwić należy opóźnienie w wydaniu niniejszego sprawozdania.

Przy tej sposobności poczuwam się do obowiązku podziękować p. Drowi Stanisławowi Nahlikowi, za opracowanie i zestawienie niniejszego sprawozdania, również wszystkim Zrzeszeniom, Instytucjom, Firmom przemysłowym i handlowym, które na prośbę Izby dostarczyły materiału, na którym sprawozdanie zostało oparte, składam niniejszem jak najserdeczniejsze podziękowania.

Prezes Izby przemysłowo-handlowej

Dr. M. Szarski.

CZĘŚĆ I.

A) Uwagi ogólne.

Położenie przemysłu i handlu.

Struktury sytuacji gospodarczej Polski w ciągu roku 1928 nie można określić jako jednolitej. O ile bowiem pierwsze trzy kwartały stały w dalszym ciągu pod znakiem na ogół dobrej konjunktury roku 1927, o tyle przy końcu okresu sprawozdawczego, zaczęły występować objawy osłabienia tempa życia gospodarczego. Pierwszy okres cechował mianowicie jeszcze silny rozpęd inwestycyjny i dążności przemysłu do dalszego wzmożenia produkcji. Produkcja też rzeczywiście w tym okresie doszła do dalszego wzmożenia, osiągając w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy roku 1928, wskaźnik o 13% wyższy, aniżeli wskaźnik analogicznego czasokresu r. 1927. Równoległe ze wzrostem produkcji, stosunkowo dosyć wysoki poziom wykazuje konsumpcja, przyczyniająca się w wybitnym stopniu do pogłębienia równocześnie przez cały okres sprawozdawczy istniejącej bierności bilansu handlowego. Dzięki temu ożywieniu zarówno w przemyśle jak też i w handlu, ogólny poziom aktywności gospodarczej Państwa, w ciągu pierwszych trzech kwartałów okresu sprawozdawczego był dosyć wysoki, powodując równocześnie logiczne i normalne w tego rodzaju sytuacjach następstwa w postaci ogólnego wzrostu cen. Zarówno bowiem wskaźnik cen hurtowych wykazuje w okresie sprawozdawczym silne wahania, jak też i wskaźnik cen detalicznych w Warszawie wzrósł w ciągu roku 1928 dosyć wybitnie. O ile chodzi o wskaźnik cen hurtowych, to najsilniejsze wahnięcia wykazuje on w miesiącach kwietniu i maju dochodząc w tym czasie ze stanu w styczniu w wysokości 118'1 do poziomu 124'1 i 122'5. Wpływ zasadniczy na ten wzrost miały ceny produktów rolnych, które w pierwszej połowie roku 1928 wykazują dalszą silną tendencję zwyżkową. Zwyżce cen hurtowych towarzyszyć musiała oczywiście również i zwyżka cen detalicznych, które wedle dat G. U. S. wykazywały odmiennie od cen hurtowych w ciągu r. 1928, stały lecz powolny wzrost. Wskaźnik bowiem tych cen ze stanu 101'6 w styczniu, wzrósł do stanu 105'2 w listopadzie roku sprawozdawczego.

Ta sytuacja w r. 1928 była powodem pewnego odruchu ze strony

sfer robotniczych, domagających się podwyższenia płac. Z tego też powodu w całym szeregu gałęzi przemysłu, jak n. p. w okręgu Izby w przemyśle naftowym, drzewnym i budowlanym, zaszła konieczność nieraz i parokrotnego w ciągu roku podwyższenia płac robotniczych.

Powyzszej na ogół pomyślnej sytuacji gospodarczej w omawianym okresie, towarzyszyły jednak i pewne trudności, a w szczególności wzmagająca się i dająca się co raz to bardziej odczuwać ciasnota gotówkowa przy równoczesnym silnym nacisku podatkowym. Dla zaradzenia brakowi płynnej gotówki, zaczynały niestosunkowo rozszerzać się operacje weksłowe z przydługimi terminami płatności.

O ile bolączki podatkowe i kredytowe silnie dawały się we znaki życiu gospodarczemu w okresie względnie korzystnej konjunktury w ciągu pierwszych trzech kwartałów roku sprawozdawczego, o tyle stały się one dotkliwsze w okresie osłabienia konjunktury ogólnogospodarczej, jaka nastąpiła w ostatnim kwartale 1928.

Tak więc rok 1928, rozpoczęty pod względnie korzystnymi auspiciami gospodarczymi, zakończył się dla życia gospodarczego niekorzystnie.

Toteż z końcem okresu sprawozdawczego zarówno ze strony Rządu jak też i ze strony sfer gospodarczych następuje pewien odruch w kierunku znalezienia środków zaradczych.

Specjalna uwaga poświęcona została kwestji uparcie trwającej bierności bilansu handlowego, jak też i niemniej kwestji ciasnoty kredytowej.

Również i Izba sprawami temi zajęła się intensywnie, zwołując na dzień 24 listopada oraz 1 grudnia obszerną ankietę, na podstawie której zostały opracowane i przedłożone Rządowi szczegółowe wnioski.

Rozpatrując sytuację gospodarczą w roku 1928 nie można pominąć milczeniem, że obok innych przyczyn do zaistniałego pogorszenia się sytuacji przyczyniły się w poważnej mierze tendencje wybitnie etatystyczne, przejawiające się w polityce gospodarczej, jak niemniej nadmierne obciążenie podatkowe. Gdy bowiem życie gospodarcze walczyło z ciasnotą gotówkową i trudnościami kredytowymi, to równocześnie dzięki nadmiernemu obciążeniu podatkowemu możliwe było stałe powiększanie rezerw kasowych przez Skarb Państwa. Stan bowiem finansowy Skarbu Państwa wedle sytuacji miesięcznych w roku 1928 przedstawiał się w milionach złotych następująco:

	Wydatki :	Dochody	Nadwyżka dochodów
Styczeń	229·0	255·0	26·0
Luty	233·4	238·9	5·5
Marzec	286·8	306·2	19·4
Kwiecień	213·2	222·5	9·3
Maj	230·3	244·0	13·7
Czerwiec	206·2	216·6	10·4
Lipiec	224·0	233·9	9·9
Sierpień	230·6	237·8	7·2
Wrzesień	228·1	238·4	10·3
Październik	256·4	267·4	11·0
Listopad	258·0	287·0	29·0
Grudzień	265·2	299·0	33·8

Jak zestawienie powyższe wykazuje rok kalendarzowy 1928 dał Skarbowi Państwa nadwyżkę dochodów ponad wydatkami w łącznej sumie zł. 185'5 milionów.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że posiadanie pewnych rezerw kasowych przez Skarb Państwa jest konieczne i że tego rodzaju polityka ostrożnie prowadzona jest zasadniczo w normalnych warunkach gospodarczych pożądana, tem nie mniej jednak w kołach gospodarczych polityka gromadzenia rezerw kasowych ponad miarę konieczną do utrzymania płynności Skarbu Państwa i równowagi budżetowej musiała budzić zastrzeżenia, zwłaszcza skoro działo się to drogą nadmiernego obciążenia podatkowego, hamującego tempo życia gospodarczego.

Obok nadmiernego obciążenia podatkowego przemysłu i handlu, zaciążyła ujemnie na życiu gospodarczem równocześnie polityka etatystyczna. W wielu mianowicie dziedzinach gospodarki społecznej, przejawiać się zaczyna nie tylko bezpośredni czynny współdział Państwa, ale wyraźnie zaczyna się zarysowywać dążność do ograniczenia inicjatywy prywatnej, przyczem Państwo występuje jako przedsiębiorca i kupiec w charakterze konkurenta prywatnego przemysłowca i kupca. Ten stan rzeczy zaczyna się ujawniać w powstawaniu co raz to nowych zakładów i przedsiębiorstw państwowych w rozmaitych gałęziach produkcji. Powstawanie i rozszerzanie zakresu działania przedsiębiorstw państwowych przy równoczesnem uprzywilejowaniu ich pod względem podatkowym i kredytowym, musiało się odbić bardzo ujemnie na całokształcie gospodarstwa narodowego.

Na tle tych tendencji zauważyć się też dała w ciągu roku sprawozdawczego dążność Państwa do zagwarantowania sobie wpływu na sposób wykonywania przez sfery gospodarcze poszczególnych funkcji gospodarczych, w szczególności zaś eksportu. W związku z tem została wprowadzona reglementacja eksportu poszczególnych artykułów, a nadto rozważany był projekt wprowadzenia ogólno-ramowych przepisów normujących eksport produktów rolnych, nad którym to eksportem miałyby być rozciągnięta stosunkowo daleko idąca kontrola. Wobec tego projektu poszczególne Izby przemysłowo-handlowe, a w szczególności Izba lwowska zajęły stanowisko zdecydowanie negatywne.

Okres sprawozdawczy cechuje stosunkowo ożywiona działalność Rządu w dziedzinie rewizji traktatów handlowych. W związku z tem przeprowadziła Izba na swoim terenie szczegółowe badanie celem ustalenia dezyderatów odnośnie do rewidowanych jak też zawrzeć się mających traktatów handlowych.

Wreszcie nadmienić wypada, że w r. 1928 Izba lwowska weszła w okres swej reorganizacji w związku z wprowadzeniem Izb przemysłowo-handlowych w całym Państwie na podstawie rozporządzenia Prez. Rzpl. z dn. 15 lipca 1927 r. o Izbach przem. handl. Na rok sprawozdawczy mianowicie przypada ogłoszenie Statutu Izby (cz. I. regulamin wyborczy), oraz zarządzenie przez p. Ministra P. i H. wyborów do Izby z równoczesnem zamianowaniem komisarza wyborczego oraz powołaniem Głównej Komisji Wyborczej. W związku z tem rozpoczęte zostały intensywne prace nad wygotowaniem list wyborczych, poczem zgodnie z programem prac wyborczych został w drodze wyborów ogólnych doko-

nany wybór 28 radców i tyluż zastępców po połowie do sekcji przemysłowej i sekcji handlowej. Wynik wyborów ogólnych obwieszczony został dn. 10 listopada 1928 r. Do końca roku sprawozdawczego p. Minister Przemysłu i Handlu nie wyznaczył zrzeszeń gospodarczych, uprawnionych do wyboru radców Izby, tak że dalszy etap wyborów nie mógł być w tym okresie przeprowadzony.

Sprawy walutowe i kredytowe.

Przeprowadzona w r. 1927 powtórna reforma waluty nadała jej — dzięki odpowiedniemu wysiłkowi całego społeczeństwa, oraz uzyskanej w tym roku pożyczce amerykańskiej t. zw. stabilizacyjnej — trwałe podstawy oraz silną odporność na wszelkie poważniejszej nawet natury trudności i niedomagania gospodarce Państwa. W związku z tem w roku 1928 waluta utrzymała się niezachwianie na swym nowym parytecie, ulegając w pewnych krótkotrwałych momentach jedynie tylko bardzo nieznacznym odchyleniom, spotykanym zresztą i przy najsilniejszych walutach świata. W szczególności nawet długotrwała bierność bilansu handlowego nie zdołała wyrzucić najmniejszego wpływu na kurs złotego, mimo że silne zapotrzebowanie walut obcych na pokrycie zobowiązań zagranicznych, wynikających z wysokiej nadwyżki przywozu nad wywozem, uszczupliło w ciągu okresu sprawozdawczego bardzo znacznie stan rezerw walutowych Banku Polskiego. Zwłaszcza silny odpływ dewiz i walut zagr. z Banku Polskiego dał się zaobserwować w pierwszych 3-ch kwartałach roku sprawozdawczego.

W czasie bowiem od 1 stycznia do 30 września stan rezerw walutowych, zaliczonych do pokrycia, spadł ze stanu 687,545.000 zł. do stanu 462,438.000 zł., wykazując temsamem ubytek w wysokości 32'7%. Skutkiem tego też stan pokrycia waluty zmniejszył się w ciągu tego okresu czasu z 72'61% w dniu 31 grudnia 1927 r. na 59'97% w dniu 30 października 1928.

Ostatni natomiast kwartał okresu sprawozdawczego wykazuje w tej dziedzinie pewną poprawę, ujawniającą się w zwiększeniu zapasu walut i dewiz, a temsamem i stopnia pokrycia naszej waluty.

Niezachwiany stan waluty stanowił korzystną podstawę dla uzyskiwania przez Polskę kredytów zagranicą, dzięki czemu daje się zaobserwować stosunkowo znaczny w ciągu okresu sprawozdawczego wpływ krótkoterminowych pożyczek zagranicznych, przyczem na specjalną wzmiankę zasługuje długoterminowa pożyczka t. zw. górnośląska. Dzięki też tym pożyczkom zaistniała możliwość częściowego chociażby tylko wypełnienia luki w rezerwach walutowych Banku Polskiego, powstałej na skutek silnego odpływu walut z powodu bierności bilansu handlowego. O ile bowiem deficyt bilansu handlowego w r. 1928 wynosił 754,174.000 zł., o tyle ubytek walut z rezerw Banku Polskiego w tym czasie wyniósł tylko 160,413.000 zł. Różnicę więc wyrównał szereg pozycji czynnych bilansu płatniczego Polski, w którym rolę bardzo wybitną odegrały wpływy z kredytów zagranicznych.

Stan poważniejszych pozycji Banku Polskiego przedstawiał się w r. 1928 następująco w tysiącach zł.:

	Kruszec	Waluty	Portfel wekslowy	Obieg banku	0/0 pokrycia
31. XII 1927 *)	a) 517.298 b) 2.565	c) 687.545 d) 207.084	455.999	1,003.028	72·610/0
30. VI 1928	a) 602.452 b) 3.631	c) 523.654 d) 209.780	581.495	1,839.997	63·430/0
31. XII 1928	a) 621.079 b) 492	c) 527.132 d) 186.826	640.700	1,295.349	63·130/0

O ile sytuacja walutowa w okresie sprawozdawczym przedstawiała się pomyślnie, — o tyle stosunki kredytowe stanowiły w tym czasie dużą bolączkę życia gospodarczego. Przyczyn zaistniałej ciasnoty i drożyzny kredytu dopatrywać się należy przede wszystkim w tym fakcie, że tłumione ze względu na sytuację ogólnogospodarczą lat poprzednich, potrzeby gospodarcze odżyły i dały impuls do silniejszej aktywności gospodarczej. Ponieważ zaś oczekiwany w związku z pożyczką stabilizacyjną w r. 1927 dopływ inwestycyjnych kapitałów zagranicznych nie nastąpił, wzmagająca się działalność inwestycyjna oraz wzmoczona rozbudowa produkcji naciskały siłą faktu w znaczniejszej mierze na krajowe źródła kredytu i to kredytu krótkoterminowego, jako stosunkowo łatwiej osiągalnego, aniżeli kredytu długoterminowego, przyczyniając się temsamem do zaistnienia silnej dysproporcji między zapotrzebowaniami kredytu a możliwościami kredytowymi. W rezultacie szybko postępujący rozwój produkcji, wskutek trudności kredytowych przewyższył znacznie możliwości konsumpcji i zbytu, powodując temsamem silne zaostrenie się konkurencji. Jako charakterystyczny dla zaistniałych na teni tle stosunków daje się też w okresie sprawozdawczym zaobserwować objaw powszechnego przelicytowywania się w udogadnianiu warunków spłat, co stanowiło jedną z bardzo poważnych przyczyn inflacji wekslowej, która w szczególności uwydatniała się w silnym obiegu weksli z terminami płatności, dochodzącemi nawet do 9 miesięcy. Inflacja weksłowa pociągnęła za sobą w konsekwencji pogorszenie się jakości materiału wekslowego a temsamem znacznie większą falę protestów wekslowych, przyczem zaczęły zdarzać się wypadki protestów weksli nie dochodzących nawet kwoty 200 zł. Ilość protestowanych weksli dochodzi do niespotykanej dotychczas wysokości, jak bowiem zestawienia Banku Polskiego wykazują, następująca ilość weksli w stosunku procentowym do ogólnej ilości znajdującej się w obiegu, uległa w poszczególnych miesiącach zaprotestowaniu: lipiec 2'27%, sierpień 2'14%, wrzesień 2'32%, październik 2'08%, listopad 2'47%, oraz grudzień 2'87%. Wskaźnik protestowanych weksli można zupełnie słusznie przyjąć jako wskaźnik równoczesnej konjunktury gospodarczej. Na tej też podstawie stwierdzić można, że specjalnie w IV. kwartale okresu sprawozdawczego konjunktura w Polsce uległa pogorszeniu.

Tabela protestów wekslowych z uwzględnieniem okręgu Izby, w miesiącach lipiec—grudzień 1928 przedstawia się następująco:

- *) a) złoto
b) srebro
c) waluty, dewizy zaliczone do pokrycia
d) „ „ niezaliczone „ „

	O g ó l n i e :		O k r ę g l z b y :	
	Ilość weksli	Łączna kwota w tys. złotych	Ilość weksli	Łączna kwota w tys. złotych
Lipiec	219.807	45.998	Woj. Lwow. 12.603	3.787
			„ Stan. 3.004	579
			„ Tarn. 3.746	770
			<hr/>	<hr/>
			19.353	5.136
Sierpień	228.570	44.969	Woj. Lwow. 12.029	3.259
			„ Stan. 2.822	624
			„ Tarn. 3.751	778
			<hr/>	<hr/>
			18.602	4.661
Wrzesień	236.209	49.876	Woj. Lwow. 11.576	2.963
			„ Stan. 2.866	673
			„ Tarn. 5.294	1.075
			<hr/>	<hr/>
			19.736	4.711
Październik	274.375	60.238	Woj. Lwow. 13.469	4.873
			„ Stan. 3.862	752
			„ Tarn. 5.294	1.141
			<hr/>	<hr/>
			22.625	6.766
Listopad	272.661	61.639	Woj. Lwow. 13.497	4.263
			„ Stan. 3.881	1.072
			„ Tarn. 5.341	1.510
			<hr/>	<hr/>
			22.719	6.845
Grudzień	313.128	67.688	Woj. Lwow. 17.158	5.168
			„ Stan. 4.278	857
			„ Tarn. 5.942	1.335
			<hr/>	<hr/>
			27.378	7.360

Stosunek procentowej ilości weksli zaprotestowanych w okręgu Izby do ogólnej ilości weksli, zaprotestowanych w całym Państwie, wynosił w poszczególnych miesiącach drugiej połowy roku sprawozdawczego jak następuje: lipiec 8'7%, sierpień 8'1%, wrzesień 7'9%, październik 8'2%, listopad 8'3%, oraz grudzień 8'7%. Natomiast stosunek procentowy kwoty weksli zaprotestowanych w okręgu Izby w stosunku do całego Państwa wahał się w tym czasie od 9'3% do 11'2%.

Duża ilość protestów wekslowych z natury rzeczy pogłębić musiała i tak silną ciasnotę kredytową. W związku bowiem z bardzo wybitnym osłabieniem zdolności płatniczej społeczeństwa nastąpiło bardzo skrupulatne badanie materiału wekslowego, przyczem w wielu wypadkach wynik tych badań wypadł negatywnie. Skutkiem tego też zaistniała znaczna dysproporcja pomiędzy faktycznie stojącymi do dyspozycji kredytowej kapitałami, a podażą nadającego się do eskontu materiału wekslowego.

Jeszcze niekorzystniej aniżeli w dziedzinie kredytu krótkoterminowego, przedstawiała się w r. 1928 sytuacja w dziedzinie kredytu długoterminowego. W r. 1928 zauważyć się wprawdzie daje ożywiona dzia-

łałość w kierunku uruchomienia tych kredytów na większą skalę, osiągnięte jednak rezultaty nie odpowiedziały ani nawet w części istotnym potrzebom gospodarczym Państwa. Z wiosną 1928 r. była zaś przejściowo sytuacja tego rodzaju, że przypuszczać można było, iż polskim instytucjom kredytu długoterminowego uda się uplasowanie znaczniejszej ilości swych listów zastawnych na rynkach zagranicznych. Prowadzone też były ożywione rokowania, przyczem przedstawiciele całego szeregu banków zagranicznych zjechali nawet do Polski. Wysunięty też został plan utworzenia Centralnego Banku dla emisji obligacji hipotecznych, przyczem pertraktacje w tej sprawie pomiędzy Ministerstwem Skarbu i Związkiem instytucji kredytu długoterminowego ziemskiego z jednej strony, a przedstawicielami banków zagranicznych z drugiej strony — prowadzone były dosyć intensywnie. W międzyczasie jednak sytuacja na międzynarodowym rynku pieniężnym uległa tak znacznemu pogorszeniu, że umieszczenie obligacji długoterminowych napotykało na bardzo znaczne trudności. Z tego też powodu szereg planów i zamierzeń w tej dziedzinie nie mógł zostać zrealizowany, a najpoważniejszym nabywcą emitowanych w tym czasie listów zastawnych był Skarb Państwa, posługujący się w tym wypadku posiadanymi rezerwami kasowymi.

Co się tyczy udziału przemysłu i handlu, znajdującego się w okręgu Izby — w operacjach kredytowych poszczególnych banków państwowych, to stwierdzić należy, że był on w stosunku do istniejącego w okręgu Izby natężenia życia gospodarczego za szczupły. Jeżeli się bowiem weźmie pod uwagę n. p. obroty znajdujących się w okręgu Izby oddziałów Banku Polskiego, to odnośne cyfry poszczególnych rachunków w porównaniu z analogicznymi cyframi na całe Państwo, przedstawiają się w tysiącach złotych następująco:

Dyskont weksli		Pożyczki zastaw.
Ogółem	2.980.932	215 487
Okręg Izby	237.147	7.155

Zestawienie powyższe wykazuje, że w sumach ogólnych udział Izby wynosił: przy dyskoncie weksli zaledwie 7'8%, przy pożyczkach zastawowych zaś 3'3%.

Podobnie niekorzystnie przedstawia się udział okręgu Izby w pożyczkach długoterminowych udzielonych w listach zastawnych po dzień 31 grudnia 1928 r. przez Państwowy Bank Rolny. Z ogólnej bowiem sumy tych pożyczek na Województwa okręgu Izby przypada następujący procent: Lwów 2'9%, Stanisławów 1'3% oraz Tarnopol 1,0%.

Wedle sprawozdania Związku Kas Oszczędności daty statystyczne Kas Oszczędności działających na terenie Izby przedstawiały się następująco:

	31. XII. 1928	31. XII. 1927
Stan wkładek oszczędn.	98.073.190 zł.	56.860.005 zł.
Portfel wekslowy	77.626.152 „	37.824.086 „
Reeskont weksli	7.080.407 „	5.489.770 „
Pożyczki hipoteczne	} 11.822.436 „	6.412.231 „
„ komunalne		2.114.349 „

Zestawienie cyfr powyższych wymaga specjalnego zwrócenia uwagi na jeden bardzo ważny moment, a mianowicie na fakt postępującej odbudowy kapitalizacji prywatnej przez wzrost wkładek oszczędnościowych. Wzrost wkładek oszczędnościowych wyniósł bowiem w 1928 r. w porównaniu do 1927 r. 72%.

Sprawom kredytowym poświęcała Izba przez cały okres sprawozdawczy bardzo pilną uwagę, zdając sobie dokładnie sprawę z poważnych szkód, jakie ponosi gospodarstwo społeczne z powodu powyżej nakreślonego stanu. Temu też zagadnieniu poświęconą była ankieta odbyta w Izbie w listopadzie 1928 r., na której kwestja kredytowa, jak również i kwestja konieczności aktywizacji stale od dłuższego już czasu trwającej bierności bilansu handlowego — były przedmiotem intensywnej i ożywionej dyskusji.

Sprawy celne.

Najdonioślejszym wydarzeniem w dziedzinie celnej w ciągu roku 1928 było przeprowadzenie waloryzacji cel, czyli przeliczenie stawek obowiązującej taryfy celnej na nową jednostkę pieniężną. Sprawę tę wynikającą z istotnych potrzeb gospodarczych Państwa poprzedziły bardzo skrupulatne dociekania i badania zarówno przez sfery rządowe jak też i organizacje gospodarcze. Szczególnie Izby przemysłowo-handlowe poświęciły kwestji waloryzacji stawek taryfy celnej baczną uwagę i rok 1927 poświęcony był gruntownemu zbadaniu tej kwestji.

Zagadnienie waloryzacji cel łączyło się bezpośrednio ze spadkiem złotego, który miał miejsce w r. 1925 oraz z przeprowadzeniem drugiej reformy walutowej w r. 1927, a konieczność jej uskutecznienia była uzasadniona przez sfery przemysłowe, od dłuższego już czasu trwającą biernością bilansu handlowego, pociągającą za sobą ujemne skutki w dziedzinie ogólnego gospodarstwa Państwa. Jako więc środek regulujący nadmierny w tym czasie import, posłużyć miało przywrócenie stawkom taryfy celnej ich pierwotnej wartości, jaką miały w okresie przed załamaniem się równowagi złotego.

Na tych podstawach dokonana została w okresie sprawozdawczym waloryzacja cel, która ogłoszona Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 lutego 1928 r. — weszła w życie z dniem 15 marca tegoż roku. (Dz. U. R. P. Nr. 15 poz. 112). Rozporządzenie to dzieli wszelkie towary, objęte nomenklaturą taryfy celnej, na trzy grupy, z których każda podlega odmiennym zasadom waloryzacji odnośnie do jej wysokości. Dla pierwszej grupy towarów waloryzacja stawek celnych przeprowadzoną została według pełnej skali w stosunku 1:1'72, czyli podwyższenie stawek celnych w tej grupie dokonane zostało w takim stopniu, w jakim w ciągu roku 1925 i 1926 nastąpił spadek parytetowej wartości złotego. Do tej grupy należą towary o charakterze luksusowym, co do których była potrzebna pewna prohibicja importu ze względu na bierność bilansu handlowego, oraz co do których stawki celne posiadają przeważnie charakter fiskalny. Pełnej waloryzacji podległy następujące towary: pewne gatunki owoców świeżych i suszonych, wyroby cukiernicze, wyroby alkoholowe, wina, sery, przyprawy do potraw, pewne gatunki wyrobów skórzanych, kwiaty i rośliny, klejnoty,

wyroby porcelanowe, szereg wytworów chemicznych, artykuły kosmetyczne, pewne artykuły metalowe i elektrotechniczne, instrumenty muzyczne, automobile, karty do gry, wreszcie szereg towarów tekstylnych oraz galanterijnych.

Dla drugiej grupy towarów przeliczenie stawek celnych na nową jednostkę pieniężną nastąpiło w stosunku 1:1, czyli, że pierwotnie obowiązująca wysokość cła została utrzymana nadal bez zmian. Do grupy tej należy szereg artykułów spożywczych pierwszej potrzeby w kraju nie wytwarzanych zupełnie, względnie w ilości niedostatecznej jak ryż, kawa, herbata, tłuszcze, śledzie i t. p., oraz szereg artykułów o charakterze koniecznych surowców dla poszczególnych gałęzi przemysłu rodzimego jak: rudy, surowiec żelaza, stare żeliwo i stal, następnie pewne gatunki nawozów sztucznych, wreszcie kosy i sierpy oraz gaza młynarska. Do tej grupy zaliczone zostały również wszystkie towary objęte taryfą celną wywozową.

Trzecia grupa objęła wszelkie towary niewymienione w dwóch poprzednich i do niej zastosowaną została waloryzacja w stosunku 1:1'30, czyli, że w tym wypadku stawki celne przeliczone zostały w ten sposób, że za każdą jednostkę dawnej waluty policzono 1'30 w nowej walucie.

Tego rodzaju zróżniczkowanie waloryzacji ceł, z ominięciem drogi ryczałtowego podniesienia wszystkich stawek celnych, wynikało z konieczności gospodarczych, uzasadnionych potrzebą odrębnego traktowania poszczególnych grup towarowych.

Wpływ przeprowadzonej waloryzacji ceł na sposób kształtowania się importu okazał się w praktyce minimalny, gdyż jako instrument walki z biernością bilansu handlowego nie osiągnęła ona zamierzonego skutku, jak dowodzi następujące miesięczne zestawienie ilości i wartości importu:

Styczeń	354.350 ton	71.200.000 zł.
Luty	379.362 „	270.400.000 „
Marzec	431.905 „	372.100.000 „
Kwiecień	410.816 „	265.600.000 „
Maj	511.345 „	296.500.000 „
Czerwiec	525.302 „	289.510.000 „
Lipiec	492.082 „	288.195.000 „
Sierpień	422.256 „	258.774.000 „
Wrzesień	473.009 „	272.784.000 „
Październik	419.499 „	277.200.000 „
Listopad	372.800 „	261.084.000 „
Grudzień	379.696 „	238.396.000 „

W ostatecznym bowiem efekcie porównanie ogólnych cyfr importu w r. 1928, z rokiem 1927, wykazuje dla okresu sprawozdawczego, pomimo przeprowadzonej podwyżki ceł — zwiększenie przywozu. Charakterystyczną przytem jest rzeczą, że zwiększenie się pozycji przywozowych objęło również i te towary, przy których przeprowadzono pełną waloryzację cła, a więc w stosunku 1:1'72, co ilustruje poniższe zestawienie importu w r. 1927 i 1928, niektórych towarów z tej grupy:

	r. 1927.	r. 1928.
Wino	4.028 ton.	4.706 ton
Kosmetyki i pachnidła	393 „	395 „
Metale szlachetne	1,132,216 gr.	2.476.495 gr.
Samochody	6.833 ton	12.291 ton
Instrumenty muzyczne	389 „	626 „

Pomimo więc przeprowadzonej pełnej waloryzacji cła dla szeregu towarów, import ich w r. 1928 wzrósł w pewnych wypadkach nawet i ponad 100%.

Fakt względnie szybkiego przystosowania się życia gospodarczego do podwyższonych stawek celnych, świadczył o stosunkowo dobrej jeszcze sile nabywczej społeczeństwa, dla którego wzrost cen spowodowany wzrostem opłat celnych nie stanowił jeszcze poważniejszego hamulca konsumcji.

Z dniem 1 lutego 1928 r. miało wejść w życie rozporządzenie o cłach maksymalnych z dn. 22 listopada 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 102 poz. 943). Rozporządzenie to wprowadziło pewne zmiany strukturalne polskiej taryfy celnej o tyle, że obok dwóch zasadniczych dotychczas istniejących rodzajów ceł, a mianowicie ceł autonomicznych i ceł konwencyjnych — wprowadzony został trzeci rodzaj ceł maksymalnych. Rozporządzenie to jednak w powyżej określonym terminie w życie ze względów międzynarodowych nie weszło, zostało natomiast uchylone rozporządzeniem Ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 25 stycznia 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 9 poz. 66), wedle którego cła maksymalne wynoszą podwójną wysokość każdorazowo obowiązujących stawek celnych autonomicznych, przyczem dla pewnych towarów, które w taryfie celnej są wolne od cła przywozowego, ustanowione zostało następujące cło maksymalne za 100 kg: żyto, jęczmień, owies 6 zł., pszenica 15 zł., tataraka, gryka, proso, kukurydza 4 zł., groch, soczewica, bób, peluszką, wyka, saradela, bobik 4 zł., fasola 7 zł., kapusta głowiasta przywożona w okresie od 16 lipca do 31 maja 5 zł., cielęta, owce i barany od sztuki 15 zł. Wprowadzone cło maksymalne ma być stosowane do towarów, które pochodzą z krajów nie mających z Polską uregulowanych stosunków handlowych, o ile polskie towary traktowane są przez nie gorzej, aniżeli towary innych państw lub popierany jest wywóz do Polski za pomocą premij. Zastosowanie cła maksymalnego do towarów z krajów, z którymi nawiązane są rokowania o układy handlowe, może wedle tego rozporządzenia być zawieszona na określony czas.

Rozporządzenie o cłach maksymalnych jakkolwiek weszło w życie z dniem 1 lutego 1928 r. to jednak z powodu braku rozporządzenia wykonawczego — w ciągu okresu sprawozdawczego w praktyce stosowane nie było.

Nomenklatura poszczególnych pozycji taryfy celnej uległa w ciągu okresu sprawozdawczego następującym zmianom: poz. 96 p. 3, uwaga 7 do pozycji 140, poz. 186 p. 6 i 7, uwaga do poz. 187 i 188, uwaga do poz. 192 oraz uwaga do poz. 193 p. 1. zmienione zostały rozporządzeniem z dn. 6 marca 1928 (Dz. U. R. P. Nr. 26 poz. 230); poz. 185 p. 3. zmieniona została rozporządzeniem z dn. 14 sierpnia 1928 (Dz. U. R. P. Nr. 79, poz.

699) poz. 34 p. 3 zmieniona została rozporządzeniem z d. 25 września 1928 (Dz. U. R. P. Nr. 85 p. 752); wreszcie poz. 87 p. 5 zmieniona została rozporządzeniem z dn. 5 listopada 1928. (Dz. U. R. P. Nr. 96 p. 850).

W dziedzinie zwrotu ceł rok sprawozdawczy przyniósł dalszą rozbudowę tej instytucji wprowadzonej dla ułatwienia naszemu przemysłowi operacji eksportowych. W szczególności wprowadzone względnie prolongowane zostały zwroty cła przy wywozie następujących artykułów przemysłowych: materiały wybuchowe (Dz. U. R. P. Nr. 27 p. 255 i Dz. U. R. P. Nr. 64 p. 586); gotowe wyroby włókiennicze (Dz. U. R. P. Nr. 47 p. 464); obrabiarki do metali i drzewa (Dz. U. R. P. Nr. 47 p. 465); barwiki (Dz. U. R. P. Nr. 47 p. 466); błękit oraz ług potasowy (Dz. U. R. P. Nr. 47 p. 467); kapelusze i stożki (Dz. U. R. P. Nr. 47 p. 468); przędza barwiona (Dz. U. R. P. Nr. 47 p. 469); silniki spalinowe (Dz. U. R. P. Nr. 76 p. 682); odlewy żeliwne (Dz. U. R. P. Nr. 76 p. 683); przędza jedwabiu sztucznego (Dz. U. R. P. Nr. 76 p. 684); ryż wyłuszczonej polerowany (Dz. U. R. P. Nr. 82 p. 728); meble gięte (Dz. U. R. P. Nr. 84 p. 742); chloran potasu (Dz. U. R. P. Nr. 91 p. 799); maszyny włókiennicze (Dz. U. R. P. Nr. 96 p. 851) oraz wyroby szklane (Dz. U. R. P. Nr. 103 poz. 920).

W dziedzinie ulg celnych kontynuowaną była polityka udzielania tych ulg na maszyny i aparaty niewyrabiane w kraju, o ile stanowią część składową nowoinstalowanych kompletnych urządzeń oddziałów zakładów przemysłowych lub mają służyć do obniżenia kosztów względnie zwiększenia produkcji przemysłowej i rolnej.

Stosowanie tych ulg, wynoszących 80% cła normalnego, miało na celu ułatwienie rozbudowy przemysłu oraz jego należytej modernizacji. Okręg Izby z tego udogodnienia korzystał w ciągu okresu sprawozdawczego dosyć intensywnie, przyczem wszelkie podania wnoszone o udzielenie ulg celnych opiniowane były przez Izbę.

Niezależnie od ulg celnych na maszyny i aparaty, wprowadzone były w ciągu okresu sprawozdawczego ulgi celne o charakterze stałym wzgl. sezonowym, na cały szereg artykułów, których import należało ułatwić bądźto jako surowców dla przemysłu wzgl. innych gałęzi produkcji, bądźteż jako artykułów konsumcyjnych pierwszej potrzeby. W uwzględnieniu tych potrzeb wprowadzone zostały, względnie zostały utrzymane nadal ulgi celne na następujące artykuły: nasiona drzew iglastych (Dz. U. R. P. Nr. 10 p. 82); elektrody z węgla (Dz. U. R. P. Nr. 66 p. 610); śledzie solone (Dz. U. R. P. Nr. 66 p. 611); izolatory i t. d. (Dz. U. R. P. Nr. 68 p. 624); kwas azotowy i t. d. (Dz. U. R. P. Nr. 68 pozycja 625); pałeczki ze szkła białego i t. d. (Dz. U. R. P. Nr. 91 p. 800); kwas siarkowy (Dz. U. R. P. Nr. 95 p. 840) wreszcie statki (Dz. U. R. P. Nr. 105 poz. 975).

Kolumna ceł konwencyjnych polskiej taryfy celnej uległa w ciągu roku 1928 zasadniczym zmianom. Mianowicie na podstawie uchwał Rady Ministrów z dn. 5 lipca oraz 12 lipca 1928 r. weszły w życie z dniem 1 sierpnia tegoż roku postanowienia IV. Protokołu Dodatkowego z dn. 26 czerwca 1928 r. do Konwencji handlowej, pomiędzy Polską a Czechosłowacją zawartej w kwietniu 1926 r. Wymieniony Protokół Dodatkowy ma swoje źródło powstania w pertraktacjach prowadzonych po-

między Polską a Czechosłowacją na temat nowego ustalenia konwencyjnych stawek celnych, co stało się konieczne z chwilą dokonania przez Polskę omówionej powyżej waloryzacji polskiej taryfy celnej.

W związku też z tym protokołem od dnia 1 sierpnia 1928 r. weszła w życie obszerna lista stawek konwencyjnych przyznanych Czechosłowacji, a obowiązujących także i dla wszystkich innych państw posiadających z Polską traktaty handlowe.

Pozatem z powodów analogicznych przeprowadzoną została rewizja stawek konwencyjnych na wina gronowe. Mianowicie na podstawie uchwały Rady Ministrów z dn. 17 lipca 1928 r. weszły w życie z dniem 1 sierpnia 1928 r. postanowienia polsko-francuskiego Protokołu Dodatkowego jako uzupełnienie do konwencji handlowej polsko-francuskiej. Wedle tego protokołu przyznane zostały Francji, a temsamem i wszystkim innym państwom traktatowym nowe stawki konwencyjne na wina gronowe niemuszające i musujące.

Wbrew oczekiwaniu i żywionym nadziejom, rok sprawozdawczy nie przyniósł ze sobą wydania tak potrzebnej nowej ustawy celnej. Intensywnie natomiast były prowadzone prace nad nową taryfą celną. W związku z tem na terenie Izby przeprowadzony został w ciągu roku 1928 szereg ankiet, celem opracowania odpowiednich wniosków.

Jak corocznie, tak też i w r. 1928 Izba poświęcała sprawom celnym baczną uwagę, interweniując w szeregu spraw, czyto odnośnie do niewłaściwego interpretowania przepisów celnych przez organa celne, czyto w sprawie potrzeby wydania niewątpliwych wyjaśnień poszczególnych przepisów taryfowo-celnych, czy też wreszcie w całym szeregu spraw powodujących pewne trudności wzgl. nieuzasadnioną niewygodę dla sfer gospodarczych. Jedną z takich niewygod natury poważniejszej, było niewłaściwe pomieszczenie Urzędu kolejowo-celnego we Lwowie. Brak odpowiedniego miejsca, jak również i niewłaściwe rozmieszczenie poszczególnych ubikacji powodowało uniemożliwienie sprawnego dokonywania odpraw celnych, skutkiem czego kupcy i przemysłowcy niejednokrotnie narażani byli nie tylko na stratę czasu, lecz również i na straty materialne. Interwencja Izby, dzięki życzliwemu w tej sprawie stanowisku czynników kompetentnych, spowodowała usunięcie powyższych niedogodności.

Reglamentacja importu.

W dziedzinie reglamentacji importu zaszły w roku 1928 dosyć daleko idące zmiany zasadniczej natury. Równocześnie mianowicie z dokonaną w marcu waloryzacją ceł przeprowadzoną została poważna przebudowa systemu reglamentacyjnego, polegająca na znacznym ograniczeniu listy towarów zakazanych do przywozu. Wedle rozporządzenia mianowicie z dn. 10 lutego 1928 r. zniesiony został od dnia 15 marca 1928 r. zakaz przywozu całego szeregu towarów, pochodzących z państw, poza Niemcami. Zniesienie tych zakazów przywozu odnosi się do następujących grup towarów objętych dawnymi listami II. i III. zakazów przywozu: artykuły spożywcze kolonialne, skóry oraz wyroby skórzanе, wyroby z drzewa, wyroby z gliny i fajansowe, wyroby szklane, guma i wyroby gumowe, szereg artykułów chemicznych, wyroby z żelaza i stali,

maszyny do pisania i liczenia, płyty i błony fotograficzne, rowery, akcesoria samochodowe, linoleum, gaza młynarska, tkaniny wełniane, pewne gatunki tkanin bawełnianych wreszcie przybory piśmienne. To częściowe zniesienie zakazów przywozu nie miało charakteru ogólnego, gdyż jak wyżej zaznaczono nie odnosiło się ono do Niemiec. Ponieważ bowiem z Rzeszą Niemiecką w okresie sprawozdawczym znajdowaliśmy się nadal w konflikcie celnym — przeto należało zatrzymać nadal w całej rozciągłości dotychczas obowiązującą prohibicję importu niemieckiego do Polski. W związku z tem odnośnie do przywozu z Niemiec utrzymano nadal w całej rozciągłości dotychczasowe zakazy przywozu, bez zmian żadnych. Celem zaś zapobieżenia importowi z Niemiec tych towarów, które zwolnione zostały od zakazów przywozu z innych państw, wprowadzony został przymus dołączania do nich świadectw pochodzenia na dowód, że nie pochodzą ani nie przychodzą z Niemiec.

W ten sposób zreformowana reglamentacja importu zredukowana została do około 22% wagi zaś do około 30% wartości pierwotnie zakazami przywozu objętych towarów. Ten stan rzeczy w sposób wyraźny ilustruje następujące zestawienie przywozu towarów reglamentowanych, przyczem za podstawę porównania przyjęto dwa pierwsze kwartały roku 1928, z których kwartał pierwszy obejmuje okres pełnej jeszcze reglamentacji importu, kwartał zaś drugi odnosi się już do reglamentacji ograniczonej:

I. kwartał 1928 r.	55.755 ton	135.120 zł.
II. „ „	12.232 „	50.158 „

Przywrócenie wolnego obrotu szeregu towarów pociągnęło za sobą w pierwszej linii znaczne ograniczenie systemu reglamentacyjnego w stosunkach handlowych z poszczególnymi państwami. Odnosi się to w szczególności do tych państw, z których Polska sprowadza artykuły masowe jak n. p. z Holandji: ryż, kawę, herbatę, smalec, korzenie i t. d., z Anglii: śledzie, herbatę, korzenie i t. d., z Ameryki: smalec, opony, skóry i t. d. Toteż zmniejszenie się wartości towarów, podpadających pod reglamentację przywozu a pochodzących z tych właśnie państw, występuje najwybitniej, tak że wartość tych towarów wedle nowego systemu reglamentacji wynosiła dla Anglii 79%, dla Holandji 22%, a dla St. Zjedn. 58% ogólnego ich importu.

Poza powyżej nakreślonym znacznym złagodzeniem systemu reglamentacji importu, okres sprawozdawczy cechuje dalsza intensywna rozbudowa kontyngentów specjalnych, t. j. przyznawanych indywidualnie poszczególnym państwom na poszczególne towary. Skutkiem tego też następuje dalsze bardzo znaczne rozdrobnienie kontyngentów i dalsze osłabienie skuteczności reglamentacji importu, jako instrumentu poprawy bilansu handlowego. Kontyngenty specjalne bowiem udzielane były na żądanie poszczególnych państw, żądania zaś te szły oczywiście ku granicom maksymalnym odnośnie do wysokości tych kontyngentów w związku z czem ustalane one były w takich wysokościach, że przekraczały w danym wypadku nie tylko zapotrzebowanie bieżące, ale nawet i zdolność importową Polski. W wyniku tego stanu rzeczy w okresie sprawozdawczym cały szereg kontyngentów bywał tylko w części wykorzystywany i w wielu wypadkach reglamentacja importu przero-

działa się jedynie tylko w formalistykę wnoszenia i przychylnego załatwiania podań o zezwolenia przywozu. Pozostały bowiem jedynie tylko nieliczne artykuły, przy których wysokość kontyngentów nie odpowiadała rzeczywistemu zapotrzebowaniu i przy których zachodziła potrzeba nieraz znacznego ograniczenia przydziałów w stosunku do zgłoszonych zapotrzebowań. Tego rodzaju sytuacje zachodziły regularnie przede wszystkim przy owocach świeżych i suszonych, orzechach, skórkach futrzanych oraz samochodach.

Stosunkowo słabe wykorzystanie przyznanych poszczególnym państwom kontyngentów specjalnych dało się zauważyć w okresie sprawozdawczym szczególnie przy kontyngentach austriackich, które w okresach poprzednich wykorzystywane były w stopniu znacznie wyższym.

Tak jak w okresach poprzednich, tak też i w roku sprawozdawczym wyjęty był z pod kompetencji Izby przemysłowo-handlowych a temsamem i Centralnej Komisji Przywózowej rozdział kontyngentów przyznanych Czechosłowacji. Poważne niedogodności tego stanu rzeczy przedstawione już zostały w sprawozdaniach za lata poprzednie. Toteż i w okresie sprawozdawczym zainteresowane sfery gospodarcze w Polsce nie ustawały w staraniach podciągnięcia reglamentacji importu towarów czeskich pod ogólnie obowiązujące w tym wypadku zasady. Trudność realizacji tego postulatu polegała przede wszystkim na tem, że odjęcie rozdziałów kontyngentów czeskosłowackich Centr. Kom. Prz., a przejęcie tych czynności bezpośrednio przez Ministerstwo P. i H., nastąpiło swojego czasu na skutek wyraźnego życzenia rządu czeskosłowackiego. Nawrót więc do stanu normalnego w tym wypadku nastąpić mógł jedynie tylko na podstawie zgody Czechosłowacji, o której uzyskanie w okresie sprawozdawczym dosyć intensywnie zabiegano. W akcji tej czynną była w poważniejszym stopniu również i Izba lwowska, która poruszyła ją przez swego delegata wobec Izby handlowej i przemysłowej w Pradze. Pomimo wszelkich powyższych starań, omawiana sprawa w ciągu okresu sprawozdawczego nie została doprowadzoną do pomyślnego rezultatu.

W okresie sprawozdawczym w zamian za t. zw. prowizorium drzewne, normujące eksport polskiego drzewa do Niemiec, przyznała Polska Rzeszy Niemieckiej po raz pierwszy kontyngenty przywózowe na rok 1928 na niektóre towary, podlegające zakazowi przywozu, a mianowicie na następujące artykuły: kopyta do obuwia, naczynia laboratoryjne, igły trykotażowe, zegary i ich części, rowery, samochody, wreszcie główki do lalek. Kontyngenty te, dzielone w normalny sposób przez Centr. Kom. Przyw., wyczerpane zostały bardzo szybko, tak że w późniejszych miesiącach okresu sprawozdawczego na szereg powyższych artykułów zezwolenia przywozu wydawane już nie były.

Udział Izby lwowskiej w dopuszczonych do przywozu kontyngentach towarów zakazanych przedstawiał się w okresie sprawozdawczym bardzo niejednolicie. W szczególności udział Izby przy pewnych artykułach odpowiadał mniej więcej kluczowi ludnościowemu, a przy innych artykułach spadał znacznie poniżej tego klucza.

Cyfrowy udział Izby w kontyngentach ogólnych, z równoczesnem uwzględnieniem wyrażonego w procentach wykorzystania ustalonych na okręg Izby kontyngentów, przedstawia się następująco:

Grupa towarów:	Kont. ogólny na całe Państwo	Kont przyznany Izbie	Stosunek kont. Izby do kont. ogólnego	% wykorzysta- nia kont. Izby
Artykuły spożywcze	26.483 ton	3.966 ton	15 ⁰ / ₀	88 ⁰ / ₀
Skóry futrzane	386 „	80.1 „	20.7 ⁰ / ₀	97.5 ⁰ / ₀
Obuwie	91.5 „	10.1 „	11.3 ⁰ / ₀	86 ⁰ / ₀
Wyroby porcelanowe	84 „	0.6 „	0.7 ⁰ / ₀	83.3 ⁰ / ₀
Samochody i motocykle	7.287 „	372.1 „	5.1 ⁰ / ₀	95 ⁰ / ₀
Tkaniny bawełniane	961 „	47.8 „	4.9 ⁰ / ₀	87 ⁰ / ₀
„ jedwabne	365 „	35.75 „	9.7 ⁰ / ₀	83 ⁰ / ₀
Konfekcja i kapelusze	180 „	22.5 „	12.5 ⁰ / ₀	81 ⁰ / ₀
Galanterja i zabawki	240 „	19.9 „	8.3 ⁰ / ₀	86 ⁰ / ₀

Zaznaczyć należy, że rubryka pierwsza „kontyngent ogólny“ nie wyczerpuje w całości istniejących faktycznie w r. 1928 kontyngentów przywozowych dla odnośnych grup towarów. W zestawieniu powyższym bowiem uwzględnione zostały jedynie tylko te kontyngenty, z których okręg Izby faktycznie korzystał, pozatem zaś nie uwzględniono tych kontyngentów, których rozdział dokonywało bezpośrednio Ministerstwo P. i H. t. j. kontyngentów czechosłowackich, oraz kontyngentów z t. zw. listy I. Jak zestawienie powyższe wykazuje, pomimo pozornie niskiego udziału okręgu Izby w szeregu grup towarowych, — wykorzystanie uzyskanych przydziałów nigdzie nie osiągnęło 100% ich wysokości. Bliższa jedynie analiza poszczególnych grup towarowych wykazuje pełne wykorzystanie przydziałów w poszczególnych artykułach jak n. p. przy rodzynkach i t. p. z Turcji, skórkach futrzanych z Austrii, obuwiu z Anglii, samochodach z Danji i Włoch i t. d. Pozatem zwrócić należy uwagę, że przez „wykorzystanie kontyngentu“ rozumieć należy w niniejszym wypadku wykupienie przyznanego przydziału, a nie faktyczne sprowadzenie odnośnej partji towaru do kraju. Cyframi bowiem dotyczącymi faktycznego importu Izba nie dysponuje, a przypuszczać można, że ich ustalenie wykazałoby prawdopodobnie pewne obniżenie stosunku procentowego wykazanego w ostatniej kolumnie powyższego zestawienia.

Działalność Izby przy reglamentacji importu była w okresie sprawozdawczym normalną i odpowiadała zakresowi prac w tej dziedzinie w latach ubiegłych. Jedynie okres przejściowy przy zmianie zakresu reglamentacji w marcu 1928 r. wymagał szeregu wystąpień i interwencji Izby, zmierzających do usunięcia trudności związanych z odprawą celną towarów do przywozu zwolnionych.

W r. 1928, podobnie jak w latach poprzednich delegat Izby do C. K. P. zasiadał w jej prezydium jako wiceprezes.

Bilans handlowy.

Bilans handlowy w r. 1928 uległ dalszemu i to dosyć znacznemu pogorszeniu, a to ze względu na wzrost jego salda ujemnego. Deficyt bowiem bilansu handlowego w okresie sprawozdawczym zwiększył się w porównaniu z r. 1927 prawie o 100%, przyczem i w tym roku dało się zaobserwować dalsze przesunięcie stosunku przywozu do wywozu na niekorzyść tego ostatniego. Znalazło to swój wyraz w fakcie, że strona

bierna bilansu w r. 1928 uległa dalszemu powiększeniu pod względem wartości o 16'2% w stosunku do roku 1927, podczas gdy wartość strony czynnej zmniejszyła się w tym czasie o 0'27%.

Zestawienie ogólnych cyfr bilansu handlowego za rok 1928 w porównaniu z r. 1927 daje następującą tabelę:

Przywóz:			
1928		1927	
Ilość	Tys. zł	Ilość	Tys. zł.
5,165.374 ton	} 3,362.164	4,903.060 ton	} 2,891.972
239.164 szt.		288.619 szt.	
2,558.358 gr.		1,157.469 gr.	
Wywóz:			
1928		1927	
Ilość	Tys. zł.	Ilość	Tys. zł.
20,433.562 ton	} 2,507.990	20,356.038 ton	} 2,514.740
3,014.514 szt.		2,404.270 szt.	
306.885 gr.		292.230 gr.	

Nasilenie pod względem ilości i wartości importu poszczególnych grup towarów w okresie sprawozdawczym przedstawia się następująco:

	Tony	Tys. zł.
1. Materiały i wyroby włókiennicze	138.281	840.511
2. Produkty spożywcze	806.870	651.273
3. Maszyny i aparaty	71.361	320.040
4. Produkty zwierzęce	41.862	278.027
5. Metale i wyroby	611.708	244.616
6. Materiały i przetwory chemiczne	93.398	137.965
7. Nawozy sztuczne	664.255	114.707
8. Środki komunikacyjne	16.848	114.034
9. Rudy i minerały	855.028	100.968
10. Przyrządy i materiały elektrotechn.	14.719	93.136
11. Papier i wyroby	90.221	84.277
12. Guma i wyroby	6.807	65.064

Zestawienie powyższe ujęte wedle kolejności, jaką poszczególne grupy towarów zajmują ze względu na wartość ich przywozu, wykazuje, że na ogół import do Polski w ciągu roku 1928 posiadał charakter raczej inwestycyjny aniżeli konsumpcyjny, przyczem wybitną rolę odgrywała pozycja surowców, sprowadzanych dla celów dalszej obróbki przemysłowej. Bliższa bowiem analiza poszczególnych grup wykazuje w niektórych znaczną przewagę surowców nad wyrobami gotowymi. I tak n. p. grupa, wybijająca się na pierwsze miejsce pod względem wartości importu, t. j. grupa materiałów i wyrobów włókienniczych, zawiera w sobie również i tkaniny gotowe bawełniane, wełniane i jedwabne, które jednak przedstawiają jedynie 13% ogólnej wartości tej grupy. Reszta importu w tej grupie przypada przeważnie na towary przeznaczone do dalszej przeróbki fabrycznej. Analogiczny stosunek stwierdzić można również i w grupie „Produkty zwierzęce“, zawierającej także i obuwie gotowe, którego wartość jednak wynosi tylko 5% ogólnej war-

tości importu tej grupy. Stwierdzić jednak równocześnie wypada, że w dużych ilościach przywiezione zostały tego rodzaju półfabrykaty jak n. p. skóry wyprawione, których import ze względu na możliwości produkcji rodzimej powinien być minimalny. Skór wyprawionych w r. 1928 przywieziono do Polski za z górą 100,000.000 zł.

W grupie „Produkty spożywcze” na plan pierwszy wysuwają się artykuły kolonialne, przyczem jednak stosunkowo wybitną rolę odgrywają produkowane w Polsce zboża jak pszenica, jęczmień, żyto i owies, których wartość importu wynosiła 23% ogólnej wartości tej grupy.

Na zwiększenie się ogólnego importu w ciągu roku sprawozdawczego wpłynął przede wszystkim wzmożony import następujących towarów: materiały i wyroby włókiennicze, maszyny i aparaty, materiały i przetwory chemiczne oraz metale i wyroby.

Ekspert analogicznych grup towarów, zestawiony wedle kolejności ich wartości, przedstawia się w r. 1928 następująco:

	Tony	Tys. zł.
1. Produkty spożywcze	846.081	594.265
2. Materiały i wyroby drzewne	4,888.877	590.053
3. Paliwa, asfalt, ropa	13,280.296	454.136
4. Metale i wyroby	335.677	269.050
5. Zwierzęta	szt. 3,014.514	231.503
6. Materiały i wyroby włókiennicze	37.248	149.355
7. Rośliny	76.360	62.433
8. Produkty zwierz.	19.694	53.547
9. Materiały i przetwory chemiczne nieorg.	128.224	24.992
10. Materiały i przetwory chemiczne org.	33.647	18.236

Z pomiędzy artykułów spożywczych najwybitniejszą rolę przy wywozie odgrywały: jaja, cukier, mięso, masło, strączkowe, pasza i t. d. Wartość wywiezionych zbóż wynosi zaledwie 8% ogólnej wartości tej grupy, przyczem na 128.144 ton wywiezionego w r. 1928 zboża — 111.144 ton przypada na jęczmień.

W związku z istniejącymi w Polsce bogactwami naturalnymi, odpowiednią rolę przy eksporcie odegrały materiały drzewne, węgiel oraz produkty naftowe.

Pod względem kierunku naszej międzynarodowej wymiany towarowej wybijają się na plan pierwszy Niemcy i to zarówno przy imporcie jak też i eksporcie. Jest to rzecz wysoce charakterystyczna, że pomimo trwającego w ciągu okresu sprawozdawczego konfliktu gospodarczego z Niemcami i obowiązywania w związku z tem obustronnych zarządzeń bojowych — wzajemna wymiana towarowa osiągnęła tak poważne wyniki, wykazując w całości polskiego eksportu 34% eksportu do Niemiec, w całości zaś polskiego importu 27% udziału Niemiec. Na drugim miejscu pod względem wartości przywozu do Polski w r. 1928 stoja Stany Zjednoczone reprezentując 14%, następnie Anglja z 9'3%, Francja z 7'4%, Austria z 6'6%, Czechosłowacja z 6'3% i t. d. Pod względem zaś eksportu, zaszeregowanie państw po Rzeszy Niemieckiej przedstawia się następująco: Austria 12%, Czechosłowacja 11'8%, Anglja 9%, Szwecja 4'2% i t. d.

Ustawodawstwo przemysłowe.

Rok 1928 jest pierwszym rokiem obowiązywania jednolitego w całym Państwie prawa przemysłowego wprowadzonego w życie z dn. 16 grudnia 1927. Dodatkowo skutki ujednoczenia przepisów prawnych normujących warunki wykonywania przemysłu, handlu i rzemiosła dały się stwierdzić już w pierwszym roku obowiązywania prawa przemysłowego. Z chwilą bowiem wejścia w życie tego prawa zostały wyrównane poważne niejednokrotnie różnice, jakie w tej mierze w poszczególnych dzielnicach dotąd miały miejsce z istotną szkodą dla stosunków gospodarczych. W związku zaś z utworzeniem na zasadzie prawa przemysłowego Izb Rzemieślniczych zaczął ulegać pewnym modyfikacjom zakres działalności małopolskich Izb przemysłowo-handlowych. Gdy bowiem wedle dotychczas obowiązującej austr. ustawy przemysłowej Izby przemysłowo-handlowe były ustawową reprezentantką między innymi także rzemiosła, to w roku sprawozdawczym pewne funkcje z dziedziny prawnoprzemysłowej odnośnie do rzemiosła obejmowały sukcesywnie Związki związków stowarzyszeń przemysłowych i rękodzielniczych, które powstały i działały jako podbudowa przyszłych Izb rzemieślniczych. Tem samym dotychczasowy zakres prac Izb w dziedzinie rzemiosła uległ znacznemu ograniczeniu na skutek odpadnięcia przedewszystkiem t. zw. spraw dyspenzynych, organizacji cechów, oraz komisji egzaminów czeladniczych i t. d. Zauważyć jednak należy, że Izba w r. sprawozdawczym wykonywała jeszcze szereg funkcji z dziedziny rzemiosła, jakkolwiek w znacznie zmniejszonych rozmiarach. I tak n. p. w ciągu okresu sprawozdawczego załatwiła Izba 56 spraw o udzielenie dyspenzy od formalnych dowodów uzdolnienia na wykonywanie rzemiosła, podczas gdy w roku ubiegłym spraw takich załatwiono 309. Fakt, że Izba ciągle jeszcze temi sprawami się zajmowała pochodził stąd, że do końca roku sprawozdawczego jeszcze nie zorganizowano Izb rzemieślniczych wedle zasad przewidzianych w nowym prawie przemysłowym.

Już pierwszy rok praktycznego stosowania nowego prawa przemysłowego w życiu wykazał, iż prawo to wymaga pewnych zmian i uzupełnień, a zwłaszcza stała się aktualną kwestją zasad traktowania niektórych zarobkowości. W szczególności n. p. wyłoniła się w ciągu roku 1928 konieczność przesunięcia przemysłu kucia koni, będącego przemysłem wolnym, do kategorii zarobkowości, uzależnionych od ustawowo określonych dowodów uzdolnienia. Toteż Izba z uwagi na możliwość zaistnienia dużych szkód na wypadek wykonywania tego zawodu przez osoby nie posiadające należytych kwalifikacji fachowych — odniosła się do Min. P. i H. z odpowiedniemi przedstawieniem w tej sprawie. Istotnie też wydane zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928, wedle którego do samodzielnego wykonywania zawodu kucia koni przewidziane zostały specjalne kwalifikacje. Przy tej sposobności zwrócić należy uwagę na wadliwe pod względem kodyfikacyjnym załatwienie tej sprawy. Kucie koni bowiem nie zostało równocześnie z wydaniem wspomnianego rozporządzenia Prez. Rzeczposp. wyeliminowane w Art. 2 prawa przemysłowego z pod przepisów tego prawa, lecz w dalszym ciągu kwalifikuje się jako przemysł wolny, gdy fak-

tycznie jest ono zarobkowością uzależnioną od dowodu uzdolnienia, co przy przemysłach wolnych nie może mieć miejsca i co nawet jest zaprzeczeniem pojęcia przemysłu wolnego. Na ten i tym podobne wypadki nieskoordynowania prac kodyfikacyjnych Izba w ciągu roku sprawozdawczego niejednokrotnie zwracała uwagę kompetentnych czynników. Poza tem także przedmiotem rozważań ze stanowiska prawa przemysłowego stała się kwestja ujęcia w pewne przepisy prawne prowadzenia przedsiębiorstwa autobusowego. Na podstawie też odbytych w tej sprawie konferencji, Izba odniosła się z odpowiednim przedstawieniem do władz kompetentnych.

Stosownie do przepisów prawa przemysłowego Izba wydała w okresie sprawozdawczym w 22 wypadkach opinie prawno - przemysłowe, przeważnie odnośnie do kwalifikacji poszczególnych zarobkowości i z zakresu uprawnień przemysłowych, jak niemniej 330 opinii w sprawach koncesyjnych.

W końcu nadmienić wypada, że w roku sprawozdawczym Ministerstwo Przemysłu i Handlu wydało szereg orzeczeń w sprawie kwalifikacji przemysłowo-prawnych, niektórych przemysłów jak n. p.: rękawicznictwa, cyzellarstwa, farbowania i glansowania skór, wałkarstwa, wyrobu galonów, taśm, frendzli, sznurów gwiazdek, wyrobu galanterji skórzanej i t. d.

Sprawy podatkowo-skarbowe.

W roku sprawozdawczym nie zaszły dla handlu i przemysłu naogół żadne istotne zmiany w dziedzinie podatkowej. Rok ten był o tyle uciążliwszy, iż pociągnął za sobą analogicznie jak w roku ubiegłym wzrost wpływów podatkowych kosztem przemysłu i handlu. Podczas gdy dochód z podatków bezpośrednich wykazał w r. 1926—541,566.000 zł., w r. 1927—732,879.000 zł., dochód z tego źródła w r. 1928 osiągnął kwotę zł. 739,500.000. Bliższa analiza wpływów podatkowych wykazuje, iż w roku sprawozdawczym nastąpiło jeszcze większe przesunięcie ciężaru podatkowego na handel i przemysł, aniżeli w latach ubiegłych. Podatek gruntowy opłacany przez rolnictwo wykazał bowiem w roku sprawozdawczym dalszy spadek. Podczas gdy podatek ten w roku 1926 przyniósł 76,200.000 zł., a w roku 1927 — 66,195.000 to w roku sprawozdawczym spadł on w ciągu dalszym do kwoty 55,400.000 zł. Natomiast podatek opłacany przez handel i przemysł t. j. podatek przemysłowy, wykazuje mimo stosunkowo niezbyt wielkiego wzrostu wpływu z podatków bezpośrednich bardzo znaczny wzrost. I tak w okresie sprawozdawczym wpływ podatku przemysłowego wynosi 342,900.000 zł., podczas gdy w r. 1927 przyniósł on tylko zł. 266,237.000, a w 1926 r. — 209,338.000. Gdy zatem podatek gruntowy wykazuje w roku sprawozdawczym spadek o 10,795.000 zł., podatek przemysłowy wykazuje zwyżkę o 66,663.000 zł. Również inne podatki opłacane głównie przez miasta czkają zwyżkę przy równoczesnym spadku dochodów skarbowych, pochodzących z opłat skarbowych wsi. Wobec tego nie ustawały zażalenia handlu i przemysłu na przeciążenie podatkowe, oraz nierównomierne rozłożenie tych ciężarów na handel i przemysł z jednej, a rolnictwo z drugiej strony. Ustawy podatko-

we jednak nie uległy na ogół w okresie sprawozdawczym żadnym zmianom. Ministerstwo Skarbu przedłożyło wprawdzie Radzie Finansowej projekt nowelizacji ustawy o podatku dochodowym, znoszący dotychczasowy przywilej ludności wiejskiej w dziedzinie podatku dochodowego, lecz wobec negatywnego stanowiska zajętego odnośnie do tego projektu przez Radę Finansową, Min. Skarbu nie przedłożył nawet tego projektu ciałom ustawodawczym. Ponadto opracowało Min. Skarbu projekt ustawy o stałym podatku majątkowym, wedle którego miał być zlikwidowany dotychczasowy jednorazowy podatek majątkowy. Projekt ten był rozpatrywany również i przez Izbę, która przedłożyła w tej mierze Ministestwu Skabu szczegółową opinię. Projekt reformy podatku majątkowego przedłożono wprawdzie Sejmowi, nie został on jednak przez ciała ustawodawcze załatwiony. Również przedłożyło Min. Skarbu Sejmowi projekt pełnomocnictwa dla Min. Skarbu, upoważniającego do zniżania dotychczasowych stawek podatku przemysłowego od obrotu, który jednak również nie został załatwiony. Poza tem rozważano w okresie sprawozdawczym w Min. Skarbu projekt wprowadzenia podatku przemysłowego od obrotu przy imporcie towarów zagranicznych.

Poza działalnością opiniodawczą niektórych z powyższych projektów, rozwinęła Izba w dziedzinie podatkowej również intensywną działalność interwencyjną w szeregu bieżących spraw aktualnych poniżej wymienionych.

Główne żale sfer handlowych i przemysłowych były skierowane przeciwko podatkowi przemysłowemu. Kupcy szczególnie żalili się na opłaty za świadectwa przemysłowe, domagając się bądź reformy odpowiednich przepisów, bądźto ich złagodzenia w drodze rozporządzenia po myśli art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Izba też kilkakrotnie w tej mierze interweniowała w Min. Skarbu, które w częściowem uwzględnieniu wysuwanych postulatów wydało liczne okólniki zmierzające do złagodzenia powyższych przepisów. Wobec niemożności zmiany ustawy o podatku przemysłowym interweniowała Izba w Min. Skarbu z dodatnim skutkiem w sprawie zniżenia stawki tego podatku do 1% dla hurtowników, nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych. Ze względu na to, iż władze podatkowe odmawiały wytwórcom materiałów budowlanych 1% stawki ulgowej w myśl art. 7a o państwowym podatku przemysłowym, Izba interweniowała w powyższej sprawie w Min. Skarbu. Kupcy i przemysłowcy żalili się w okresie sprawozdawczym we wielu wypadkach na to, iż podatek przemysłowy wymierza się im sprzecznie ze złożonym zeznaniem i z prawdziwym stanem rzeczy, domagając się w związku z tem, aby władze podatkowe tak jak przy podatku dochodowym, tak też i przy podatku przemysłowym przedstawiały podatnikom przed uskutecznieniem wymiaru, swoje wątpliwości co do prawdziwości złożonych zeznań. W tej sprawie odniosła się Izba z odpowiednią interwencją do Min. Skarbu.

W dziedzinie podatku dochodowego interweniowała Izba wskutek zażeń licznych kupców i przemysłowców w Min. Skarbu w sprawie rewizji stosowanej przy wymiarze tego podatku tabeli średniej zyskowości przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych.

Ze względu na to, iż zaległości podatkowe w ciągu okresu sprawczawczego stanowiły bardzo poważną kwotę i przy wysokiej 2% miesięcznej stawce odsetek zwłoki oraz 5% kosztów egzekucyjnych, we wielu wypadkach uniemożliwiały nie tylko spłatę zaległych podatków, lecz uniemożliwiały również spłatę podatków bieżących, interweniowała Izba w Min. Skarbu w sprawie rozłożenia zaległości podatkowych na raty, spłacalne w ciągu 2 lat pod warunkiem punktualnej spłaty podatków bieżących. Ogłoszone w tym czasie rozporządzenie o podatkowych biurach informacyjnych było przedmiotem obrad Izby, która w tej mierze rozpisała pisemną ankietę wśród swoich członków. Obszerny memoriał w tej sprawie wniósł do Min. Skarbu Związek Izb przemysłowo-handlowych.

Dostawy i roboty publiczne.

W dziedzinie budów publicznych ruch budowlany w roku 1928 okazał silniejsze ożywienie niż w roku 1927. I tak Zarząd Funduszu Kwaternkowego wznosił w kilku miastach okręgu Izby szereg budowli mieszkalnych, Zarząd kolejowy rozpisał i oddał większą ilość budów, Zakład Ubezpieczeń pracowników umysłowych i Kasa Chorych we Lwowie przeprowadziły budowę bloku domów mieszkalnych wzgl. sanatorium, gmina m. Lwowa wzniosła kilka gmachów mieszkalnych, Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych w Tarnopolu dom mieszkalny dla urzędników województwa i t. p. Ponadto wykonano cały szereg przebudowań i gruntownych remontów.

Rozpisywanie przetargów wzgl. oddawanie robót następowało z reguły zbyt późno, tj. już po rozpoczęciu sezonu budowlanego np. w czerwcu, skutkiem czego została nie tylko znaczna część sezonu budowlanego straconą, ale i należyte przygotowanie roboty przed rozpoczęciem budowy zostało uniemożliwione.

W dziedzinie dostaw materiałów drzewnych zaznaczył się w roku sprawozdawczym pewien zwrot ku lepszemu, a to o tyle, że zakupy z wolnej ręki praktykowane w ubiegłych latach przez władze i przedsiębiorstwa państwowe (koleje) oraz ograniczone do kilku dostawców przetargi nie powtarzały się więcej, a zapotrzebowanie na drzewo i materiały drzewne pokrywane było przeważnie w drodze publicznych przetargów.

Natomiast przemysł drzewny tut. okręgu podnosił następujące niedomagania i niewłaściwości w dziedzinie przetargów i dostaw materiałów drzewnych. I tak wedle zażaleń firm drzewnych niektóre Dyrekcje Kolei Państwowych miały oddawać dostawy Dyrekcjom Lasów Państwowych, a to już po przeprowadzeniu przetargu oraz po cenach najniższej oferty firm prywatnych, mimo, że odnośnie Dyrekcje Lasów do przetargu wogóle nie stawały. Praktyka ta spowodowała Izbę do interwencji w Minist. Komunikacji oraz Przemysłu i Handlu o traktowanie Dyrekcji Lasów Państwowych na równi z firmami prywatnymi co do obowiązku wykonania wszystkich warunków przetargu, wskazując na szkody, jakie uprzywilejowanie Dyrekcji Lasów przynieść musi prywatnym oferentom.

W dalszym ciągu wedle oświadczeń firm biorących udział w przetargach na materiały drzewne rozpisywanych przez Dyrekcję P. K. P.

w Warszawie, Dyrekcja ta domagała się, aby oferenci zobowiązywali się w ofertach, że „oferty utrzymywane będą w przeciągu trzech miesięcy“ czyli, że oferent musiał być przez okres aż jednego kwartału związany ofertą podczas gdy dla przeprowadzenia całego postępowania przetargowego, powinien wedle praktyki wystarczyć okres nie dłuższy ponad 3—4 tygodni.

Niejednokrotnie znów firmy drzewne natrafiały na znaczne trudności w uzyskiwaniu informacji co do warunków i szczegółów przetargów. W szczególności Warszawska Dyrekcja P. K. P. przeważnie na zapytanie firm zwłaszcza z Małopolski o warunki przetargu albo wogóle nie odpowiadała, albo też nadsyłała informacje dopiero po wielokrotnym upomnieniu się, a to często w ostatniej chwili przed terminem przetargu, skutkiem czego firmy tut. okręgu w wielu wypadkach z udziału w przetargach z konieczności musiały zrezygnować.

Do Izby dochodziły pozatem skargi firm drzewnych, biorących udział w przetargach na dostawę wzgl. kupno drewna, na niepraktykowany dotąd sposób prowadzenia targów z ofertami w kierunku obniżenia cen przy dostawach wzgl. podwyższenia ich przy kupnachs drewna. Mianowicie wedle tych zażaleń, niektóre Dyrekcje P. K. P. miały starać się w drodze ustnych pertraktacji nakłonić oferentów do obniżenia cen. Działo się to zwłaszcza wówczas, gdy najniższa oferta pokrywała tylko część dostawy. Wtenczas dany Urząd pragnąc zapewnić sobie całą dostawę po cenie najniższej wzywał następujących w cenie oferentów i wskazując na cenę zawartą w najniższej ofercie, starał się nakłonić ich do obniżenia cen do tego samego poziomu. Odwrotnie działo się wedle zapodań zainteresowanych firm przy przetargach na kupno drewna w niektórych Dyrekcjach Lasów Państwowych, które w drodze targów starały się uzyskać ceny wyższe od oferowanych. Aczkolwiek tego rodzaju praktyka niewątpliwie podyktowana była chęcią przysporzenia jak największych korzyści Skarbowi Państwa, narażała ona jednak często oferentów na szkody, a zarazem obniżała poziom i wartość przetargów. Nie można bowiem pominąć milczeniem, że wyższe ceny nie koniecznie powodowane być muszą chęcią osiągnięcia wyższego zysku, lecz częstokroć są wynikiem odmiennych dla poszczególnych przedsiębiorstw warunków produkcji, transportu i t. p. Skłanianie zatem oferenta do obniżenia ceny ustalonej na podstawie możliwej skrupulatnej kalkulacji było nieuzasadnione, a nawet z uwagi na interes Skarbu Państwa niebezpieczne, ponieważ należycie skalkulowana oferta w przeważającej ilości wypadków przedstawia większą rękojmię sumiennego wykonania roboty lub dostawy, aniżeli nieuzasadniona gospodarczo oferta o zbyt niskich cenach. W tych warunkach zdarzyć się bowiem może, że dostawę otrzymuje oferent skłonny do ryzykownych dostaw, a zarazem najmniej liczący się z obowiązkiem należytego wykonania przyjętej dostawy. Tym sposobem oczywiście i Państwo ponosi stratę, gdyż wskutek nie otrzymania na czas materiałów lub otrzymania gorszych materiałów, często zmuszone jest wstrzymać zamierzone lub rozpoczęte już roboty i odkładać je nieraz na czas późniejszy. Odwrotnie lecz nie mniej szkodliwie tak dla stron jak dla Skarbu Państwa przedstawia się sprawa targowania się Dyrekcji Lasów Państwowych o uzyskanie jak najwyższych cen za sprzedane drewno.

Ponieważ powyższe niedomagania narażały oferentów drzewnych na poważne szkody, a równocześnie nie przysparzały istotnych korzyści Skarbowi Państwa, Izba niejednokrotnie w memorjałach skierowanych do Ministerstwa Komunikacji, Rolnictwa oraz Przemysłu i Handlu domagała się ich usunięcia i skierowania akcji przetargowej na właściwe tory.

Przy dostawach i robotach publicznych wiele trudności i niedogodności przysporzyły interesowanym firmom sprawy składania wadków i kaucji oraz powrotne uzyskanie tychże po ukończeniu dostawy wzgl. roboty. Mianowicie, pomijając już wielką trudność, jaką stanowi dla firm pozbycie się gotówki lub efektów na szereg miesięcy i to bez procentu, rygorystyczne i formalistyczne przepisy co do przyjmowania przez władze i urzędy państwowe wadków i kaucyj uniemożliwiały w praktyce wielu firmom wzięcie udziału w przetargach. Jako charakterystyczne w tej mierze niedomagania wykazywał np. okólnik Min. Skarbu z 10/IX. 1927 L. D. O. P. 5284/III. wedle którego mogły być przyjmowane listy gwarancyjne instytucji kredytowych z zastrzeżeniem, że zostaną przychylnie zaopiniowane przez Min. Skarbu (Dep. Obr. Pien.) z punktu widzenia stanu interesów odnośnych instytucji kredytowych. W praktyce przepis ten nastroczał liczne trudności, albowiem, pomijając stratę czasu połączoną z każdorazowym zasięgnięciem opinii Min. Skarbu, zdarzały się wypadki, że przy otwarciu ofert, listy gwarancyjne nawet pierwszorzędnym banków wobec braku opinii Min. Skarbu nie mogły być uznawane za przepisowe zabezpieczenie, skutkiem czego oferta była unieważniona, mimo, że odnośnie do stanu interesów danej instytucji nie zachodziły najmniejsze wątpliwości. Zdając sobie sprawę z konieczności zmiany tych przepisów, Izba odnosiła się niejednokrotnie do Ministerstwa Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z prośbą o ustalenie z góry wykazu tych instytucji kredytowych, których listy gwarancyjne mogłyby być przyjmowane tytułem wadków i kaucyj bez konieczności każdorazowego odnoszenia się przez władzę rozpisującą przetarg o opinię do Min. Skarbu. Wykaz taki był już bowiem swego czasu ustalony przez Min. Skarbu, a następnie jedynie skutkiem stosunków inflacyjnych uchylony. W ciągu okresu sprawozdawczego jednak Ministerstwo Skarbu wykazu takiego nie ustaliło.

Podobne trudności zachodziły przy składaniu wadków i kaucyj w formie weksli. W tym względzie ten sam okólnik postanawiał, że wadka i kaucje składane w wekslach, mogą być przyjmowane z tem zastrzeżeniem, że władze, wzgl. urzędy, przyjmujące weksel winny zasięgnąć opinii Ministerstwa Skarbu co do zdolności kredytowej osób (firm), które mają być wekslowo zobowiązane, o ile tej opinii odnośna władza lub urząd przyjmujący weksel nie posiada. Okólnik ten sam w sobie nie nastroczał oferentom specjalnych trudności, ponieważ przewidywał zasięgnięcie opinii Ministerstwa, tylko w razie nieznamości osób wekslowo zobowiązanych w danym urzędzie. Ministerstwo Komunikacji jednak z niewiadomych przyczyn stan ten znacznie zaostrzyło przez wydanie okólnika, że „gwarancje wzgl. weksle złożone na zabezpieczenie interesów Skarbu Państwa nie mogą stanowić dostatecznego zabezpieczenia, wzgl. uchodzić za wystarczające zabezpieczenie do czasu, dopóki co do ich wartości nie zostanie uzyskana od Ministerstwa Skarbu do-

datnia opinia". Opierając się na postanowieniach tego okólnika Dyrekcje Kolejowe odtąd nie uznawały za dostateczne zabezpieczenie weksli nawet firm pod względem zdolności kredytowych im od dawna dobrze znanych, domagając się w każdym wypadku przedłożenia opinii Ministerstwa.

W sprawie tej interwenjowała Izba w Ministerstwie Komunikacji, Skarbu oraz Przemysłu i Handlu, domagając się uzgodnienia brzmienia okólnika Min. Kom. z okólnikiem Min. Skarbu i wskazując na znaczne utrudnienie i szkodliwe skutki, spowodowane okólnikiem Min. Kom. Interwencja Izby i w tej sprawie nie odniosła jednak skutku.

Sprawa zwrotu wadków i kaucyj nastęrczała firmom również z reguły wielkie trudności, albowiem po wykonaniu dostawy lub roboty, wzgl. ukończeniu przetargu, kaucje wzgl. wadka nie były — jakby się tego należało spodziewać — bezpośrednio zwracane oferentom, lecz bez uzasadnienia były przetrzymywane. Zwrot następował mianowicie z reguły po upływie kilku tygodni lub miesięcy i to wskutek ustawicznych interwencji i upomnień ze strony oferentów. To też żądania zainteresowanych szły w tym kierunku, aby sprawa ta została w ten sposób unormowana, by wadka i kaucje firm, które otrzymały dostawę lub robotę zwrócono w ciągu 8 dni od wykonania i oddania dostawy lub roboty, zaś firm, które przy przetargu nie utrzymały się, w ciągu 8 dni od załatwienia przetargu, z tem, że za przekroczenie terminów należałyby się odsetki zwłoki w ustawowej wysokości.

Sprawy dostaw i robót mundurów dla władz i przedsiębiorstw państwowych, nasuwały również z różnych względów poważne zastrzeżenia co do sposobu ich rozdawnictwa. Przedewszystkiem przedmiotem zażeń zainteresowanych firm była tendencja miarodajnych czynników do centralizacji tych dostaw, oraz konkurencja Wojskowych Zakładów Mundurowych, które dostarczają mundurów, bielizny i t. p. nie tylko wojsku lecz także w znacznej części innym organom administracji publicznej. Przeciwko temu systemowi Izba niejednokrotnie występowała. Jedynie dla uszycia drobnej części zapotrzebowania na mundury rozpiasała Główna Komenda Policji Państw. przetargi w Warszawie. W interesie zaopatrzenia armji w razie mobilizacji byłoby bowiem wskazaniem, aby Zarząd wojskowy dbał o utrzymanie prywatnych zakładów konfekcyjnych, oddając im przynajmniej część swego zapotrzebowania mundurów i bielizny do wykonania, bo jak wykazała praktyka ostatniej wojny, prywatne zakłady wytwórcze spełniły w dziedzinie dostawnictwa wojskowego pierwszorzędną rolę. Praktykowana zaś centralizacja zamówień we własnych wojskowych warstatach i wykonywanie tam nadto robót dla innych instytucji o większem zapotrzebowaniu (Policja Państw.) nie tylko nie zachęca do zakładania i prowadzenia prywatnych zakładów konfekcyjnych, lecz powoduje ich ruinę. Centralizacja natomiast dostaw i robót mundurów i bielizny w Warszawie jest połączona z uszczerbkiem materialnych interesów zakładów prowincjonalnych i z drugiej strony powoduje wskutek koncentracji wielkiej ilości dostaw w Warszawie opaźnianie dostaw i robót ze szkodą dla zainteresowanych instytucji. Nie ulega też wątpliwości, że rozdział dostaw i robót winien być uskuteczniany racjonalnie, a to w ten sposób, by poszczególne instytucje i przedsiębiorstwa pokrywały swe zapotrzebowania

przedewszystkiem w swym własnym okręgu, a dopiero w razie niemożności w innym okręgu. O ile zaś dostawy mundurów były w sporadycznych wypadkach przyznawane prywatnym firmom w okręgu Izby, to stawiane im w tych wypadkach warunki utrudniały w wysokim stopniu przyjęcie i wykonanie dostawy.

W dziedzinie dostaw mundurów dla samorządów gminnych i ich przedsiębiorstw dochodziły do Izby zażalenia przedsiębiorców konfekcyjnych na nieodpowiedni sposób rozdawnictwa tych dostaw. W szczególności instytucje te, kierując się bezwzględnie dążeniem do jaknajniższej ceny oddają roboty firmom, które w związku z zaferowaną niską ceną wykonują mundury z natury rzeczy w sposób nieodpowiedni w stosunku do wartości materiału. Zdarzało się również, że roboty przyznawano albo przedsiębiorstwom, które nigdy się nie trudniły konfekcjonowaniem, lecz jedynie handlem sukna, albo takim, które posiadając jedynie drobny warsztat, oczywiście nie były w stanie wykonać roboty we własnym zarządzie. Przedsiębiorstwa te, zarówno pierwsze jak i drugie, rozdawały następnie otrzymane roboty drobnym warszatom krawieckim lub nawet chałupnikom do wykonania, skutkiem czego wykonywane w ten sposób mundury pozostawiały wiele do życzenia.

W dziedzinie dostaw narzędzi, okuć i innych wyrobów żelaznych firmy okręgu izbowego jedynie w drobnej części otrzymywały dostawy dla kolei oraz budów i przedsiębiorstw państwowych. Dostawy te w ostatnich latach coraz częściej bowiem przyznawane były firmom stołecznym lub też firmom poza tut. okręgiem leżącym, mimo, że ani ceny tych firm, ani też gatunek ich towarów nie były korzystniejsze dla instytucyj rozpisujących dostawę. Pozatem wzięcie udziału tut. firmom w przetargach, scentralizowanych częstokroć w Warszawie, również nastęczało wiele trudności, ze względu na utrudnienia, związane z uzyskaniem warunków i informacji o przetargach, oglądaniem wzorów na miejscu w Warszawie i t. p. Również ta okoliczność utrudniała tutejszym firmom otrzymywanie dostaw do Warszawy, że jako warunek dostawy ustalano loco skład w Warszawie, co ze względu na wysokie koszty przewozu uniemożliwiała firmom prowincjonalnym konkurowanie z firmami stołecznymi.

Wszystkie opisane niedomagania w dziedzinie dostaw i robót publicznych, które po szczegółowem zbadaniu były wielokrotnie przedmiotem memorjałów i interwencji Izby u odnośnych władz zarówno centralnych jak i miejscowych, czynią kwestję ustawowego a conajmniej w formie regulatywu ramowego unormowania sposobu rozdawania i rozvikłania dostaw i robót publicznych rzeczą niezbędną i nader pilną. Izba przy sposobności przedstawiania zagadnień dostawnictwa publicznego niejednokrotnie wysuwała także ten postulat.

Sprawy kolejowe.

W ciągu roku 1928 zaprowadzoną została z dn. 15 sierpnia 20%-wa podwyżka taryfy kolejowej na przewóz osób. Przyczyną tej tak znacznej podwyżki taryfy osobowej była deficytowość przewozów osobowych na polskich kolejach państwowych, obracająca się mniej więcej w grani-

cach dokonanej podwyżki. Nie ulega kwestji, że kolejnictwo w Państwie deficytowo pracować nie może, niemniej jednak stwierdzić należy, że podwyżka ta dotknęła życie gospodarcze w stopniu bardzo silnym.

Pozatem z dniem 1 listopada roku sprawozdawczego wprowadzone zostały nowe regulaminy przewozu osób, bagażu i przesyłek ekspresowych, jak również towarów, zwłok i zwierząt. Wprowadzenie tych nowych regulaminów uzasadniała konieczność uzgodnienia polskich przepisów w tej dziedzinie z międzynarodowymi umowami zawartymi w Bernie w r. 1924.

Prace Izby w zakresie spraw kolejowych, cechuje w okresie sprawozdawczym dosyć znaczne ożywienie a to przede wszystkim w związku z rozpoczętymi już w r. 1927 sprawami nad reformą taryfy towarowej. W szczególności dla wygotowania opinji do poszczególnych etapów prac nad nową taryfą, Izba w ciągu roku sprawozdawczego zwołała szereg konferencyj, aby uzyskać podstawę do przedstawienia Biuru Reformy taryf życzeń zainteresowanych kół gospodarczych. Prace Izby w ciągu roku sprawozdawczego dotyczyły głównie postanowień taryfowych i nomenklatury towarowej.

Poza tem Izba — jak w latach poprzednich — brała żywy udział przez swego delegata w pracach Państwowej Rady Kolejowej i w odnośnych Komitetach tej Rady złożyła szereg wniosków, dotyczących zagadnień eksploatacyjnych i taryfowych w poszczególnych gałęziach życia gospodarczego.

Również żywą uwagę Izba poświęciła zagadnieniu poprawy stosunków komunikacyjnych i w tym celu w związku z pracami nad rozkładem jazdy w sezonie 1929/30 przedstawiła na podstawie szczegółowej ankiety w kołach gospodarczych szereg wniosków Dyrekcji Kolei Państwowych we Lwowie, Stanisławowie i Krakowie. Ponadto delegat Izby do P. R. K. przedłożył kilka wniosków, odnoszących się do poprawy połączenia kolejowego Lwowa z Warszawą, tudzież połączeń o charakterze międzynarodowym j. n. p. Lwowa z Budapesztem przez Ławoczne i t. p. W dalszym ciągu z powodu wstrzymania biegu bezpośredniego wagonu I. i II. kl. przy pociągu wieczornym ze Lwowa do Wiednia, Izba odniosła się do Min. Kom. z przedstawieniem konieczności przywrócenia tego wagonu. Do przedłożonego przez delegata Izby do Państw. Rady Kolejowej wniosku w sprawie przydzielenia do obiegu w kraju wagonów sypialnych drugiej klasy nowszego typu, względnie usunięcia starych wagonów, ustosunkowało się Ministerstwo Komunikacji życzliwie, przedstawiając swoje w tej sprawie życzenia Międzynarodowemu Towarzystwu Wagonów sypialnych.

Długoletnie zabiegi delegata Izby do Państwowej Rady Kolejowej w sprawie wprowadzenia na polskich kolejach biletów okręgowych, zostały ostatecznie w roku sprawozdawczym zrealizowane. Ustalona jednak za te bilety wysokość opłat spowodowała Izbę do przedłożenia wniosku zmierzającego do wydatnego obniżenia tych opłat.

W roku sprawozdawczym w związku z ożywieniem tempa życia gospodarczego, ruch towarowy doznał znacznego wzmożenia, tak, że Izba była zmuszoną niejednokrotnie interwenjować bądź w Ministerstwie Komunikacji, bądź w poszczególnych Dyrekcjach Kolei w sprawie zara-

dzenia brakowi wagonów, który w niektórych okresach czasu dawał się dotkliwie odczuwać.

Sieć kolejowa w okręgu Izby nie doznała w okresie sprawozdawczym dalszej rozbudowy.

Poczta, telegraf, telefon.

W dziedzinie organizacji poczty, telegrafu i telefonu zaszła w okresie sprawozdawczym bardzo daleko sięgająca zmiana istotnego znaczenia, polegająca na skomercjalizowaniu organizacji tych funkcji Państwa. Mia nowicie w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38 poz. 379) zostało utworzone przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą „Polska Poczta, Telegraf i Telefon“, które stanowi samoistną osobę prawną prowadzoną według zasad handlowych. Wobec ustalonej równocześnie zasady, że przedsiębiorstwo to winno być pod względem materialnym samowystarczalne, — ustala ono swój budżet samodzielnie, przyczem do budżetu państwowego włącza się tylko czysty zysk, ewentualnie powstały niedobór. Faktyczne zaistnienie „Polskiej Poczty, Telegrafu i Telefonu“ jako przedsiębiorstwa państwowego nastąpiło z dniem 1 lipca 1928 r. na podstawie rozporządzenia wykonawczego ogłoszonego w Dz. U. R. P. Nr. 66 poz. 620.

Sprawy komunikacji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej były przedmiotem licznych memorjałów i interwencji Izby w ciągu okresu sprawozdawczego. Przedewszystkiem, w związku z przeprowadzoną z końcem r. 1927 znaczną podwyżką taryfy pocztowej, telegraficznej oraz telefonicznej, uznała Izba za konieczne wystąpienie wobec Ministerstwa Poczty i Telegrafów z odpowiednim memorjałem, w którym zwróconą została uwaga na ujemne konsekwencje, jakie z tej podwyżki wyniknąć mogą dla życia gospodarczego. Równocześnie w tym memorjale Izba zwróciła uwagę na pewną lukę, jaka istnieje w taryfie pocztowej w obrocie wewnętrznym. Luka ta polegała na tem, że taryfa pocztowa jest jednolitą i nie uwzględnia odległości, jaką paczka ma przebyć od nadawcy do adresata. O ile zasada taryfy jednolitej ma pewne uzasadnienie przy paczkach do 5 kg ze względu na uproszczenie obrotu paczek o niskiej wadze, o tyle przy paczkach o wyższej wadze wskazana jest taryfa strefowa, aby deficytu powstałego przy przewozie paczek cięższych nie trzeba było pokrywać zbyt wygórowaną taryfą za paczki lżejsze.

Wprowadzenie z dniem 1 stycznia 1928 r. podwyżki opłat za urządzenia telefoniczne, również spowodowało Izbę do wystąpienia z odpowiednim przedstawieniem, przyczem zwróconą została specjalna uwaga na fakt, że opłaty za urządzenie telefonu przez władze pocztowe są nadmiernie wysokie w porównaniu z analogicznymi opłatami pobieranymi przez Polską Akcyjną Spółkę Telefoniczną.

Wogóle kwestja komunikacji telefonicznej była przedmiotem specjalnie częstych wystąpień Izby zarówno co do telefonów podpadających pod kompetencję władz pocztowych, jak też i co do telefonów eksploatowanych przez P. A. S. T. Specjalnie bowiem niejedno pozostawiały do życzenia w okresie sprawozdawczym niektóre relacje międzymiastowej komunikacji telefonicznej, jak niemniej i funkcjonowanie telefonów w sa-

mem mieście Lwowie. Niedokładności i braki w ostatnim wypadku spowodowane były przede wszystkim dokonywaną w tym czasie przebudową lwowskiej centrali telefonicznej.

Z powodu możliwości zaistnienia nadużyć przy nadawaniu telegramów drogą telefoniczną, zwróciła się Izba z odpowiednią interwencją do Dyrekcji Poczt we Lwowie. W wyniku tej interwencji w stacji telegraficznej urzędu pocztowego Lwów 1, uruchomione zostało osobne miejsce służbowe do odbierania zgłoszeń od abonentów stacji telefonicznych na nadawanie telegramów telefonem, skąd w kolejności zgłoszeń wywołuje się odnośnych abonentów, celem podyktowania nadawanego telegramu.

Pozatem z pomiędzy ważniejszych interwencji Izby wymienić należy bezskutecznie ponawiane interwencje w sprawie zniesienia przymusu frankowania paczek pocztowych, w sprawie wprowadzenia szeregu nowych międzymiastowych relacji telefonicznych itd. Należy przytem zaznaczyć, że wnioski w sprawie nowych międzymiastowych relacji telefonicznych były przez Zarząd Pocztowy traktowane przeważnie przychylnie.

W końcu nadmienić wypada, że wobec zapowiedzianej w Brukseli konferencji Międzynarodowej Unji Telegraficznej, której przedmiotem obrad miała być zmiana stawki i taryfy depesz wysyłanych na podstawie międzynarodowego klucza (codów), Izba w swojej opinii w tej sprawie zajęła co do projektowanych zmian stanowisko negatywne.

Ubezpieczenia społeczne i ochrona pracy.

W dziedzinie ustawodawstwa socjalnego rok 1928 cechuje bardzo ożywiona działalność Rządu. Ustawodawstwo społeczne w tym czasie zostaje bardzo silnie rozbudowane, normując przepisami prawnymi cały szereg zagadnień zarówno odnośnie do ochrony pracy, higieny pracy, jak też i ubezpieczeń pracowników.

Do tak szerokiej rozbudowy ustawodawstwa socjalnego w Polsce, w ciągu roku 1928 wykorzystał Rząd posiadane pełnomocnictwa oparte na ustawie z dn. 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy. Na podstawie też tej ustawy wydany zostaje szereg rozporządzeń Prez. Rzplitej, normujących istotne zagadnienia socjalne.

Z pomiędzy najważniejszych w omawianej dziedzinie rozporządzeń z mocą ustawy wymienić należy wydane w ciągu okresu sprawozdawczego rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych z dn. 16 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 323), oraz o umowie o pracę robotników z dn. 16 marca 1928 (Dz. U. R. P. Nr. 35 p. 324). Ogłoszenie tych rozporządzeń poprzedziły bardzo skrupulatne i szczegółowe dyskusje na terenie organizacji gospodarczych, przyczem szereg wniosków i dezyderatów wysuniętych przy tej okazji przez Izbę lwowską został uwzględniony. Niemniej doniosłe znaczenie posiadają rozporządzenia ramowe Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16 marca 1928 r. o bezpieczeństwie i higienie pracy (Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 325) oraz rozporządzenie z dn. 22 marca 1928 r. o sądach pracy (Dz. U. R. P. Nr. 37 poz. 350).

Specjalnie baczną uwagę poświęciła Izba pracom przygotowawczym poprzedzającym ogłoszenie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej

z dn. 22 marca 1928 r. o godzinach handlu i godzinach otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych (Dz. U. R. P. Nr. 38 poz. 364). Ogłoszenie tego rozporządzenia poprzedził szereg konferencji odbytych na terenie Izby celem zebrania potrzebnego materiału na ogólną konferencję, odbytą w tej sprawie w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, w której wziął udział również delegat Izby. Z pomiędzy wniosków Izby, wysuniętych w czasie dyskusji nad projektem powyższego rozporządzenia uwzględniony został wniosek o przedłużenie godzin handlu do dwunastu godzin w dziale spożywczym. Natomiast wbrew wnioskowi Izby, jak również i innych Izb, oraz organizacyj rzemieślniczych, wprowadzono przepis normujący godzinę otwarcia oraz godziny trzymywania otworem zakładów fryzjerskich i kalotechnicznych, któryto rodzaj przedsiębiorstw był do chwili wydania rozporządzenia traktowany na równi z innymi przedsiębiorstwami przemysłowymi (rzemiosłami) i nie był ograniczony co do czasu trzymania swych zakładów otworem. Ponieważ wprowadzone ograniczenia czasu pracy specjalnie w przemyśle fryzjerskim i kalotechnicznym pociągnęło za sobą bardzo daleko idące ujemne konsekwencje w wymienionych zarobkowościach, — przeto Izba jużto z własnej inicjatywy, jużto na podstawie starań zainteresowanych organizacyj zawodowych, odnosiła się z odpowiednimi przedstawieniami do Ministerstwa P. i H. oraz Ministerstwa Spraw Wewn., wykazując niedomagania zaistniałego w tej dziedzinie stanu prawnego oraz na szkody, jakie skutkiem tego ponosi odnośna gałąź zarobkowości. Do końca jednak okresu sprawozdawczego pożądane zmiany przeprowadzone nie zostały.

Dalszą poważną rozbudowę ustawodawstwa socjalnego w okresie sprawozdawczym, stanowiło rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 37 p. 350) o sądach pracy oraz wydane na jego podstawie rozporządzenie ministerjalne z dn. 30 listopada 1928 r. w sprawie powoływania ławników i zastępców ławników sądów pracy i sądów okręgowych (Dz. U. R. P. Nr. 98 p. 867). Przy omawianiu projektów organizacji sądów pracy miała Izba sposobność przedstawienia swoich wniosków w tej sprawie, poczem w wykonywaniu nałożonych na nią powyższymi rozporządzeniami obowiązków przedstawiała kandydatów na ławników oraz ich zastępców. Powszechnie w całym Państwie utworzenie jednolitych sądów pracy spowodowało przekształcenie rozporządzeniem ministerjalnym z dn. 4 grudnia 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 98 poz. 870) dotychczasowego sądu przemysłowego we Lwowie, a także w Krakowie i Bielsku na sądy pracy, odpowiadające nowym w tej dziedzinie obowiązującym przepisom. Poza tem kreowano Sąd pracy z siedzibą w Drohobyczu.

Z pośród wydanych w ciągu okresu sprawozdawczego przepisów dotyczących organizacji inspekcji pracy, jako najważniejsze wymienić należy rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 20 lutego 1928 r. w sprawie podziału terytorjalnego Rzplitej Polskiej na okręgi i obwody Inspekcji pracy (Dz. U. R. P. Nr. 41 poz. 397) jak również rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 2 kwietnia 1928 r. o komisjach specjalnych powołanych do rozstrzygania skarg na nakazy inspektorów pracy (Dz. U. R. P. Nr. 52 p. 497).

Stosownie do postanowień ustawy o ubezpieczeniu od wypadków, dokonana została w ciągu roku sprawozdawczego rewizja kategorii niebez-

pieczeństwa przedsiębiorstw podlegających obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków, oraz o ustaleniu klas niebezpieczeństwa dla poszczególnych kategorii niebezpieczeństwa na okres rewizyjny od 1 stycznia 1928 r. do 31 grudnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65 p. 599). Przy przeprowadzaniu tej rewizji, Izba wzięła czynny udział, przyczem na podstawie szczegółowo przeprowadzonych dochodzeń wysunęła w obszernym memorjale szereg postulatów co do zmiany sposobu zaliczania przedsiębiorstw do poszczególnych klas i kategorii niebezpieczeństw, zwłaszcza odnośnie do biur zarządów, biur sprzedaży i t. p., które zaliczone być winne do niższych kategorii w odróżnieniu od właściwych fabryk wzgl. przedsiębiorstw przemysłowych.

Z pomiędzy dalszych ważniejszych interwencji Izby w dziedzinie ustawodawstwa socjalnego, wymienić należy interwencję Izby w Ministerstwie P. i O. S. w sprawie ustalenia wysokości odsetek zwłoki za zaległe wkładki ubezpieczeń społecznych. W kwestji tej oznajmiło Ministerstwo, że projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym, obejmującym ubezpieczenia na wypadek choroby wszystkich pracowników najemnych, oraz ubezpieczenia robotników na wypadek niezdolności do zarobkowania na starość i na wypadek śmierci — reguluje sprawę odsetek zwłoki w sposób analogiczny jak to proponuje Izba, t. j., że odsetki zwłoki mają być o pół procent wyższe niż wynosi każdoczesna stopa dyskontowa Banku Polskiego.

Z pomiędzy dalszych prac Izby w ciągu okresu sprawozdawczego w dziedzinie ustawodawstwa socjalnego wymienić należy: przeprowadzenie ankiety i opracowanie memorjału w sprawie projektu ustawy o umowach zbiorowych pracy, oraz załatwianiu zatargów zbiorowych, interwencję Izby o przyspieszenie wydania rozporządzenia wykonawczego do nowych przepisów o godzinach handlu i otwarcia zakładów handlowych, wypowiedzenie opinii w sprawach przymusowego pośrednictwa pracy i t. d.

Wreszcie nadmienić należy, że Izba posiadała w okresie sprawozdawczym swego stałego delegata do Rady Ochrony Pracy.

Ruch budowlany.

Dużą bolączką nietylko społecznej ale i gospodarczej natury była w okresie sprawozdawczym w ciągu dalszym kwestja ruchu budowlanego. Duży zastój w budownictwie mieszkaniowym, przy równocześnie silnej w czasach powojennych urbanizacji z powodu napływu do miast większego odsetka ludności wiejskiej oraz naturalnego przyrostu ludności — wywołał bardzo niepożądany objaw społeczny w postaci trudnego do zaspokojenia głodu mieszkaniowego ze wszelkimi jego dalszemi następstwami. Zastój w ruchu budowlanym pociągnął za sobą również i dalsze konsekwencje z powodu niemożliwości pełnego wykorzystania zdolności produkcyjnej całego szeregu innych gałęzi przemysłu od ruchu budowlanego ściśle uzależnionych. Dlatego też należyte uintensywnienie budownictwa mieszkaniowego i dostosowanie go do rzeczywistych potrzeb ludności było w okresie sprawozdawczym przedmiotem gorącej troski tak ze strony Rządu jak też i ze strony organizacji gospodar-

zych. Najtrudniejszym w tej kwestji problemem do rozwiązania był problem finansowy.

Dotychczas bowiem nie tylko, że najważniejszym, ale prawie że jedynym źródłem kredytów budowlanych był Bank Gospodarstwa Krajowego, prowadzący akcję kredytowo-budowlaną na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o rozbudowie miast z 22 kwietnia 1927 r. Przy finansowaniu akcji budowlanej posługiwał się B. G. K. częściowo funduszami własnymi, częściowo zaś oddanemi mu na ten cel funduszami rządowemi, tak, że całkowita suma zrealizowanych przez B. G. K. kredytów budowlanych w r. 1928 wynosiła około 107,000,000 zł. Opierając się na tej cyfrze postawić można przypuszczenie, że łącznie z oddanemi na cele budowlano-mieszkaniowe kapitałami prywatnemi przebudowano w Polsce kwotę podwójną a więc zaledwie około 200,000,000 zł. Nie ulega więc wątpliwości, że w porównaniu z ogólnemi potrzebami Państwa kwota ta stanowi jedynie tylko bardzo drobną częśćkę.

Z tych też względów również i Izba kwestji budownictwa mieszkaniowego poświęciła w roku sprawozdawczym baczną uwagę. Przeprowadziwszy z początkiem roku szczegółową w tej sprawie ankietę, opracowała Izba imieniem Związku Izb obszerne memorandum, poruszające szeregiem problemów, od których należytego rozwiązania zależne jest odpowiednie ożywienie ruchu budowlanego. Przedewszystkiem więc w memorandum tym zwrócono uwagę na konieczność uruchomienia kredytów długoterminowych i równocześnie poddano krytyce projekt finansowy p. Ministra Robót Publicznych, wedle którego cały ciężar finansowania akcji budowlanej miałby spaść wyłącznie na miasta z zupełnem oszczędzeniem wsi. W memorandum wyrażono opinię, że problem budowlany w Polsce stał się problemem ogólnospołecznym — słuszną jest więc rzeczą, by całe społeczeństwo równomiernie pociągnięte zostało do świadczeń materialnych do rozwiązania tego problemu koniecznych. Ponadto memorandum zawierał szereg konkretnych i sprecyzowanych wniosków co do sposobu rozwiązania problemu ruchu budowlanego.

Z ogólnej, powyżej wymienionej kwoty zrealizowanych w r. 1928 przez B. G. K. pożyczek budowlanych w wysokości około 107,000,000 zł. na Oddział lwowski tego Banku przypadła kwota około 11,000,000 zł. co czyni około 10%. Ruch budowlany w m. Lwowie w r. 1928 przedstawiał się następująco: nowych domów wystawiono 99, dokonano przebudówek i nadbudówek 29; łącznie w ten sposób uzyskano nowych mieszkań 372. Konsensów budowlanych na nowe budowle wydano 283.

Jakkolwiek powyższe wyniki nie zaspokajają ani w części głodu mieszkaniowego m. Lwowa, to jednak należy podkreślić, że r. 1928 był od czasów wojennych pierwszym rokiem, w którym o ruchu budowlanym jako takim wogóle mogła być mowa.

Targi i Wystawy.

Jak corocznie, tak i w r. 1928, najważniejszą imprezą targową były Targi Wschodnie, ósme z rzędu w tym roku. Dnia 2 września t. r. p. Minister Przemysłu i Handlu inż. Kwiatkowski w otoczeniu pp. Ministrów inż. Kühna i Niezabytowskiego, pp. wiceministrów Dr. Doleżala Dr. Wy-

sockiego oraz wyższych urzędników Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Spraw Zagranicznych, dokonał uroczystego otwarcia VIII. Targów Wschodnich, wygłaszając przy tej sposobności dłuższą przemowę na temat aktualnych problemów gospodarczych i znaczenia Lwowa w życiu gospodarczym Państwa. Przemówienie p. Ministra Przemysłu i Handlu zostało poprzedzone mowami powitalnymi p. Komisarza Rządu Jana Strzeleckiego imieniem miasta, tudzież p. wiceprezydenta Izby Dr. Jana Ruckera imieniem Targów Wschodnich. Zamknięcie Targów nastąpiło 12 września b. r.

Na pierwszy plan ósmych Targów Wschodnich wybijał się dział techniczno - maszynowy, zwłaszcza w branży maszyn rolniczych. W szczególności olbrzymi plac między pawilonami a terenem targu hodowlanego został pokryty bardzo poważną ilością najróżnorodniejszych maszyn rolniczych, jak młocarni, lokomobili, pługów, traktorów i t. p. tak, że rolnicy mieli sposobność dokładnego zaznajomienia się z odpowiednimi fabrykatami i poczynienia zakupów w dziale maszyn rolniczych. Uderzającym przytem był fakt nieznacznego w tym dziale udziału przemysłu krajowego, o silnej natomiast przewadze przemysłu zagranicznego. Jest rzeczą ubolewania godną, że produkcja krajowa, która w dziale maszyn rolniczych jest tak wysoko rozwinięta, wykazała tak małą dbałość o potrzeby rynku wewnętrznego i zaniedbała takiego środka propagandy, jakim są Targi Wschodnie, przynajmniej na tej połaci kraju. O ożywionych zaś transakcjach w tym dziale wskazywały najlepiej kartki umieszczone na ekspozycjach, że zostały one nieraz nawet kilkakrotnie sprzedane.

Obok działu maszyn rolniczych bardzo interesująco przedstawiał się dział maszynowo-techniczny zgrupowany w pawilonie centralnym. Dział ten był reprezentowany zwłaszcza przez obrabiarki do drewna, motory, maszyny młyńskie, maszyny miedzarskie, piekarskie i masarskie tudzież przez bardzo liczne i różnorodne artykuły techniczne, mające zastosowanie w przemyśle i rzemiośle. Także i w tym dziale napisy umieszczone na ekspozycjach wskazywały, że pozawierane przez wystawców na Targach transakcje były bardzo ożywione.

Jak z jednej strony bardzo dużym zainteresowaniem cieszyły się te działy produkcji przemysłowej, które są przeznaczone dla celów rolniczych względnie dla przemysłu rolniczego, tak z drugiej strony bardzo poważną atrakcję stanowiły targi hodowlane na bydło, nierogaciznę, konie i drób. W szczególności ekspozycje wystawione przez najpoważniejsze obory z Małopolski i z innych dzielnic kraju zostały w całości rozsprzedane, przyczem na uwagę zasługuje znaczniejsza transakcja na bydło dokonana przez rolników rumuńskich. W związku z targami hodowlanymi została zorganizowana przez Wschodnio-Małopolski Związek Eksporterów jaj bardzo interesująca wystawa jajczarska, na której zostały zademonstrowane najrozmaitsze marki jaj eksportowanych z Małopolski Wschodniej, wykresy ilustrujące znaczenie eksportu jaj w ogólnym eksporcie z Polski, tudzież organizacja handlowa i eksportowa poszczególnych firm jajczarskich. Jako wreszcie osobny dział rolniczy należy wymienić dział nasiennictwa, tudzież targ miodowy.

Poza bardzo zajmującym przedstawiającym się działem rolniczym na Targów, uwytatniały się ponadto inne jeszcze grupy specjalne. W jed-

nym ze skrzydeł pawilonu centralnego została zorganizowana pod egidą Głównego Urzędu Miar i Wag osobna grupa miar i wag, przyczem w tym dziale poza nielicznymi eksponatami zagranicznymi na plan pierwszy wysuwały się eksponaty przemysłu krajowego, ilustrujące w sposób żywą tę gałąź produkcji krajowej w jej najrozmaitszych kierunkach. W innym znów pawilonie zostały zgrupowane w osobnym dziale pod nazwą „Wystawa Elektryczna“ eksponaty z działu produkcji elektrotechnicznej, jak materiały instalacyjne, artykuły elektrotechniczne, akumulatory, baterje, lampy elektryczne, tudzież aparaty radjowe i przybory do radjotechniki.

W dziale eksponatów zagranicznych osobne grupy tworzyły eksponaty austriackie, egipskie, palestyńskie, greckie, a ponadto zorganizowano osobną grupę eksponatów z państw traktatowych. Grupa egipska wystąpiła z bawełną, trykotażami, starożytnościami egipskimi, papiercami, bronzami i chustkami. W grupie palestyńskiej znajdowały się wina, dzieła sztuki i wyroby z masy perłowej. Grupa grecka zademonstrowała koryntki greckich państwowych zakładów koryntkowych. W grupie austriackiej na plan pierwszy wybijała się galanterja, futra, konfekcja i artykuły techniczne. W grupie zaś państw traktatowych przeważały eksponaty z dziedziny przemysłu sportowego, a zwłaszcza samochody najrozmaitszych marek i typów. Słabiej reprezentowany był dział francuski, zawierający kosmetyki, galanterję, aparaty techniczne, nasiona, konserwy, koronki, wina i koniaki.

Wreszcie jako o osobnej grupie eksponatów należy wspomnieć o dziale przemysłu artystycznego, zorganizowanego pod egidą Krajowego Patronatu Przemysłowego przez wschodnio-małopolskie zakłady przemysłowe i drobne pracownice. W dziale tym w szczególności znajdowały się artystycznie wykonane kilimy, dywany, hafty, kwiaty sztuczne, wyroby ceramiczne, ozdoby choinkowe, wyroby rzeźbiarskie, zabawki i wyroby sztuki stosowanej. Prócz wyrobów przemysłu artystycznego w grupie tej umieszczono eksponaty przemysłu ludowego, jak wyroby garncarskie i wyroby powroźnicze.

Poza temi oddzielnymi grupami w ósmych Targach Wschodnich wzięły udział najrozmaitsze gałęzie przemysłu przez liczne zakłady przemysłowe krajowe i zagraniczne. W szczególności licznie były reprezentowane: przemysł galanteryjny, produkcja dywanów i kilimów, konfekcja, futra, pianina i fortepiany, wyroby papiernicze, produkcja graficzna, artykuły domowego użytku, wyroby skórzanе, przemysł spożywczy, jak: konserwy, czekolada i cukierki i t. p. Analogicznie jak w roku ubiegłym wystąpiły i w tym roku z eksponatami i tablicami statystycznymi monopole państwowe, a to monopol spirytusowy, solny i tytoniowy. Szczególnie interesująco przedstawiał się dział monopolu tytoniowego, w którym zilustrowany był rozwój krajowej produkcji tytoniu z jednej strony przez daty i wykresy statystyczne, a z drugiej przez okazy krajowych liści tytoniowych. Słabiej w tym roku wystąpił przemysł łódzki, który wziął udział w Targach za pośrednictwem Związku eksportowego polskiego przemysłu włókienniczego, przedstawiając eksponaty kilkunastu fabryk. Raziła natomiast zupełna absencja na tych Targach przemysłu włókienniczego bielskiego.

W czasie trwania Targów Wschodnich dał się zauważyć bardzo liczny napływ zwiedzających. I tak, ósme Targi zwiedził p. premier dr.

Bartel, minister spraw wewnętrznych dr. Składkowski, p. prezes Banku Gospodarstwa Krajowego dr. Górecki, Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku van Hammel, tudzież cały szereg wybitnych osobistości ze świata dyplomatycznego. Poza licznymi wysokimi urzędnikami władz centralnych, towarzyszącymi pp. Ministrom w dniu otwarcia Targów, przybyła dla ich zwiedzenia osobna wycieczka urzędników Ministerstwa Skarbu, licząca przeszło 30 osób. Z licznych wycieczek, które zwiedziły Targi, należy wymienić wycieczkę korespondentów pism zagranicznych z Warszawy, wycieczkę dziennikarzy austriackich i niemieckich, handlową delegację sowiecką i wycieczki zbiorowe z poszczególnych miast Małopolski Wschodniej. Poza oficjalnymi wycieczkami zjechali dla zwiedzenia Targów liczni kupcy z kraju i zagranicy.

Wreszcie należy podnieść, że w tym roku kontynuował w dalszym ciągu swe prace Komitet obywatelski dla popierania Targów Wschodnich, który z dyrekcją Targów współpracował w kierunku organizacyjnym i przygotowawczym, prowadząc intensywną akcję propagandową.

Pozatem w roku sprawozdawczym odbyły się w czasie od 2 do 5 lutego wedle normalnego programu drugie z rzędu Targi Nasionne.

O żywotności i potrzebie Targów nasiennych we Lwowie świadczą najlepiej liczna frekwencja ziemian jak również i poważne obroty handlowe w dziale zbóż selekcyjnych.

W przygotowaniach do Powszechnej Wystawy Krajowej, zapowiedzianej na rok 1929 brała Izba lwowska bardzo czynny udział. Na życzenie Zarządu Wystawy zwołała Izba liczną konferencję sfer gospodarczych okręgu Izby, w której wzięli udział również i delegaci Zarządu tej Wystawy. W wyniku tej konferencji rozwinięta została na terenie Izby intensywna akcja w kierunku propagandy jaknajliczniejszego udziału tutejszych sfer przemysłowych w Powszechnej Wystawie Krajowej.

W końcu zaznaczyć należy, że na cele Powszechnej Wystawy Krajowej Izba przyznała subwencję w wysokości 20.000 złotych.

Ugodowe postępowania i konkursy.

W roku 1928 w okręgu Izby zgłoszono 465 postępowań ugodowych oraz 48 konkursów. Z cyfry tej przypada na:

Województwo Lwowskie :

Sąd okręgowy cywilny	Postępowania ugodowe	Konkursy
Lwów	103	19
Przemyśl	53	5
Sambor	114	5
Sanok	25	—
Razem	295	29

Województwo Stanisławowskie :

Sąd okręgowy cywilny	Postępowania ugodowe	Konkursy
Kołomyja	8	—
Stanisławów	21	7
Stryj	7	2
Razem	35	9

Województwo Tarnopolskie :

Sąd okręgowy cywilny	Postępowania ugodowe	Konkursy
Brzeżany	25	—
Czortków	64	5
Tarnopol	23	—
Złoczów	22	5
Razem	134	10

W porównaniu z ilością postępowań ugodowych i konkursów zgłoszonych w roku 1927 w Sądach okręgowych Województwa lwowskiego i stanisławowskiego (233 postępowań ugod. i 29 konk.), ilość upadłości w roku sprawozdawczym wzrosła w tych województwach o przeszło 40%. Wedle relacyj poszczególnych sądów okręgowych cywilnych upadłości w przeważającej części przypadają na przedsiębiorstwa handlowe, podczas gdy ilość upadłości zgłoszonych przez przedsiębiorstwa przemysłowe jest znikoma. Objaw ten wskazuje na to, że jakkolwiek ogólna sytuację gospodarczą Państwa w roku 1928 można scharakteryzować jako na ogół korzystną, zwłaszcza w porównaniu z latami ubiegłymi, to jednak w odniesieniu do handlu należy pod tym względem uczynić pewne zastrzeżenia. W szczególności bowiem rozwój handlu nie postępuje równoległe z ogólnym rozwojem gospodarczym, tak, że podczas gdy przemysł wykazał w roku sprawozdawczym widoczne postępy na polu produkcji i techniki, handel w tym samym okresie pozostawał niemal bez przerwy pod znakiem braku gotówki i kredytu, fiskalnego obciążenia, oraz zaniku konsumpcji. Główne źródła kredytu a więc banków państwowych oraz w przeważającej części akcyjnych banków prywatnych, były dostępne dla handlu jedynie w ograniczonej mierze, ponieważ instytucje te całą swoją działalność i uwagę skierowały niemal wyłącznie na przemysł i rolnictwo. Handel zatem zdany był jedynie na kredyt prywatny, który okazał się niewystarczającym, tembardziej, że kredyt towarowy z uwagi na trudności przywzowowe również został ograniczony. Nacisk podstawowy, w szczególności zaś wysoki podatek obrotowy stanowiący w roku 1928 dalszą przyczynę niedomagań handlu, albowiem w okresie ciągłych zmagania z konjunkturą nawet kupiectwo o wyrobionej klienteli zmuszone było sprzedawać towar nie tylko bez zysku, lecz nawet ze stratą, tak że podatek obrotowy dochodzący przeciętnie do 2½% stanowił stałe źródło strat, których kupiectwo nie mogło znieść bez uszczerbku dla istoty przedsiębiorstw. Ten podatek również przyczynił się w dużej mierze do upadłości przedsiębiorstw handlowych, a nawet do ich likwidacji, jakkolwiek miały one jeszcze możliwości dalszego istnienia. Przedstawione przyczyny niedomagań kupiectwa, utrudniające w wysokim stopniu jego normalny rozwój, były niejednokrotnie w roku sprawozdawczym rozważane przez Izbę i przedłożone w licznych memoriałach właściwym władzom.

B) Stosunki w niektórych ważniejszych działach przemysłu i handlu.

Rolnictwo.

O ile rok 1927 był dla rolnictwa w Polsce naogół rokiem konjunktury i wybitnej poprawy sytuacji, o tyle w roku 1928 stwierdzić należy wyraźne znamiona początku przesilenia wpływającego ujemnie nie tylko na sytuację materialną samego rolnictwa, lecz również i na całokształt gospodarczy Państwa. Znamiona jednak przesilenia zauważyć się dają dopiero w drugiej połowie okresu sprawozdawczego, w pierwszej bowiem połowie widoczne są jeszcze w ciągu dalszym cechy dodatnie roku poprzedniego. Jakkolwiek bowiem okres zimy 1927/28 był dla zbóż ozimych niekorzystny i z wczesną wiosną r. 1928 okazała się w wielu wypadkach potrzeba ich przeorania i to w stopniu bardzo znacznym, jak np. na terenie Województwa tarnopolskiego w 50% do 90% ogółu ozimin — to jednak dobra naogół konjunktura rolnicza w tym czasie pozwalała oczekiwać możliwość wyrównania i odrobienia wszelkich strat chwilowych. Dlatego też pierwszą połowę okresu sprawozdawczego znamionuje w rolnictwie kontynuowanie rozpędu do intensyfikacji rolnictwa we wszelkiej formie, a więc zarówno odpowiednie zużycie nawozów sztucznych, jak też melioracje rolne, mechanizacja pracy rolnej itd. Sprzyjała temu systematyczna przez pierwszych sześć miesięcy roku sprawozdawczego wyżka cen zbóż, zapowiadająca pozornie utrzymanie się ich na odpowiednim poziomie również i w ciągu następnej kampanji.

Pokładane jednak w tym kierunku nadzieje zawiodły. Jakkolwiek bowiem żniwa naogół wypadły pomyślnie (za wyjątkiem pasz) i sprzęt ich został dokonany w korzystnych naogół warunkach atmosferycznych, to jednak właśnie w okresie żniw zarysowywać się wyraźnie zaczyna osłabienie konjunktury, znajdujące w pierwszej linii swój wyraz w stałej tendencji niżkowej cen zbożowych. Równocześnie ze spadkiem cen zboża, natrafia rolnictwo w drugiej połowie okresu sprawozdawczego na poważniejsze trudności w dziedzinie hodowli, a to z powodu dużego nieurodzaju na pasze. Tak więc obok osłabienia konjunktury zbożowej, równocześnie występują poważne trudności w dziedzinie hodowlanej.

Sam fakt zaistnienia niżki cen na zboża nie byłby może dla rolnictwa tak dotkliwy, gdyby nie równoczesna wyżka cen potrzebnych dla rolnictwa artykułów przemysłowych. Niekorzystny ten stosunek, istniejący zresztą w ciągu lat poprzednich, w roku sprawozdawczym ulega dalszemu pogorszeniu. Podczas gdy bowiem indeks artykułów rolnych

ze stanu 97'3 w r. 1927 spadł w roku 1928 do stanu 94'1 — indeks artykułów przemysłowych wykazuje równocześnie zwyżkę ze stanu 103'7 w r. 1927 do poziomu 104'7 w r. 1928. Nic więc dziwnego, że pomimo względnie pomyślnej sytuacji rolnictwa w pierwszej połowie okresu sprawozdawczego — w ostatecznym efekcie rok 1928 wykazuje znaczne osłabienie siły materialnej rolnictwa.

Przyczyn tego zachwiania równowagi w rolnictwie nie możnaby sprowadzić jedynie tylko do wydarzeń natury lokalnej. Zniżka bowiem cen zboża w Polsce zaistniała na tle ogólno-światowej depresji ich cen, co spowodowane zostało dużym nadmiarem podaży w stosunku do rzeczywistego popytu. Nie można jednak pominąć milczeniem i tego faktu, że nasza polityka zbożowa w znacznym bardzo stopniu przyczyniła się do umocnienia i ugruntowania zaistniałej w r. 1928 niżkowej tendencji cen zboża. Polityka ta bowiem w ciągu omawianego czasu-kresu doprowadziła do zupełnej niemal ekskluzywności polskiego rynku zbożowego, przez całkowite uniemożliwienie mu jakiegokolwiek kontaktu ze światem zewnętrznym. Polityka zbożowa bowiem Rządu w okresie sprawozdawczym poszła w kierunku prohibicji importu oraz eksportu zbóż, przy równoczesnem stworzeniu dla regulowania cen w kraju własnego instrumentu w postaci rezerw zbożowych. Prohibicja importu na podstawie wprowadzonych zakazów przywozu odnosiła się do żyta, pszenicy, mąki pszennej, mąki żytniej, otrąb oraz kaszy jęczmiennej; prohibicja eksportu zaś, drogą wprowadzenia ceł wywozowych odnosiła się do pszenicy, żyta, mąki żytniej oraz owsa. Obok powyższych zakazów przywozu, ceł wywozowych, oraz rezerw zbożowych, wprowadzona została również i normalizacja przemiału pszenicy i żyta, celem wprowadzenia oszczędności zboża w konsumpcji, oraz celem zwalczania nadmiernej rozpiętości cen pomiędzy mąką a pieczywem.

Powyższe ograniczenia możliwości zbytu zboża na rynkach zagranicznych i wykorzystania nadarżających się konjunktur, jak niemniej daleko idące ograniczenia swobody handlowej w dziedzinie obrotu zbożami, musiało bezsprzecznie pociągnąć za sobą utrwalenie tendencji niżkowej cen zbożowych, oraz spowodować ujemne skutki nietylko dla rolnictwa, lecz również i dla zainteresowanej gałęzi handlu jak niemniej i przemysłu młynarskiego.

Zbożowy bilans handlowy za rok 1928 przedstawia się w ciągu dalszym ujemnie. Zestawienie cyfr przywozu i wywozu czterech zbóż kłosowych w roku 1928, w porównaniu z rokiem 1927, przedstawia się w tonach następująco:

	r. 1927.		r. 1928.	
	Przywóz	Wywóz	Przywóz	Wywóz
Pszemica	267.207	6.306	226.102	3.156
Żyto	131.363	8.835	107.623	7.067
Jęczmień	3.674	63.986	3.342	111.144
Owies	49.240	7.300	26.303	7.777

Zestawienie powyższe wykazuje w pierwszej linii pewne zmniejszenie się przywozu zbóż, na co bezsprzecznie wpłynęły nietylko lepsze zbiory w roku sprawozdawczym aniżeli w roku poprzednim, lecz prze-

dewszystkiem powyżej przedstawiona polityka prohibicji importu. Wykazane bowiem ilości przywiezionego żyta i pszenicy przypadają przede wszystkim na pierwsze półrocze okresu sprawozdawczego, tj. na okres, w którym prohibicja importu jeszcze nie istniała w tej formie, jaka wprowadzona została w drugiej połowie r. 1928. Pozatem stwierdzić się daje dosyć znaczny wzrost eksportu, co jednak przypada głównie również na okres pierwszego półrocza.

Sumaryczny obrót czterech wymienionych gatunków zbóż kłosowych, wykazuje w r. 1928 przywóz wynoszący 283% wywozu, podczas gdy w r. 1927 przywóz ten wynosił 516% wywozu.

Zbiory w Polsce w r. 1928 przedstawiają się korzystniej aniżeli w r. 1927 przy pszenicy i życie, gorzej zaś przy jęczmieniu i owsie. Odnośne cyfry za r. 1928 przedstawiają się w tysiącach q następująco:

	Pszennica	Żyto	Jęczmień	Owies
Zbiory w całym Państwie	16.170	61.402	15.272	24.977
„ w okręgu Izby	3.385	5.881	3.002	4.028

Procentowy stosunek udziału Izby w ogólnej produkcji Państwa, przedstawia się następująco: przy pszenicy 20%, przy życie 9'6%, przy jęczmieniu 19%, przy owsie wreszcie 16%.

W kwestjach rolnictwa i polityki rolnej miała Izba w ciągu okresu sprawozdawczego niejednokrotnie możność wypowiedzenia swojej opinii. Przedewszystkiem więc uważała Izba za konieczne wypowiedzenie swej opinii o akcji tworzenia państwowych rezerw zbożowych, które wymagały ze strony Skarbu Państwa bardzo znacznych świadczeń pieniężnych, a nie dały, jak praktyka życiowa wykazała i jak to przewidzieć można było, spodziewanych korzyści. W konsekwencji, Izba uznając konieczność stworzenia stałej i zdrowej państwowej polityki zbożowej, odnośnie do akcji tworzenia państwowych rezerw zbożowych, zajęła stanowisko negatywne.

Duże trudności kredytowe, w jakich znajdowało się w r. 1928 życie gospodarcze, a temsamem i rolnictwo, spowodowały Rząd do wysunięcia projektu wprowadzenia instytucji zastawu rejestrowego na płody rolne. W sprawie tej Izba wypowiedziała również swoją opinię.

Dążenia Rządu do jakościowego podniesienia polskiego eksportu produktów rolnych, spowodowały wysunięcie projektu ustawowego uregulowania wywozu płodów rolnych, wytworów produkcji roślinnej, zwierzęcej i ich przetworów. Z uwagi na to, że projekt ten przewidywał obok systemu rejestracji firm eksportowych, również i rozciągnięcie szczególnej kontroli nad działalnością tych firm, Izba wobec niebezpieczeństwa daleko idącej możliwości ograniczenia inicjatywy indywidualnej, zajęła wobec omawianego projektu stanowisko negatywne.

Pozytywnie natomiast ustosunkowała się Izba do projektu wprowadzenia rejestracji eksporterów bydła i nierogacizny, przyczem jednak wysunęła dezyderat, aby czynności rejestracyjne powierzone zostały Izdom p. h., jak również, by Izby te wykonywały ewent. kontrolę tej gałęzi eksportu.

Handel trzody i bydła.

Pewną rekompensatą dla rolnictwa za słabą konjunkturę zbożową w r. 1928, stanowiła w okresie sprawozdawczym lepsza konjunktura ho-

dowlana, specjalnie w dziale nierogaczyny. Nieudane zbiory paszy w tym roku i niewystarczająca w związku z tem jej ilość, spowodowały wprawdzie duże trudności w dziedzinie hodowli trzody, niemniej jednak naogół stosunkowo korzystna konjunktura cen oraz dosyć silny popyt za towarami dały naszemu rolnictwu pewne możliwości zarobkowe przez hodowlę nierogaczyny. To też w okresie sprawozdawczym spotykamy się z faktem, że wobec braku paszy spasane są pośledniejsze gatunki zboża, co jednak nie powoduje nieopłacalności hodowli.

W związku też z tem następuje w okresie sprawozdawczym bardzo silne wzmoczenie eksportu nierogaczyny, jak to wykazuje zestawienie poniższe, oparte na porównaniu r. 1928 z rokiem 1927:

r. 1928.		r. 1927.	
Ilość	Wartość	Ilość	Wartość
1.279.035 szt.	208.108.000 zł.	771.418 szt.	168.027.000 zł.

Jak więc widać, wzmoczenie eksportu nierogaczyny w okresie sprawozdawczym w porównaniu z rokiem poprzednim, wynosiło 65%.

To silne jednak natężenie eksportu miało i swoje strony ujemne, spowodowane nadmiernem i bezkrytycznym obsyłaniem dwóch rynków zbytu przez nas wykorzystywanych, a mianowicie Austrii i Czechosłowacji. Masowe wysyłanie towaru na te rynki bez należytej selekcji jakościowej eksportowanego żywca, oraz bez liczenia się z kwestją pojemności tych rynków, wywoływało nieraz bardzo gwałtowną deprecjację cen naszego towaru i podrywanie zdrowych podstaw tej gałęzi naszego eksportu. Dlatego też kwestja odpowiedniej i należytej organizacji tej gałęzi zarówno produkcji jakoteż i handlu przez cały ciąg okresu sprawozdawczego jest przedmiotem skrupulatnych badań tak przez sfery rządowe, jak też i przez zainteresowane sfery gospodarcze. Producent rolny w zrozumieniu konieczności stworzenia pewnego jednolitego w tej dziedzinie planu, przystępuje do konsolidowania swej produkcji, przez tworzenie spółdzielczych organizacyj chowu i zbytu trzody oraz wysuwa pewien program hodowlany, dostosowany nietylko, jak dotychczas, do naszych możliwości eksportowych, ale uwzględniający równocześnie i potrzeby konsumpcji wewnętrznej, oraz potrzeby mięsnego przemysłu przetwórczego. W ten sposób w rolniczym programie hodowlanym aktualną staje się kwestja produkcji materiału hodowlanego, jakoteż i tłuszczowego.

Również i sfery handlowe w ciągu dalszym kontynuują swe prace w kierunku konsolidacji i organizacji przedewszystkiem eksportu. O ile jednak poprzednio prace te prowadzone były w zakresie lokalnym wzgl. dzielnicowym, o tyle w okresie sprawozdawczym zostają one przeniesione na grunt oficjalny i ogólny, a to na skutek przejęcia ogólnej inicjatywy przez Państwowy Instytut Eksportowy w Warszawie. Prowadzone też na terenie tego Instytutu przez długi czas pertraktacje, zaczęły z końcem okresu sprawozdawczego przybierać pewne formy konkretne, które jednak do końca roku sprawozdawczego nie zostały ostatecznie zrealizowane.

Odmiennie przedstawiała się kwestja hodowli bydła, która w czasach dawniejszych w okręgu Izby również poważną odgrywała rolę.

W okresie sprawozdawczym chów bydła ograniczył się jedynie tylko do zaspokojenia potrzeb rynku wewnętrznego, eksport bowiem tego towaru poważnie maleje. Gdy mianowicie w r. 1927 wywieziono z całego Państwa jeszcze 6.338 szt., to w r. 1928 ilość ta wynosi już tylko 3.308 szt. Przyczyny zanikającego eksportu tej tak ważnej gałęzi eksportu z okręgu Izby, były i w okresie sprawozdawczym tesame, jak w latach ubiegłych, a co zostało szczegółowo omówione w sprawozdaniach Izby za lata poprzednie.

Eksport jaj.

O ile rok 1927 dla eksportu jaj był naogół pomyślny pod względem koniunktury zbytu, o tyle okres sprawozdawczy należał pod tym względem do okresów słabszych. Początek sezonu zapowiadał wprawdzie możliwość dalszego trwania korzystnej sytuacji z r. 1927 zaistniałe jednak fakta w czasie późnej wiosny sytuację polskiego eksportu jaj przeobraziły w zupełności, powodując nagłe zaistnienie gwałtownego przesielenia. Przyczyną tego stanu rzeczy było niespodziewane pojawienie się nieomal że na wszystkich europejskich rynkach zbytu masowych ilości jaj rosyjskich, które Rosja rzuciła w jednym czasie po cenach dumpingowych do najważniejszych ośrodków konsumcyjnych. Masowa podaż taniego towaru rosyjskiego spowodowała gwałtowną derutę cen, co było tembardziej dotkliwie, że bezpośrednio przedtem tendencja cen była silniejsza i w związku też z tem posiadany przez eksporterów w tym czasie towar był znacznie drożej zakupiony, aniżeli wynosiły możliwe do uzyskania ceny przy jego sprzedaży eksportowej. Spowodowało to nie tylko bardzo poważne straty materialne, ale w swej dalszej konsekwencji również utratę szeregu rynków zbytu, na których Polska dotychczas zdołała się mocno usadowić. Z tych powodów polski eksport jaj przez pewien okres czasu, a mianowicie w lecie 1928 stanął wobec wytworzonej sytuacji kompletnie bezradny, nie znajdując wyjścia z trudnego położenia, tembardziej, że producent wobec gwałtownej niżki cen na zagranicznych rynkach zbytu zachowywał się w tym czasie w kraju opornie i nie chciał dostarczać towaru oryginalnego w cenach, odpowiadających ówczesnemu poziomowi cen eksportowych. Następuje więc w tym czasie kompletne załamanie się polskiego eksportu jaj, przyczem wobec wielkiej niewiadomej, jaką stanowi pod względem gospodarczym Rosja sowiecka, wysuwanie logicznych wniosków na najbliższą przyszłość również okazało się niemożliwe.

Sytuacja ta jednak uległa stosunkowo szybkiej przemianie. Już w ciągu sierpnia bowiem pokazało się, że ekspansja Rosji uległa załamaniu i wysprzedane z zagranicznych składów masy rosyjskiego towaru w ciągu dalszym stale uzupełniane być nie mogły. Z tą też chwilą nastąpił powrót do sytuacji mniej więcej normalnej i koniunktura zbytu zaczęła ulegać pewnej poprawie, przy równoczesnej, jakkolwiek powolnej, to jednak stałej wyższe cen.

Niezależnie od powyższego faktu gwałtownego ataku konkurencji rosyjskiej ujemnie na koniunkturę eksportu jaj w r. 1928 w ciągu dalszym wpływał stan wojny gospodarczej z Niemcami. Rzesza Niemiecka bowiem zarówno ze względu na swe położenie geograficzne, jak też

i ze względu na pojemność swego rynku stanowi dla polskiego eksportu jajczarskiego najnaturalniejszy i najkorzystniejszy rynek zbytu. Wiadomym też tego dowodem był fakt, że pomimo bojowych cel niemieckich na jaja polskie w ilościach ograniczonych, to jednak w każdym towar nasz, jakkolwiek w ilościach ograniczonych, to jednak w każdym razie znajdował możliwość zbytu na tamtejszym rynku. Dlatego też pertraktacje o zawarciu traktatu handlowego z Niemcami przez cały czas okresu sprawozdawczego śledzone były przez polski eksport jaj z dużym zainteresowaniem.

Wobec znacznie ograniczonej możliwości eksportu jaj do Niemiec, eksport jajczarski znalazł ujście do całego szeregu innych krajów, wśród których na pierwsze miejsce wybiła się Anglja. Kraj ten ze względu na możliwość lokowania w nim towaru drobniejszego, stanowiącego duży odsetek produkcji polskiej, przedstawiał dla nas dogodny, a zarazem i pojemny rynek zbytu. Poza Anglją coraz większą rolę jako nasz odbiorca odgrywać zaczęła również Francja, chętnie biorąca towar polski. Dużą niedogodnością natomiast dla polskiego eksportu jaj był brak traktatu handlowego z Hiszpanją, która, przedstawiając bardzo korzystny rynek zbytu, towar polski odbierała drogą okrężną za pośrednictwem Włoch a nawet i Niemiec.

W wyniku powyżej nakreślonej sytuacji, w okresie sprawozdawczym, eksport jaj zmniejszył się w porównaniu z r. 1927, jak to wykazuje następujące zestawienie w tonach i tysiącach złotych:

r. 1927.		r. 1928.	
Ilość	Wartość	Ilość	Wartość
65.590	169.370	54.562	144.697

Pomimo jednak zmniejszenia się eksportu, bilans handlowy Państwa z tej gałęzi uzyskał zawsze jeszcze blisko 145.000.000 zł. W kwocie tej w bardzo poważnym stopniu uczestniczył okręg Izby lwowskiej, który pod względem ilościowym produkcji i eksportu jaj stoi w Państwie na miejscu naczelnem. Udział bowiem eksportu Izby w ogólnopaństwowym eksporcie jaj wynosi przeciętnie 55% do 60%. Z tego też względu Izba tej gałęzi gospodarstwa społecznego poświęcała specjalną uwagę, a to tembardziej, że w okresie sprawozdawczym kontynuowana była dyskusja na temat ujęcia eksportu jaj w ramy pewnych przepisów standaryzacyjnych. W r. 1928 prowadzona w tej kwestji od szeregu lat poprzednich dyskusja weszła już na tory realizacji przez uzgadnianie szczegółów projektowanej formy reglamentacji eksportu jaj, która skryształizowana została przy końcu r. 1927, a na którą sfery gospodarcze nolens volens ostatecznie wyraziły swą zgodę. W wyniku tych dyskusyj, w których Izba brała intensywny udział, wyrażając w szeregu kwestyj swą opinię czy to ustnie czy też pisemnie, ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 6 marca 1928 r. o uregulowaniu wywozu kurzych jaj zapranice. (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 249). Na podstawie tego rozporządzenia wprowadzona została zasada rejestracji eksportowych firm jajczarskich, polegająca na tem, że eksportem jaj trudnić się mogą jedynie tylko te firmy, które wpisane zostaną do wojewódzkich rejestrów firm uprawnionych do eksportu

jaj kurzych. Jednym zaś z głównych warunków uzyskania wpisu do rejestru jest posiadanie odpowiednich składów przeróbczych, zaopatrzonych w potrzebne urządzenia techniczne itp. Równocześnie wprowadziło wspomniane rozporządzenie kontrolę nad wykonywaniem eksportu, jak również przewidziało możliwość wprowadzenia standaryzacji przeznaczonego na eksport towaru. Wobec firm, działających wbrew obowiązującym przepisom, przewidziana została możliwość stosowania ustalonych sankcyj karnych.

Po ogłoszeniu powyższego rozporządzenia rozpoczęła się dyskusja, w której Izba również brała intensywny udział, nad ustaleniem szczegółów rozporządzenia wykonawczego. Szeregowi projektów rozporządzenia wykonawczego Izba stanowczo się przeciwstawiała, stojąc na stanowisku konieczności jak najmniejszego ograniczania swobody handlowej eksportera. Również wobec planów wprowadzenia standaryzacji towaru eksportowego zajmowała Izba stanowisko negatywne, a to z powodu zbyt różnorodnej narazie jeszcze produkcji jaj w kraju.

Omawiane rozporządzenie wykonawcze w ciągu okresu sprawozdawczego opublikowane nie zostało, w związku z czym do końca roku sprawozdawczego postanowiona już reglamentacja eksportu jaj nie została zrealizowana.

Przemysł naftowy.

Pokładane przez przemysł naftowy nadzieje, że rok 1928 przyniesie ze sobą zwiększenie produkcji kopalnianej naogół do pewnego stopnia sprawdziły się, o ile chodzi o produkcję ropy i gazu ziemnego. Ogólne bowiem wydobycie ropy w tym roku wynosiło 74.291 cystern, co przy ilości 72.259 cystern, wydobytych w roku 1927 stanowi wzrost o 2·8%.

Nieznaczne to wzmoczenie produkcji ropy przypisać należy nie tyle ogólnemu powiększeniu nowych wierzeń ile raczej pewnemu zwiększeniu produkcji, znajdujących się już w wierceniu szybów produkujących. Ilość bowiem tych szybów z cyfry 2042 w roku 1927 wzrosła w r. 1928 do cyfry 2275. Pozatem zaś okres sprawozdawczy cechuje w ruchu wiertniczym pewne osłabienie tempa pracy, znajdujące swój wyraz w zmniejszeniu ilości wierconych szybów, jakoteż i w zmniejszonej ilości odwierconych metrów. Ilość bowiem wierconych szybów w r. 1928 wynosiła 195 (w r. 1927 — 207) zaś ilość odwierconych metrów wynosiła 94.763 (w r. 1927 — 104.025). Zwiększyła się natomiast stosunkowo dosyć znacznie intensywność eksploatacji szybów już dowierconych, przez ich pompowanie i tłokowanie, przyczem odnośne cyfry za r. 1928 z równoczesnym podaniem w nawiasie analogicznych cyfr za rok 1927 przedstawiają się następująco: szyby pompowane 1810 (1663), szyby tłokowane 381 (334).

Stan zapasów ropy w magazynach kopalń oraz towarzystw magazynowo-tłoczniowych zmniejszył się w roku 1928 w porównaniu z rokiem 1927 stosunkowo bardzo znacznie i wyniósł:

z końcem grudnia 1928 r.	.	.	.	3.877 cystern
z końcem grudnia 1927 r.	.	.	.	5.469 cystern

Ceny ropy w ciągu okresu sprawozdawczego, o ile kształtowały się naogół korzystnie dla przemysłu rafineryjnego, o tyle nie kształtowały się dodatnio dla tzw. producentów czystych. O ile bowiem weźmie się pod uwagę ruch cen, jaki wykazywała ropa np. marki borysławskotustanowickiej — wówczas okazuje się, że w ciągu pierwszych pięciu miesięcy okresu sprawozdawczego ceny te wykazują spadek z 1.853 zł. na 1.732 zł., utrzymując się na tym poziomie z nieznaczną jedyniewyżką aż do końca roku. Wobec zaś ceny tej ropy z końcem roku 1927, w wysokości około 1870 zł. za cysternę — okres sprawozdawczy wykazuje stosunkowo znaczny jej spadek.

Wraz ze zwiększeniem produkcji ropy, zwiększyła się w okresie sprawozdawczym również i produkcja gazu ziemnego, osiągając w r. 1928 poziom 459.506 tysięcy m³ wobec stanu 454.139 tysięcy m³ w r. 1927. Charakterystyczną przytem jest rzeczą, że wybitne zwiększenie produkcji wykazuje jedynie okręg górniczy Drohobycz, podczas gdy okręgi Jasło i Stanisławów wykazują znaczny spadek produkcji. Przeróbka gazu ziemnego na gazolinę uległa w roku sprawozdawczym dalszemu zwiększeniu i przedstawiała się w porównaniu z rokiem poprzednim następująco:

	1928 :	1927 :
Przeróbka gazu	259.205 tys. m ³	248.000 tys. m ³
Produkcja gazoliny	31.855 ton	27.780 ton

Produkcja wosku ziemnego uległa również zwiększeniu i wynosiła w 1928 roku 775 ton, przy stanie w 1927 roku 741 ton.

Przemysł rafineryjny wykazuje w okresie sprawozdawczym pewne ożywienie, objawiające się przedewszystkiem zwiększeniem ilości przerobionej ropy w porównaniu z rokiem 1927 o około 9'5%. Podczas gdy bowiem w roku 1928 czynnych rafinerij 26 przerobiło 723.337 ton ropy, tasama ilość rafinerij w roku 1927 przerobiła 681.697 ton ropy. Pomimo jednak tego wzrostu przeróbki ropy, zdolność przerobcza rafinerij wykorzystana została tylko w około 55% całkowitej ich zdolności przerobczej.

Wytwórczość produktów destylacji ropy w okresie sprawozdawczym w porównaniu z podanemi w nawiasie cyframi za rok 1927, przedstawia się następująco: benzyna 96.700 t. (90.282 t.), nafta 216.695 t. (203.508 t.), olej gazowy 126.440 t. (115.568 t.), smary, waselina, smary stałe 110.755 t. (96.636 t.), parafina, świece 40.247 t. (37.428 t.), asfalt, koks 30.140 t. (26.412 t.), wreszcie półprodukty 43.077 t. (47.715 t.). Z zestawienia niniejszego wynika, że największy, bo przekraczający 14%, wzrost wytwórczości produktów destylacji ropy przypada na smary, waselinę i smary stałe oraz na asfalt, najmniejszy zaś na benzynę (7'1%), oraz na naftę (6'4%). Półprodukty zaś wykazują zmniejszenie wytwórczości o 10'7%.

Zwiększeniu wytwórczości towarzyszy równocześnie zwiększenie ogólnej krajowej konsumpcji produktów naftowych, która w roku 1928 w porównaniu z rokiem 1927 przedstawia się w tenach następująco:

	1928 :	1927 :
Benzyna . . .	69.405	50.465
Nafta . . .	147.895	149.375
Olej gazowy . . .	55.396	45.041
Oleje smarowe . . .	62.205	62.483
Parafina . . .	5.619	15.091
Świece . . .	71	260
Wazelina . . .	308	287
Asfalt . . .	7.104	6.937
Koks . . .	1.369	2.049
Stale smary . . .	2.357	2.185
Półprodukty i pozostałe	21.479	22.539
Razem	373.208	357.712

Powyższy korzystny objaw wzrostu konsumpcji wewnętrznej przypisać w pierwszej linii należy wzrostowi wewnętrznego zużycia benzyny oraz olejów gazowych. Wybitny ten wzrost wynoszący przy benzynie 37'5%, zaś przy olejach gazowych 20'3%, równoważy poważne zmniejszenie się konsumpcji krajowej przy innych derywatach naftowych, jak np. przy parafinie, świecach i koksie. Jakkolwiek zatem przy poszczególnych pozycjach ujawniło się zmniejszenie konsumpcji, ogólna jednak cyfra krajowej konsumpcji przetworów naftowych w roku sprawozdawczym wzrosła w porównaniu z rokiem poprzednim o 4'3%.

Nie wykazuje natomiast rok sprawozdawczy wzrostu eksportu produktów naftowych, lecz przeciwnie wywóz ich w porównaniu z rokiem 1927 cokolwiek osłabł, przyczem ogólny spadek eksportu wynosi 3'8%. Natężenie eksportu poszczególnych gatunków derywatów naftowych w ciągu roku 1928 w porównaniu z rokiem 1927 przedstawia się następująco:

	1928 :	1927 :
Benzyna . . .	61.758	62.186
Nafta . . .	41.436	49.403
Olej gazowy . . .	62.034	58.404
Oleje smarowe . . .	35.868	42.259
Parafina . . .	34.434	22.576
Świece . . .	121	305
Asfalt . . .	6.542	12.531
Koks . . .	8.058	8.085
Stale smary . . .	229	172
Półprodukty i pozostałe	9.997	14.482
Razem	260.477	270.403

Z wyjątkiem więc olejów gazowych, parafiny, oraz smarów stałych, wszystkie inne pozycje wykazują stosunkowo nawet i znaczny spadek eksportu. Że jednak ogólne jego zmniejszenie się wynosi tylko jak powyżej wykazano, 3'8%, zawdzięczać to należy bardzo wybitnemu wzrostowi eksportu przede wszystkim parafiny o 52'5%, jak najmniej i smarów stałych o 33%.

Pod względem krajów odbiorczych, eksport naszych produktów naftowych w r. 1928 przedstawiał się następująco:

Czechosłowacja	92.011 ton	Łotwa	5 599 ton
Gdańsk	66.606 "	Węgry	4.153 "
Austria	35.934 "	Włochy	3.662 "
Niemcy	17.061 "	Dania	2.882 "
Szwajcaria	14.269 "	Litwa	2.380 "
Francja	10.047 "	Szwecja	2 217 "

Kierunek omawianego eksportu w r. 1928 zasadniczym zmianom nie uległ. Tak jak w latach poprzednich, tak też i w okresie sprawozdawczym z pomiędzy państw obcych na plan pierwszy, jako odbiorcy naszych produktów naftowych, wysuwa się Czechosłowacja, Austria i Niemcy, przyczem najpoważniejsze pozycje eksportu stanowi: benzyna, olej gazowy, nafta, oleje smarowe, oraz parafina.

Na rynkach zagranicznych, interesujących przemysł naftowy polski, zaznaczyła się w roku sprawozdawczym naogół pewna poprawa konjunktury. Rynki te, pozostające w ścisłej zależności od wielkiego przemysłu światowego, wykazywały przez dłuższy czas tendencję ustabilizowaną, podczas gdy ostatnie tygodnie roku sprawozdawczego przynoszą zniżkę cen, zwłaszcza za benzynę i naftę. Na zniżkę wpłynęło rozwiązanie eksportowego kartelu rumuńskiego, co pociągnęło za sobą spadek notowań nietylko za produkty rumuńskie, lecz osłabiło w ogólności sytuację na rynkach Europy centralnej. Konkurencja rumuńska szczególnie silnie dawała się odczuć przemysłowi polskiemu w Czechosłowacji, a to w łączności z dążnością tamtejszych rafinerji do usamodzielnienia się przez wprowadzenie przeróbki ropy w miejsce półproduktów, importowanych dotychczas z Polski, z którego to powodu zmniejszyło się znacznie zainteresowanie tamtejszego rynku dla polskich półproduktów. Z powodu konfliktu gospodarczego polsko-niemieckiego Niemcy, należące w poprzednich latach do najlepszych odbiorców, przedstawiały dla polskiej produkcji jedynie ograniczone możliwości zbytu, wobec czego nasz przemysł musiał szukać innych dróg zbytu przez rozszerzenie eksportu na kraje, do których albo wogóle dotychczas nie dochodził, albo też tylko małe ilości eksportował, jak np. do Anglii lub Francji.

Utworzone w marcu 1928 Centralne Biuro dla wspólnej sprzedaży parafiny w eksporcie rozwinęło bardzo żywą działalność, zdobywając dla Polski, w związku z przeprowadzonym porozumieniem ze Szkocją, bardzo silne stanowisko i uzyskało temsamem możność poważnego wpływu na kształtowanie się stosunków na europejskim rynku parafinowym. Biuro parafinowe, dostosowując swe ceny w poszczególnych krajach do notowań konkurencji, starało się uzyskać jak najlepszy ich poziom, nie tracąc jednak żadnych możliwości zbytu.

Okres sprawozdawczy cechuje dalsza rozbudowa rozpoczętej w r. 1927 konsolidacji przemysłu naftowego. Utworzony w roku poprzednim Syndykat Przemysłu Naftowego kontynuuje swoją politykę kontyngentowania produkcji pomiędzy rafinerje zrzeszone, celem zapewnienia im możliwości zbytu wewnątrz kraju wedle ustalonych cen. Podstawy Syndykatu ulegają znacznemu rozszerzeniu na skutek przystąpienia do niego szeregu rafinerji dotychczas nie zrzeszonych. Poza tem celem zaopatrzenia rafinerji, należących do Syndykatu Przemysłu Naftowego a nie-

posiadających własnej podstawy ropnej, założono Centralę dla zakupu ropy, której zadaniem było przeprowadzenie równomiernego rozdziału surowca między swych komitentów według zgóry ułożonego klucza.

Również problem centralizacji sprzedaży krajowej znalazł swoje rozwiązanie w układzie o wspólnej sprzedaży hurtowej produktów naftowych. Do układu tego przystąpiły większe rafinerje i z dniem 15/IX, względnie 1/X 1928 rozpoczęło Centralne Biuro Sprzedaży swą działalność. Centralne Biuro Sprzedaży objęło sprzedaż hurtową benzyny, nafty, oleju gazowego, parafiny i olejów lekkich, podczas gdy przy olejach smarowych znaleziono — ze względu na to, iż poszczególne rafinerje wytwarzają zbyt różniczkowane gatunki, sprzedając je po największej części pod specjalnymi markami — pośrednie wyjście w ten sposób, iż skontyngentowano je poza biurem sprzedaży na 1 rok próbny. W ostatnim miesiącu roku sprawozdawczego przydłużono umowy tak w sprawie Centralnego Biura Sprzedaży, jak i wspólnego zakupu ropy wiążąco do 30 kwietnia 1933 r., tj. na dalszy okres 5-cio letni.

Powyższe zmiany, opierają się w dużej mierze na dokonanej w czerwcu 1928 koncentracji czterech wielkich przedsiębiorstw, a mianowicie: „Premier“, „Dąbrowa“, „Nafta“ i „Fanto“ pod wspólnym zarządem w nowo utworzonej grupie „Małopolska“, która zjednoczywszy ponad 40% produkcji, przyczyniła się wybitnie do realizacji poprzednio nakreślonego programu pracy.

W łączności z wykazanymi zmianami kształtują się ceny krajowe, stojące poprzednio na niskim poziomie, z końcem r. 1928 następująco:

		Cena loco Borysław	
		złote :	
nafta			36.—
benzyna	690/700		69.02
	700/710		65.62
	710/720		64.12
	720/730		62.62
	730/740		60.62
	740/750		59.62
	750/760		58.62
	760/770		57.62
	77/780		56.62
	780/790		55.62
olej gazowy			21.50
olej wrzecionowy	2—4 / 20		26.—
oleje lekkie	5—7 / 20		27.—
	7—9 / 20		28.—
	9—12 / 20		29.—
oleje ciężkie	3—4 / 50		32.—
	4—5 / 50		36.—
	5—6 / 50		41.—
	6—7 / 50		48.—
	7—8 / 50		56.—
	8—9 / 50		66.—
olej cylindrowy	225/240		50.—
	240/250		60.—
	250/260		70.—
	260/270		80.—
	270/280		100.—
parafina			156.—

Na zasadzie powyższych cen zasadniczych kalkulowało się ceny wagonowo i detalicznie dla poszczególnych produktów na inne miejscowości przez doliczanie odpowiedniej stawki za przewoźne, za podatek konsumcyjny, oraz za należitości manipulacyjne.

W łączności z akcją syndykalizacji przemysłu rafineryjnego powołana została w okresie sprawozdawczym do życia organizacja mająca na celu zabezpieczenie przemysłowi rafineryjnemu stałego dopływu surowca. Dnia 15 maja 1928 mianowicie ogłoszony został w Monitorze Polskim statut Ski Akc. „Pionier“ dla poszukiwania i wydobywania minerałów bitumicznych, której jednym z zasadniczych celów jest prowadzenie wyłącznie pionierskich wierceń poszukiwawczych za ropą naftową, gazem ziemnym, jak niemniej prowadzenie i organizowanie wszelkich prac geologicznych i geoficznych, połączonych z poszukiwaniem nowych złóż naftowych. Kapitał akcyjny założonej spółki ustalony został na 15.000.000 zł., z czego 86% akcji przejęły firmy należące do Syndykatu Przemysłu Naftowego, pozostałych zaś 14% akcji zostało oddanych powierniczo Syndykatowi z prawem przelania ich na rafinerje audsiderowskie, które w przyszłości zgłoszą przystąpienie do Syndykatu.

W zrozumieniu doniosłości, jaką odgrywa przemysł naftowy nie tylko w okręgu Izby, ale i w całym Państwie, poświęcała Izba tej gałęzi produkcji przez cały czas okresu sprawozdawczego baczna uwagę. Uwaga ta nieograniczała się wyłącznie tylko do bieżących potrzeb i zagadnień przemysłu naftowego, ale skoncentrowana również była i koło kwestyj ogólnych, związanych z istotą i przyszłością tej gałęzi produkcji. W konsekwencji tego, wyłoniona została w Izbie myśl powołania do życia Polskiego Instytutu Naftowego, którego zasadniczym zadaniem byłaby praca naukowo-badawcza dotycząca wszystkich dziedzin przemysłu naftowego. W realizacji tej idei, opracowany został przez Prezydium Izby statut, który następnie przedłożono kompetentnym Ministerstwu z prośbą o poparcie projektu. Jakkolwiek sprawa ta znalazła rzeczywiste uznanie zarówno u kompetentnych czynników rządowych, jak niemniej i u zainteresowanych sfer gospodarczych, to jednak do realizacji jej we formie pierwotnie projektowanej dojść nie mogło. Przyczyną tego były przede wszystkim względy natury finansowej, gdyż zarówno Ministerstwo W. R. i O. P. oświadczyło, że w roku sprawozdawczym nie będzie mogło przyznać projektowanemu Instytutowi koniecznej subwencji, jak również i zainteresowane sfery przemysłu naftowego, zaangażowane w tym czasie akcją konsolidacji, nie mogły sprawie Instytutu poświęcić należytej uwagi. Z tych też powodów Izba została zmuszona do zasadniczej zmiany pierwotnego projektu i zmodyfikowania go do zamiaru utworzenia organizacji o znacznie ograniczonym zakresie działania.

W ciągu okresu sprawozdawczego Izba wielokrotnie zajmowała się sprawą zamiaru przeniesienia siedziby Syndykatu Naftowego ze Lwowa do Warszawy. Ponieważ wykonanie tego zamiaru pozbawione było argumentów rzeczowych, dla miasta Lwowa zaś połączone byłoby ze szkodą — przeto Izba za każdym razem, ilekroć pojawiły się tego rodzaju pogłoski, występywała wobec czynników kompetentnych z dezyderatem pozostawienia siedziby kartelu naftowego we Lwowie.

Koncentracja przemysłu naftowego i reorganizacja dotychczasowych w tej dziedzinie systemów handlu, wywołała wśród licznych rzesz kupców, zajmujących się detaliczną sprzedażą nafty i benzyny, obawy utraty możliwości dalszego zarabkowania. W związku też z tem Izba, celem obrony interesów kupiectwa, sprawą tą zajęła się i odbyła szereg konferencji z przedstawicielami tej gałęzi handlu.

Na skutek projektu wysuniętego przez Izbę ph. w Grudziądzu, odnośnie do utworzenia w Gdyni tranzytowego składu dla zagranicznych nieoclonionych olejów mineralnych, przesłano tamt. Izbie szczegółową opinię, w której wobec tego projektu zajęto stanowisko negatywne w obronie interesów polskiego przemysłu naftowego.

Pozatem w ciągu okresu sprawozdawczego interwenjowała Izba, względnie wypowiadała swoją opinię w całym szeregu spraw dotyczących przemysłu naftowego, jak również przeprowadziła szczegółowe badania i wydała opinię o projekcie nowej ustawy górniczej.

Przemysł i handel drzewny.

Ogólną charakterystykę konjunktury przemysłu drzewnego w ciągu r. 1928 określić należy jako średnią w pierwszej połowie roku, natomiast jako słabą w drugiej połowie. W końcowym zaś efekcie okres sprawozdawczy cechuje spadek eksportu polskiego drewna, na co złożył się szereg przyczyn, częściowo wynikających ze stosunków naszych wewnętrznych, częściowo zaś mających swe źródło w układzie sił gospodarczych ogólnoeuropejskich.

Jedną z najważniejszych przyczyn osłabienia w r. 1928 natężenia eksportu polskiego drewna był niewłaściwy stosunek cen surowca do cen materiału tartego. Objaw ten, występujący wyraźnie w ciągu r. 1927, trwał w okresie sprawozdawczym nadal, przyczem w utrzymaniu wysokich cen surowca nie małą rolę odegrało również ogłoszone w drugiej połowie r. 1927 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej o zagospodarowaniu lasów, nie stanowiących własności Państwa. Wedle obliczeń statystyków skutkiem zaprowadzonej tem rozporządzeniem ochrony lasów oraz racjonalizacji ich eksploatacji ubyło z obrotu około 10% surowca, co przy równoczesnym silnym popycie na niego ze strony Niemców musiało stanowić dostateczny powód do utrzymania cen na wysokim poziomie. Pozatem polityka Lasów Państwowych wyraźnie nastawiona była w ciągu dalszym na utrzymanie mocnej tendencji cen drzewa na pniu. Jeżeli się zaś uwzględni, że roczny przyrost drzewa w lasach państwowych wynosi 8 milionów m³, na lasy zaś inne wypada 11,5 milionów m³ to stwierdzić trzeba, że decydującym czynnikiem, wpływającym na strukturę cen drewna surowego, są u nas lasy państwowe. Nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju polityka lasów państwowych jest z punktu widzenia ich interesów słuszna, niemniej jednak jest szkodliwa z punktu widzenia interesów ogólnogospodarczych, działa bowiem hamująco na rozwój eksportu materiałów tartych, co znowu utrudnia sytuację jednej z najpoważniejszych naszych gałęzi przemysłu, tj. tartacznictwa. Pozatem bezsprzecznym utrudnieniem sytuacji przemysłu drzewnego okręgu Izby było dwukrotne na tut. terenie (w kwietniu i sierpniu) podwyższenie kosztów robocizny, za każdym razem o 10% do 20%.

Z pomiędzy przyczyn natury ogólnej, które spowodowały spadek naszego eksportu drewna w r. 1928 w pierwszej linii wymienić należy ogólny w tym czasie układ sił gospodarczych w Europie. Naogół w wielu wypadkach mianowicie nastąpiło pewne skurczenie się pojemności poszczególnych rynków i to nieraz normalnie najpojemniejszych, jak np. Anglii i Niemiec. Pozatem silnie dawała się we znaki konkurencja przede wszystkim państw bałtyckich, jak niemniej i Rosji Sowieckiej.

Cyfrowo natężenie eksportu drewna w r. 1928 w porównaniu z r. 1927 przedstawia się następująco:

	Ilość w tonach		Wartość w tys. zł.		Wzrost wzgl. spadek ilości
	r. 1927	r. 1928	r. 1927	r. 1928	w 0/00
Papierówka	1.272.902	1.128.258	69.550	78.369	-11,50 0
Kopalniaki i okrągłaki	1.099.205	624.579	49.217	33.045	-43,0 0
Kłody, kloce i dłużyce	1.451.679	1.017.783	129.434	104.780	-29,80 0
Bale, deski iłaty	2.004.221	1.487.454	301.087	281.849	-27,70 0
Słupy telegraficzne	64.494	57.882	4.625	5.584	-10,20 0
Podkłady kolejowe	228.767	154.374	25.464	23.826	-35,50 0
Wyroby bednarskie	37.690	28.679	10.615	7.814	-24,0 0
Forniry klej. i wyr. z nich	6.081	6.552	12.119	12.118	+7,70 0

Jak zestawienie powyższe wykazuje, eksport drewna zarówno w stanie okrągłym, jak też i przetartym, spadł w roku 1928 bardzo znacznie, powodując temsamem znaczną lukę w naszym bilansie handlowym. Odrębnie jednak, aniżeli nasilenie eksportu z całego Państwa, przedstawiał się eksport drewna w r. 1928 z okręgu Izby. W tym bowiem wypadku w poszczególnych pozycjach, które w ogólnym eksporcie wykazują zmniejszenie, zauważyć się daje w okręgu Izby wzrost eksportu. Wedle bowiem statystyki przewozów kolejowych w latach 1927 i 1928, z okręgu Izby wyeksportowano:

	r. 1927	r. 1928	Wzrost wzgl. spadek
	W tonach		eksportu w 0/00
Drewno nieobrobione	104.804	121.769	+16 0/0
Drewno obrobione	256.894	274.998	+ 7 0/0
Słupy telegraficzne	2.908	2.189	-24,7 0/0
Podkłady kolejowe	26.716	14.534	-45,6 0/0
Drewno kopalniane	58.731	58.831	+ 0,170 0/0
Drewno celulozowe	103.662	146.825	+41,6 0/0

Najsilniejszy wzrost eksportu w okręgu Izby wykazuje drewno celulozowe (papierówka), podczas gdy eksport tego samego gatunku drewna z całego Państwa wykazuje równocześnie znaczne zmniejszenie. Analogicznie przedstawia się naogół sytuacja i przy innych gatunkach drewna z wyjątkiem słupów telegraficznych i podkładów kolejowych, których spadek eksportu w okręgu Izby znacznie przewyższa ogólny spadek eksportu.

Ogólnemu spadkowi eksportu drewna w okresie sprawozdawczym towarzyszy równocześnie pewien objaw charakterystyczny, polegający na stosunkowo bardzo nawet znacznym wzroście ceny jednostkowej

poszczególnych gatunków. Ten wzrost cen był natyle wybitny, że w szeregu wypadków pomimo znacznego zmniejszenia ilościowego eksportu poszczególnych gatunków drewna, ogólna jego wartość przewyższała wartość danego eksportu w r. 1927 (papierówka, słupy telegraficzne).

Obowiązujące prawie że przez cały okres sprawozdawczy (do dn. 30 listopada 1928 r.) prowizorium drzewne z Niemcami naogół zawiodło pokładane w niem przez polski przemysł tartaczny nadzieje, jakkolwiek stwierdzić należy, że zaistnienie pewnych wyraźnych, skutkiem tego prowizorium korzyści, daje się bezsprzecznie zauważyć. Korzyści te widoczne są przedewszystkiem w przesunięciu się eksportu do Niemiec z przewagi eksportu drewna surowego na korzyść eksportu drewna tartego. Ten stan rzeczy ilustruje wyczerpująco poniższe zestawienie cyfrowe, obejmujące rok 1927 i rok 1928, przyczem zauważyć należy, że okres 1927 obejmuje okres istnienia w pełni wzajemnych utrudnień przy polsko-niemieckiej wymianie towarowej, okres zaś roku sprawozdawczego jest pierwszym rokiem zawartego prowizorium.

Ilość eksportu drewna z Polski do Niemiec wynosiła:

	Rok 1927.		Rok 1928	
Drewno surowe	3.236.955 t.	206.081 mil. zł.	2.497.065	182.821 mil. zł
Drewno obrobione	666.010 t.	89.498 „ „	812.051	151.663 „ „

O ile więc eksport drewna surowego do Niemiec spadł w pierwszym roku obowiązywania prowizorium o około 23%, o tyle eksport drewna tartego wzrósł w tym czasie o około 22%, dając temsamem większe korzyści gospodarstwu społecznemu.

Prowizorium drzewne z Niemcami pociągnęło za sobą również i dalszy skutek, w szczególności o ile chodzi o kierunek naszego eksportu. Korzystniejsze mianowicie warunki kalkulacji eksportu do Niemiec, aniżeli do innych krajów, spowodowały z chwilą zaistnienia prowizorium spotęgowanie naszego eksportu na rynki niemieckie, z równoczesnym zaniechaniem, względnie słabszym obsyłaniem rynków nowo zdobytych z konieczności z chwilą wybuchu konfliktu gospodarczego z Niemcami. Tak się np. rzecz miała w r. 1928 z rynkiem angielskim, który był naogół stosunkowo trudny do utrzymania ze względu na dającą się tam odczuwać silną konkurencję państw skandynawskich i Rosji Sowieckiej. Skutkiem tego też z chwilą zaistnienia ułatwień eksportowych na rynek niemiecki który ze względu na swe położenie geograficzne jest dla Polski bardzo dogodny, nastąpiło w dużym stopniu nastawienie się naszego eksportu na ten rynek, z częściowem ograniczeniem ekspansji na inne rynki.

Zasadniczą przyczyną, że omawiane prowizorium nie ziściło dla naszego eksportu pokładanych w niem nadziei, były wewnętrzne stosunki gospodarcze w Niemczech. W r. 1928 bowiem pojemność rynku niemieckiego doznała znacznego ograniczenia, przyczem liczne w tym czasie upadłości firm drzewnych w Niemczech przyprawiły niejednokrotnie naszych eksporterów o poważne straty.

W unormowaniu stosunków handlowych z Niemcami, specjalnie zainteresowany jest eksport drzewa okręgu Izby. W wielu bowiem sor-

tymentach eksport tutejszy kierowany jest przede wszystkim na rynki niemieckie, jak to wykazuje następujące zestawienie za rok 1928:

	Eksport z okręgu Izby do Niemiec	Eksport do Niemiec w stos. do ogólnego eksp. okr. Izby
Drzewo nieobrobione	90.203 t.	74. 0/0
Drzewo obrobione	180.750 t.	65.70/0
Słupy telegraficzne	797 t.	32. 0/0
Podkłady kolejowe	13.293 t.	91. 0/0
Drewno kopalniane	19.970 t.	35.40/0
Drewno celulozowe	101.505 t.	69.50/0

Wpływ prowizorium drzewnego na przemysł i handel drzewny okręgu Izby, okazał się analogiczny jak i wpływ tego prowizorium na przemysł drzewny całego Państwa.

W tym wypadku bowiem również daje się zauważyć zmniejszenie eksportu drzewa nieobrobionego, przy równoczesnem zwiększeniu eksportu drzewa obrobionego. Przesunięcie to ilustruje następujące zestawienie, podające w procentach wysokość eksportu z okręgu Izby do Niemiec w stosunku do ogólnego eksportu:

	r. 1927	r. 1928
Drzewo nieobrobione	83.50/0	74. 0/0
Drzewo obrobione	44.50/0	65.70/0

Nadmienić wypada, że prowizorium zawarte na okres roczny, wygasło skutkiem nieodnowienia go z dn. 30 listopada 1928 r. Nieodnowienie w czas umowy pociągnęło za sobą pewne skutki ujemne dla interesów przemysłu drzewnego z powodu nastania okresu niepewności i dezorientacji co do dalszych jej losów. Miało to swoje znaczenie specjalnie z tego względu, że producenci drzewni nie wiedzieli, czy nastawioną na rynek niemiecki produkcję sortymentów mają kontynuować, czy też jej zaprzestać.

Praca w przemyśle drzewnym w okręgu Izby szła w okresie sprawozdawczym normalnie. Manipulacja drzewa w lasach, dzięki sprzyjającym naogół warunkom atmosferycznym, nie napotykała na specjalne trudności, tartaki zaś uruchomione były w całej pełni przy nastawieniu produkcji zarówno na eksport jak też i na pokrycie zapotrzebowania wewnętrznego. Ten ostatni moment dawał się silnie zauważyć specjalnie w pierwszej połowie okresu sprawozdawczego w związku z nadziejami odpowiedniego właściwym potrzebom ludności ożywienia ruchu budowlanego. W związku też z tem istniało w okresie wiosennym i letnim r. 1928 pewne ożywienie w obrotach wewnątrzno-krajowych. W jesieni natomiast nastąpił normalny w tym okresie czasu zanik zapotrzebowania rynku wewnętrznego, przyczem coraz silniej dawał się odczuwać brak taniego kredytu i wzmożenie obrotów wekslowych.

Z uwagi na doniosłą rolę, jaką przemysł drzewny odgrywa w tut. okręgu, poświęcała Izba jego postulatam i potrzebom bardzo pilną uwagę. Na tej podstawie dokonano u władz centralnych wzgl. lokalnych całego szeregu interwencji zmierzających do uwzględnienia słusznych postulatów tej gałęzi przemysłu.

W r. 1928 w ciągu dalszym urzędowała przy Izbie Komisja cennikowa drzewna, dokonywująca systematycznie notowań bieżących cen materiałów drzewnych.

Przemysł młynarski.

Sytuacja gospodarcza w przemyśle młynarskim uległa z końcem r. 1927. i początkiem roku sprawozdawczego poważnemu pogorszeniu. Przesilenie to do tego stopnia zachwiało aktywnością młynów tut. okręgu, iż zmuszone one były ruch swoich przedsiębiorstw znacznie ograniczyć, a w wielu wypadkach zupełnie zastanowić. Złożył się na to szereg przyczyn, jak n. p. — między innymi — rzucenie na rynek przez samorządy mąki po cenach konkurencyjnych, zmonopolizowanie eksportu otrąb niemal wyłącznie w ręku młynów położonych na zachodzie Państwa wskutek nieodpowiedniej konstrukcji taryfy kolejowej, polityka podatkowa w odniesieniu do młynów handlowych, wreszcie też nieracjonalna i gospodarczo nieuzasadniona polityka cen maksymalnych na mąkę i przetwory mączne. Również w poważnej mierze polityka zbożowa Rządu wpłynęła nader ujemnie na położenie gospodarcze przemysłu młynarskiego. W szczególności wykazywała ona daleko idącą chwiejność, a akcja interwencyjna zmierzająca do potanienia zbóż względnie produktów młynarskich, okazała się wysoce szkodliwą dla interesów przemysłu młynarskiego. Na pogorszenie się sytuacji w tej gałęzi przemysłu wpłynął nadto fakt, że mimo ujawniającej się w pierwszych miesiącach roku sprawozdawczego silnej zwyżki cen zboża, cena mąki nie zwyżkowała równoległe z cenami zbóż. Przyczyny tego zjawiska szukać należy w działalności komisji cennikowych, które niejednokrotnie, nie uwzględniając zasad kupieckiej kalkulacji, ustalały ceny jednostronnie z pominięciem istotnych czynników wpływających na kształtowanie się cen mąki. Rozporządzenie Min. Spr. Wewn. z 12/9. 1928 Dz. U, Nr. 83. zakazujące wypieku chleba pszenno-żytniego również groziło trudnościami przemysłowi młynarskiemu i naraziło go na znaczne straty z powodu posiadania dużych zapasów mąki pszennej pośledniejszego gatunku. Ponadto mimo przedstawień ze strony przemysłu młynarskiego zdecydował Rząd rozporządzeniem Min. Spr. Wewn. z 10/10. 1928 Dz. U. Nr. 87. normalizację przemiału pszenicy na 65%. Sfery młynarskie stały na stanowisku, że normalizacja przemiału pszenicy nie spowoduje jej zaoszczędzenia, lecz przeciwnie przyczyni się do jej marnotrawienia. Wychodziły one bowiem z tego założenia, że dotychczas, zależnie od udoskonaień technicznych młynów, osiągnęto do 75% mąki nadającej się do konsumpcji ludzkiej, podczas gdy przy normalizacji przemiału osiągnie się tylko 65% mąki zdatnej do konsumpcji, reszta zaś stanowiąc będzie bądźto mąkę pastewną, bądź też pójdzie wprost do otrąb. Wywołana powyższym rozporządzeniem sytuacja wymagała zorganizowania ściślejszej i należytej kontroli młynów w całej Polsce, celem przestrzegania, aby młyny nie produkowały mąki luksusowej. Dotychczasowe zaś w tym kierunku uzyskane wyniki wykazały, że wykonywana kontrola nie zdołała uchylić przemielania mąki wyborowszych gatunków, wskutek czego poważne młyny handlowe, pozostające pod ciągłą kontrolą, cierpiały dotkliwie i ponosiły wielkie

szkody z powodu nielojalnej konkurencji niesolidnych przedsiębiorstw młynarskich.

Późniejsze miesiące okresu sprawozdawczego stały pod znakiem spadku cen zboża. Stosunkowo znaczny spadek cen zbóż w drugiej połowie okresu sprawozdawczego spowodował dalsze dotkliwe konsekwencje dla przemysłu młynarskiego, szczególnie o ile chodzi o przedsiębiorstwa większe, pracujące wedle z góry ułożonego na dalszą metę planu. Nastąpiła bowiem w sposób dosyć nagły zniżka cen zboża, przyszyła w momencie, w którym poważniejsze przedsiębiorstwa młynarskie posiadały już znaczne zapasy zboża, nabyte jeszcze w okresie zwyczajki ich cen. W okresie jesiennym zaś wraz ze spadkiem cen zbóż chlebowych nastąpiło obniżenie cen mąki, w związku z czym przemiał zboża z zapasów, nabytych w czasie trwania wysokiego poziomu jego cen, — połączony był zasadniczo z efektywnymi stratami.

Pod koniec roku sprawozdawczego nastąpiło wprawdzie w przemyśle młynarskim pewne ożywienie, które jednak jako tylko przejściowe, spowodowane zwiększeniem zapotrzebowania na mąkę z powodu Świąt Bożego Narodzenia, nie zdołało wyrównać ani w części strat wynikłych z powyżej nakreślonej sytuacji w ciągu r. 1928.

Przedstawione powyżej stosunki w przemyśle młynarskim wymagały niejednokrotnie wstawiennictwa Izby u władz centralnych. I tak — między innymi — w Min. Przemysłu i Handlu poparto starania Małopolskiego Związku Młynów w sprawie zwolnienia od opłaty cła wywozowego za mąkę pszenną pastewną oraz interweniowano przeciw ustanawianiu kontyngentu na przywóz zagranicznej mąki pszennej.

Przemysł cukrowniczy.

Położenie przemysłu cukrowniczego w okresie sprawozdawczym naogół nie było pomyślne, mimo iż w istniejącym ustroju kartelowym nastąpiły w ciągu 6-letniego jego istnienia pewne zmiany na lepsze. Z początkiem okresu sprawozdawczego wysunęła się na pierwszy plan kwestja podwyżki ceny cukru, o którą ubiegały się wszystkie cukrownie i plantatorzy. Przewlekanie załatwienia tej zasadniczej sprawy dla przemysłu cukrowniczego i plantatorów utrudniało i pogarszało sytuację z dnia na dzień, gdyż poszczególne cukrownie z konieczności musiały wysprzedawać swoją produkcję po dotychczasowych cenach, rolnicy zaś, nie mając zapewnienia co do podwyżki ceny za buraki, wstrzymywali się od ich uprawy. Cukrownie natrafiały wskutek tego na poważne trudności przy kontraktowaniu buraków na kampanję. Spóźniona wiosna oraz pojawienie się na niektórych plantacjach szkodników, również nie pozostały bez wpływu na wydajność zbiorów buraczanych. Odstawa buraków rozpoczęła się w roku sprawozdawczym stosunkowo później niż w latach ubiegłych, a główna przyczyna leżała w spóźnionych zasiewach i późniejszym dojrzewaniu buraków. Odstawa, która z początku odbywała się w normalnym trybie, została jednak później zahamowana, a miejscami nawet przerwana z powodu ogólnego braku wagonów pod ładunek buraków. Brak ten trwający przez kilka tygodni naraził plantatorów i cukrownie na olbrzymie szkody i zmusił niektóre

przedsiębiorstwa do przedłużenia kampanji do połowy stycznia 1929 r., by umożliwić plantatorom dostawę buraków.

Wadliwe ustalanie wysokości kontyngentów również nie przyczyniło się do poprawienia stosunków w przemyśle cukrowniczym, a szczególnie odnośnie do cukrowni położonych w okręgu Izby. Ze względu mianowicie na to, że cukrownie położone w Małop. Wschl. ponoszą przy eksporcie najwyższe obciążenia z tytułu przewozów kolejowych — przy przyznawaniu kontyngentów tym cukrowniom powinny być zatem uwzględnione koszty przewozu do Gdańska wzgl. Gdyni. Rząd w r. 1925 przyznał wprawdzie pewne dodatki w kontyngentach za odległość, jednakowoż nie uwzględnił w nich odległości od naszych portów każdej cukrowni z osobna, a więc faktycznych kosztów przewozu. Przyjęto tylko 4 kategorie odległościowe, dla których przeznaczono 5%-we kontyngenta dodatkowe i to tylko na okres 4-letni. Dodatki te jednak w żadnym stosunku nie wyrównują cukrowniom tut. okręgu ich strat w stosunku do cukrowni leżących na zachodnich ziemiach Państwa. — Nowelizacja ustawy o uregulowaniu obrotu cukrem jest tedy pierwszym postulatem cukrowni Wschodniej Małopolski, które skutki tej ustawy pod wielu względami odczuwają najdotkliwiej.

Odnośnie do sytuacji na rynku wewnętrznym, który w miesiącach kampanji wykazywał w latach poprzednich wielką pojemność, zaznaczyć należy, że zmieniła się ona w roku bieżącym zupełnie. Sprzedaż cukru była mianowicie bardzo utrudnioną z powodu nasycenia rynku zapasami cukru, pozostałymi z poprzedniej kampanji. Ponieważ wielkie wkłady na kampanję wyczerpały cukrownie finansowo, zmuszone one były do forsownej sprzedaży, kosztem specjalnych rabatów oraz kosztem przedłużania terminów kredytu.

Nakreślone powyżej stosunki panujące w przemyśle cukrowniczym odbiły się też ujemnie na wywozie cukru z Polski w r. 1928. Świadcza o tem następujące cyfry:

	Rok 1927	Rok 1928
Cukier surowy	122 227 ton	117.605 ton
Cukier kryształ	56.907 ton	51.688 ton
Cukier rafinada	1.538 ton	135 ton
Cukier niewymieniony	21.603 ton	16.254 ton

Liczne przedstawienia czynione u Rządu o przyznanie podwyżki ceny cukru nie odniosły na razie skutku. Zachodzi więc możliwość, że cukrownie będą zmuszone obniżyć cenę za buraki na rok 1929, co może przyczynić się do znacznego ograniczenia arealu plantacyjnego, chodzącymi z fabryk znajdujących się w okręgach innych Izb oraz na

Zaznaczyć wypada, że na ogólną sytuację przemysłu cukrowniczego w okręgu Izby w okresie sprawozdawczym bardzo ujemnie odnośnie do poszczególnych przedsiębiorstw oddziaływała konkurencja na wewnętrznym rynku zbytu towaru pochodzącego z cukrowni położonych na terenie b. Kongresówki. Konkurencja ta polegała na podaży cukru stanowiącego niższy stopień przeróbki fabrycznej (afinada), podczas gdy tut. cukrownia „Chodorów“ nastawiona jest na produkcję towaru zupełnie finalnego w postaci cukru rafinowanego.

W sprawach przemysłu cukrowniczego interweniowała Izba w sze-

regu wypadków natury zasadniczej, popierając u sfer kompetentnych wysuwane przez ten przemysł dezyderaty.

Przemysł cukrowy i czekoladowy.

Produkcja przemysłu czekoladowo-cukierniczego w okręgu Izby wykazała w roku sprawozdawczym naogół większe natężenie niż w roku poprzednim, przyczem głównie zwiększył produkcję przemysł wielki, podczas gdy wytwórczość przemysłu średniego i drobnego uległa pewnej redukcji. Zwiększenie zbytu towarów czekoladowo-cukierniczych w okresie sprawozdawczym było wprawdzie naogół nieznaczne, mimo to jednak produkcja poszczególnych zakładów wykazała wzrost. Przypisać to należy energicznym wysiłkom ze strony fabryk położonych w okręgu Izby w kierunku opanowania w całości tutejszego rynku zbytu, nasycanego dotychczas w znacznej części towarami pochodzącymi z fabryk znajdujących się w okręgach innych Izb oraz na terenie W. M. Gdańska. Przemysł tutejszy podjął konkurencję drogą intensywnego ulepszania techniki produkcji oraz podniesienia jakości wyrobów, co w konsekwencji sprawia, iż przemysł cukrowniczo-czekoladowy tut. okręgu może obecnie śmiało przeciwstawić się wyrobom zagranicznym. W rezultacie wobec dobrej jakości wyrobów tutejszych fabryk i stosunkowo niskich cen, wyroby fabryk zagranicznych tylko sporadycznie i to w małej ilości były sprowadzane. Oczywiście, że i obowiązujące zakazy przywozu wzgl. wysokie cła ochronne przyczyniły się do zmniejszenia jeśli nie uchylenia konkurencji zagranicznej. Natomiast przemysł tut. mimo starań nie zdołał skutecznie przeciwstawić się konkurencji W. M. Gdańska.

Całokształt produkcji przemysłu cukrowniczo-czekoladowego w roku sprawozdawczym w okręgu Izby ocenić można na około 3.500 ton.

Fabrykacja cykorji.

Fabrykacja cykorji w okręgu Izby nie wykazała w porównaniu z rokiem ubiegłym żadnej poprawy. Na niepomyślną konjunkturę w roku sprawozdawczym wpłynął przedewszystkiem brak uregulowania cen i warunków sprzedaży w tej gałęzi przemysłu, nadto okoliczność, że zbiór plantacyj w roku ubiegłym nie odpowiadał normalnej wydajności 1 mrg. zaplantowanej powierzchni, wskutek czego zapasy z własnych plantacyj skończyły się wcześniej aniżeli tego się spodziewano. Trudno osiągalny surowiec należało płacić gotówką, niemniej robcizna, świadczenia państwowe, administracja i przewozy, wymagały wydatków gotówkowych, gdy tymczasem sprzedaży z powodu ostrej konkurencji nie można było ująć w pewien system. Dokonywano wobec tego transakcyj po niskich cenach przeważnie na kilkomiesięczny kredyt otwarty, niczem nie zabezpieczony. Wreszcie energiczna i bardzo kosztowna reklama, wymagana przez rynek dla rozsprzedaży towarów tej gałęzi przemysłu, wobec cen z roku sprawozdawczego, nie opłacała się.

Szereg powyższych przyczyn spowodował tedy, iż położenie gospodarcze przemysłu cykorjowego było niepomyślne i fabrykacja cykorji w r. sprawozdawczym okazała się po największej części nierentowną.

Przetwórstwo owocowe i warzywnicze, — wyroby konserw i bekonów.

Przetwórstwo owocowe i warzywnicze opiera się u nas prawie wyłącznie o krajową produkcję owoców i warzyw. Przemysł ten udoskonalając ciągle jakość swych wyrobów, rozbudowuje się, zwiększając swoją produkcję. W okręgu Izby powiększyła się w roku sprawozdawczym produkcja konserw owocowych i jarzynowych znacznie i można ją w przybliżeniu określić na 800.000 kg. Wzmożenie się zbytu konserw przypisać należy zupełnemu wyczerpaniu zapasów z kampanji zeszłorocznej oraz okoliczności, że konserwy owocowe i jarzynowe w Małopolsce Wsch. zaczynają zyskiwać coraz liczniejszych konsumentów wśród sfer średnich i uboższych.

Przemysł ten, z wyjątkiem silnego napływu konserw pomidorowych proveniencji włoskiej, nie odczuwał zbyt silnej konkurencji zagranicznej. — Pod względem koniunkturalnym rok sprawozdawczy przedstawiał się lepiej niż rok ubiegły. Jednakowoż brak większych kredytów gospodarczych i przemysłowych uniemożliwił ewentualną ekspansję tego przemysłu zagranicę, mimo iż istnieją możliwości eksportowe do Rumunii, krajów Bałtyckich i Egiptu.

Nasza naogół skromna wytwórczość konserwowa uzależniona jest jednak od nadzwyczaj niskiej niestety skali spożycia oraz od braku popytu na te przetwory ze strony armji. Na produkcji konserw owocowych i marmelad ciążą również — jak i na produkcji win — znaczne koszty, związane z opłatą akcyzy za użytkowany przez wytwórnię cukier. Dlatego też zwolnienie lub ulgi akcyzowe na cukier byłyby poważnym bodźcem do rozwinięcia przemysłu konserwowo-marmeladowego. Należałoby również w stosunku do niego zastosować najniższe stawki podatku przemysłowego i poprzeć ten przemysł przez zastosowanie niższej kategorii taryfy kolejowej oraz przez wprowadzenie spożycia marmelady i powideł w armji.

Obok istniejącego w okręgu Izby przemysłu wyrobu konserw mięsnych i wędlin, niemniej pomyślnie rozwijała się w okresie sprawozdawczym fabrykacja bekonów. Co się tyczy eksportu bekonów do Anglii, najważniejszego odbiorcy tego artykułu, to jednym z bardzo ważnych warunków rozwoju przemysłu bekonowego w Polsce jest odpowiednia jakość i ilość materiału żywego. Należy stwierdzić, że tak w jednym jak i drugim kierunku są poważne braki. Kupcy angielscy przywiązują bowiem szczególne znaczenie do wagi, długości i grubości skóry oraz słoniny, a wszelkie odchylenia wpływają na zmniejszenie wartości bekonów. Dlatego też należyte rozwiązanie kwestji hodowli odpowiedniego materiału bekonowego stanowi jedną z zasadniczych podstaw jego rozwoju.

W miesiącach letnich roku sprawozdawczego nastąpiły trudności w eksporcie bekonów do Anglii wskutek nieprzyjmowania transportów bekonów do chłodni na statkach. Izba interweniowała w Ministerstwie Przemysłu i Handlu i w Ministerstwie Rolnictwa oraz u Generalnego Komisarza Rzeczypospolitej w Gdańsku w celu przedsięwzięcia energicznych kroków w tej sprawie. Trudności te zostały też następnie usunięte.

Rybołówstwo i handel ryb.

Jakkolwiek nie wszystkie gospodarstwa rybne położone w okręgu Izby wykazały w okresie sprawozdawczym dodatnie wyniki produkcji, niemniej jednak r. 1928 należy określić jako naogół pomyślny dla gospodarstw rybnych. Nawodnienie stawów sztucznych z wiosną 1928 narażało wprawdzie z powodu suchej zimy na pewne trudności, a długo-trwałe bo do połowy maja trwające przymrozki, opóźniły właściwy okres wzrostu narybku, to jednak ciepłe lato i korzystne później warunki atmosferyczne wyrównały w przeważającej ilości wypadków straty poniesione przez gospodarstwa rybne w pierwszej połowie roku sprawozdawczego. Naogół biorąc r. 1928 był w porównaniu z rokiem ubiegłym pod względem przyrostu ryb wedle określeń sfer fachowych, o około 10% lepszy.

Gospodarstwa rybne w sztucznych stawach rozwijały się zatem pomyślnie, o czym świadczy również zwiększenie się ich ilości w okręgu Izby oraz rozszerzenie i usprawnienie produkcji istniejących już hodowli. Choroby rybne pojawiały się tylko sporadycznie, a zawleczone zostały przeważnie przez sprowadzone tarlaki. Produkcja ryb ograniczała się w okresie sprawozdawczym w przeważającej części do hodowli karpia lustrzenia lub łuskowego. Inne gatunki ryb, n. p. liny, hodowane były tylko w mniejszych ilościach, szczupaki natomiast, których tarło w niektórych gospodarstwach było bardzo obfite, hodowane były dla oczyszczenia stawów z naturalnych chwastów rybich.

Rynek wewnętrzny nietylko konsumował z łatwością całkowitą produkcję gospodarstw rybnych, lecz był zmuszony znaczną ilość sprowadzać z Węgier i Jugosławji. Okoliczność ta wskazuje na to, iż daleko jeszcze do zadowalającego nasycenia rynku wewnętrznego; krajowa produkcja ryb ma zatem widoki na dalszy pomyślny rozwój. O ile chodzi o ceny rynkowe ryb, zauważyć należy, że pewne trudności w nabyciu karmy rybiej, a zwłaszcza łubinu (wysoka cena i wielkie zapotrzebowanie) spowodowały, że ceny ryb w okresie sprawozdawczym, mimo wzrostu produkcji, utrzymywały się na dość wysokim poziomie. Cena ryb dla producentów była naogół dobra i wynosiła, zależnie od rodzaju i gatunku towaru, w jesieni 30 do 35 dol. amer. za 100 kg, a w zimie 45 dol. am.

Poważną gałąź w gospodarstwach hodowlanych ryb stanowiła w roku sprawozdawczym także sprzedaż narybku, kroczków i tarlaków dla innych gospodarstw, prowadzących wyłącznie lub przeważnie gospodarstwo odrostowe, bez własnej hodowli. Ten dział handlu wytwarza się dopiero, jednak zaznacza się już dość poważnymi obrotami w gospodarstwach hodowlanych. Jak w ubiegłych latach tak i w r. 1928 odczuwać się dał w tej gałęzi handlu i hamująco działał brak specjalnych wagonów kolejowych dla transportu ryb (cystern). Rybę przewozi się latem i zimą przeważnie kołowo, nieraz na znaczne odległości, co zwiększa niepomiaralnie kosztu transportu i naraża nadto hurtownika na poważne ryzyko.

W końcu nadmienić należy, że postulatem sfer kupieckich w branży rybnej jest przedłużenie godzin otwarcia handlu ryb, a zwłaszcza we

czwartki, do godz. 21. W dniach tych bowiem nadchodzą przeważnie transporty ryb a konsumenci zaopatrują się w nie tegoż dnia wieczorem.

Handel towarami kolonialnymi.

Jako moment dodatni w handlu artykułami kolonialnymi należy podnieść fakt, że z początku okresu sprawozdawczego szereg artykułów kolonialnych został zwolniony z pod zakazu przywozu z wszystkich państw poza Niemcami. Natomiast podniesione już w sprawozdaniu z r. u. niedomagania handlu kolonialnego, wynikające z systemu podatkowego, braku jakiegokolwiek możliwości ekspansji na wschód i konkurencji firm gdańskich, pracujących w znacznie korzystniejszych warunkach kredytowych, uniemożliwiały w znacznej mierze przedsiębiorczość w tym handlu i niejednokrotnie zmuszały do redukcji dotychczasowego pola działania. Wyplącalność również pogorszyła się w okresie sprawozdawczym o tyle, że — zwłaszcza z końcem roku sprawozdawczego znajdowały coraz szersze zastosowanie w handlu kolonialnym sprzedaże za wekslami 2 i 3-miesięcznymi. Ta zaś gałąź handlu przy racjonalnej kalkulacji nie znosi tak długich terminów płatności, ani też kosztów połączonych z inkasem rymes zamiejscowych.

Co do niektórych poszczególnych artykułów sytuacja przedstawiała się następująco:

Ryż wykazywał zwiększoną podaż przy niskich stosunkowo cenach z powodu powstania nowych łuszczarni ryżu w kraju. Hurtownicy zakontraktowali większe ilości, niż tego wymagała konsumcja, a wskutek konkurencji na miejscu ceny tak niżkowały, że mimo zbytu pokazanych ilości, artykuł ten przynosił minimalne zyski. Import ryżu z zagranicy (Włochy, Holandia), który w niektórych gatunkach wytrzymał nawet konkurencję krajową, był mniejszy niż w roku ubiegłym. — Ceny kawy gatunków Rio i Santos wykazywały, dzięki silnej organizacji plantatorów brazylijskich, mimo bardzo dobrych zbiorów, tendencję raczej zwykłą. — Ilości herbaty wysyłanej z Colombo były w roku sprawozdawczym znacznie mniejsze, to też ceny w ostatnim kwartale nieco zwykowały. — Ceny pieprzu i innych korzeni zwykowały stosunkowo znacznie, a to z powodu wyżki cen na rynku światowym jak niemniej wskutek dokonanej w Polsce waloryzacji cła o 30%. — Śliwki suszone sprowadzono w większych ilościach z Jugosławji; ceny ich zwykowały ostatnio o około 20%. Rodzynki, migdały, orzechy i owoce suszone — za granicą stosunkowo tanie, u nas wskutek waloryzacji cła (72%) były dla szerszego ogółu prawie niedostępne. Wielu też importerów nie wykorzystało otrzymanych zezwoleń przywozu na te artykuły dla braku odpowiedniego zbytu.

Ogólny import śledzi w roku sprawozdawczym zwiększył się w porównaniu z rokiem ubiegłym tylko nieznacznie, a to z 77.884 ton sprowadzonych w r. 1927 na 80.982 ton, w r. 1928. W okręgu Izby najczęściej śledzi sprowadzono z Norwegji, a następnie z Anglji i Szkocji, ze względu na ich wyższą jakość. — Stosunki kredytowe naogół poprawiły się; importerzy tutejsi korzystali przeważnie z 3-miesięcznego kredytu, udzielanego im przez dostawców zagranicznych. Jakkolwiek

konsumpcja w roku sprawozdawczym uległa poprawie, to jednak konjunktura dla tego artykułu na rynkach krajowych nie była dobrą ze względu na silną konkurencję, jaka uwydatniła się w tej gałęzi handlu.

Z początkiem okresu sprawozdawczego płacono:

Śledzie gatunku Sloe za 1 beczkę	9 dol.
„ „ Matfull „ 1/2 beczki	11 dol.
„ „ Matjasy „ 1/2 beczki	16 dol.

Jednakże z końcem roku sprawozdawczego ceny zniżkowały i wykazały spadek o 1 względnie o 2 dol. na beczce.

W końcu należy podnieść, że zagranica, szczególnie zaś Holandia, udzielała w okresie sprawozdawczym coraz większych i dogodniejszych kredytów w formie zaliczenia do banków lub spedytorów, a nawet kredytów wekslowych.

Przemysł spirytusowy, rafinerje spirytusu, fabryki wódek i likierów.

Położenie gospodarcze w rolniczym przemyśle spirytusowym nie tylko nie doznało poprawy w okresie sprawozdawczym, lecz uległo pogorszeniu. Producent mianowicie nie uzyskiwał w monopolowej cenie nabycia zwrotu kosztów za surowiec i efektywne wydatki połączone z opędzeniem ruchu. Wydatki te ponadto uległy niewspółmiernemu zwiększeniu przez ciągle wymagane ze strony kontroli skarbowej rekonstrukcje gorzelń, przy nader rygorystycznych przepisach skarbowych, do których gorzelnie małopolskie nie były dostosowane, jako fundowane na podstawie dawniejszych na terenie b. monarchji austriackiej obowiązujących ustaw. Kalkulację monopolowej ceny oparł Rząd na typie gorzelnii wypędzającej rocznie 700 hl., w rzeczywistości jednak kontyngenty zakupu nie dochodzą nawet do 50% ustawowego wypędu, bo wynosiły w Małopolsce wsch. na kampanję 1928/9 przeciętnie 330 hl. kontyngentu na gorzelnię. W rezultacie zbyt małe kontyngenty zakupu w połączeniu z niskimi cenami za produkt, uczyniły gorzelnię przedsiębiorstwem nierentownem.

Niemniejsze pogorszenie sytuacji gospodarczej zaznaczyło się w okresie sprawozdawczym i w dziedzinie rafinerji spirytusu, czego najlepszym dowodem było unieruchomienie kilku zakładów rafineryjnych w Małopolsce, które musiały zastanowić ruch z powodu nierentowności dalszego ich prowadzenia. W szczególności rafinerje mniejsze prowadziły ciężką walkę o byt, gdyż nieodpowiednie nastawienie polityki Monopolu odebrało im możność jakiegokolwiek rozwoju. Poza oczyszczaniem spirytusu wykonują bowiem rafinerje dla Monopolu cały szereg czynności obciążających dotkliwie ich budżet. I tak n. p. były rafinerje zobowiązane do bezpłatnego magazynowania oczyszczonego spirytusu i wydawania go na zlecenia sprzedażne Monopolu. Ponadto za wynagrodzeniem wynoszącem około 15 zł. od wagonu spirytusu obowiązywały rafinerje ekspedjować wagony, utrzymywać w porządku tor przemysłowy, obsługiwać magazyny, dostarczać odpowiedniego pomieszczenia dla kontroli skarbowej i t. p. Na rozwój przemysłu spirytusowego i rafineryjnego wpłynęła wreszcie hamująco wysoka cena

spirytusu skażonego, którego zużycie skutkiem tego jest ciągle niestosunkowo niskie.

Nie lepiej przedstawiała się sytuacja na polu fabrykacji wódek gatunkowych. Monopol spirytusowy przez objęcie produkowania tak zw. „czystych wódek“ i sprzedawania ich po tańszej cenie od cen płaconych przez prywatne fabryki wódek za spirytus do wyrobu tychże, odjął tym fabrykom wszelką możliwość intensywniejszej produkcji, a ponadto stworzył konkurencję cennikową, gdyż państwowe wytwórnie dla wyrobu „wódek czystych“ nabywają spirytus w cenie zł. 9.90 za litr, zaś prywatne fabryki wódek gatunkowych płacić muszą za spirytus po zł. 11.50 za litr. Wreszcie opłacanie patentu akcyzowego wraz z bardzo uciążliwym dodatkiem komunalnym, dalej upośledzenie kredytowe prywatnych fabryk wódek w stosunku do restauratorów oraz kwestja podatku przemysłowego stworzyły warunki, w których prosperowanie tej gałęzi przemysłu stało się wysoce utrudnionem.

Jako ilustracja posłuży fakt, że n. p. w powiecie tarnopolskim czynną była w okresie sprawozdawczym jedna fabryka likierów, która przerabiała około 250 hl. spirytusu rocznie, podczas gdy przed zaprowadzeniem monopolu spirytusowego przerabiała do 300 hl. miesięcznie. W tymże powiecie zresztą czynnych było w roku sprawozdawczym 8 gorzelń na około 36 czynnych przed wojną.

Nic dziwnego tedy, iż wobec wyżej nakreślonej sytuacji w przemyśle spirytusowym, Polska produkuje obecnie zaledwie czwartą część tej ilości spirytusu, jaką produkowała przed wojną, mimo iż zdolność wytwórcza odnośnych zakładów przemysłowych oraz produkcja ziemniaków pozwoliłyby przy niezbyt wielkim wysiłku dojść do normy przedwojennej.

W sprawach pozostających w związku z przemysłem spirytusowym Izba niejednokrotnie miała sposobność interweniować w okresie sprawozdawczym u władz centralnych i w Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego.

Produkcja chmielu i przemysł browarniczy.

Produkcja chmielu w roku sprawozdawczym wzrosła znacznie na obszarze całego Państwa, a tem samem i w okręgu Izby. W szczególności obszar plantacyj chmielowych w tut. okręgu powiększył się bardzo znacznie i wynosił łącznie około 550 ha, produkujących około 5.000 do 7.000 cetnarów à 50 kg.

Ogółem biorąc, produkcja chmielu zwiększyła się w okręgu Izby o około 100%. W stosunku do całości produkcji Państwa było to wprawdzie tylko około 10%, ale ze względu na wyższość jakościową chmieli małopolskich, posiadało to zarówno dla kraju jak i eksportu wielkie znaczenie. Natężenie zbytu chmielu wzrosło w roku sprawozdawczym równocześnie ze wzrostem produkcji. Odegrały tu rolę dwa czynniki: przeważnie dobry jakościowo i ilościowo urodzaj oraz idąca z nim w parze niżka cen, co wywarło swój wpływ szczególnie na rozwój eksportu, którego możliwości były znaczne. W pierwszym rzędzie budził zainteresowanie zagranicy chmiel małopolski i lubelski bardzo skrupulatnie hodowany i zbierany.

Najważniejsze kierunki eksportu chmielu z okręgu Izby były: Anglja, Francja, Belgja, Ameryka, Meksyk, Japonja, przyczem Niemcy i Czechosłowacja, były również bardzo poważnymi odbiorcami w tym wypadku.

Pod względem konjunktury rok sprawozdawczy wypadł jednak dość słabo, a to z powodu nadmiaru produkcji światowej. To też gdy z początkiem kampanji 1928/29 zagranica kupowała chmiel jeszcze w cenie od 22—23 dol. za 50 kg, to już z początkiem października zaznaczyła się światowa niżka cen i płacono za przerobiony chmiel od 8.50—20 dol. za 50 kg.

Ponadto handel ten miał w roku sprawozdawczym do przewyciężenia hyperprodukcję krajową (równoległą z hyperprodukcją światową) oraz konkurencją importowanego w większej ilości chmielu zagranicznego, szczególnie czeskiego. Dlatego też tutaj handel chmielowy podjął inicjatywę w kierunku stworzenia zawodowego zrzeszenia, a to dla ochrony zagrożonych swych żywotnych interesów. Prace organizacyjne w tym kierunku do końca roku sprawozdawczego nie zostały jednak ukończone.

W przemyśle browarniczym, tak w okresie sprawozdawczym jak i w latach ubiegłych, dał się zauważyć systematyczny wzrost produkcji. Po wojnie bowiem, której niszczący zasięg objął ogromną ilość naszych browarów, przemysł ten stale się odbudowuje, jakkolwiek w tempie powolnem, ze względu na brak tanich kredytów.

Rok sprawozdawczy okazał się dla tutaj browarnictwa nader pomyślnym, a ogólny wzrost produkcji piwa można określić w przybliżeniu na 25%.

O ile chodzi o łączność, jaka zachodzi między piwowarstwem a produkcją krajowych surowców, to należy zaznaczyć, że przemysł browarniczy (abstrahując od niewielkich ilości siodu, sprowadzanych z Czechosłowacji) oparł się zasadniczo na surowcach produkowanych w kraju.

Wina owocowe.

Produkcja win owocowych w okręgu Izby nie uległa w roku sprawozdawczym zasadniczym zmianom. — Na pierwszy plan wysuwała się w tej gałęzi przemysłu kwestja kredytu i świadczeń państwowych. Producent posiadał tylko krótkoterminowy i skromny kredyt rymesowy. Odnośnie do opłat akcyzowych zaznaczyć należy, iż ujemną stroną produkcji win owocowych w porównaniu z winami gronowemi — które zresztą chętniej nabywane przez konsumentów, wypierają z handlu wina owocowe — jest konieczność dodawania do moszczów owocowych znacznych ilości cukru. Prowadzi to do zwiększenia kosztów produkcji i jak obecnie, do podwójnej opłaty akcyzy: od wina i od cukru, użytego na jego wyrób. Z tego względu uznać należy za uzasadnione i wskazane zabiegi zorganizowanych producentów win owocowych o usunięcie tego stanu rzeczy.

Pożądane byłoby również, by Rząd dla poparcia tego młodego przemysłu zawiesił na pewien okres pobierany obecnie podatek spożywczy od win owocowych i zastosował do niego minimalne normy podatku obrotowego.

Handel winem.

Konjunktura w handlu winem doznała w roku sprawozdawczym pewnej poprawy wobec zwiększonej konsumpcji. Wina sprowadzano przeważnie bezpośrednio z Francji, Węgier i Włoch, w stosunku mniej więcej następującym:

70%	wina francuskiego
15%	„ węgierskiego
15%	„ włoskiego.

Import francuskich win musujących powiększył się w r. 1928 prawie w trójnasób. Zauważyć należy, że poważniejsze firmy francuskie, a specjalnie szampańskie, mają w Polsce swoich reprezentantów, a niektóre nawet własne wytwórnie, celem zaoszczędzenia wysokich stawek celnych i kosztów transportu. I tak n. p. firma Geilnig et Co. Reims ma swoją wytwórnię w Poznaniu, Louis de Bary w Warszawie, V. Cliquot w Krakowie; z firm węgierskich firma Palugyay w Krakowie.

Drugie miejsce w Małopolsce zajmują wina węgierskie, których zbyt ostatnio się zwiększył. Konsumcja natomiast win austriackich była nieznaczna. Win hiszpańskich i reńskich, z powodu braku traktatów, nie sprowadzano. Nieznaczne ilości tych win sprowadzano z Gdańska, co też cenę ich niestosunkowo podrażało.

Z końcem okresu sprawozdawczego zaczęło kupiectwo żywiej interesować się winami wyrobu krajowego, skutkiem czego coraz liczniej pojawiały się w handlu wyroby pierwszorzędnych wytwórni jak „Jastków“ w Lublinie i Makowski w Kruszwicy, co stwarza pomyślne widoki na wzmocnienie się konsumpcji win krajowych.

Przemysł gospodnio-restauracyjny i hotelarstwo.

Rok sprawozdawczy nie wykazał poprawy sytuacji gospodarczej w przemyśle gospodnio-restauracyjnym. Ustawa antialkoholowa i ustawa o monopole spirytusowym, silne obciążenia podatkowe oraz przepisy o rewizji uprawnień objętych monopolem państwowym sprawiły, iż przemysł ten nie tylko nie zdołał osiągnąć poziomu lat przedwojennych, lecz przeciwnie coraz bardziej upadał. Najlepszym tego dowodem jest zwiększająca się z roku na rok liczba przemysłowców gospodnio-restauracyjnych nie wykupujących patentów. Nowe prawo przemysłowe zaliczające jadłodajnie, kawiarnie i mleczarnie do przemysłów wolnych również w znacznej mierze przyczyniło się do pogorszenia położenia w tym przemyśle, powodując liczny wzrost takich zakładów, które w dodatku obciążone niższymi świadczeniami skutecznie konkurować mogą z przedsiębiorstwami istniejącymi od szeregu lat. Położenie przemysłu gosp.-restauracyjnego spowodowało Izbę w ciągu okresu sprawozdawczego do licznych interwencji u władz rządowych i komunalnych, szczególnie w sprawie obniżenia dodatków komunalnych do patentów akcyzowych. Izba opinowała nadto na podstawie przeprowadzonych dochodzeń prośby poszczególnych przedsiębiorstw o zaliczenie ich zakładów do niższej kategorii świadectw przemysłowych.

W dziedzinie przemysłu hotelarskiego stosunki nakreślone w roku ubiegłym nie uległy zasadniczej zmianie.

Przemysł ceramiczny.

Zdolność produkcyjna zakładów ceramicznych, znajdujących się w okręgu Izby, była w roku sprawozdawczym znacznie silniej wykorzystana, aniżeli w latach poprzednich. W niektórych fabrykach wapna, cegieł i dachówek produkcja osiągnęła cyfry wytwórczości przedwojennej, a gdzieś tam nawet ją przekroczyła. Również zadawałająco pracowały fabryki pieców kaflowych i rur drenowych, słabiej nieco wytwórczo płytek.

Odnośnie do fabrykacji cegieł ocenia się cyfrę ich wyrobu w r. 1928 w okręgu Izby na około 130 do 140 milionów sztuk. Nadto w okręgu Izby czynnych było 15 wapienników. Ogólna ich produkcja wyniosła w roku sprawozdawczym około 9.000 wagonów (10 tonowych) wapna budowlanego oraz 850 wagonów wapna mielonego nawozowego. Przy ogólnej zdolności produkcyjnej około 12.000 wagonów, wyzyskano więc około 80%. Poza to czynny był cały szereg pieców polnych, których łączną produkcję można przyjąć na około 500 wagonów wapna budowlanego. Czynne były również w okręgu Izby fabryki gipsu, a mianowicie w Szczercu, Czerkasach, Stanisławowie i Pałahiczach. Ogólna produkcja tych fabryk wyniosła około 1.700 wagonów 10-tonowych, z czego fabryka w Szczercu wyprodukowała przeszło 1000 wagonów.

Dwie fabryki wapna palonego mielonego (nawozowego) w Glinnej Nawarji i Pustomytach całą swoją produkcję, t. j. około 850 wagonów, wysprzedały.

W przemyśle wyrobów fajansowych i ceramice artystycznej dało się zauważyć w okresie sprawozdawczym pewne ożywienie, jednakowoż zdolność produkcyjna istniejących w okręgu Izby wytwórni nie była w pełni wykorzystana, ze względu na brak kapitałów obrotowych.

Ogółem przedstawiała się konjunktura w przemyśle ceramicznym w r. 1928 lepiej niż w roku ubiegłym, tak iż rok sprawozdawczy można nazwać dobrym zarówno pod względem zbytu jak i uzyskanych cen.

Możliwości eksportowe istniały w nieznacznym stopniu, przeważnie co do wapna i gipsu. Wapienniki tutejsze pewną część swej produkcji eksportowały do Rumunii. Eksportowano również gips do Czechosłowacji i wywóz tego artykułu byłby o wiele większy, gdyby nie pewne trudności, na jakie przemysł ten napotykał. W szczególności koleje (a specjalnie stacje graniczne) mylnie taryfowały gips w opakowaniu, licząc przy załadowaniu 10 ton do wagonu 15-tonowego — całą ładowność wagonu. Również dotkliwą była wysokość opłaty manipulacyjnej i statystycznej pobieranej przez urzędy celne i agencje celne P. K. P. zwłaszcza w uwzględnieniu cen gipsu eksportowanego.

Przemysł nawozów sztucznych.

Coraz intensywniej występujące zainteresowanie się rolnictwa sprawą podniesienia produkcji rolniczej tak ściśle związanej z kwestją stosowania nawozów pomocniczych, stworzyło korzystne warunki rozwoju dla przemysłu nawozów sztucznych, zwłaszcza wobec celowej propagandy, mającej na celu uświadomienie sfer rolniczych o korzyściach uzyskiwanych z umiejętnego stosowania tych nawozów. Specjalnie w tej gałęzi przemysłu okręg Izby jest silnie zainteresowany

ze względu na to, że produkcja nawozów potasowych skoncentrowana jest jedynie tylko w okręgu Izby, a również i produkcja nawozów fosforowych wybitną tutaj odgrywa rolę. Jakkolwiek badania geologiczne wykazały i na innych obszarach Państwa prawdopodobną obecność złóż soli potasowych, to jednak tereny te dotychczas nie są eksploatowane i jedynym dostawcą tych soli jest położona w okręgu Izby „Spółka Akc. eksploatacji soli potasowych“ (Tespy), dobywająca swoje sole w kopalniach w Kałuszu i Stebniku. Ogółem dostarczono dla celów rolnictwa i przemysłu chemicznego przeszło 290.000 ton, produkcja zaś nawozów potasowych wynosiła 342.156 ton. W szczególności produkcja soli potasowych rozdzielała się w r. 1928 na kainit i sylwinit w następujący sposób:

Kainit	147.192 ton
Sylwinit	<u>194.964 ton</u>
Ogólna produkcja	442.156 ton

Produkcja w roku sprawozdawczym była znacznie zwiększona w stosunku do lat poprzednich, i tak w okresie tym uzyskano sylwinitu w stosunku do r. 1927 o 32.57% więcej, kainitu zaś o 15.25% więcej.

W okresie sprawozdawczym dał się zauważyć dalszy silny wzrost pojemności rynku wewnętrznego, przyczem krajowa produkcja nie była w możności zaspokoić krajowego zapotrzebowania. Ujemne saldo między krajową produkcją a zapotrzebowaniem pokryte zostało importem przeważnie pochodzenia niemieckiego.

Import nawozów potasowych wyniósł w roku sprawozdawczym 91.118 ton. Warunki płatności przy transakcjach handlowych w dziale nawozów sztucznych nacechowane były w przeważającej mierze dążnością rolnictwa do nabywania nawozów sztucznych na kredyt stosunkowo dłuższoterminowy od 8—14 miesięcy.

Możliwość eksportowe istniały, jeżeli chodzi o rynki skandynawskie, przedewszystkiem do Szwecji oraz frachtowo korzystnie położonej Czechosłowacji. Eksportowano jednak tylko w granicach zaciągniętych już zobowiązań, gdyż — z uwagi na konieczność, pokrycia krajowego zapotrzebowania — forsowanie wywozu nie było wskazane. Konkurencja zagraniczna, dzięki uregulowaniu sprawy racjonalizacji importu soli zagranicznych przez zjednoczenie całej akcji w rękach Państw. Banku Rolnego, nie dawała się odczuwać. — O wzmożonym eksporcie nawozów sztucznych z Polski wymownie świadczą daty Gł. Urzędu Statystycznego. I tak w r. 1927 wywieziono 44.489 ton wartości 8,323.000 zł, zaś w r. 1928 wywieziono 77.341 ton wartości 13,613.000 zł.

Konjunktura w roku sprawozdawczym była tedy wyjątkowo korzystną dla całego przemysłu nawozów sztucznych, a korzystny w pierwszej połowie r. 1928 poziom cen ziemiopłodów oraz tendencja rolnictwa do intensyfikacji produkcji i podniesienia wydajności gleby stworzyły jaknajpomyślniejsze warunki rozwoju dla tej gałęzi przemysłu.

Ruch samochodowy oraz handel samochodami i przyborami samochodowymi.

Na rok 1928 przypada okres dalszego rozwoju automobilizmu zarówno ogólnoswiatowego, jak i polskiego. Wzrost produkcji w krajach

fabrykujących samochody, a w szczególności w Ameryce był znaczny. W szczególności dało się zauważyć przy ilościowym wzroście fabrykacji i zmniejszeniu ilości typów, dążenie do wydoskonalenia poszczególnych typów oraz stosowanie produkcji seryjnej (t. zw. „taśmowej“ lub „płynnej“) przy ciągłej tendencji do obniżenia cen. Niektóre fabryki w szczególności amerykańskie (Ford, General Motors) dochodzą w tym kierunku do rekordowych wyników. Ogólny rozwój produkcji samochodowej pobudził też i w Polsce ruch w tym kierunku, co zrealizowało się uruchomieniem pierwszej polskiej fabryki samochodów („Ursus“ Warszawa), produkującej narazie tylko samochody ciężarowe. Także coraz bliższe realizacji stawały się plany tworzenia w Polsce montowni, któreby miejscowymi siłami składały samochody ze sprowadzanych z zagranicy części składowych. W związku z postępującą motoryzacją ruchu kołowego, rozwijał się u nas silnie przemysł karoseryjny, którego szereg nowych placówek utworzony został w okresie sprawozdawczym w okręgu Izby.

Znaczny rozwój wykazał w r. 1928 ruch autobusowy. Dzięki mianowicie zaszeregowaniu przemysłu przewozu osób (autobusowego) do tzw. przemysłów wolnych i temsamem zerwaniu w Małopolsce ze stosowanym dotąd przymusem koncesyjnym, powstała w okręgu Izby poważna ilość nowych linii autobusowych oraz pojawiły się autobusy coraz lepiej wykończone i przystosowane do wygod pasażerów. Ruch autobusowy został ujęty w coraz ściślejsze normy, a we Lwowie i innych miastach powstały specjalne dworce dla autobusów. Na rozwoju tego ruchu zyskały w pierwszym rzędzie liczne miasteczka i zdrojowiska, nieleżące przy trakcie kolejowym, lub leżące na linii o małej ilości pociągów i niekorzystnym rozkładzie jazdy (Niemirów, Lubień i i.). Okazało się przytem, że autobus potrafi nie tylko na mniejszych odległościach lecz nawet na głównych i licznie zasilanych liniach kolejowych (j. np. Lwów—Gródek Jagielloński, Lwów—Rawa Ruska itd.) skutecznie konkuruować z przewozem kolejowym.

Sprawa dróg autobusowych, która jest podstawowym postulatem rozwoju automobilizmu, pozostawiała w r. 1928 dość wiele do życzenia. Widać jednak znaczną inicjatywę w tym kierunku i jest nadzieja stałej poprawy stosunków w tej dziedzinie.

Najważniejszy dla tut. okręgu dział ruchu samochodowego t. j. handel samochodami był w r. 1928 bardzo ożywiony i przedstawiał się cyfrowo korzystniej, niż w roku poprzednim. Jest to w znacznej mierze wynikiem z jednej strony stosunkowo dobrej konjunktury gospodarczej, z drugiej strony silnego rozwoju sprzedaży na kredyt, przyczem udzielany dawniej normalnie do 12 miesięcy kredyt wzrósł do 24 miesięcy i więcej. Odbiorcy, zachęceni długim kredytem i małą wpłatą gotówkowa, kupowali niejednokrotnie ponad swą zdolność płatniczą. Skutki tego ujawniły się dopiero pod koniec roku, powodując załamanie się niektórych firm samochodowych. W każdym razie jednak transakcje były w r. 1928 bardzo liczne, ilość zastępstw samochodowych w stosunku do r. 1927 wzrosła.

Zakończenie roku przyniosło osłabienie sytuacji częściowo z powodu nadchodzącej zimy, częściowo zaś z powodu zaznaczonego się coraz mocniej przesilenia gospodarczego.

Produkcja i handel lnu i konopi — przemysł włókienniczy.

W porównaniu z latami ubiegłymi zauważyć się dała w okresie sprawozdawczym pewna dalsza poprawa sytuacji gospodarczej w dziedzinie uprawy lnu i konopi oraz handlu tymi artykułami, a to ze względu na nader znikomy udział lnu i konopi rosyjskich na targach międzynarodowych w przeciwieństwie do lat przedwojennych, w którym to czasie len i konopie rosyjskie odgrywały w handlu światowym najwybitniejszą rolę. Brak jednak zarówno należytej organizacji naszej produkcji jakoteż brak organizacji eksportu nie pozwolił i w roku sprawozdawczym na wykorzystanie dużych możliwości w tej mierze.

Na podstawie danych Gł. Urzędu Statystycznego przedstawiał się wywóz lnu i konopi z Polski w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1927 następująco:

	Rok 1927.		Rok 1928.	
Len i odpadki	17.192 ton.	wartości 15.541.000 zł.	16.208 ton	wart. 16,708.000 zł
Konopie i odpadki	3.022 „	wartości 2,286.000 zł.	4.418 „	wart. 3,899.000 zł.

Mimo że Polska eksportowała poważne ilości lnu, odgrywała na rynku światowym tylko nieznaczną rolę. Powodem tego — między innymi — była okoliczność, że wielcy eksporterzy zagraniczni wysłali w okresie sprawozdawczym do Polski licznych agentów, którzy na miejscu skupywali surowiec, kierując go następnie do głównych ośrodków handlowych zagranicą (przeważnie w Niemczech i Rydze). Surowiec ten ponownie przesortowany, sprzedawano następnie jako rosyjski lub łotewski, a w każdym razie nie polski. Przyczyna, iż len polski dotychczas nie mógł sobie wyrobić odpowiedniej marki za granicą, leży przede wszystkim w tem, iż większych obszarów przeznaczonych pod uprawę lnu, przynajmniej w województwach południowo-wschodnich, wogóle niema, a producentami są przeważnie małorolni włóścianie. W związku z tem wyprawa lnu uskuteczniana jest tak prymitywnymi środkami i metodami, iż skutkiem takiej wyprawy cierpi zarówno wydajność słomy lnianej, jak i jakość włókna. Toteż uświadomienie szerszych warstw włóściańskich o korzyściach, jakie dać może racjonalna uprawa lnu, dostarczenie odpowiedniego nasienia oraz nowoczesnych maszyn międłarskich i zwiększenie kompleksu przeznaczonego pod uprawę lnu są postulatami tej dziedziny przemysłu i handlu, a wprowadzenie ich w życie przyczyni się wybitnie do poprawy jakości polskiego lnu i eksport jego postawi na odpowiedniej wyżyźnie.

Co do zapotrzebowania krajowego, było ono w roku sprawozdawczym bardzo małe. Krajowe zakłady przerabiające surowce lniane na płótna, zakupiły znaczną ilość surowca za granicą, a niektóre fabryki szpagatów i lin zakupywały tylko gorsze gatunki pakuł lnianych. — Podkreślić należy, że pokaźną część zbiorów zużywają włóścianie corocznie sami dla swoich potrzeb domowych i ukrócają temsamem swe możliwości zarobkowe. Przetwarzając bowiem najlepsze gatunki lnu na ręczną przędzę lnianą, z której następnie utkać można tylko grubsze płótna domowe, marnują conajmniej 1/4 część ogólnego zbioru lnu, z oczywistą dla siebie szkodą, ponieważ ręczna przędza lniana przedstawia w handlu mniejszą wartość, aniżeli surowiec lniany. — Ceny lnu

kształtowały się w roku sprawozdawczym wysoko i okazywały tendencję zwyżkową.

Położenie gospodarcze w handlu konopi nie wykazało wybitniejszych zmian. Zapotrzebowanie konopi w kraju było znaczniejsze niż w roku ubiegłym, tak iż zaledwie 1/3 część produkcji pozostawała dla eksportu. Odbiorcami krajowymi na konopie były fabryki lin i szpagatu oraz cały szereg mniejszych przedsiębiorstw powroźniczych.

Reprezentowany w okręgu Izby bardzo wybitnie **przemysł kilimkarski** zasługujący ze wszecch miar na poparcie nie tylko z ekonomicznego punktu widzenia, ale i jako czynnik rozwijający i propagujący rodzimą sztukę o motywach folklorystycznych, wykazał w roku sprawozdawczym cokolwiek wzmóżony zbył przy równoczesnem nieznacznem wzmóżeniu produkcji. Zbyt ograniczał się głównie do rynku wewnętrznego, eksportowano zaś sporadycznie tylko specjalne kolekcje, jakkolwiek dokonywane próby eksportu niejednokrotnie wykazywały, że ta gałąź polskiej produkcji przy należytej organizacji kupieckiej mogłaby rzeczywiście znaleźć stałe i dosyć pojemne rynki zbytu zagranicą. Racjonalne jednak postawienie tej gałęzi eksportu napotyka na znaczne trudności z powodu bardzo silnej wzajemnej konkurencji przedsiębiorstw krajowych.

Na szczególną uwagę zasługują warsztaty gobelinarskie i kilimkarskie, powstające przy wiejskich szkołach powszechnych, które prócz misji kulturalnej, jaką spełniają, przyczyniają się do wyszkolenia ukwalifikowanych pracowników w tym zawodzie i temsamem do rozwoju przemysłu kilimkarskiego.

Przemysł i handel odzieżowy (konfekcyjny).

Sytuacja w przemyśle wzgl. handlu konfekcyjnym była w roku sprawozdawczym krytyczna. Przemysł ten musiał z jednej strony walczyć z brakiem kredytów, a z drugiej strony z ciągle wielkim jeszcze importem wyrobów konfekcyjnych z zagranicy.

Brak gotówki u kupującej publiczności, która żądała towarów wyłącznie na raty, zmusił kupca do wielkiej ostrożności i siłą faktu zrestryngował obrót w porównaniu z rokiem ubiegłym o około 30%.

W dziale fabrykacji bielizny i handlu tym artykułem rok sprawozdawczy zaznaczył się ogólnem załamaniem się konjunktury. W szczególności podwyższone znacznie koszta produkcji i temsamem podwyższony poziom cen gotowego towaru spowodował obniżenie się konsumcji. Najlepszym stosunkowo okresem w r. 1928 był pierwszy kwartał, jednakowoż już dalsze miesiące zaznaczyły się zupełnym zastojem, a sezon zimowy, na który się w tym dziale wiele liczy, przeszedł prawie bez obrotów. Największy stosunkowo obrót wykazała bielizna tania.

Oдноśnie do handlu trykotażami zaznaczyć należy, że w pierwszych miesiącach sezonu zimowego artykuł ten nie był w tym stopniu poszukiwany, jakby tego, ze względu na ostrą zimę oczekiwać należało. Ten niepomierne słaby zbył trykotaży wpłynął zarówno na kształtowanie się cen, jak i na przyznawanie odbiorcom jaknajdogodniejszych warunków, celem zapobieżenia ewentualności przetrzymania znacznych zapasów towaru do następnego sezonu zimowego.

Wartość przywozu towarów konfekcyjnych w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem 1927 przedstawiała się następująco:

Przywóz	1927.	1928.
Wyroby dziane	14,167.000 zł.	13,029.000 zł.
Odzież wszelka	3,247.000 zł.	3,487.000 zł.
Bielizna	5,487.000 zł.	4.067.000 zł.

Ogółem przywieziono do kraju wyrobów konfekcyjnych w okresie sprawozdawczym za 26,683.000 zł, zaś w r. 1927 za 25,443.000 zł.

W dziale konfekcji futrzanej konjunktura w roku sprawozdawczym kształtowała się również niepomyślnie. Dysproporcja między warunkami, na jakich towar nabywano a warunkami, na jakich sprzedaż następowała, a nadto brak kredytu w bankach, spowodowały ostre przesilenie w tym dziale. Wysokie ceny futer, które w r. 1928 znacznie wyżkowały, nie zachęcały do skuteczniana zakupów. Ceny futer szlachetnych osiągnęły poziom bardzo wysoki, w następstwie czego obrót niemi w handlu był znikomy, a towary półszlachetne stały się dostępne tylko dla publiczności więcej niż średnio zamożnej. Tylko futra uszlachetniane, tj. odpowiednio preparowane futra baranów, królików, kóz i zajęcy, stały się głównym przedmiotem zbytu na naszych rynkach. Z krajowych surowców wchodziły w handlu w rachubę lisy, tchórze, kuny, zajęce, w mniejszym stopniu króliki. W związku ze zwykłą tendencją futer szlachetnych i półszlachetnych stosunkowo pomyślnie kształtowały się stosunki w rozwijającej się w okręgu Izby w okolicy Rawy Ruskiej i Żółkwi produkcji błamów futrzanych z odpadków futrzanych, sprowadzanych z zagranicy.

Sytuacja gospodarcza w dziedzinie przemysłu kapeluszniczego przedstawiała się w roku sprawozdawczym o wiele gorzej, niż w roku ubiegłym. Dało się zauważyć ogólne zmniejszenie zbytu, i co za tem idzie ogólny zastój w tej gałęzi przemysłu. Wyrób kapeluszy filcowych i słomkowych, który w okręgu Izby reprezentowany jest przez kilka większych wytwórni, nie zdołał w okresie sprawozdawczym rozwinąć swej pełnej sprawności z powodu wygórowanych opłat celnych za surowce i półfabrykaty, konieczne do fabrykacji kapeluszy, a które w kraju nie są wytwarzane. Chodzi tu przede wszystkim o stożki filcowe i słomkowe oraz taśmy słomkowe. Kilkakrotnie interwencje Izby u władz centralnych w sprawie odpowiedniego clenia stożków filcowych i słomkowych nie odniosły skutku. Tutejsze firmy czapkarskie i kapelusznicze otrzymały w roku sprawozdawczym, na skutek interwencji Izby, większe zamówienia ze strony Lwowskiej Dyrekcji Kolei Państw. i Dyrekcji Poczty.

Przemysł parasolniczy w okresie sprawozdawczym nie wykazał w stosunku do roku 1927 ważniejszych zmian. Popyt za wyrobami krajowymi był stosunkowo większy, do czego w poważnym stopniu przyczyniła się ochrona celna tej gałęzi przemysłu.

Przemysł garbarski i skórniczy.

Przemysł garbarski Małopolski wschodniej przeżywał w ciągu roku sprawozdawczego ciężkie okresy. Złożyło się na to w pierwszym

rzędzie niepomyślne położenie ekonomiczne głównego konsumenta gotowego towaru skórniczego, tj. handlu. Wskutek tego garbarnie produkowały w r. 1928 mniej intensywnie, a pozbywając swoje fabrykaty przeważnie w kraju, przeprowadzały transakcje bardzo oględnie. Kiedy bowiem w r. 1927 i poprzednio odbiorca fabrykatu skórniczego płacił garbarniom przy zawieraniu transakcji część ceny kupna gotówką, resztę zaś pokrywał krótkoterminowymi rymesami, to w roku sprawozdawczym gotówka przy cenie kupna była coraz bardziej rzadkiem zjawiskiem, a zamiast krótkoterminowych weksli otrzymywał przemysłowiec garbarski materiał wekslowy, często ponad 6 miesięcy opiewający. Zrozumiałem jest, że w takich warunkach przemysł garbarski nie mógł normalnie prosperować mimo iż przemysł ten ma naturalne warunki rozwoju.

Niemniej kwestja surowca w znacznej mierze przyczyniła się do pogłębienia kryzysu w przemyśle garbarskim w r. 1928. Surowiec mianowicie od połowy marca do końca października 1928 ciągle zwyżkował i był przyczyną dalszego ograniczenia produkcji w garbarniach. Ponieważ ceny gotowego towaru, ze względu na zagraniczną konkurencję, musiały być utrzymane w ciągu całego roku sprawozdawczego na jednej wyżynie, przeto garbarnie, licząc na zniżkę cen surowca, produkowały dorywczo i nieregularnie. Ceny surowca zniżkowały nieznacznie dopiero z końcem października 1928 i wtedy też dopiero ożywiła się nieco produkcja w garbarniach. Dużą bolączką przemysłu garbarskiego była również kwestja niewłaściwej obróbki skór surowych, powodująca zasadniczo znaczne obniżenie wartości surowca a niejednokrotnie nawet i jego zupełne niszczenie. Ten stan rzeczy, pozostawiający wiele do życzenia w całym Państwie, najgorzej przedstawiał się na kresach wschodnich. Skóry surowe skutkiem nieumiejętnego i niedbałego ściągania przez czeladź rzeźniczą były przeważnie pokrajane, nieoczyszczone z mięsa, tłuszczu i kości itd. Poza tem niestaranna konserwacja skór doprowadzała surowiec do tak niskiego stanu wartości, że nie nadawał się on do wyrobu skór wyższego gatunku, w konsekwencji czego przemysł garbarski musiał importować surowiec z zagranicy, przeważnie z Niemiec i Holandji. Nic też dziwnego, iż wobec wyżej przedstawionego stanu rzeczy, import skór surowych do Polski wykazywał silny wzrost, który w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem 1927 niemal podwoił się. Natężenie i stosunek przywozu skór bydłych oraz cielęcych świeżych i solonych w tych dwu latach przedstawia się następująco: W r. 1927 przywieziono skór bydłych i cielęcych 42,099 q. wartości 11,100.000 zł., w r. 1928 zaś 72,735 q. wartości 22,429.000 zł. Ten fakt pozostający w związku przyczynowym z rażącymi niedomaganiem przy ściąganiu skór i ich konserwacją, przemawiały za koniecznością zwrócenia bacniejszej uwagi na stosowane w Polsce systemy obróbki skór surowych. Powodowana tymi momentami liczba podjęła się dokładnego zbadania istotnego w tej dziedzinie stanu rzeczy, poczem odnośne wyniki tych dochodzeń, swoje spostrzeżenia oraz projekt ujęcia w ścisłe normy szczególnie początkowej fazy produkcji skór surowych, przedłożyła w obszernym memorjale Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

Również i konkurencja zagraniczna w dużym stopniu wpływała na utrudnienie sytuacji tut. przemysłu garbarskiego. Zagranica bowiem nadziewała odbiorcom swoim w Polsce 7—9 miesięcznych kredytów, podczas kiedy tut. garbarnie, nie mając takich podstaw kredytowych, nie były w możności stosować tego rodzaju udogodnień wobec swoich konsumentów. To też zagraniczne fabryki skór, rozporządzając wielkimi kredytami oraz stosując ceny dumpingowe, miały szeroki dostęp do naszych rynków krajowych, wstrzymując rozwój rodzimego przemysłu garbarskiego. Mimo to jednak wysiłki tej dziedziny przemysłu szły zgodnie w okresie sprawozdawczym w kierunku udoskonalenia produkcji i postawienia jej na odpowiednim poziomie, by w ten sposób dorównać fabrykatom zagranicznym i móc podjąć skuteczną konkurencję. Urzeczywistnienie postulatów przemysłu garbarskiego i skórniczego w postaci długoterminowych kredytów oraz rewizji podatku obrotowego, przyczyniłoby się wybitnie do jego rozwoju i ekspansji.

W końcu należy nadmienić, że na prośbę Komisji Ankietowej badania warunków i kosztów produkcji oraz wymiany, wypracowała Izba szczegółową opinię o strukturze, organizacji i położeniu handlu skórą i obuwem.

Przemysł drukarski, graficzny, wydawniczy — handel księgarski.

Położenie przemysłu drukarskiego i graficznego w latach poprzednich bardzo ciężkie, nie uległo w roku sprawozdawczym żadnej poprawie, owszem, skutkiem silnego wzmożenia konkurencji doznało znacznego pogorszenia. Nagły wzrost konkurencji spowodowany został zwolnieniem przez polskie prawo przemysłowe przemysłu drukarskiego od przymusu koncesyjnego, co spowodowało powstanie całego szeregu nowych małych drukarni, niezawsze stojących na odpowiednim poziomie. Rozwinęła się tedy silna konkurencja między większymi przedsiębiorstwami drukarskimi zatrudniającymi personal cennikowo a owymi nowopowstałymi drukarniami, zatrudniającymi przeważnie półkwalifikowane a temsamem znacznie tańsze siły. Efekt był ten, że bardzo często dla utrzymania przedsiębiorstwa w ruchu zmuszone były większe firmy dostosowywać się choć w części do cen konkurencyjnych z oczywistą dla siebie stratą.

Niemniej ujemnie na położenie gospodarcze w tej gałęzi przemysłu wpływała podwyżka stawek celnych, która spowodowała wyżkę cen papieru i farb a tem samem podrożyła znacznie koszty druków. Przemysł drukarsko-graficzny miał nadto do zwalczania konkurencję wyrobów zagranicznych.

W końcu należy nadmienić, że przedmiotem niezadowolenia i skarg tut. firm jest system centralizacji drukarskich zamówień rządowych w Warszawie, który konsekwentnie pomija tutejsze przedsiębiorstwa drukarskie. Interwencje Izby, podobnie jak i w ubiegłym roku, nie odniosły w tej mierze pożądanego skutku.

Handel szmat.

W handlu szmat, w porównaniu z rokiem ubiegłym nie zaszły prawie żadne zmiany. Rok sprawozdawczy okazał się dla tej gałęzi handlu równie niepomyślnym jak r. 1927. Powodem tego w głównej mierze

było wysokie cło wywozowe oraz zbyt rygorystyczne przepisy dotyczące obrotu szmatami, w szczególności postanowienia o odkażaniu szmat oraz o urządzaniu detalicznych i hurtownych składów szmat. Z końcem I. półrocza okresu sprawozdawczego dało się zauważyć zmniejszenie zapotrzebowania szmat przez krajowe fabryki papieru. — Eksport był w dalszym ciągu wysoce utrudniony z powodu konkurencji krajów bałtyckich i Rosji. — Pod koniec roku sprawozdawczego obroty były nader szczupłe. Przyczyna tego leżała przedewszystkiem w tem, że zagraniczne fabryki papieru ustawicznie redukowały swoje ceny, przez co w pierwszym rzędzie ucierpeli eksporterzy. Idąc bowiem w ślad za zniżką cen zagranicą, eksporterzy zmuszeni byli obniżyć ceny, płacone swoim dostawcom i zbieraczom szmat, którzy nie osiągając po największej części żadnych zysków, zaprzestali zbiórki, co w konsekwencji spowodowało znaczne zmniejszenie się obrotów.

Zapotrzebowanie krajowych fabryk papieru, dążących również do obniżania cen za szmaty, było w okresie sprawozdawczym nieznaczne.

Po pokryciu zapotrzebowania krajowego pozostaje w Polsce około 400 wagonów rocznie dla eksportu. Odbiorcami zagranicznymi są Włochy, Francja, Austria i Czechosłowacja. Eksportowano tylko szmaty lłiane. Szmat bawełnianych, szrencowych i jutowych nie wywożono, gdyż eksport ich, ze względu na wysokie cło i taniłość tego gatunku, nie opłacał się.

Handel odpadkami zwierzęcymi.

Handel odpadkami zwierzęcymi nie osiągnął w roku sprawozdawczym takich wyników, jakichby się należało spodziewać przy uwzględnieniu rolniczego charakteru okręgu Izby. Przypisać to należy przedewszystkiem brakowi organizacji tego handlu oraz brakowi kapitałów obrotowych. Co się tyczy handlu i eksportu szczeciny i włosia to na ogół kształtował się on w roku sprawozdawczym niekorzystnie. Na rynku krajowym osiągnano wprawdzie lepsze ceny niż zagranicą, jednakowoż obroty były małe, a nadto importowano dużo gatunkowo lżejszej szczeciny zagranicznej, szczególnie chińskiej, po cenach niższych niż krajowe. Silna konkurencja Rosji na rynkach zagranicznych paraliżowała eksport szczeciny i włosia, nie dopuszczając do należytej kalkulacji i stabilizacji cen. Zagraniczne firmy importowe, mając do dyspozycji tańszy włosień pochodzenia rosyjskiego, niechętnie zakupywały droższy jakkolwiek lepszy włosień polski. Nieznaczny ten eksport szczeciny i włosia kierował się przeważnie do Niemiec, Czech, Węgier i Francji. Taksamo miękkie gatunki wywożono do Niemiec, Czech i Węgier, podczas gdy twarde eksportowano do Francji. Dopiero w ostatnim kwartale roku sprawozdawczego, kiedy Rosja przestała zalewać rynki swoim włosieniem, ceny zwyżkowały o 5—10%.

Odnośnie do handlu pierzem, puchem i piórami rok sprawozdawczy pod względem konjunktury również nie był tak pomyślnym, jak rok ubiegły. Przyczyny szukać należy w tem, iż eksport pierza, który w pierwszym rzędzie kierowany był do Niemiec, napotykał tam na pewne trudności zbytu, spowodowane zmniejszeniem się pojemności tamtejszego rynku jak również i spadkiem cen. Poniższe zestawienie posłuży do orientacji o cenach eksportowanego pierza i puchu pochodzenia wołyńskiego i ze Wschodniej Małopolski:

Biały puch	I. sorta	.	.	.	dol. 3.50 za 1 kg.
"	"	II.	"	.	" 2.20 "
Szary	"	I.	"	.	" 3.— "
"	"	II.	"	.	" 1.70 "
Pierze				od dol. 1.— do 1 50	za 1 kg.
Kurze pióra białe	"	"	0.40	" 0.45	"
"	"	żółte	"	" 0.20	" 0.22 "

Pierze skrzydłowe, służące do wyrobu ustników, miało natomiast znaczny zbył w drugiej połowie roku sprawozdawczego, a ceny wzrosły z 25 cts. am. do 50 cts. za 1 kg. Zwyżka ta tłumaczy się żywym zainteresowaniem rynków zagranicznych na skutek braku surowca. W eksporcie pierza oczyszczonego odgrywał okrąg Izby w roku sprawozdawczym dominującą rolę, ze względu na znajdującą się tutaj największą w Państwie mechaniczną oczyszczalnię pierza i puchu.

Handel jelitami bydłecemi rozporządzał w okresie sprawozdawczym dostateczną ilością towaru, jednakowoż z powodu znacznego importu jelit z zagranicy, konjunktura była słaba. Tutejszym eksporterom trudno było towar zbyć, wskutek czego ceny zniżkowały. I tak n. p. cena za kielbaśnice wieprzowe spadła z 11 gr. za 1 m. na 9 gr. Poszukiwane jedynie były jelita wołowe suszone na eksport do Czechosłowacji, to też cena ich zwyżkowała w drugim półroczu okresu sprawozdawczego na dol. 2'40 za 100 m.

Odnośnie do handlu żołądkami cielęcymi zaznaczyć należy, iż rynek tutejszy dysponował w roku sprawozdawczym znacznie większą ilością towaru niż w latach ubiegłych. W pierwszym półroczu cena dochodziła do 70 dol. za 1000 sztuk, jednak już w czerwcu, wskutek zastojów w eksporcie, ceny sukcesywnie spadały, tak iż z końcem roku sprawozdawczego cena za 1000 sztuk wynosiła zaledwie 48 dol.

Handel łomem żelaznym i odpadkami metalowemi.

Sytuacja w handlu łomem żelaznym i odpadkami metalowemi, w okresie sprawozdawczym nie uległa w stosunku do roku 1927 zasadniczym zmianom. Podobnie jak w roku 1927 przedstawiały się stosunki w tej dziedzinie handlu dość krytycznie, na co się złożyły z jednej strony momenty gospodarcze natury ogólnej, a z drugiej pewne specyficzne okoliczności i warunki, które się wytworzyły w tym handlu.

Handel odpadkami metalowemi znajdował się w okresie sprawozdawczym pod wpływem działalności „Centrali Zakupu Żłomu Polskich Hut Żelaznych“. W szczególności syndykat ten, którego działalność poczęła się objawiać jeszcze w poprzednich okresach sprawozdawczych, zrejonował w czerwcu roku 1928 zakup żłomu żelaznego w Polsce, dzieląc terytorjum Państwa na szereg rejonów i ustanawiając dziesięć firm, w czem jedną lwowską, jako rejonowych dostawców tego artykułu. O ile chodzi o terytorjalny podział rejonów w stosunku do tut. okręgu, zauważyć należy, że obszar miasta Lwowa przypadł w udziale wyżej wspomnianej firmie lwowskiej natomiast cała Małopolska Wschodnia, włączona została do terenu zakupu firm katowickich. Zrejonowanie zakupów żłomu żelaznego niekorzystnie się odbiło na stosunkach firm tutejszych, pracujących od szeregu lat w tej dziedzinie. Po pierwsze wielu

hurtownych handlarzy łomem żelaznym, wyeliminowanych zostało od dostaw łomu, a po drugie przez wyłączenie hurtowników, zmuszeni zostali drobnymi handlarzami łomu, którzy dotąd dostarczali towaru hurtownikom, do nawiązania bezpośredniego kontaktu z firmami katowickimi, wyznającymi się z natury rzeczy w tut. stosunkach mało albo wcale nie a pracujących na innych, kupiectwie tut. nieznanymi warunkach. Kupcy małopolscy, od szeregu lat przyzwyczajeni do stałego kontaktu z hurtownikami lwowskimi, przez których byli zawsze zaliczkowani i którzy regulująco wpływali na zbiórkę i handel łomem żelaznym, znaleźli się nagle w sytuacji nowej, stwarzającej dla nich gorsze warunki. Firmy katowickie bowiem zasadniczo odmawiały zaliczkowania, ograniczając swą działalność tylko do wypłacania 80% wartości ceny kupna po wysłaniu wagonu i to za potrąceniem 2% skonta. Resztującą zaś należność wypłacały firmy te dopiero po upływie dwóch miesięcy. W tych warunkach stało się dla wielu handlarzy niemożliwe kontynuowanie zbiórki łomu, co w konsekwencji swej spowodowało stagnację w tej gałęzi handlu. O ile chodzi o ceny łomu żelaznego przedstawiały się one w okresie sprawozdawczym następująco:

Przez cały rok 1928 wynosiła cena łomu 90 zł. za tonę towaru I. gatunku z pewnymi redukcjami za gatunki mniej wartościowe. Od dnia 15. XI. wyznaczyła Centrala Zakupu premie dla łomu I. i II. gatunku po 5 zł. od każdej tony, odebranej przez Huty, nadto dalszych 5 zł., o ile wysłany wagon zawierał wyłącznie łom I. II. gatunku. Ponadto zaprowadzono z dniem 15/XI. premie dowozową w wysokości 10 zł. od tony dla ładunków, których stacja kolejowa jest oddalona co najmniej o siedem kilometrów od odnośnego składu. Premie powyższe ustalone tylko na czas zimowy, ze względu na osłabienie zbiórki w tej porze roku, w większości wypadków okazały się iluzoryczne, a cena 10-tonowego wagonu łomu żelaznego w rzadkich wypadkach przekraczała kwotę 900 zł.

Nie o wiele korzystniej przedstawiała się w okresie sprawozdawczym sytuacja w handlu odpadkami metali t. zw. półszlachetnych. W tym handlu, który wedle przyjętych norm, odbywa się tylko między firmami posiadającymi dzierżawę eksploatacji odnośnych materiałów wzgl. terenów, a firmami, które, celem dalszej odsprzedaży, metale te od dzierżawców, czy to w drodze publicznej licytacji, czy z wolnej ręki kupują, hamująco wpływała na rozwój jego stosunków, działająca na terenie Małopolski Wschodniej Ekspozytura Referatu Zbiórki, organ kontrolny podlegający Departamentowi V. Ministerstwa Spraw Wojskowych. Ekspozyturze tej przysługuje prawo wydawania zezwoleń na wysyłki transportów metali półszlachetnych oraz prawo kontroli odpadków metalowych pochodzenia prywatnego. W związku z tem, kupiec mając zamiar wysłać, choćby najmniejszą tylko ilość odpadków metalowych, musiał celem uzyskania zezwolenia skład swój poddać rewizji, zarządzanej przez odnośną Ekspozyturę. Zaznaczyć przytem należy, że bez odnośnego zezwolenia stacje kolejowe wysyłek nie przyjmują. Wskutek tych utrudnień w handlu odpadkami metalowymi panował w okresie sprawozdawczym zastój, gdyż przedsiębiorcy niechcąc narażać się na rewizje i utrudnienia, o ile możności wstrzymywali się od wysyłek metali półszlachetnych, jakkolwiek Małopolska Wschodnia, jako obszar by-

łych operacyj wojennych przedstawia teren o znacznej wartości eksploacyjnej. Utrudnienia te skłoniły Izbę do interwencji w Ministerstwie Spraw Wojskowych, która jednak pozostała bez skutku, a Ekspozytura Referatu Zbiórki kontynuowała w okręgu tut. działalność swą przez cały okres sprawozdawczy. Ceny jednego kilograma odpadków metali pólslachetnych przedstawiały się w roku 1928 następująco: miedź zł. 2 do 2'20, mosiądz zł. 1 do 1'40, bronz zł. 1'80 do 2, ołów miękki zł. 0'70 do 0'80, ołów twardy zł. 0.50 do 0.70, cynk zł. 0'50 do 0'70, aluminium zł. 2'10 do 2'30. Ceny powyższe dotyczą partij towaru powyżej 1000 kg wraz z opakowaniem, loco stacja załadowcza. Co się tyczy zapotrzebowania, było ono na mosiądz stałe, a na bronz przy słabej dostawie bardzo silne. Mniejsze natomiast zapotrzebowanie wykazał ołów miękki, gdyż fabryki reflektują wyłącznie tylko na ołów chemicznie i technicznie czysty, czego nie można osiągnąć przy ołowiu pochodzącym z odpadków. Mosiądz, bronz i ołów miękki, były przeważnie zużytkowane przez odlewnie tut. okręgu, natomiast miedź, ołów twardy, cynk i aluminium wywożono do zachodnich połaci kraju.

CZĘŚĆ II.

PROTOKÓŁ

I. posiedzenia plenarnego lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej z dnia 30. stycznia 1928.

TREŚĆ.

Przedmioty obrad.

- I. Odczytanie i zatwierdzenie protokołu poprzedniego posiedzenia.
- II. Ukonstytuowanie się Izby na rok 1928:
 - a) wybór prezydenta, wiceprezydenta, prowizorycznego przewodniczącego i rewidenta Kasy;
 - b) wybór stałych komisji: komisji prezydjalnej, bankowej, górniczo-naftowej, kolejowej, podatkowej i socjalno-politycznej.
- III. Sprawozdanie z czynności Biura Izby za czas od 29 grudnia 1927 do 30 stycznia 1928:
 - a) w zakresie spraw ogólnych, przemysłowych i kredytowych,
 - b) w zakresie spraw handlowych, celnych, komunikacyjnych,
 - c) w zakresie spraw podatkowych.

Wnioski nagłe:

- 1) w sprawie płatności podatku przemysłowego przez Spółki akcyjne,
- 2) w sprawie opróżnienia magazynu kolejowego podnajętego Bankowi Cukrownictwa,
- 3) w sprawie trudności przy cleniu przesyłek kolejowych,
- 4) w sprawieniżenia podatku przemysłowego od obrotu do 1% dla hurtowników nie prowadzących ksiąg handlowych,
- 5) w sprawie reformy podatku przemysłowego,
- 6) w sprawie zamierzonego zmonopolizowania sprzedaży nafty i benzyny,
- 7) w sprawie projektowanej rejestracji eksportu.

O b e c n i:

Przewodniczący: Wiceprezydent Dr. Jan Jerzy Rucker.

Zastępca przewodniczącego: Prowizoryczny przewodniczący: Tadeusz Höflinger.

Komisarz rządowy: Józef Kasztelewicz, naczelnik Wydziału przemysłowego Województwa.

Delegat Izby Skarbowej: Kajetan Janowicz, radca Izby Skarbowej.
Delegat Dyrekcji Kolei: Dr. Schorr, radca Dyrekcji Kolei.

Członkowie: Bendl Marjan, Buber Karol, Chajes Wiktor, Frenkel Alfred, Gurgul Stanisław, Dr. Horowitz Marcin, Kriss Eliaz, Neuman Józef, Nick Michał, Rubel Herman, Schirmer Józef, Schutzman Lipa, Steigelfest Gabryel, Strisower Juljusz, Szkowron Albert, Wiesenberg Maks, Winkler Maksymilian, Zachariewicz Alfred.

Członkowie-korespondenci: Amkraut Samuel, Bendel Ignacy, Chowaniec Stanisław, Dr. Ciesielski Kazimierz, Cirin Władysław, Dr. Csala Paweł, inż. Dunka de Sajo Władysław, Eisenstein Karol, Glaserman Maks, Gruft Juliusz, Gubrynowicz Kazimierz, Hafter Izak, Kremer Stanisław, inż. Kolischer Arnold, Lieberman Filip, Litwinowicz Józef, Mahler Maks, Maksymowicz Kazimierz, inż. Matzke Władysław, Mund Jakób, Pammer Gustaw, Pineles Józef, Rappaport Oswald, Riedl Edmund, Sudhoff Jan, Süßwein Ludwik, Dr. Szarski Marcin, Toth Dionizy, Dr. Wiesenberg Witold, Weinreb Natan, inż. Zardecki Kazimierz.

Nieobecność usprawiedliwili: Feith Norbert, Kiesler Adolf, Dr. Kolischer Henryk, Lewicki Aleksander, Ulam Michał, Ulam Szymon, Thom Maksymilian, Weksler Antoni.

Biuro Izby:

Szef Biura: Dr. Stesłowicz Władysław, dyrektorowie: Tenner Ludwik, Dr. Trawiński Karol, zastępcy dyrektora: Dittrich Ryszard, Dr. Wachtel Filip. Starsi referenci: Dr. Jasiński Michał, Dr. Nahlik Stanisław, Tennerówna Marja. Referenci: Dr. Blum Jan, Mr. Gadomski Kazimierz, Dr. Mansch Alfred, Dr. Zipper Karol (prowadzący pióro). Konsulent podatkowy: Dr. Mund Ludwik.

Porządek obrad.

I.

Przewodniczący Dr. Rucker wita nowomianowanego Komisarza rządowego Izby Józefa Kasztelewicza, naczelnika Wydziału przemysłowego Województwa, poczem po skonstatowaniu kompletu zaprasza do sprawdzenia dzisiejszego protokołu rr. Bendla Marjana i Chajesa Wiktora oraz zawiadamia, że protokół z ostatniego posiedzenia plenarnego sprawdzili rr. Frenkel Alfred i Winkler Maksymilian. Ponieważ przeciw temu protokołowi nie zgłoszono żadnego zarzutu uważa go za przyjęty.

II.

Następnie Izba przystępuje do wyboru Prezydium.

Przewodniczący zarządza wybór Prezydenta Izby stosownie do przepisów ustawy kartkami, powołując na skrutatorów rr. Stanisława Gurgula i Jakóba Wiksła.

Przy głosowaniu na Prezydenta oddano 18 głosów; 15 głosów otrzymał Dr. Henryk Kolischer, 3 kartki oddano puste.

Po ogłoszeniu powyższego wyniku, Przewodniczący zarządza wybór wiceprezydenta Izby. Na 18 głosujących otrzymał 15 głosów Dr. Jan Jerzy Rucker, 3 kartki oddano puste.

Wybrany wiceprezydentem Dr. Jan Jerzy Rucker dziękuje za wybór i oświadcza, że go przyjmuje.

Na wniosek inż. Kolischera wybrano przez aklamację prowizorycznym przewodniczącym ponownie r. Tadeusza Höflingera, rewidentem Kasy ponownie r. Lipę Schutzmanna.

Obaj wybrani oświadczyli, że wybór przyjmują.

Z kolei Izba przystępuje do wyboru stałych komisyj. Przed przystąpieniem do wyboru członków Komisji prezydjalnej r. S c h u t z m a n n stawia wniosek o powiększenie ilości członków tej komisji, wybieranych przez Izbę do sześciu. Wniosek Izba uchwała. Wybory członków komisyj dają następujący wynik: Jako delegaci do komisji prezydjalnej zostają w głosowaniu kartkami wybrani: rr. Karol Eisenstein (27 głosów), Józef Litwinowicz (33 głosów), Kazimierz Maksymowicz (30 głosów), Jakób Mund (32 głosów), Józef Neuman (34 głosów) i Michał Ulam (29 głosów).

Skład innych komisyj zostaje ustalony w następujący sposób:

Komisja bankowa: rr. 1) Chajes Wiktor, 2) Ciesielski Kazimierz Dr., 3) Gruft Juliusz, 4) Kiesler Adolf, 5) Kolischer Arnold Inż., 6) Lewicki Aleksander, 7) Lilien Artur Dr., 8) Mund Jakób, 9) Neuman Józef, 10) Riedl Edmund, 11) Steigelfest Gabryel, 12) Sudhoff Jan, 13) Süßwein Ludwik, 14) Szarski Marcin Dr., 15) Thom Maksymilian, 16) Toth Dyonizy, 17) Ulam Michał, 18) Weinreb Natan, 19) Weksler Antoni, 20) Winkler Maksymilian, 21) Wixel Jakób, 22) Ziobrowski Leon.

Komisja górniczo-naftowa: rr. 1) Amkraut Samuel, 2) Buber Karol, 3) Chłapowski Tadeusz, 4) Ciesielski Kazimierz Dr., 5) Dunka de Sajo Władysław Inż., 6) Feith Norbert, 7) Kiesler Adolf, 8) Matzke Władysław inż., 9) Sulimirski Wit. inż., 10) Wiesenberg Witold Dr.

Komisja kolejowa: rr. 1) Amkraut Samuel, 2) Bendel Ignacy, 3) Chajes Wiktor, 4) Chowaniec Stanisław, 5) Csala Paweł Dr., 6) Frenkel Alfred, 7) Glasermann Maks, 8) Gruft Juliusz, 9) Gurgul Stanisław, 10) Hafter Izak, 11) Horowitz Marcin Dr., 12) Kiesler Adolf, 13) Kolischer Arnold inż., 14) Kremer Stanisław inż., 15) Lewicki Aleksander, 16) Lieberman Filip, 17) Maksymowicz Kazimierz, 18) Matzke Władysław inż., 19) Mund Jakób, 20) Neuman Józef, 21) Rappaport Oswald, 22) Sudhoff Jan, 23) Thom Maksymilian, 24) Ulam Michał, 25) Ulam Szymon, 26) Weksler Antoni, 27) Weinreb Natan, 28) Wiesenberg Maks, 29) Wixel Jakób, 30) Zachariewicz Alfred, 31) Ziobrowski Leon, 32) Żardecki Kazimierz inż.

Komisja podatkowa: rr. 1) Amkraut Samuel, 2) Bendel Ignacy, 3) Bendl Marjan, 4) Chajes Wiktor, 5) Cirin Władysław, 6) Csala Paweł Dr., 7) Eisenstein Karol, 8) Feith Norbert, 9) Glaserman Maks, 10) Gubryniewicz Kazimierz, 11) Hafter Izak, 12) Ihnatowicz Kazimierz Dr., 13) Kiesler Adolf, 14) Kolischer Arnold inż., 15) Lewicki Aleksander, 16) Litwinowicz Józef, 17) Maksymowicz Kazimierz, 18) Matzke Władysław inż., 19) Mund Jakób, 20) Nick Michał, 21) Pammer Gustaw, 22) Pawłowski Jan, 23) Pineles Józef, 24) Rappaport Oswald, 25) Rubel

Herman, 26) Schirmer Józef, 27) Sudhoff Jan, 28) Thom Maksymilian, 29) Ulam Michał, 30) Weksler Antoni, 31) Weinreb Natan, 32) Wiesen-berg Maks, 33) Wiesenberg Witold Dr., 34) Winkler Maksymilian, 35) Wixel Jakób, 36) Żardecki Kazimierz inż.

Komisja socjalno-polityczna: rr. 1) Amkraut Samuel, 2) Bendl Marjan, 3) Bendel Ignacy, 4) Bieńkowski Stanisław Dr. inż., 5) Chłapowski Tadeusz, 6) Cirin Władysław, 7) Csala Paweł Dr., 8) Dunka de Sajo Władysław inż., 9) Eisenstein Karol, 10) Feith Norbert, 11) Frenkel Alfred, 12) Glaserman Maks, 13) Gubrynowicz Kazimierz, 14) Hafter Izak, 15) Horowitz Marcin Dr., 16) Ihnatowicz Kazimierz Dr., 17) Kauczyński Adam, 18) Kolischer Arnold inż., 19) Kremer Stanisław inż., 20) Lewicki Aleksander, 21) Lilien Artur Dr., 22) Litwinowicz Józef, 23) Mahler Maks, 24) Maksymowicz Kazimierz, 25) Neuman Józef, 26) Pinales Józef, 27) Rappaport Oswald, 28) Rubel Herman, 29) Sudhoff Jan, 30) Thom Maksymilian, 31) Ulam Michał, 32) Ulam Szymon, 33) Weinreb Natan, 34) Weksler Antoni, 35) Wiesenberg Witold Dr., 36) Winkler Maksymilian, 37) Żardecki Kazimierz inż.

III.

Dyrektor Izby Dr. Trawiński składa następujące sprawozdanie z czynności w zakresie spraw ogólnych, przemysłowych, kredyto- wych i t. p. I tak, reskryptem z 4 stycznia b. r. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zatwierdziło budżet Izby na r. 1928, ustalając wysokość zapo- trzebowania w kwocie 390.918 zł. 08 gr. Na pokrycie tego zapotrzebo- wania Ministerstwo przyznało z 15% dodatku do cen świadectw prze- myślowych kwoty wpływające z dodatku płaconego przez przedsię- biorstwa przemysłowe kategorii I—V, oraz przez przedsiębiorstwa han- dlowe, z wyjątkiem dodatków opłacanych z tytułu handlu przez przed- siębiorstwa przemysłowe kategorii VI—VIII. Podobnie jak w latach ubiegłych, Prezydium Izby zaprosiło także na r. 1928 dotychczasowych członków-korespondentów do współpracy z Izbą aż do czasu ukonsty- tuowania się nowej Izby na podstawie przeprowadzonych wyborów. Wobec ponownych pogłosek o przeniesieniu siedziby kartelu naftowego ze Lwowa do Warszawy, Prezydium Izby powtórnie odniosło się w tej sprawie do Ministerstwa Przemysłu i Handlu i do Ministerstwa Skarbu. Ponadto za inicjatywą Izby udała się do Warszawy deputacja złożona z Wiceprezydenta Izby p. Dr. Ruckera, oraz zastępcy Komisarza Rządu miasta Lwowa i z 2 członków Rady przybocznej miasta Lwowa. Wynik tej akcji jest ten, że wedle zapewnień miarodajnych czynników nie grozi obecnie miastu utrata centralnej instytucji kartelu naftowego. Czyniąc zadość silnie odczuwanej potrzebie, która znalazła wyraz tak w prasie jak i w rezolucjach zjazdów naftowych, Prezydium Izby postanowiło na podstawie uchwały Komisji Prezydjalnej przystąpić do założenia przy Izbie Polskiego Instytutu Naftowego, którego zadaniem będzie praca naukowo-badawcza we wszystkich dziedzinach przemysłu naftowego. Statut Instytutu przedłożono właściwemu Ministerstwu z prośbą o odpo- wiednie poparcie tego projektu. Jako Izba referująca, opracowała Izba lwowska obszerny memoriał dla Związku Izb w sprawie ożywienia ru- chu budowlanego. Stosownie do uchwały ostatniego posiedzenia ple-

narnego przedłożono Ministerstwu Przemysłu i Handlu szczegółowe wnioski i uwagi dotyczące reformy ordynacji ugodowej. W roku 1924 Zakład ubezpieczeń od wypadków we Lwowie wydał orzeczenie ustalające obowiązek ubezpieczenia od wypadków personalu biurowego Izby. Przeciw temu orzeczeniu Izba wniosła rekurs do Województwa, a w dalszym ciągu do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, które uwzględniło rekurs Izby. Na skargę wniesioną przez Zakład ubezpieczeń do Najwyższego Trybunału Administracyjnego zapadło w styczniu b. r. rozstrzygnięcie oddalające skargę jako nieuzasadnioną. W motywach Najwyższy Trybunał Administracyjny ustalił, że kotły parowe lub motory służące jedynie celom lepszego wyposażenia pomieszczenia zakładu lub dla wygody pracowników, a więc celom nie pozostającym w bezpośrednim związku z działalnością zakładu jako takiego, nie uzasadniają obowiązku ubezpieczenia. Rozstrzygnięcie powyższe ze względu na wprowadzone motywy ma zasadnicze znaczenie nie tylko dla Izby, ale i dla przedsiębiorstw prywatnych. Magistratowi miasta Lwowa podano kandydatów na znawców ocenicielei dla wywłaszczeń kolejowych i wodnych na rok 1928. Jako zastępców Izby do Kuratorium „Schronisko dla starców im. Domsa we Lwowie“ na okres trzyletni 1928 do 1931. Prezydjum Izby podało na członków pp. Litwinowicza, Sudhoffa, wiceprezydenta Höflingera i Neumana, zaś na zastępców członków pp. Gubrynowicza, Hoszowskiego, Dr. Ilnatowicza i inż. Matzkego. Do rady nadzorczej Miejskiego Muzeum Przemysłowego we Lwowie Prezydjum Izby wyznaczyło dotychczasowego swego delegata p. Kazimierza Gubrynowicza.

Następnie dyr. I z b y L. T e n n e r złożył następujące sprawozdanie w zakresie spraw handlowych, celnych i komunikacyjnych: Do Ministerstwa Przemysłu i Handlu zwrócono się z zapytaniem co do terminu wprowadzenia waloryzacji ceł, ze względu na wiadomość w prasie codziennej, że waloryzacja ta nastąpić ma z dniem 1 lutego b. r. Wskutek 10-cio krotnego podwyższenia należności składowych w tutejszych magazynach celno-kolejowych, wprowadzonego z dniem 12-go stycznia ze względu na przepełnienie magazynów, interweniowano w Dyrekcji Ceł na rzecz przyspieszenia odprawy celnej, w Dyrekcji Kolejowej w sprawie powiększenia magazynów celnych, a równocześnie odniesiono się do tutejszego kupiectwa z apelem jak najrychlejszego odbioru towarów zalegających w magazynach. W sprawie trudności przy wydawaniu zaświadczeń o wywozie zagranicę przesyłek pocztowych, służących za podstawę do zwolnienia odnośnych towarów od podatku obrotowego Prezydjum Izby zwróciło się do Dyrekcji Ceł oraz Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Krakowie i Bydgoszczy. Ministerstwu Przemysłu i Handlu udzielono opinii co do projektu urządzenia przez Magistrat miasta Bydgoszczy w roku 1928 wystawy drzewnej. Prezydjum Izby wzięło udział w konferencji zwołanej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu dnia 9 stycznia b. r. w sprawie cła wywozowego na szmaty. Wobec pojawiających się coraz częściej zażaleń na trudności zachodzące przy ułatwianiu podań o paszporty handlowe za ulgową opłatą, odniosło się Prezydjum Izby z odpowiednim przedstawieniem do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Na prośbę Komisji Ankietowej badania warunków

i kosztów produkcji oraz wymiany wypracowano bardzo szczegółową opinię o strukturze, organizacji i położeniu handlu skórami oraz obuwem. W Ministerstwie Przemysłu i Handlu poparto starania Małopolskiego Związku Młynów w sprawie zwolnienia od opłaty cła wywozowego za mąkę pszenną pastewną. Wobec ogłaszanych w prasie wiadomości o opracowaniu przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych projektu rozporządzenia o dozorze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku, Prezydium Izby odniosło się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o nadesłanie tego projektu Izbie do zaopiniowania. Ponieważ Rząd od dłuższego czasu pracuje nad nową taryfą celną, a Izby przemysłowo-handlowe zostały prawie zupełnie od współpracy wyłączone, zwrócono się do Związku Izb z wnioskiem przedyskutowania tej kwestji na najbliższym posiedzeniu Związku i zastanowienia się nad formą współpracy Izb w dziedzinie taryfy celnej. Na żądanie tutejszych sfer kupieckich odniesiono się do Ministerstwa Poczty i Telegrafów z prośbą o zarządzenie, by we wszystkich międzymiastowych centralach telefonicznych był wyłożony dla użytku publicznego spis abonentów telefonicznych całego Państwa.

Wedle sprawozdania konsultanta podatkowego Dr. Munda Izbie Skarbowej przedstawiono kandydatów do odwoławczej komisji dla podatku przemysłowego. Zwrócono się do Ministerstwa Skarbu w sprawie zbyt rygorystycznego załatwiania przez tut. Izbę Skarbową podań o niżenie podatku przemysłowego od obrotu do 1% dla hurtowników nie prowadzących prawidłowo ksiąg handlowych, ponadto z prośbą o zarządzenie, by władze podatkowe I. Instancji przedstawiały podatnikom konkretne wątpliwości w prawdziwość złożonego zeznania przy wymiarze podatku przemysłowego od obrotu za rok 1927, jak to się odbywa przy wymiarze podatku dochodowego. Na wniesiony memoriał zawiadomiło Ministerstwo Przemysłu i Handlu, że uważa okólnik Ministerstwa Skarbu nakładający obowiązek wykupna świadectwa przemysłowego przez podróżujących urzędników firm za zgodny z obowiązującą ustawą. Zwrócono się do Izby Skarbowej we Lwowie z prośbą o wydanie odpowiednich zarządzeń przeciw zmuszaniu rękodzielników z Oleszyc do osobnego wykupna świadectwa przemysłowego dla handlu na jarmarkach z powodu sprzedaży swoich wyrobów na jarmarkach tygodniowych w Lubaczowie. Odniesiono się ponownie do Ministerstwa Skarbu o przysłanie projektu ustawy o podatku dochodowym i majątkowym do zaopiniowania.

Starszy referent Izby Dr. Nahlik złożył sprawozdanie w przedmiocie uregulowania wywozu płodów rolnych, wytworów produkcji roślinnej i zwierzęcej i ich przetworów. Mianowicie dnia 22 stycznia b. r. przesało Ministerstwo Przemysłu i Handlu Izbie do zaopiniowania projekt powyższego rozporządzenia, żądając przedłożenia pisemnej opinii do dnia 24 stycznia b. r. Ze względu na zbyt krótki okres czasu stojący Izbie w tym wypadku do dyspozycji, biuro Izby ograniczyło się do telefonicznego zwołania konferencji z reprezentantami interesowanych tym zagadnieniem sfer handlowych i producentów. Na podstawie wyników ankiety, wystosowano do Ministerstwa Przemysłu i Handlu memoriał, w którym Izba zajęła wobec projektu stanowisko zasadniczo negatywne,

uzasadniając je momentem konieczności obrony bilansu, jakoteż konieczności unikania wszelkich tego rodzaju zarządzeń, któreby środkami etatyzmu i biurokratycznej kontroli zbytnio krępowały indywidualną inicjatywę. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zarówno system rejestracji firm eksportowych, jak też projektowana bardzo daleko idąca kontrola nad ich działalnością wywozową, doprowadzić musi do zachwiania z takim trudem uzyskanej w czasach ostatnich równowagi gospodarczej. O ileby jednakowoż władze centralne uznały, że wprowadzenie w życie projektu pomimo poważnych niebezpieczeństw jest konieczne, to w każdym razie rejestracji i kontroli firm eksportowych nie należy bezwarunkowo powierzać organom władzy państwowej, lecz organizacjom gospodarczym o charakterze publiczno-prawnym, względnie tam, gdzie ich niema, upoważnionym do tego związkom zawodowym. Analogiczne stanowisko zajął sprawozdawca jako delegat Izby na konferencji w Ministerstwie Przemysłu i Handlu. W związku z tem Prezydjum Izby stawia wniosek o zaakceptowanie stanowiska zajętego w sprawie powyższego projektu, oraz o upoważnienie Prezydjum do wystosowania odpowiedniego przedstawienia do władz centralnych co do konieczności wyznaczania Izbom takiego czasokresu do wydawania opinii o projektach rządowych, jaki jest potrzebny, by konieczne dochodzenia i badania w sposób odpowiednio szczegółowy i dokładny mogły być przeprowadzone.

Nad powyższemi sprawozdaniami rozwinęła się dłuższa dyskusja.,

R. inż. Kolischer omawiając rozporządzenie Ministerstwa Skarbu postanawiające, że podatek przemysłowy może być płatny przez Spółki akcyjne bez odsetek do 29 każdego miesiąca, żali się na kontrolne organa lwowskiej Izby Skarbowej, które już w połowie miesiąca wystawiają płatnikom nakazy zapłaty wraz z 1/4% odsetkami zwłoki. Mowca stawia wniosek:

1) Uprasza się Prezydjum Izby o interwencję w Izbie Skarbowej we Lwowie o ścisłe przestrzeganie ustawowych przepisów ustalających termin płatności podatku przemysłowego przez Spółki Akcyjne.

R. Weinreb nawiązując do sprawozdania dyr. Tennera w sprawie podwyżki należności składowych w magazynach celno-kolejowych, zgłasza następujący wniosek:

2) Uprasza się Prezydjum Izby o interwencję w lwowskiej Dyrekcji Cel w sprawie przyśpieszenia zwolnienia magazynów podnajętych Bankowi Cukrownictwa.

Ten sam mowca żali się, że wskutek redukcji personalu urzędniczego czenie towarów trwa niejednokrotnie kilka dni, co naraża interesentów na szkody materialne związane z opłacaniem wysokich należności składowych. Mowca zgłasza wniosek:

3) Uprasza się Prezydjum Izby o interwencję w lwowskiej Dyrekcji Cel w sprawie usprawnienia manipulacji celnych przy czeniu przesyłek.

Wreszcie mowca uzasadnia wniosek:

4) Uprasza się Prezydjum Izby o interwencję w Izbie Skarbowej we Lwowie w sprawie szybkiego i przychylnego załatwienia już wniesionych podań o niżenie podatku przemysłowego od

obrotu do 1% dla hurtowników nie prowadzących ksiąg handlowych.

R. Maksymowicz omawia sprawę konieczności reformy podatku przemysłowego, w szczególności wprowadzenia dalszych kategorii patentów handlowych i stawia wniosek:

5) Uprasza się Prezydjum o przedłożenie Ministerstwu Skarbu wniosków w sprawie reformy podatku przemysłowego. Ten sam mówca żalił się na wzmógłony obieg podrobionych banknotów 5-złotowych, narażający kupiectwo na szkody materialne i szykany ze strony władz policyjnych.

R. Eisenstein omawiając sprawę kartelu naftowego i dążności do zmonopolizowania detalicznej sprzedaży nafty i benzyny, podkreśla, że wprowadzenie takiego monopolu nie przyczyni się do obniżenia cen nafty i benzyny, natomiast przyprawi o ruinę szereg kupców, którzy dotychczas trudnili się wyłączną sprzedażą tych artykułów. Wobec tego mówca stawia wniosek:

6) Uprasza się Prezydjum Izby o interwencję w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w sprawie zaniechania zmonopolizowania detalicznej sprzedaży nafty i benzyny.

R. Frenkel i Gruft nawiązując do sprawozdania starszego referenta Dr. Nahlika, zgłaszają wniosek:

7) Uprasza się Prezydjum Izby o założenie protestu przeciwko projektowanej rejestracji eksportu.

Wiceprezydent Dr. Rucker oznajmia w końcu, że Naczelnik Wydziału przemysłowego Województwa i długoletni komisarz rządowy Izby r. Lidl przeniesiony został w stan spoczynku. R. Lidl piastując godność komisarza rządowego Izby bez przerwy w latach 1907 do 1927, wybitną znajomością i głębokim zrozumieniem interesów przemysłu, handlu i rękodzieła zaskarbił sobie pełne zaufanie i żywą sympatię tut. sfer gospodarczych. To też tracąc kontakt z tak życzliwym orędownikiem spraw przemysłu i handlu, oraz działalności Izby, Prezydjum Izby prosi o upoważnienie do wystosowania do r. Lidla pisma wyrażającego mu najserdeczniejsze podziękowanie za życzliwą i owocną współpracę wraz z życzeniami, by przez długie lata korzystał z zasłużonego spoczynku po żmudnej długoletniej pracy na odpowiedzialnej placówce. Pismo to stanowić będzie skromny dowód uznania i wdzięczności ze strony Izby.

Po przyjęciu do wiadomości złożonych sprawozdań i przekazaniu zgłoszonych wniosków Prezydjum Izby do rozpatrzenia i dalszego zarządzenia, Przewodniczący wobec wyczerpania porządku dziennego, zamyka posiedzenie.

Wiceprezydent:

Dr. Rucker m. p.

Szef Biura:

Stesłowicz m. p.

Protokół sprawdzili:

Marjan Bendl m. p.

Wiktor Chajes m. p.

PROTOKÓŁ

II. plenarnego posiedzenia lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej z dnia 26. marca 1928.

TREŚĆ.

Przedmioty obrad.

- I. Odczytanie protokołu poprzedniego posiedzenia.
- II. Sprawozdanie z czynności biura Izby za czas od 30 stycznia do 26 marca 1928.
 - a) w zakresie spraw ogólnych, przemysłowych, kredytowych;
 - b) w zakresie spraw handlowych, celnych, komunikacyjnych;
 - c) w zakresie spraw podatkowych.

Wnioski nagłe:

- 1) o interwencję w sprawie wadliwego funkcjonowania telefonów lwowskich;
 - 2) o wystosowanie pisemnego podziękowania Dyrekcji Cei we Lwowie za usprawnione urzędowanie w okresie poprzedzającym przeprowadzenie waloryzacji ceł;
 - 3) o interwencję w Izbie Skarbowej w sprawie podwyższania wymiarów podatkowych;
 - 4) w sprawie ustalania cen mąki w magistrackiej komisji cennikowej;
 - 5) o interwencję w sprawie projektowanych obciążeń podatkowych przemysłu i handlu w budżecie miasta Lwowa na rok 1928/9;
 - 6) w sprawie działalności biur informacyjnych przy Izbach Skarbowych;
 - 7) w sprawie załatwiania rekursów przez podatkowe Komisje odwoławcze.
- III. Wybór delegata do Państwowej Rady Kolejowej.
 - IV. Projekt utworzenia przy Izbie ośrodka Naukowej Organizacji Gorzelnictwa.
 - V. Wybór delegatów do Kuratorji Wyższej Szkoły dla Handlu Zagranicznego.
 - VI. Sprawozdanie z obrad w sprawie projektu nowej ustawy górniczej.

- VII. Sprawy Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen.
 VIII. Wybór członków Kuratorji fundacji im. Samuela Horowitza dla kupców i przemysłowców.

Obecni:

Przewodniczący: Wiceprezydent Izby Dr. Jan Jerzy Rucker.

Komisarz rządowy: Józef Kasztelewicz.

Delegat Izby Skarbowej: Radca Janowicz.

Delegat Dyrekcji Kolei Państwowych: Radca Dr. Schorr.

Członkowie: Bendl Marjan, Chajes Wiktor, Frenkel Alfred, Höflinger Tadeusz, Dr. Horowitz Marcin, Kiesler Adolf, Lewicki Aleksander, Nick Michał, Rubel Herman, Rubinstein Rafał, Schirmer Józef, Schutzman Lipa, Steigelfest Gabryel, Szkowron Albert, Thom Maksymilian, Wiesenberg Maks, Wixel Jakób, Zachariewicz Alfred.

Członkowie - korespondenci: Bendel Ignacy, Eisenstein Karol, Glasermann Maks, Gruft Juljusz, Gubrynowicz Kazimierz, Inż. Kolischer Arnold, Dr. Lilien Artur, Litwinowicz Józef, Mahler Maks, Maksymowicz Kazimierz, Mund Jakób, Pineles Józef, Rappaport Oswald, Riedl Edmund, Sudhoff Jan, Sulimirski Wit, Süßwein Ludwik, Weinreb Natan, Dr. Wiesenberg Witold, Inż. Żardecki Kazimierz.

Nieobecność usprawiedliwili: Gurgul Stanisław, Strisower Juljusz, inż. Kremer Stanisław i Ulam Szymon.

Biuro Izby:

Szef Biura: Dr. Stesłowicz Władysław, dyrektorowie: Tenner Ludwik, Dr. Trawiński Karol. Zastępcy Dyrektorów: Dittrich Ryszard, Dr. Wachtel Filip. Starsi referenci: Dr. Jasiński Michał, Tennerówna Marja, Dr. Nahlik Stanisław. Referenci: Dr. Blum Jan, Mr. Gadomski Kazimierz, Dr. Mansch Alfred (prowadzący pióro). Konsulent podatkowy: Dr. Mund Ludwik.

Porządek obrad.

I.

Otwierając posiedzenie, przewodniczący Dr. Jan Rucker stwierdza wymagany komplet i zawiadamia, że protokół z ostatniego posiedzenia sprawdzili rr. Chajes Wiktor i Bendl Marjan. Do sprawdzenia protokołu dzisiejszego posiedzenia przewodniczący zaprasza rr. Józefa Neumana i Michała Nicka.

II.

Następnie dyrektor Dr. Trawiński złożył następujące sprawozdanie z czynności Prezydjum i biura Izby w zakresie spraw ogólnych, przemysłowych, kredytowych i t. p. Reskryptem Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 8 marca b. r. zatwierdzono dokonany na plenarnem posiedzeniu Izby w dniu 30 stycznia b. r. wybór p. Dr. Henryka Koliczera na stanowisko prezydenta, oraz p. Dr. Jana Jerzego Ruckera na stanowisko wiceprezydenta Izby. W dniach 24 i 25 lutego b. r. odbył się

w Warszawie zjazd Związku Izb przemysłowo-handlowych Rzeczypospolitej Polskiej. Z porządku dziennego obejmującego 21 punktów Izba lwowska referowała 7, w szczególności sprawy następujące: współpraca Izb nad rewizją taryfy cłowej i nową ustawę o postępowaniu celnym, warunki ożywienia ruchu budowlanego, sprawy socjalne, udział w tegorocznych Targach Międzynarodowych w Lille, rozdział 15% dodatku do ceny świadectw przemysłowych między Izby przemysłowo-handlowe a Izby rzemieślnicze i dwie sprawy wydawnicze. Z innych ważniejszych spraw, znajdujących się na porządku dziennym Zjazdu, wymienić należy jeszcze następujące: współpraca Rządu z Izbami przemysłowo-handlowymi, sprawa przymusowego pośrednictwa pracy, ustawa probierzca, udział Izb w Powszechnej Wystawie krajowej w Poznaniu, wybór delegata Związku Izb do Rady Państwowego Instytutu Eksportowego, opinia o komunikatach gospodarczych Konsulatów polskich i Państwowego Instytutu Eksportowego. Na zjeździe dokonano też wyboru 6 delegatów Związku Izb do Rady Ochrony Pracy, wśród których jedno miejsce otrzymał delegat Izby lwowskiej wicedyrektor Dittrich. W okresie od ostatniego posiedzenia plenarnego przedłożono Rządowi cały szereg opinii o rozmaitych projektach rozporządzeń Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Projekty te częściowo Izba otrzymywała drogą prywatną częściowo od właściwych Ministerstw, a zawsze z tak krótkim terminem do wypowiedzenia się, że odnośne opinie Prezydium musiało opracować jedynie na podstawie wyników zwoływanych dla poszczególnych spraw ankiet, nie mając możliwości przedłożenia tych spraw plenarnemu posiedzeniu. I tak, Ministerstwu Przemysłu i Handlu przedłożono opinię do projektu rozporządzenia o warunkach wykonywania czynności bankierskich i nadzoru nad temi czynnościami; uwagi i wnioski do projektu ustawy o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością; opinię o projekcie rozporządzenia w sprawie przerachowania bilansów przedsiębiorstw publicznych i prywatnych; wreszcie uwagi do rozporządzenia o polsko-zagranicznych Izbach handlowych. Ministerstwo Skarbu oznajmiło, że projektu rozporządzenia o zastawie rejestrowym na towarze nie może na razie przesłać, gdyż nie został on jeszcze ostatecznie uzgodniony. Nadmienić należy, że o pierwotnym projekcie Izba wydała opinię w lutym ubiegłego roku. Ponieważ wedle nowych przepisów prawa przemysłowego przemysł kucia koni jest wolnym, podczas gdy dotąd zaliczony był do przemysłów koncesjonowanych, Izba odniosła się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z przedstawieniem niekorzystnych skutków tego stanu rzeczy ze względu na szkody, grożące na wypadek wykonywania kucia koni przez osoby nie posiadające należytych kwalifikacyj fachowych. Otrzymałszy następnie prywatnie projekt rozporządzenia, opracowany przez Ministerstwo Rolnictwa w tym przedmiocie, Prezydium Izby odbyło przed kilkoma dniami konferencję z czynnikami interesowanymi, a na podstawie wyników konferencji przedłoży Rządowi opinię w najbliższych dniach. Z początkiem marca b. r. odbyła się w Izbie konferencja w sprawie rewizji kategorii niebezpieczeństw i ustalania klas procentowych dla poszczególnych przedsiębiorstw przemysłowych, stosownie do postanowień ustawy o ubezpieczeniu od wypadków. Dotyczące życzenia nie-

których gałęzi przemysłu mają być Izbie przedłożone na piśmie, poczem będzie opracowana opinia Izby. Do Województwa we Lwowie wysłano memoriał z przedstawieniem szkodliwych dla przemysłu i handlu skutków dodatkowego budżetu zwyczajnego gminy miasta Lwowa, który między innymi przewiduje podwyższenie dodatku gminnego do opłat państwowych od patentów akcyzowych na sprzedaż trunków do 200% opłat państwowych, oraz wprowadzenia samoistnego podatku od oświetlenia elektrycznego w lokalach wyszynku alkoholu. Stosownie do wniosku uchwalonego na ostatnim plenarnym posiedzeniu Prezydium Izby odniosło się do Min. Przemysłu i Handlu w sprawie zamierzonego zmonopolizowania detalicznej sprzedaży nafty i benzyny. Ponadto odbyła się w Izbie pod koniec lutego b. r. konferencja z udziałem przedstawicieli Dyrekcji kartelu naftowego i delegatów kupiectwa. Na konferencji tej dyr. kartelu naftowego oświadczył, że kartel niema bynajmniej zamiaru wyrugowania kupiectwa z handlu naftowego, a chodzi mu tylko o usunięcie niezdrowego pośrednictwa niemającego nic wspólnego z handlem we właściwym tego słowa znaczeniu. W toku dyskusji przeważało przekonanie, że jedynie możliwe wyjście z obecnego położenia jest stworzenie silnej organizacji kupiectwa naftowego, które mogłoby uzyskać od kartelu przydział dla kupców potrzebnego kontyngentu naftowego. Podjęta w swoim czasie przez Izbę akcja w sprawie powodzi i wniosków przesłane w tej mierze Województwu lwowskiemu zostały przedstawione przez Województwo Ministerstwu Przemysłu i Handlu, które na tej podstawie i korzystając z otrzymanych z Izby wykazów szkód, wystarało się o pewną pomoc kredytową w Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 3—4 milionów złotych. Kredytu udziela się zrujnowanym powodzią przemysłowcom i rzemieślnikom, jako obrotowego na 7% rocznie, przyczem oddziały Banku Gospodarstwa Krajowego otrzymały instrukcję specjalnie co do traktowania i załatwiania tej sprawy. Województwo lwowskie ze swej strony odniosło się do Starostw okólnikiem co do wydania dalszych zarządzeń, a niezależnie od tego zwróciło się do Województw w Stanisławowie i Tarnopolu z prośbą o zarządzenie analogicznego postępowania.

Z kolei dyrektor Tenner złożył następujące sprawozdanie w zakresie spraw handlowych, celnych i komunikacyjnych: Z uwagi na trudności, które powstały wskutek wejścia w życie dnia 15 marca częściowej waloryzacji cel, Prezydium Izby interwenjowało kilkakrotnie w Dyrekcji Cel oraz w Departamencie Cel Ministerstwa Skarbu w sprawie umożliwienia odprawy celnej wedle starej taryfy wszystkich przesyłek znajdujących się dnia 14 marca w urzędach celnych. Interwencja Izby w Ministerstwie Skarbu w sprawie uznania deklarowanych w przepisany terminie przesyłek drobnicowych, których nie zdołano z wagonów kolejowych wyładować, nie odniosła pożądanego skutku. Dnia 11 lutego odbyła się w Izbie konferencja przygotowawcza do ankiety zwołanej do Ministerstwa Przemysłu i Handlu na 22 i 23 lutego b. r. w sprawie inwestycji przemysłowych, wzmożenia konsumpcji wewnętrznej oraz wzmożenia eksportu. Postulaty uchwalone na tej konferencji referował delegat Izby na ankiecie w Warszawie i przy tej

sposobności poruszył także trudności, zachodzące częstokroć przy staraniach eksporterów o paszporty handlowe za opłatą ulgową. Na żądanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu Prezydjum przedłożyło na piśmie odnośny materiał, który podano także do wiadomości Państwowego Instytutu Eksportowego, który poparł najusilniej żądania Izby, dążące do jak największej liberalizacji przepisów dotyczących się udzielania paszportów handlowych. Na zaproszenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu wziął udział delegat Izby w konferencji, która odbyła się dnia 8-go marca b. r. w sprawie dodatkowych żądań celnych Polski do traktatu handlowego z Niemcami. W związku z odbywającymi się w ostatnich tygodniach pertraktacjami pomiędzy rządem czeskosłowackim i austriackim z jednej strony a rządem polskim z drugiej strony w sprawie ustępstw celnych, żądanych przez owe państwa z uwagi na przeprowadzoną waloryzację ceł, odniesiono się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z przedstawieniem trudności z jakimi walczyć muszą niektóre gałęzie przemysłowe w tutejszym okręgu wskutek konkurencji importu zagranicznego z prośbą o przeciwstawienie się wszelkim dążeniom wymienionych państw zagranicznych do obniżenia stawek celnych dla odnośnych artykułów. Wobec notatek, które pojawiły się w ostatnich dniach w prasie codziennej o rzekomem wprowadzeniu przez rząd niemiecki ceł bojowych, zwłaszcza na materiały drzewne, zwróciło się Prezydjum Izby telegraficznie do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o bliższe szczegóły. W związku z wprowadzeniem przymusu zaopatrywania w świadectwa pochodzenia towarów zwolnionych z d. 15 marca br. od dotychczasowych zakazów przywozu, odniesiono się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o zarządzenie, aby polskie placówki konsularne w portach zagranicznych obowiązane były legalizować świadectwa pochodzenia dla towarów kolonialnych, pochodzących z krajów zamorskich. Z powodu wysuniętych przez rząd czeskosłowacki nowych żądań dotyczących się powiększenia przyznanych Czechosłowacji kontyngentów przywozowych, Prezydjum Izby zwróciło się do czeskosłowackiego Związku Izb handlowych z przedstawieniem wielkich niedogodności, wynikających z obecnego trybu rozdziału tych kontyngentów bezpośrednio w Ministerstwie Przemysłu i Handlu z wyłączeniem Centralnej Komisji Przywozu i z równoczesną prośbą wyłączenia na rząd czeskosłowacki, aby przy obecnych pertraktacjach od tego żądania odstąpił. Wobec powtarzających się zażaleń tutejszych dostawców na postanowienia okólników Ministerstwa Skarbu w sprawie wadków, kaucji i zaliczek, interwenjowano ponownie w Ministerstwie Przemysłu i Handlu z prośbą o zmianę tego postanowienia względnie o obniżenie przewidzianej wysokości wadków i kaucji. Do biura reformy taryf. Ministerstwa Komunikacji odniesiono się w sprawie rozszerzenia nomenklatury klasyfikacji towarów dla niektórych produktów przemysłu chemicznego oraz maszyn żelaznych. Na przedłożony przez delegata Izby do Państwowej Rady Kolejowej wniosek w sprawie przydzielenia wagonów sypialnych drugiej klasy nowego typu względnie usunięcia starych wagonów będących obecnie w biegu, odpowiedziało Ministerstwo Komunikacji, że w tej sprawie interwenjowało już w Międzynarodowem Towarzystwie wagonów sypialnych

i otrzymało zapewnienie polepszenia tego stanu rzeczy względnie zastąpienia w miarę możliwości starego typu wagonów sypialnych nowszym. Równocześnie zawiadania Ministerstwo, że odnośny wniosek przekazany został właściwym organom Ministerstwa, w celu przypilnowania załatwienia sprawy zgodnie z jego treścią. W związku z wprowadzeniem z dniem 1 grudnia 1927 nowej znacznie podwyższonej taryfy pocztowej i telegraficznej, przedłożono Ministerstwu Poczty i Telegrafów sprawozdanie zawierające szczegółową krytykę wysokości podwyższonych opłat pocztowych i telegraficznych oraz określające ujemne skutki, jakie nowa taryfa wywarła na życiu gospodarczym Państwa. Pocztowa Kasa Oszczędności w Warszawie uwiadomiła Izbę, że w uwzględnieniu przedstawionych żądań Izby uruchomione zostało przy wydziale bankowym Biuro przekazów zagranicznych i że sprawa ustalenia międzynarodowych obrotów czekowych z pokrewnymi instytucjami zagranicznymi znajduje się w fazie przygotowawczej. Wobec pojawiających się w prasie notatek, że w Wilnie wyłonił się projekt organizacji targów o charakterze międzynarodowym i że targi te mają nosić nazwę targów wschodnich, odniosło się Prezydium Izby do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z przedstawieniem ujemnych skutków takiego projektu dla istniejących w Polsce Targów. Wskutek trudności na które narażony być może handel żelazny z powodu ograniczeń wprowadzonych przy transportach stopów metali, a szczególnie stopów ołowiu twardego, ze strony władz wojskowych, interweniowano w Ministerstwie Przemysłu i Handlu z prośbą o złagodzenie odnośnych przepisów. W Magistracie miasta Lwowa Prezydium Izby interweniowało w sprawie nielegalnego pobierania podatków ładunkowych za przesyłki tranzytujące przez stacje lwowskie do zakładów przemysłowych położonych poza obrębem miasta Lwowa. Na wiadomość, że Ministerstwo Rolnictwa zastanawia się nad sprawą uregulowania względnie reglamentacji wywozu lnu, zwrócono się do Ministerstwa z zapytaniem. Ministerstwo nadesłało odpowiedź, że po dokładnem rozważeniu nie zamierza wystąpić w najbliższej przyszłości z propozycją wprowadzenia jakościowej reglamentacji lnu. Na żądanie Województwa lwowskiego przedłożono szczegółową opinię nad projektem ustawienia we wszystkich ośrodkach targowych urzędowych wag pomostowych oraz kontrolnych miar objętościowych i miar długości. Na życzenie Państwowego Instytutu Eksportowego udzielono opinii co do projektu wprowadzenia obowiązku zabarwiania nasion koniczyny pochodzenia obcego oraz przeprowadzenia standaryzacji koniczyny krajowej przeznaczonej do eksportu. Ministerstwu Przemysłu i Handlu przedłożono obszerny memoriał w sprawie poprawy produkcji skór surowych w Polsce. Dnia 4 lutego b. r. odbyła się w Izbie konferencja w sprawie Powszechnej wystawy krajowej w Poznaniu przy współdziałaniu delegatów Zarządu tej wystawy. Pismem z dnia 14 lutego b. r. Zarząd wystawy przesłał Izbie wyrazy wdzięczności za niezwykle życzliwość i pomoc, jakiej Izba udziela wystawie.

Wedle sprawozdania konsumenta podatkowego Dr. Munda z zakresu spraw podatkowych załatwiono w okresie sprawozdawczym następujące sprawy: Zwrócono się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o umożliwienie zapłaty zaległości podatkowych, pochodzących jeszcze z czasów załamania się złotego, w ten sposób, że władze podatkowe

niższych instancji upoważniałoby się do rozłożenia zaległości na raty, nawet na okres 2-letni, przy ściąganiu bieżących należności podatkowych w terminie zapadłości. Odniesiono się do Izby Skarbowej w sprawie merytorycznego załatwiania podań hurtowników o zniżkę podatku przemysłowego za rok 1926 do 1% oraz ograniczenia egzekucji powyższego podatku do 1% aż do załatwienia powyższych podań; w przedmiocie egzekwowania miesięcznych wpłat bieżącego podatku przemysłowego dopiero po upływie ulgowego bezprocentowego terminu 14-dniowego po terminie płatności podatku; o udzielenie odpisu członków nowych komisji szacunkowych dla podatku przemysłowego; w sprawie składu komisji szacunkowej dla podatku przemysłowego w Buczaczu. W załatwieniu wniesionej prośby zawiadomiło Ministerstwo Skarbu, że nie może przesłać projektu nowej ustawy o podatku dochodowym i majątkowym, gdyż Rada finansowa wypowiedziała się przeciw gruntownej reformie podatkowej, a natomiast za przeprowadzeniem tak zw. małej reformy. Odniesiono się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o przesłanie projektu ustawy o podatku progresywnym od importu artykułów luksusowych. Ze względu na zbliżający się okres wymiarowy podatku dochodowego na rok 1928, zwrócono się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o rewizję tabeli zyskowności przedsiębiorstw, opracowanej jeszcze na podstawie stosunków z roku 1923, a stosowanej dotychczas przy wymiarach podatkowych. W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu z dnia 1 lutego 1928 ogłoszono instrukcję dla podatkowych biur informacyjnych utworzonych względnie zreorganizowanych w całym Państwie. Ponieważ działalność tych biur bardzo głęboko wrzyna się w życie gospodarce i może przyczynić się do utrudnienia obrotu handlowego, Prezydjum Izby zwołało posiedzenie Komisji podatkowej na dzień 25 lutego, na którym przedstawiono treść powyższej instrukcji. Następnie rozpisano pisemną ankietę celem stwierdzenia, czy i o ile działalność biur informacyjnych przyczyni się do utrudnienia obrotu handlowego. Odpowiedzi już napływają, a po otrzymaniu dostatecznego materiału, Prezydjum poczyni odpowiednie kroki. Poparto w Ministerstwie Skarbu memoriał Stowarzyszenia agentów handlowych w Warszawie domagającego się opodatkowania przy wymiarze podatku przemysłowego tylko prowizji, również, w tych wypadkach, gdy zastępcy firm zagranicznych inkasują dla nich należności pieniężne.

Nad powyższymi sprawozdaniami rozwinęła się dyskusja, w toku której postawiono szereg wniosków.

R. Mund przedstawia wadliwe funkcjonowanie telefonów we Lwowie, trwające od dłuższego czasu i zgłasza wniosek:

- 1) uprasza się Prezydjum Izby o interwencję w Zarządzie lwowskim Polskiej Akcyjnej Spółki telefonicznej, by możliwie jak najrychlejszym sposobem usprawniono funkcjonowanie telefonów we Lwowie.

R. Weinreb wyraża zadowolenie, że dzięki interwencji Prezydjum Izby Dyrekcja Ceł i Urząd Celnny we Lwowie usprawniły znacznie urządowanie w okresie poprzedzającym wprowadzenie waloryzacji ceł i w związku z tą sprawą stawia wniosek:

- 2) uprasza się Prezydjum Izby o wyrażenie pisemnego podziękowania Dyrekcji Ceł i Urzędowi Celnemu we Lwowie za usprawnienie urządowania w okresie waloryzacji ceł.

Następnie mowca przedstawia sprawę podwyższenia za interwencją Izby Skarbowej uskutecznionych już przez urzędy skarbowe wymiarów podatku przemysłowego od obrotu i stawia wniosek nagły następującej treści:

- 3) uprasza się Prezydjum Izby o zbadanie, czy i o ile polegają na prawdzie pogłoski o delegowaniu przez Izbę Skarbową we Lwowie specjalnych urzędników do poszczególnych urzędów skarbowych, celem podwyższenia uskutecznionych już wymiarów podatkowych, a w razie twierdzącym uprasza się o interwencję w kierunku zaniechania tego proceduru.

W końcu ten sam mowca poruszył sprawę ustalania cen mąki przez miejską komisję cennikową i wnosi:

- 4) uprasza się Prezydjum Izby o interwencję, by przy ustalaniu cen mąki miejska Komisja cennikowa uwzględniała faktyczne ceny zboża i odpowiedni zysk hurtownika.

R. H a f t e r omawiając sprawy podatkowe w związku z wnioskiem zgłoszonym przez r. Weinreba, stawia wniosek:

- ad 3) Uprasza się Prezydjum Izby o osobistą interwencję w czasie najbliższym u Prezesa Izby Skarbowej we Lwowie względnie o pisemne zwrócenie się do Ministerstwa Skarbu w sprawie podwyższenia uskutecznionych już wymiarów podatku przemysłowego.

R. M a k s y m o w i c z nawiązując do sprawozdania dyrektora Izby Dr. Trawińskiego, a w szczególności do sprawy dodatkowego budżetu gminy m. Lwowa, stawia wniosek:

- 5) Uprasza się Prezydjum Izby o interwencję w Województwie lwowskim w sprawie przewidzianych w budżecie miasta Lwowa na rok 1928/29 nowych obciążeń przemysłu i handlu w postaci dodatków do patentów akcyzowych, podatku od sztyldów i opłat za konsumpcję światła elektrycznego.

R. F r e n k e l wykazuje nasuwającą szereg wątpliwości działalność biur informacyjnych przy Izbach Skarbowych i zgłasza następujący wniosek:

- 6) uprasza się Prezydjum Izby, by w porozumieniu z Prezydiami innych Izb przemysłowo-handlowych wszczęło akcję mającą na celu wykazanie Ministerstwu Przemysłu i Handlu, że działalność biur informacyjnych przy Izbach Skarbowych w myśl nowej instrukcji może być dla handlu i przemysłu wielce szkodliwa.

R. D r. H o r o w i t z omawia sprawę urzędowania komisji odwoławczej dla podatku dochodowego. W szczególności mowca zwraca uwagę, że Komisja ta bez należytego przygotowania uskutecznia rozpatrywanie rekursów od orzeczeń komisji szacunkowych. Wobec tego mowca stawia wniosek:

- 7) uprasza się Prezydjum Izby o interwencję u miarodajnych czynników, by Komisje odwoławcze przed załatwieniem rekursów daną sprawę dokładnie i wszechstronnie rozpatrywały.

Wszystkie powyższe wnioski przekazano Prezydjum Izby do rozpatrzenia i właściwego załatwienia.

III.

Wedle referatu Dyrektora Tennera uchwalono wydelegować na nową kadencję do Rady Dyrekcyjnej kolejowej we Lwowie jako członka wiceprezydenta Dr. Ruckera, a jako zastępcę r. Jakóba Wixla; do Dyrekcyjnej Rady Kolejowej w Stanisławowie jako członka r. Leona Ziobrowskiego a r. Izaaka Haftera w charakterze zastępcy; do Państwowej Rady kolejowej jako członka dyrektora Tennera a jako zastępcę r. inż. Żardekiego.

W związku z referatem Dyr. Tennera r. Kiesler zaznacza, że działalność dyrektora Izby Ludwika Tennera w charakterze członka Państwowej Rady Kolejowej wydała jak najlepsze rezultaty, wobec czego mówca stawia wniosek, by wyrażono dyr. Tennerowi podziękowanie za gorliwą i owocną działalność w ostatniej kadencji Państwowej Rady kolejowej. Wniosek ten jednogłośnie uchwalono.

IV.

Z kolei dyrektor Izby Dr. Trawiński referuje projekt utworzenia przy Izbie ośrodka Naukowej Organizacji Gorzelnictwa. Zgodnie z tym referatem przyjęto projekt wybudowania na podwórzu Izby budynku, w którym około 250 m² przestrzeni użytkowej oddanych byłoby na cele pomieszczenia lwowskiego ośrodka Naukowej Organizacji Gorzelnictwa oraz upoważnić Komisję Prezydjalną Izby do ewentualnego zawarcia umowy z Państwowym Monopolem Spirytusowym względnie z Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie i do poczynienia dalszych kroków celem wykonania budowy.

V.

Zgodnie z wnioskami wicedyrektora Izby Dittricha uchwalono powołać w skład Kuratorji Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego we Lwowie na przeciąg roku 1928, jako delegata Banku Polskiego dyrektora Józefa Zgórskiego, jako delegatów Oddziału Małopolskiego Związku Banków Dr. Marjana Boziewicza i Dr. Wilhelma Krzysztonia, jako delegata Galicyjskiej Kasy Oszczędności Dr. Stefana Bobrowskiego, jako delegata Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń dyrektora Dyonizego Totha, jako delegata Koncernu Naftowego „Premier“ dyrektora inż. Wiktora Hłasę, jako delegata Syndykatu interesentów drzewnych inż. Arnolda Kolischera, jako delegatów Kongregacji Kupieckiej Józefa Litwinowicza i Juliusza Schayera, a jako delegatów Lw. Stowarzyszenia Kupców Izaka Bürgera i Hermana Schleyena. Na członków Kuratorji Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego na rok 1928 powołano z ramienia Izby przemysłowo-handlowej rr. Dr. Inż. Stanisława Bieńkowskiego, Wiktora Chajesa, Alfreda Frenkla, Kazimierza Gubrynowicza, Dr. Marcina Horowitza, Dr. Kazimierza Ihnatowicza, Adolfa Kieslera, Kazimierza Maksymowicza, Jakóba Munda, Jana Pawłowskiego, Lipę Schutzmana, Jana Sudhoffa, Ludwika Süssewina, Michała Ulama, Jakóba Wixla, Inż. Alfreda Zachariewicza.

VI.

Następnie wicedyrektor Izby Dittrich składa szczegółowe sprawozdanie z akcji Izby odnośnie do nowego projektu ustawy górniczej.

Obecny projekt nie jest pierwszym opracowanym przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu albowiem jeszcze w roku 1926 nadesłano Izbie do zaopiniowania projekt polskiej ustawy górniczej, który się atoli spotkał z tak powszechną krytyką, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu odstąpiło od zamiaru wprowadzenia go w życie. Projekt obecny jakkolwiek podobnie jak poprzedni opiera się przeważnie na pruskiej ustawie górniczej, uwzględnia jednakże cały szereg postulatów, którym Izba dała wyraz przy sposobności opiniowania projektu poprzedniego, a mianowicie co do podziału kopalin, wyłączenia na cele górnicze, mierniczych górniczych, ustalenia zakresu kompetencyjnego urzędów i władz górniczych itd. W sprawie tego projektu odbyła się w Izbie ankieta 19. marca, na której domagano się szeregu zmian tak ze stanowiska ogólnego jak też co do poszczególnych postanowień projektu. Następnie referent wziął udział jako delegat Izby w posiedzeniu Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów w Warszawie w dniu 20 marca, na którym uzgodniono stanowisko zrzeszonych w tym związku organizacji na konferencję w Ministerstwie Przemysłu i Handlu. Konferencja ta odbyła się w dniach 21. i 22. marca pod przewodnictwem dyr. departamentu górniczo-hutniczego Cybulskiego. W toku konferencji uzgodniono na ogół zapatrywania i postulaty sfer interesowanych, które Ministerstwo obiecało dodatkowo rozpatrzyć i odpowiednio projekt uzupełnić, poczem odesłać go do Komisji Kodyfikacyjnej. Sprawozdanie powyższe przyjmuje Izba bez dyskusji do wiadomości.

VII.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lutego 1928 o ustanowieniu Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen, nakłada szereg nowych ciężarów na życie gospodarcze, a w szczególności wdziera się głęboko w sprawy wewnętrzne i organizacyjne poszczególnych przedsiębiorstw. Z tej przyczyny uchwalono w myśl referatu st. referenta Izby Dr. Jasińskiego upoważnić Prezydum do spowodowania wystąpienia Związku Izb przemysłowo-handlowych z żądaniem nowelizacji rozporządzenia.

VIII.

Zgodnie z wnioskami st. referentki *Tennerówniej* dokonano wyboru członków Kuratorji Fundacji im. *Samuela Horowitza* dla kupców i przemysłowców w następującym składzie: z Sekcji handlowej rr. *Chajesa*, *Winklera* i *Wiśla*, a z Sekcji przemysłowej rr. *Thoma*, inż. *Żardeckiego* i *Dr. Ihnatowicza*.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący zamyka posiedzenie.

Wiceprezydent:
Dr. Rucker m. p.

Szef Biura:
Stesłowicz m. p.

Protokół sprawdzili:

Józef Neumann m. p.

Michał Nick m. p.

PROTOKÓŁ

III. plenarnego posiedzenia lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej w dniu 25. czerwca 1928.

TREŚĆ.

Przedmioty obrad.

- I. Odczytanie protokołu poprzedniego posiedzenia.
- II. Sprawozdanie z czynności biura Izby za czas od 26 marca do 25 czerwca 1928 r.
 - a) w zakresie spraw ogólnych, przemysłowych, kredytowych,
 - b) w zakresie spraw handlowych, celnych, komunikacyjnych,
 - c) w zakresie spraw podatkowych.

Wniosek nagły:

- o interwencję w sprawie udzielania przez Bank Gospodarstwa Krajowego kupcom bezpośredniego kredytu indywidualnego.
- III. Sprawa projektu statutu Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie.
 - IV. Projekt umowy w sprawie odstąpienia lokalu Naukowej Organizacji Gorzelnictwa.

Na posiedzeniu poufnem:

- V. Sprawy personalne Biura Izby.

Obecni:

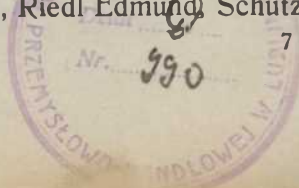
Przewodniczący: Prezydent Dr. Henryk Kolischer.

Komisarz rządu: Naczelnik Wydziału Józef Kasztelewicz.

Delegat Dyrekcji Kolei państwowych we Lwowie: r. Dr. Schorr.

Delegat Oddziału Lwowskiego Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej: dyr. Inż. Stefan Spira.

Członkowie: Bendel Ignacy, Buber Karol, Chajes Wiktor, Dr. Ciesielski Kazimierz, Dr. Csala Paweł, Inż. Dunka de Sajo Władysław, Eisenstein Karol, Glasermann Maks, Gurgul Stanisław, Hafter Izak, Dr. Horowitz Marcin, Höflinger Tadeusz, Inż. Kolischer Arnold, Dr. Lilien Artur, Litwinowicz Józef, Mahler Maks, Maksymowicz Kazimierz, Mund Jakób, Neuman Józef, Nick Michał, Pineles Józef, Riedl Edmund, Schutz-



man Lipa, Sudhoff Jan, Inż. Sulimirski Wit, Süßwein Ludwik, Dr. Szarski Marcin, Thom Maksymilian, Ulam Michał, Weinreb Natan, Inż. Weksler Antoni, Wiesenberg Maks, Dr. Wiesenberg Witold, Winkler Maksymilian, Wixel Jakób, inż. Żardecki Kazimierz.

Nieobecność usprawiedliwili: rr. Strisower Juliusz, Ulam Szymon.

Biuro Izby:

Szef Biura: Dr. Stesłowicz Władysław, Dyrektorowie: Tenner Ludwik, Dr. Trawiński Karol, Wicedyrektorowie: Dittrich Ryszard, Dr. Wachtel Flip, Starsi referenci: Dr. Jasiński Michał, Dr. Nahlik Stanisław, Tenner Marja, Referenci: Dr. Blum Jan, Mr. Gadowski Kazimierz (prowadzący pióro), Dr. Mansch Alfred, Dr. Zipper Karol. Konsulent podatkowy: Dr. Mund Ludwik.

Porządek obrad:

I.

Po otwarciu posiedzenia przewodniczący zawiadamia, że protokół z ostatniego posiedzenia plenarnego sprawdzili rr. Józef Neuman i Michał Nick. Do sprawozdania protokołu z obecnego posiedzenia zaprasza rr. Dr. Marcina Horowitza i Maksymiliana Winklera. Następnie przewodniczący poświęcił słowa wspomnienia zmarłym członkom Izby błąp. Hermanowi Rublowi i śp. Adamowi Kauczyńskiemu.

II.

Z kolei Dyrektor Dr. Trawiński złożył następujące sprawozdanie z czynności w zakresie spraw ogólnych, przemysłowych, kredytowych i t. p. za czas od 26 marca do 25 czerwca b. r.:

W kwietniu b. r. Prezydium Izby przedłożyło Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej szereg wniosków i uwag w związku z odbywającą się po myśli ustawy o ubezpieczeniu od wypadków rewizją kategorii niebezpieczeństw i z ustaleniem klas procentowych. W odpowiedzi Ministerstwo zaznaczyło, że Rada ubezpieczeń społecznych jednomyślnie zaleciła odroczenie rewizji taryfy, oraz przeprowadzenie pewnych zmian uwzględniających ulgi dla przedsiębiorstw leśnych, dla przemysłu lotniczego i przedsiębiorstw przewozowych. Zalecenia Rady ubezpieczeń społecznych pokrywają się z zasadniczymi wnioskami przedstawionymi przez Izbę. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej powołało do Rady tymczasowej Zakładu ubezpieczenia od wypadków wicedyrektora Izby Dittricha jako przedstawiciela Centralnego Związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów w Warszawie. Do Ministerstwa Skarbu odniesiono się z prośbą o wyjaśnienie niektórych wątpliwości nasuwających się przy interpretacji rozporządzenia z 22 marca b. r. o przerahowaniu bilansów przedsiębiorstw publicznych i prywatnych. W odpowiedzi Ministerstwo zapodało, że jeżeli przedsiębiorstwo niema należności i zobowiązań w walutach obcych i złotych w złocie i nie zamierza lub nie może korzystać z przepisu o przerahowaniu bilansów, winny władze przedsiębiorstwa tylko stwierdzić, że bilans wyrażony

jest w złotych określonych w rozp. z 13 października 1927. Stwierdzenie to winno odnosić się do bieżącego bilansu brutto przedsiębiorstwa na dzień 1 lipca 1928. Jeżeli przedsiębiorstwo posiada zobowiązania lub należności w walutach obcych, które już zostały przerachowane według kursów giełdowych, należy sprawdzić i ewentualnie skorygować przerachowanie stosownie do przepisu art. 2. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwróciło się do Izby z prośbą o wywarcie odpowiedniego wpływu na firmy produkujące, ażeby celem uniknięcia procesów karnych ściśle zastosowały się do rozp. z 21 grudnia 1927 o oznaczeniu pochodzenia niektórych towarów krajowych w wewnętrznym handlu detalicznym. Życzeniu temu Prezydjum Izby uczyniło zadość. W związku z tem odniesiono się do Ministerstwa o wyjaśnienie wątpliwości co do znaczenia wyrazu „miejsce“ fabrykacji towaru w kraju, o ile towar wyprodukowano nie w miejscu siedziby głównej przedsiębiorstwa. Odpowiedzi dotąd Ministerstwo nie nadesłało. Sprawa aktywowania Polskiego Instytutu Naftowego, która w pierwszym kwartale b. r. dojrzała tak dalece, że Prezydjum Izby rozesłało zaproszenia na posiedzenia Rady Instytutu na 23 kwietnia b. r., niestety w dalszym ciągu doznała zahamowania z przyczyn od Izby niezależnych, które zmuszają Izbę z jednej strony do odroczenia utworzenia tego Instytutu, a z drugiej strony do zasadniczej zmiany projektowanego ustroju Instytutu. Mianowicie z powodów finansowych Prezydjum Izby zmuszone jest na razie zaniechać zamiaru powołania do życia Polskiego Instytutu Naftowego w tej postaci, jaką przewidywał jego statut. Przedewszystkiem Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawiadomiło w międzyczasie Izbę, że nie będzie mogło w bieżącym roku z kredytów powstałych z dodatków do podatku przemysłowego przyznać Instytutowi subwencji. Ponadto sfery naftowe, wobec nieskonsolidowania się dotąd stosunków w przemyśle naftowym, nie mogły zdecydować się na zapewnienie Instytutowi ze swej strony należytej pomocy materialnej. W tych warunkach Izba zmuszona będzie ograniczyć się do utworzenia Instytutu Naftowego o znacznie ograniczonym zakresie działania na razie jako organu Izby i dla jej własnych celów. W maju poczęły się znów szerzyć pogłoski o przeniesieniu siedziby kartelu naftowego do Warszawy. W szczególności wedle otrzymanych informacji pewne czynniki miały czynić starania, aby centralne biuro sprzedaży produktów pomieszczone zostało w Warszawie. Wobec tego Izba odniosła się natychmiast do miarodajnych czynników w Warszawie z interwencją. Do Ministerstwa Robót Publicznych i do p. Wiceprezesa Rady Ministrów prof. Bartla Izba zwróciła się z memorjałem w sprawie reorganizacji aparatu służby budownictwa wodnego w Polsce i utworzenia we Lwowie dyrekcji robót wodnych. W sprawie przyznania Wyższej Szkole Handlu Zagranicznego uprawnień w służbie państwowej Izba wzięła przez delegata swego udział w delegacji u pp. Ministrów Przemysłu i Handlu, oraz Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, którzy przyrzekli, że postulat ten będzie zrealizowany w najbliższej przyszłości. Do Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń i do Związku polskich prywatnych zakładów ubezpieczeń w Warszawie odniesiono się z interwencją ponieważ poważniejsze towarzystwa asekuracyjne odmawiają w tym roku ubezpieczenia sklepów i składów z futrami przeciw włamaniu i kra-

dzieży. Na razie nadeszła odpowiedź ze Związku prywatnych zakładów ubezpieczeń, który wyjaśnia, że z powodu kradzieży zachodzi konieczność stosowania przy ubezpieczeniu futer znacznie ostrzejszych warunków niż przy innych towarach. Ubezpieczenia te będą więc mogły być przyjmowane w szerszym zakresie dopiero wtedy, gdy firmy trudniące się handlem futrami, będą posiadały składy odpowiadające całkowicie wymaganiom technicznym pod względem urządzeń zabezpieczających przeciw włamaniu, oraz gdy liczba ustawicznie na terenie lwowskim popełnianych kradzieży zmniejszy się. Do władz centralnych odniesiono się w sprawie wydania rozp. wykonawczego do nowych przepisów o godzinach handlu i otwarcia zakładów handlowych, ponieważ bez rozporządzenia wykonawczego uregulowanie czasu trzymania sklepów otworem po myśli nowych postanowień natrafia na poważne trudności. Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego zarządziła okólnikiem z 16 marca b. r., że od 1 kwietnia b. r. firmy wytwarzające wódki gatunkowe winny w sprawie zamówień spirytusu na kredyt zwracać się bezpośrednio do Dyrekcji w Warszawie, podobnie też dla pobrania zlecenia na wywóz spirytusu z wolnych składów, nawet w razie opłacenia należności za spirytus w gotówce. Na skutek zażaleń tutejszych interesentów Prezydjum Izby interweniowało w Dyrekcji Monopolu, domagając się przywrócenia postępowania, które dotąd obowiązywało. W Ministerstwie Skarbu interweniowano w sprawie umożliwienia sprzedaży cukru pozakontyngentowego na rynku wewnętrznym za opłatą podwójnej akcyzy. Ministerstwu Przemysłu i Handlu przedłożono wniosek w sprawie uregulowania handlu niciami i zrównania miar nici na szpulkach. W tem samem Ministerstwie interweniowano w sprawie zamknięcia rafinerji Spółki akc. dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych w Zniesieniu. Do Ministerstwa Sprawiedliwości odniesiono się z obszernem pismem uzasadniającem konieczność utrzymania Sądu powiatowego w Roźniatowie, którego zwinięcie wedle otrzymanych informacji ma być projektowane. W sprawie handlu owocami i jarzynami, uprawianego przez funkcjonariuszy kolejowych w porze letniej, interweniowano w Dyrekcji Kolei Państwowych we Lwowie. Magistratowi miasta Lwowa przedłożono opinię w przedmiocie ograniczenia ilości licencji na wykonywanie we Lwowie zawodu fotograficznego w sposób określony. W dniu 4 i 5 maja odbył się w Poznaniu zjazd Związku Izb. Wśród innych spraw, na porządku dziennym znajdowały się następujące: udział Izby w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, zorganizowanie udziału handlu na tej wystawie, przygotowanie kongresu w sprawach społecznych, odznaczenia nabywane przez firmy polskie na wystawach zagranicznych, świadectwa pochodzenia, projekt memorjału w przedmiocie ulg przy podatku przemysłowym dla przemysłu budowlanego. P. Naczelnik Wydziału Województwa Kasztelewicz zawiadomił Prezydjum Izby, że z polecenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu objął 30 maja b. r. funkcje Komisarza zarządzającego sprawami rozwiązanej Izby przemysłowo-handlowej w Brodach. Z powodu 100-lecia założenia Banku Polskiego wysłano do Dyrekcji Banku w Warszawie depezę gratulacyjną. Z okazji jubileuszu 25-lecia pracy zawodowej p. Dyrektora inż. Zardeciego Prezydjum Izby wystosowało do jubilata pismo z życzeniami.

Sprawozdanie w zakresie spraw handlowych, celnych i komunikacyjnych złożył Dyrektor T e n n e r. I tak z inicjatywy Prezydjum Izby zwołała Dyrekcja Ceł 19 maja b. r. komisję w głównym Urzędzie celnym we Lwowie dla zbadania na miejscu warunków urzędowania i pomieszczenia tego Urzędu. Komisja ta, w której wzięli udział delegaci Izby, ustaliła konieczność wydatnego rzszerzenia obecnego lokalu Urzędu celnego, którego pomieszczenie jest stanowczo za ciasne i utrudnia w wysokim stopniu manipulację celną zarówno interesentom jakoteż władzom celnym. Na podstawie powziętej uchwały komisji Prezydjum Izby przedłożyło odpowiedni wniosek Ministerstwu Komunikacji, Ministerstwu Przemysłu i Handlu, tutejszej Dyrekcji Ceł oraz tutejszej Dyrekcji Kolei państwowych. W Departamencie Ceł Ministerstwa Skarbu interweniowano w sprawie odpowiedniego cienia stożków filcowych i wołokowych, sprowadzanych do fabrykacji kapeluszy, oraz w sprawie przyznania ulg celnych na papier złoty w bobinach, sprowadzany do wyrobu marek pieczętkowych i etykiet. W wykonaniu uchwały ostatniego pełnego posiedzenia Prezydjum Izby wystosowało podziękowanie do Prezesa Dyrekcji Ceł oraz naczelnika Urzędu celnego we Lwowie za sprawne urzędowanie tych władz w okresie poprzedzającym wprowadzenie waloryzacji ceł i przedłożyło równocześnie odpis odnośnego podziękowania Departamentowi Ceł Ministerstwa Skarbu. Wobec postępujących robót około nowej taryfy celnej, Prezydjum Izby delegowało swoich referentów na szereg posiedzeń poszczególnych podkomisyj, urzędujących w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w sprawie nowej taryfy celnej i przedkładało równocześnie opinie sfer gospodarczych, odnoszących się do całego szeregu grup nowej taryfy celnej. Na żądanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu przedłożono postulaty odnośnie do rewizji umowy handlowej polsko - rumuńskiej, polsko - węgierskiej i polsko - tureckiej. Ponadto oświadczone się na zapytanie Ministerstwa w sprawie polityki taryfowej, wskazanej przy układaniu bezpośredniej taryfy kolejowej polsko - austriackiej. W Dyrekcji Kolei państwowych w Stanisławowie i Ministerstwie Komunikacji interweniowano w sprawie braku wagonów odkrytych dla transportów materiałów drzewnych. Na podstawie uchwały komisji kolejowej Izby wydelegowany został na zastępcę członka Państwowej Rady Kolejowej zamiast p. inż. Żardeckiego, który w międzyczasie wybrany został na członka Państwowej Rady Kolejowej, p. wiceprezydent Tadeusz Höflinger. Wobec wstrzymania biegu bezpośredniego wagonu I-szej i II-giej klasy przy pociągu wieczornym ze Lwowa do Wiednia, odniesiono się z przedstawieniem do Ministerstwa Komunikacji, że ponowne wprowadzenie tego bezpośredniego wagonu jest podczas sezonu letniego niezbędnie potrzebne. Długoletnie zabiegi delegata Izby w Państwowej Radzie Kolejowej, w sprawie wprowadzenia biletów okręgowych na polskich kolejach państwowych zostały nareszcie zrealizowane rozporządzeniem Ministerstwa Komunikacji z dnia 5 maja b. r. Wysokość opłat za takie bilety spowodowała jednak Prezydjum Izby do przedłożenia nagłego wniosku Państwowej Radzie Kolejowej, zmierzającego do wydatnego obniżenia odnośnych opłat. Do Ministerstwa Przemysłu i Handlu zwrócono się z prośbą o interwencję w sprawie zniesienia przymusu frankowania paczek pocztowych, albowiem wszelkie zabiegi w tym kie-

runku w Ministerstwie Poczt i Telegrafów pozostały dotychczas bezskuteczne. W tutejszej Dyrekcji poczt i telegrafów interweniowano w sprawie złego funkcjonowania niektórych relacji międzymiastowej komunikacji telefonicznej oraz w sprawie rozszerzenia istniejących relacji telefonicznych z Czechosłowacją i Węgrami. Do tutejszej Dyrekcji Polskiej Akcyjnej S-ki Telefonicznej odniesiono się z energicznym przedstawieniem nadzwyczajnych niedomagań lwowskich telefonów, utrudniających od kilku miesięcy używanie telefonów. W przejeździe na Targi Poznańskie bawiła we Lwowie dnia 28 kwietnia wycieczka bułgarska, składająca się z członków Izby polsko - bułgarskiej w Sofji oraz innych kupców i przemysłowców. Celem omówienia stosunków handlowych polsko - bułgarskich Prezydjum Izby urządziło dnia 28 kwietnia konferencję przedstawicieli tutejszych sfer gospodarczych z uczestnikami wycieczki. Podobna konferencja odbyła się również 10 maja br. z uczestnikami wycieczki greckiej, która w drodze powrotnej z Targów Poznańskich zatrzymała się we Lwowie. Izba handlowa i przemysłowa w Warnie oraz Grecko - polska Izba handlowa w Atenach przesyłały wyrazy podziękowania za przyjęcie, jakiego doznała wycieczka w Izbie lwowskiej. W Państwowym Instytucie Eksportowym interweniowano w sprawie obniżenia cła wywozowego na szmaty, a w Ministerstwie Przemysłu i Handlu przeciw udzielaniu kontyngentu na przywóz zagranicznej mąki pszennej. W związku z wprowadzeniem przymusu zapotrzenia w świadectwa pochodzenia towarów zwolnionych z dniem 15 marca b. r. od dotychczasowych zakazów przywozu, odniesiono się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą, aby polskie placówki konsularne w portach zagranicznych legalizowały świadectwa pochodzenia, wystawiane przez importerów na towary amerykańskie. Życzeniu temu stało się zadość. Dnia 22 czerwca było Prezydjum Izby na posłuchaniu u bawiącego we Lwowie p. Prezesa Banku Gospod. Kraj. i wręczyło mu memorjał, zawierający aktualne życzenia tutejszych kół gospodarczych pod adresem Banku Gospodarstwa Krajowego.

Z porządku dziennego konsulent podatkowy Izby Dr. M u n d przedłożył następujące sprawozdanie w zakresie spraw podatkowych: Ponieważ w kwietniu nie można było we Lwowie otrzymać urzędowych druków do przedkładania zeznań do podatku dochodowego, a termin do przedłożenia tych zeznań mijał 1 maja b. r., przeto liczni podatnicy przedłożyli zeznania sprzecznie z ustawą na zwyczajnym arkuszu, a nie na druku urzędowym. Wobec tego Izba zwróciła się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o wyjątkowe traktowanie tych zeznań. Obecnie władze podatkowe po raz pierwszy nie udzielały przy wymiarze podatku przemysłowego za rok 1927 ulg podatkowych w zakresie podatku przemysłowego, przewidzianych dla towarów spożywczych pierwszej potrzeby, a w szczególności zboża pochodzenia zagranicznego. Zwrócono się przeto do Ministerstwa Skarbu z prośbą o stosowanie powyższych ulg do towarów spożywczych pierwszej potrzeby również pochodzenia zagranicznego, w interesie potaniania towarów spożywczych. Władze podatkowe przy wymiarze podatku przemysłowego na rok 1927 stosowały przy hurtownej sprzedaży towarów spożywczych pierwszej potrzeby bez prowadzenia ksiąg handlowych, stawkę dwuprocentową, a zatem wyższą niż ustawa przewiduje dla drobnej sprzedaży powyższych to-

warów, t. j. jednoprocentową. Wobec tego zwrócono się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz do Ministerstwa Skarbu ze stosownym przedstawieniem. W odpowiedzi Ministerstwo Przemysłu i Handlu zawiadomiło, że nie uznało za możliwe poprzeć stanowiska Izby w tej sprawie, gdyż z ustawy wynika wyraźnie uzależnienie ulgowej stopy od prawidłowej księgowości. Związkowi Izb przemysłowo-handlowych przedstawiono wnioski w sprawie projektu ustawy o ulgach w zakresie podatku przemysłowego dla przemysłu budowlanego. Projekt nowelizacji ustawy o podatku majątkowym był przedmiotem obrad konferencji zwołanej przez Prezydjum Izby na dzień 26 maja b. r. Konferencja wypowiedziała się za rozesłaniem odpisu projektu organizacjom zawodowym celem przedłożenia pisemnej opinii.

W dyskusji nad powyższymi sprawozdaniami zabiera pierwszy głos r. Litwinowicz. Mowca wskazuje, że Kongregacja kupiecka od dłuższego czasu zabiega w Banku Gospodarstwa Krajowego o kredyty indywidualne bezpośrednie dla tut. kupiectwa. Kredyt bowiem pośredni jest bardzo drogi, a w obecnych warunkach niemożliwym jest korzystać z kredytu prywatnego, gdyż stopa procentowa wedle której udziela się kredytu prywatnego jest wyższą od stopy Banku Gospodarstwa Krajowego. Sprawę tę załatwił jednak Bank Gospodarstwa Krajowego odinownie, przyczem doradzono Kongregacji, by kupiectwo tworzyło spółdzielnie i korzystało z kredytu Kas Oszczędności. Mowca zwraca uwagę, że tutejsze sfery handlowe są już w posiadaniu tego rodzaju spółdzielni, ale jest ona zbyt szczupło zasilana, aby mogła udzielać większych kredytów. Taka spółdzielnia może pracować tylko w rozmiarach skromnych, a zatem wykluczone jest uzyskanie tą drogą wystarczających kredytów. W tej sprawie interweniowała również osobiście delegacja Kongregacji u p. prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego generała Dr. Góreckiego w czasie jego ostatniej bytności we Lwowie, od którego dowiedziała się, że z powodu skromnych kapitałów, jakimi rozporządza Bank Gospodarstwa Krajowego, nie może handel w tej mierze liczyć narazie na pozytywne rezultaty. Poglądu tego nie podziela mowca przyczem zaznacza, że bezpośrednie kredyty indywidualne są w pewnych wypadkach udzielane kupiectwu, należałoby zatem przyznawanie tego rodzaju kredytów ująć w pewien system. Wobec tego mowca stawia wniosek:

uprasza się Prezydjum Izby o poczynienie wszelkich starań, celem wyjednania w Banku Gospodarstwa Krajowego bezpośrednich kredytów indywidualnych dla tut. kupiectwa.

Nawiązując do przemówienia r. Litwinowicza prezydent dr. Kolischer zwraca uwagę na szczupłość kapitałów, jakimi rozporządza Bank Gospodarstwa Krajowego, czego dowodem jest fakt, że przed wojną Bank Krajowy we Lwowie miał więcej obrotów w samej Galicji niż obecnie Bank Gospodarstwa Krajowego w całej Polsce, i tem samem akcja kredytowa Banku Gospodarstwa Krajowego jest za szczupłą i nie może zaspokoić w tym względzie zapotrzebowania. Dla ożywienia akcji kredytowej konieczne jest uzyskanie większych kapitałów z zagranicy, napływ bowiem dotychczasowy kapitałów zagranicznych do Polski jest niedostateczny, tak że nie tylko kredyty wewnętrzne, ale i komunalne znajdują się mimo wszystkich zabiegów w ogromnym zastoju. Trzeba

przytem uwzględnić, że mimo podwyżki ceł wznaga się import i w związku z tem wzrastają zobowiązania kupiectwa. Te zobowiązania będą za parę miesięcy płatne i dlatego zdaniem Prez. Dr. Kolischera sprawa, którą poruszył r. Litwinowicz jest bardzo aktualna, to też przyrzeka, iż Prezydjum Izby gorliwie nią się zajmie. Mowca podkreśla jednak, że jakkolwiek dopływ kapitału zagranicznego do Polski wywrze na życie gospodarcze decydujący wpływ, to jednak konieczny jest również udział społeczeństwa w kierunku zasilenia kapitałami Banku Gospodarstwa Krajowego i banków prywatnych.

R. senator Dr. Szarski ujmuje sytuację kredytową ze stanowiska nieco odmiennego. Wskazuje, że kredyty bezpośrednie są kredytami niezwykłemi i przed wojną banki emisyjne nie dawały wogóle bezpośrednich kredytów, lecz główne zapotrzebowanie kredytowe zaspokajały banki prywatne. Wskutek wytworzonej sytuacji i znanych wypadków zmieniły się stosunki o tyle, że bank emisyjny był wyłącznym źródłem kredytów, a obok niego także Bank Gospodarstwa Krajowego. Pochodziło to stąd, że kredyty prywatne upadły z powodu nieposiadania przez banki prywatne dostatecznych na ten cel kapitałów. Bank Gospodarstwa Krajowego jest bankiem uprzywilejowanym, bo ma dopływ kapitałów państwowych, niskie odsetki i nie płaci podatków. Jeżeli porównać Bank Gospodarstwa Krajowego z bankami prywatnemi, to widocznem jest, że Bank ten może dać kredyt dużo tańszy, gdy tymczasem różnica między stopami procentowemi wynosi czasem tylko 1%. Zdaniem mowcy zadaniem Banku Gospodarstwa Krajowego nie jest zaspokajanie zapotrzebowania prywatnych kredytów, lecz udzielanie kredytów długoterminowych. Następnie mowca polemizuje z wywodami r. Litwinowicza i wskazuje, iż sztuczne stwarzanie taniego kredytu może prowadzić jedynie do zepsucia stosunków kredytowych. Stosunki kredytowe popsły się nieco wskutek podwyższenia zagranicą stopy procentowej, ale mimo to należy spodziewać się, że kapitał zagraniczny powoli do Polski napłynie. Nie można jednak twierdzić, aby jedyną podstawą kredytu był kapitał zagraniczny, albowiem trzeba naprzód mieć własny kapitał, a obcy może być tylko do pomocy.

R. Weinreb dziękuje przedmówcy za udzielone wyjaśnienia, podkreśla jednak, iż nie mogą one go zadowolnić jako kupca. Jeśli bowiem Bank Gospodarstwa Krajowego daje duże kredyty rolnikom i osobom prywatnym, to dlaczego nie daje ich kupcom, mimo że mają taki majątek jak dany rolnik. Należy również zauważyć, że za udzielaniem kredytów handlowi na równi przynajmniej z rolnictwem przemawia ta okoliczność, iż sfery kupieckie prawie zawsze płacą weksle w terminie, podczas gdy rolnicy często je prolongują. Kupcy z punktu widzenia prowadzenia swego interesu nie mogą tego czynić, bo kredyt jest drogi. W branży n. p. żelaznej kupujący towary dostaje 2—3% rabatu, jeżeli płaci do 14 dni, ale musi dopłacić pewien dyskont jeżeli płaci do 3-ch miesięcy. Strata zatem wynosi 5-6%. Branża tekstylna znajduje się w jeszcze gorszym położeniu, bo kupujący towary na kredyt w Łodzi płaci o 30—40% drożej, niż gdyby płacił gotówką. Jeżeliby Bank Gospodarstwa Krajowego był przeznaczony tylko dla pośrednich kredytów i gdyby co do kredytów wszyscy byli równo traktowani, to sfery kupieckie musiałyby się z tem pogodzić. Ale z chwilą kiedy niektórym daje się kredyt z takimi

przywilejami, że nieraz trzykrotnie prolongują swoje weksle, to nie byłoby nieszczęściem, jeżeliby i kupcom udzielano takiego kredytu. Przyniosłoby to również znaczną korzyść konsumentowi, gdyż nie musiałby on o tyle drożej płacić za towary. Mowca popiera wniosek r. Litwinowicza i zwraca się do Prezydium, aby poczyniło wszelkie starania w celu uzyskania dla kupiectwa takich kredytów, jakie istnieją dla rolnictwa.

R. poseł Eisenstein, nawiązując do ostatniej bytności we Lwowie gen. Góreckiego, zwraca uwagę, że to, co naszkicował gen. Górecki w swem przemówieniu pokrywa się z tem, co powiedział p. sen. Szarski, a mianowicie, że Bank Gospodarstwa Krajowego jest instrumentem przeznaczonym wyłącznie dla kredytów długoterminowych, komunalnych. Nie wspomniał natomiast p. Generał, co ma robić handel i przemysł, w jaki sposób ma on sobie radzić. Rząd wyasygnował ostatnio około 13½ miliona złotych na rzecz Kas Oszczędności i to ma być ten kapitał, który ma przyjść z pomocą rzemieślnikom, a podobno także i handlowi. Handel jednak ani grosza z tej kwoty nie otrzymał, a nie jest mowcy wiadomem, czy otrzymali coś rzemieślnicy, w każdym atoli razie nie otrzymali rzemieślnicy żydowscy. Chodzi o to, że handel jest dzisiaj w tem położeniu, iż podwoje Banku Gospodarstwa Krajowego są dlań zamknięte, ponieważ obecny prezes stoi na stanowisku, że ten kredyt jest jedynie i wyłącznie przeznaczony dla instytucyj komunalnych. Mowca podziela pogląd r. Dr. Szarskiego, że przy rozbudowie całego aparatu kredytowego taki podział czynności byłby wskazany, ale musiałaby równocześnie istnieć jakaś instytucja finansowa, któraby mogła regulować tę sprawę. Banki prywatne nie mają żadnego kapitału, albo mają go w bardzo szczupłych ramach, tak że nie są w stanie dać takiej stopy procentowej, jak to może uczynić Bank Gospodarstwa Krajowego. Jakież są tego wyniki? Tworzy się różne komisje ankietowe, specjalne aparaty dla kontroli produkcji, a przecież widocznem jest, iż powodem tego jest brak i drożyzna kredytów. Trzeba pojechać do Łodzi i skontrolować, jaką się płaci cenę, jeżeli nabywa się towar za gotówkę, a jaką jeśli wekslami. Różnica wynosi nieraz do 50%, a potem narzeka się na szaloną drożyznę, a społeczeństwo pod nią się ugina. Zupełnie uzasadniony jest zatem zdaniem mowcy wniosek r. Litwinowicza, który w obecnem stadium domaga się pomocy dla kupiectwa. Bezsprzecznie, skoro napłyną kapitały obce i zasila banki, to wówczas będzie można uregulować tę rzecz. Ale dopóki to nie nastąpiło, nie można do tego dopuszczać, ażeby konsumenci byli ofiarami pewnej doktryny, która może będzie dobrą w przyszłości.

Prez. Dr. Kolischer w odpowiedzi r. Dr. Szarskiemu zaznaczył, iż podziela jego pogląd, że trzeba się opierać na własnych siłach i że nie wolno wyjść poza granice możliwości, gdyż w naszych stosunkach niema większej ofiary socjalnej, politycznej i ekonomicznej, jak zawistość od zagranicy. Jeżeli jednak powstanie wątpliwość, czy lepiej oprzeć się na obcych kapitałach, czy też dążyć wszyskimi środkami do ideału samowystarczalności, to trzeba przyjąć, że lepiej jest oprzeć się na kapitałach zagranicznych. Fala drożyzny kredytu idzie na całej linii w Polsce, gdyż mamy za mało środków obrotowych. Byłoby ogromnem nieszczęściem ze stanowiska kredytu ogólnego gdyby pożyczka stabilizacyjna nie była przyszła do skutku, ale pożyczka stabilizacyjna

nie będzie miała tego rezultatu, którego spodziewano się. Jeżeli w następnych dwóch latach nie przyczyni się ona do tego, aby jak najwięcej kapitału do Polski napłynęło, to nie odniesie ona pożądaných skutków. Polska jest krajem, w którym wszystkie ciężary polegają z jednej strony na warstwie nieco zamożniejszej — choć wedle pojęć europejskich biednej — z drugiej strony na kupiectwie. Niema zatem możliwości, ażeby nawet przy największej oszczędności ci ludzie, którym zabrano połowę lub więcej majątku, za dwa lub trzy lata doszli znowu do majątku. Rząd rozumie to niebezpieczeństwo i zdaje sobie sprawę, że tu może pomóc tylko eksport. Jeżeli jednak eksport nie dopisuje w dostatecznej mierze, to musi znaleźć się ktoś z zagranicy, kto ma za dużo pieniędzy i chce robić interesy pieniężne. Dlatego też mowca z całą rozważą i z całą odpowiedzialnością stoi na stanowisku, że konieczne są kredyty zagraniczne. Trzeba w pierwszej linii przez banki prywatne, a w drugiej także przez instytucje prywatne dążyć do tego, ażeby napływały dewizy zagraniczne nie tylko na cele utrzymania waluty, ale także w tym celu, aby były dostateczne kapitały. Nie jest bowiem rzeczą najważniejszą, czy się płaci 10%, czy 11½%, ale najważniejszą jest rzeczą, aby usunąć obecny stan, iż przemysłowiec lub kupiec nie może w banku uzyskać kredytu, ponieważ bank nie ma odpowiednich środków obrotowych. Przecież niema państw cywilizowanych, któreby miały tak mało środków obrotowych, jak Polska. Ponieważ waluta musi być utrzymana, nie może Rząd naruszać tych stu milionów z funduszu, przeznaczzonego na stabilizację waluty. Inaczej przez ten Rubikon Polska nie przejdzie.

R. senator Dr. Szarski po powtórnem zabraniu głosu zwraca uwagę, że sytuacja jest tego rodzaju, iż banki prywatne nie mogą dawać kredytu, ponieważ nie mają kapitału. Kapitał zaś można stworzyć pracą, albo też trzeba go sobie pożyczyć. Mowca nie występuje przeciwko pożyczce, ale chce podkreślić, że jeżeli kapitał przybywa, to musi mieć bezpieczeństwo i rentę. Bezpieczeństwo stworzono przez pożyczkę stabilizacyjną i jeżeli jest jakiś przyływ kapitałów, to tylko dzięki temu, że waluta jest ustabilizowana. Ale musi być też renta i to wyższa niż we własnym kraju. Dlatego nie można spodziewać się, aby kapitały zagraniczne były tanie i wątpliwem jest, czy kredyt będzie tańszy. 9%, który bierze Bank Gospodarstwa Krajowego, nie jest taką przynętą dla kapitału zagranicznego. We Francji procent od długoterminowych pożyczek wynosi 7%, a u nas 9%, nie można więc powiedzieć, aby była znaczna różnica. Mowca jest zwolennikiem kredytu, którego celem ma być obrona banków prywatnych, cierpiących na brak przyływu kapitałów. Pożyczka stabilizacyjna stworzyła możliwość zaciągania dalszych pożyczek. Nie można jednakowoż żądać od Rządu, aby był ciągłym pośrednikiem między kapitałem zagranicznym a Polską, lecz winni się starać o to więksi kupcy. W tym kierunku nie napotkają oni na poważniejsze trudności, ponieważ jest dość ofert mniej lub więcej odpowiednich kapitału zagranicznego, który zna Polskę i chętnie wejdzie w pertraktacje z sferami handlowymi.

R. Michał Ułam nawiązując do przemówienia r. Dr. Szarskiego zauważa, że społeczeństwo polskie nie może wypracować kapitału, jeśli niema kapitału obrotowego i kredytu, któryby zasilił przemysł i handel. Mowca zwraca uwagę na wielką rozpiętość między naszą stopą pro-

centową a zagranicą. N. p. w Czechach w prywatnych bankach kredyt nie przekracza 7%, a u nas w Banku Gospodarstwa Krajowego wynosi 9%. Nie daje się sferom przemysłowym i handlowym nawet żadnej rady, w jaki sposób mają sobie radzić. Rząd ma takie obowiązki wobec przemysłu i handlu, jak wobec rolników i rękodzielników, gdyż ciężar utrzymania Państwa w trzech czwartych ponoszą miasta, a więc przemysł i handel. Banki prywatne w dzisiejszej sytuacji nie są w stanie pokryć zapotrzebowania kredytów, ponieważ nie mają dopływu kapitału, a nie mają tego dopływu z powodu braku oszczędności. Oszczędzać zaś społeczeństwo nie może, bo nie ma z czego żyć. W sprawie kredytów Rząd musi pomóc, lecz musi być również i prywatna inicjatywa.

Po wyczerpaniu dyskusji przekazano Prezydjum wniosek do rozpatrzenia.

III.

Z kolei Dyrektor Dr. Trawiński przedstawia następujący projekt opinii do projektu statutu Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie (Część I, regulamin wyborczy).

§ 2. Chcąc utrzymać zasadę wyrażoną zarówno w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 15 lipca 1927 jak też w projekcie statutu, że obie sekcje mają być ilościowo równe, Izba pragnęłaby, ażeby zasada ta nie została zwichnięta przez nominację i kooptację radców. Stosownie do tego Izba proponuje uzupełnienie § 2. następującym końcowym ustępem: „Ogólna liczba radców mianowanych i kooptowanych ma być w każdej sekcji równa“.

Wedle punktu 5. ustępu 5-go przedsiębiorstwu przemysłowemu przysługują dwa głosy, jeżeli zatrudnia ono ponad 50 do 100 pracowników. Izba proponuje obniżenie minimalnej liczby 50 na 25 pracowników. W okręgu Izby przemysł wielki jest mało reprezentowany, tak że tu-tejszym stosunkom odpowiadałoby ustalenie niższej dolnej granicy, która umożliwi korzystanie z tego uprawnienia całemu szeregowi przedsiębiorstw, które mimo poważniejszego swego znaczenia gospodarczego inaczej nie posiadałyby dwóch głosów.

Dla uniknięcia nieporozumień, oraz ewentualnie sztucznego powiększenia ilości pracowników na czas wyborów po zarządzeniu wyborów, byłoby wskazane w statucie ustalić wczesny termin, któryby rozstrzygał o pluralności głosów. Z tego powodu zdaniem Izby nie jest celowy przepis, wedle którego decydująca jest ilość pracowników, ubezpieczonych w Kasach Chorych w czasie oznaczonym przez Główną Komisję Wyborczą (ustęp 6), lecz należałoby postanowić, że w tej mierze jest miarodajny stan liczebny istniejący „w dniu zarządzenia wyborów“.

§ 7. Projektowany podział drugiej kategorii wyborczej, grupy handlowej, na dwa okręgi wyborcze, z których pierwszy obejmowałby obszar województwa lwowskiego i tarnopolskiego, a drugi obszar województwa stanisławowskiego, nie wydaje się Izbie ani słuszny ani odpowiedni. Wedle materiału cyfrowego, już przez Izbę zestawionego, województwo lwowskie wykazuje 25.929 wyborców z tej kategorii handlowej, województwo stanisławowskie 16.286 wyborców, a wojewódz-

two tarnopolskie, z wyjątkiem powiatu brodzkiego, skąd brak jeszcze cyfr 16.618 wyborców. Jeśli się tedy stanie na platformie projektu, pierwszy okręg wyborczy obejmowałby 42.547 wyborców, a nadto jeszcze wyborców z powiatu brodzkiego w przypuszczalnej liczbie około 1½ tysiąca, czyli razem około 44.000 wyborców, którym projekt przyznaje 4 mandaty, tak że jeden mandat przypadałby na około 11.000 wyborców. Natomiast drugi okręg wyborczy, liczący nieco ponad 16.000 uprawnionych do głosowania, wybierałby dwóch radców, t. j. połowę ilości przyznanej okręgowi pierwszemu, a tem samem otrzymałby na każde 8.000 wyborców jeden mandat. Jest to silne, żadnymi względami nie uzasadnione, uprzywilejowanie drugiego okręgu na niekorzyść pierwszego okręgu wyborczego. Izba zdaje sobie sprawę, że zupełnie sprawiedliwy i dokładny podział okręgów wyborczych ściśle wedle liczby wyborców jest wielce utrudniony, zwłaszcza, że w województwie lwowskiem liczba uprawnionych do głosowania jest znacznie wyższa, aniżeli w każdym z obu innych województw, gdzie mniej więcej się równoważy. Wobec tego, celem uniknięcia rekryminacji poszczególnych województw, Izba proponuje, by w drugiej kategorii wyborczej grupy handlowej, ustanowiono tylko jeden okręg wyborczy, któryby obejmował cały obszar okręgu Izby.

§ 8. W ustępie 2-gim zdanie pierwsze należy poprawić błąd pisarski. Druga kategoria wyborcza wybiera bowiem 8, a nie 6 radców. Wobec wniosku do § 7-go należałoby w ustępie 3-cim końcowe zdanie skreślić.

§ 9. Niektóre postanowienia tego paragrafu mają uzasadnienie w tych okręgach Izbowych, w których powstają dopiero Izby. Dla Izby lwowskiej, jako już istniejącej są one zbędne. Wobec tego należałoby je skreślić. Odnosi się to do całego zdania 4-go („Przy pierwszych wyborach.... 7 przedstawicieli kół przemysłowo-handlowych“), oraz do drugiej części zdania 5-go („Przy wyborach zaś do nowej Izby — urzędnik państwowy wyznaczony przez Ministra Przemysłu i Handlu“).

§ 10. Celem umożliwienia jak najszerzym warstwom wyborców udziału w wyborach, zwłaszcza zamieszkałym po wsiach i miasteczkach, byłoby wskazane w ustępie pierwszym po słowach „i obwody miejscowych komisji wyborczych“ umieścić zdanie: „przyczem każde miasto i miasteczko ma być uwzględnione“.

§ 11. Z przyczyn podanych przy § 9-tym należałoby w ustępie drugim skreślić zdanie: „przy pierwszych zaś wyborach...“ aż do końca.

§ 12. Z tych samych powodów Izba wnosi na skreślenie w ustępie pierwszym zdania: „przy pierwszych zaś...“ aż do końca ustępu. W związku z tem Izba nadmienila, że od lat otrzymuje z poszczególnych kas skarbowych dokładne wykazy osób i przedsiębiorstw, które wykupiły świadectwa przemysłowe, oraz posiada już obecnie niemal zupełny materiał z tego samego źródła również na rok bieżący, wobec czego nie zachodzi potrzeba wykonania tej samej pracy poraz wtóry przez Izbę Skarbową.

§ 16. Izba przemysłowo-handlowa nie widzi poważnych powodów uzasadniających wprowadzenie innego systemu wyborczego w grupie przemysłowej i innego w grupie handlowej. Uznając system wyborów na podstawie względnej większości otrzymanych głosów za odpowiedniejszy od systemu wyborów stosunkowych, przeciw któremu przy wy-

borach do Sejmu i Senatu bardzo rzeczowe zarzuty podnoszono, Izba proponuje ustalenie w obu grupach wyborczych systemu przewidzianego dla grupy przemysłowej, t. j. trybu wyborów na podstawie względnej większości. Stosownie do tego § 16 otrzymałby następujące brzmienie: „W obu kategoriach grup przemysłowej i handlowej wybory odbywają się na podstawie względnej większości otrzymanych głosów”.

Konsekwentnie należałoby niektóre paragrafy i niektóre ustępy w poszczególnych paragrafach, odnoszące się do wyborów stosunkowych skreślić. Dotyczy to §§ 17 do 21 w całości, ponadto postanowień następujących:

1) w § 13 w ustępie drugim p. czwarty oraz ustęp końcowy,

2) w § 22 ustęp 3 i 4,

3) w § 23 w ustępie czwartym słowa: „Przy wyborach w grupie przemysłowej“, oraz cały ustęp piąty,

4) w § 27 całe zdanie drugie („Przy obliczeniu głosów należących do grupy handlowej może być obecny przedstawiciel każdej z grup wyborców, które zgłosiły listy kandydatów“), oraz ze zdania czwartego ustęp: „lub na poszczególne listy kandydatów“,

5) w § 28 w ustępie pierwszym p. trzeci słowa „po numerze“ i cały punkt piąty, dalej w ustępie drugim p. drugi słowa: „grupa przemysłowa“, wreszcie w ustępie trzecim słowa „lub numery“ (wiersz drugi oraz trzeci i czwarty),

6) w § 31 cały ustęp trzeci, w czwartym ustępie słowa: „lit. a) w grupie przemysłowej“, oraz całe zdanie pod literą b) i cały ustęp piąty,

7) w § 32 słowa „a) w grupie dokonującej wyborów względną większością głosów“, oraz cały ustęp pod literą b). Stosownie do tego należy brzmienie ostatnich słów tego paragrafu ustalić w następujący sposób: „.....powołanych z danej kategorii lub danego okręgu“,

8) w § 41 w ustępie trzecim zdania: „jeśli ustępujący radca....“ aż do końca ustępu.

Na wypadek, jeśliby Ministerstwo nie przychyliło się do wniosku powyższego, Izba proponuje, by w obu grupach wyborczych, t. j. tak przemysłowej jak i handlowej, obowiązywał jednolity system wyborów stosunkowych.

§ 22 ustęp 1. Zdaniem Izby wystarczy określić czas głosowania na godziny od 9-tej rano do godziny 8-mej wieczór.

§ 24. W ustępie trzecim należałoby po słowach „i po stwierdzeniu“ dodać słowa „w razie potrzeby“. Nie zachodzi bowiem konieczność stwierdzenia na podstawie dokumentów wymienionych w ustępie czwartym tożsamości osoby znanej członkom komisji wyborczej.

§ 31. Stosownie do wniosku przedstawionego do § 7-go należałoby drugiemu ustępowi nadać następujące brzmienie: „W tym celu główna komisja wyborcza oblicza ilość głosów, jaką otrzymał każdy z kandydatów w pierwszej kategorii wyborców grupy przemysłowej, oraz w drugiej kategorii wyborców grupy handlowej. Ilość zaś głosów, jaką otrzymał każdy z kandydatów w drugiej kategorii wyborczej grupy przemysłowej, oraz w pierwszej kategorii wyborczej grupy handlowej oblicza główna komisja wyborcza odrębnie dla każdego okręgu wyborczego“.

§ 36. Zrzeszeniom gospodarczym może bardzo na tem zależeć, by niedługo po zarządzeniu wyborów wiedziały, którym z nich będzie przyślugało prawo powołania radców Izby i ile mandatów będzie im przyznane. Ma to znaczenie dla należytego przygotowania się do wyborów i zorientowania się co do kandydatów, którzy ewentualnie mieliby być zgłoszeni przy wyborach ogólnych. Wobec tego byłoby wskazane określić ściśle termin wyznaczenia tych zrzeszeń, którym będzie przysługiwało prawo powołania radców Izby. W tej intencji Izba proponuje w ustępie pierwszym po słowie „wyznaczy“ słowa „do 4 tygodni, licząc od dnia zarządzenia wyborów“.

§ 37. Z tych samych powodów należałoby w ostatnim wierszu po słowie „określi“ dodać słowa „w terminie oznaczonym w § 36“.

§ 41. Izba pozwala sobie zwrócić uwagę, że postanowienia zawarte w pierwszych dwóch zdaniach ustępu drugiego nasuwają pewne wątpliwości i mogą dać powód do nieporozumień. Wedle projektu bowiem co trzy lata, dnia 31 grudnia, ma ustąpić połowa radców, a w celu ich zastąpienia mają być przeprowadzone nowe wybory jeszcze przed upływem wymienionego terminu. Powstałaby więc taka sytuacja, że mandaty połowy radców, którzy ustępują wedle starszeństwa względnie na podstawie losowania, trwałyby do 31 grudnia, natomiast wybory odbyłyby się przedtem, jakkolwiek mandaty nie będą jeszcze opróżnione. Ponadto nie jest określony ściśle termin losowania. Możliwość z brzmienia § 41 wnosić, że losowanie ma nastąpić z upływem trzyletniego okresu, lecz w takim razie nie jest jasnym, w jaki sposób przed losowaniem będą mogły być przeprowadzone nowe wybory jeszcze przed upływem owego terminu.

Końcowe przepisy ustępu drugiego, mające widocznie na celu unie możliwienie jakichkolwiek nieprawidłowości, ściśle określają postępowanie przy losowaniu, postanawiając, że najmłodszy wiekiem radca wyjmie połowę kartek z urny, a najstarszy je odczytuje. Niema atoli dokładnego przepisu, kto miałby składać do urny złożone kartki, ponieważ zwrot „składa się“ jest ogólnikowy i nieściśły. Szczegół ten ma o tyle znaczenie, że złożenie określonej liczby kartek do urny jest niewątpliwie czynnością równie ważną, jak wyjmowanie i odczytywanie kartek.

§ 44. W ustępie trzecim w zdaniu drugim należałoby dla jasności tekstu przeprowadzić następującą korekturę stylistyczną: „... natomiast o wyborze wiceprezesów rozstrzyga także większość głosów, oddanych przez obecnych radców Izby, należących do danej sekcji“.

W związku z powyższym referatem zabiera głos r. Hafter i podnosi, że sprawa regulaminu wyborczego przyszłej Izby lwowskiej jest kwestją pierwszorzędnej wagi, rozstrzygnie bowiem, jaką będzie przyszła reprezentacja sfer gospodarczych. Zapewne każdemu z członków Izby przyświeca myśl, aby była utrzymana świetna tradycja, by Izba stawała na coraz wyższym poziomie i była wzorem dla innych Izb nie tylko w naszym Pństwie, ale i poza jego granicami. Ale równocześnie wyłania się kwestja, aby wszystkie województwa, które należą do okręgu przyszłej Izby, były w niej odpowiednio reprezentowane. Dlatego mowca jako reprezentant Województwa stanisławowskiego przedstawi, jakie są w tej mierze postulaty tamt. sfer gospodarczych. Nie jest to żaden partykularyzm, żadna polityka zaściankowa, ale jest to jedynie

troska o przyszłą reprezentację, troska, by interesy sfer gospodarczych danego Województwa były należycie zrozumiane. Jak wiadomo, w ostatnich czasach Rząd tworzy przy Województwach t. zw. komitety komunalne, ażeby w bezpośrednim kontakcie ze społeczeństwem dojść do tego, co jest potrzebne danemu Województwu. Te komitety komunalne stanowią niejako opiniodawczą radę, z którą Rząd się liczy. Widać więc z tego, że Rząd dąży, by indywidualne cele pewnych sfer były zaspokojone. Dlatego sfery reprezentowane przez mówcę stoją na stanowisku, że reprezentacja powinna odpowiadać nie tylko sile gospodarczej, ale także tym wszystkim warunkom, w których żyjemy. Trzeba uwzględnić fakt, że w Województwach stanisławowskim i tarnopolskim specjalne organizacje przemysłowe są bardzo słabo zorganizowane i prawie wcale ich nie ma. Dlatego Minister Przemysłu i Handlu, mając na podstawie statutu wyznaczyć organizacje, które mają delegować przedstawicieli, nie będzie miał żadnego rezerwoaru i dlatego z tego prawa skorzysta przedewszystkiem Województwo Lwowskie, a głównie miasto Lwów. To jest tym motywem, który przemawia za tem, aby z wyborów powszechnych większa ilość radców mogła być reprezentowaną z Województwa Stanisławowskiego. Tymczasem wedle referatu, Izba stawia wniosek na zmianę statutu w tym kierunku, by w drugiej kategorii handlowej przez utworzenie wspólnego okręgu wyborczego dla wszystkich trzech Województw, nie dać Województwu stanisławowskiemu tego minimum. Odnośnie do cyfr przytoczonych przez referenta, iż brak jest dwóch tysięcy głosów, by Województwo Stanisławowskie miało swój okręg wyborczy, zauważa r. Hafter, iż stanowisko tego rodzaju jest niesłuszne, gdyż w ten sposób pod względem reprezentacji Województwo lwowskie miałoby 90%. Istnieje specjalny okręg dla miasta Lwowa tak w sekcji przemysłowej, jak i handlowej, podczas gdy Stanisławów żadnego okręgu nie ma. Ważenie na dekagramy tych kilkuset głosów nie powinno mieć miejsca. Dlatego imieniem kupiectwa polskiego i żydowskiego t. j. w imieniu Stowarzyszenia kupców polskich i żydowskich mówca apeluje, by cofnąć wniosek odnośnie do utworzenia jednego okręgu wyborczego w drugiej kategorii handlowej i pozostawić § 7 w brzmieniu proponowanym przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Przewodniczący zarządza głosowanie. W głosowaniu uchwalono wszystkie wnioski w brzmieniu proponowanym przez referenta.

Na skutek wyniku głosowania r. Hafter na znak protestu składa mandat członka - korespondenta Izby.

W końcu dyr. Dr. Trawiński wnosi o upoważnienie Prezydium, by w razie, gdyby Ministerstwo Przemysłu i Handlu zażądało przeprowadzenia zmian w opinii Izby, mogło ono sprawę załatwić bez odnoszenia się do plenum. Wniosek uchwalono.

IV.

Z porządku dziennego Dyrektor Dr. Trawiński referuje projekt umowy w sprawie oddania lokalu w gmachu Izby na cele Ośrodka lwowskiego Naukowej Organizacji Gorzelnictwa. Projekt ten uchwaliła Izba zgodnie z referatem.

Korzystając z obecności dyrektora Oddziału lwowskiego Polskiej

Akcyjnej Spółki Telefonicznej Inż. Spiry, szereg mówców poruszył sprawę niedomagań telefonów lwowskich.

I tak r. Maksymowicz żalił się na bardzo powolne uskuteczanie połączeń telefonicznych skutkiem istnienia dwóch central: starej i nowej, oraz poruszył próbę wprowadzenia liczników. Ten stan spowodował utworzenie Związku Abonentów Telefonicznych, którego zadaniem jest samoobrona przed licznikami i dążność do poprawy komunikacji telefonicznej we Lwowie. Do Związku tego przystąpiło około 75% abonentów, co jest dowodem, w jakim stopniu wadliwe funkcjonowanie telefonów lwowskich dotyka najszerse warstwy ludności.

W dalszym ciągu szereg spraw łączących się z niedomaganiem telefonów, wygórowanych opłat abonentowych i za instalacje telefoniczne oraz liczników poruszyli rr. Schutzmann, Chajes, Michał Ułam, Weinreb, Inż. Żardecki, Wixel, wiceprezydent Dr. Rucker i prezydent Dr. Kolischer.

W odpowiedzi na powyższe interpelacje dyrektor Inż. Spira udzielił następujących wyjaśnień: Na nowej centrali telefonicznej jest obecnie pięć tysięcy abonentów, na starej pozostało 160, którzy jeszcze w tym tygodniu zostaną przełączeni. Co się tyczy sprawy opłat, to zostały one sprawdzone i zatwierdzone przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów, przyczem należy zaznaczyć, że Rząd jest akcjonariuszem Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej w 50%. Jeżeli się weźmie pod uwagę opłaty, które są na sieci rządowej, to są one takie same jak na sieciach eksploatowanych przez Polską Akcyjną Spółkę Telefoniczną, o ile zaś chodzi o opłaty za urządzenie telefonu, to na sieciach Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej są one znacznie niższe. Odnośnie do sprawy liczników zauważył dyr. Spira, iż obecnie istnieją trzy kategorie abonentów a mianowicie: mieszkaniowa, biurowa i dla publicznego użytku. Do kategorii biurowej należą tak kancelarie adwokackie, jak i banki, chociaż różnica co do ilości rozmów jest ogromna. Z tego wniosek, że ten kto mało korzysta z telefonu musi opłacać abonament za tego, który dużo korzysta, wprowadzenie liczników ze względu na zasadę sprawiedliwości jest zatem wskazane. Co się tyczy funkcjonowania liczników, to działają one w ten sposób, iż rozmowa jest zaznaczona dopiero gdy obydwaj abonenci zawieszają słuchawki po ukończeniu rozmowy. Ze względu na możliwe fałszywe łączenie, daje się rabat na 10—15%. Odnośnie do długiego czekania na zgłoszenie się telefonistki, dyr. Spira zwraca uwagę, iż powodem tego jest istnienie dwóch central oraz nieprzygotowanie pod względem technicznym starej centrali na znaczne wzmożenie się ruchu, które w ostatnich czasach ma miejsce. Nowa centrala jest urządzona systemem t. zw. „półautomatycznym“, co daje korzyści zarówno abonentom jak i obsłudze. Wedle tego systemu większa część czynności telefonistek oddana została mechanizmowi, a jedynie wykonanie samego łączenia pozostawiono telefonistce. System półautomatyczny niema wad automatycznego łączenia, a jednocześnie ma zalety centrali ręcznej. Powodem niedomagań telefonicznych jest również to, iż z powodu istnienia dwóch central Zarząd telefonów lwowskich zmuszony był przejściowo powiększyć personal, nowy zaś personal nie jest należycie wyszkolony. Ponadto ponieważ osoby te zostały przyjęte tylko na 2—3 miesiące, sposób ich pracy nie może być tak wydajny jak praca personalu daw-

niejszego stałego. Co do urządzenia nowych telefonów mówca zauważa, że stara centrala telefoniczna miała pojemność tylko 5 tysięcy numerów, które zostały w szybkim tempie wyczerpane, w następstwie czego Zarząd telefonów zmuszony był odmawiać przyjmowania nowych abonentów. Nowa centrala obliczona jest na 9 tysięcy numerów, z tem, że łatwo będzie można rozszerzyć ją do 30 tysięcy. Poważną niedogodnością był również brak dostatecznej pojemności sieci kablowej. Sieć lwowska za czasów austriackich miała pojemność 4½ tysiąca numerów, przy czem w niektórych miejscach było dużo kabli, w innych natomiast przewody kablowe zostały prędko zapełnione. Budowa nowej sieci zostanie ukończona w około dwóch miesiącach i wtedy we wszystkich dzielnicach miasta będzie można bez żadnych ograniczeń zakładać nowe telefony. Narazie wstrzymano przyjmowanie nowych abonentów, ponieważ wszystkie siły techniczne zatrudniono około przenoszenia abonentów na nową centralę, by skrócić okres przejściowy istnienia dwóch central. W najbliższą sobotę ostatni abonent zostanie przeniesiony na nową centralę i od pierwszych dni lipca będą przyjmowani nowi abonenci. Porządek urządzenia instalacyj telefonicznych trudny jest do ustalenia, pewną w tej mierze rolę będą odgrywać względy handlowo - przemysłowe, choć i telefony w mieszkaniach przeważnie do tego celu są również przeznaczone. Zdaniem mówcy sprawność telefonów lwowskich będzie lepsza niż zagranicznych n. p. berlińskich. Dalej mówca zaznacza, że wprawdzie przez pewien czas będą zdarzać się jeszcze pewne niedokładności w funkcjonowaniu telefonów, przypisać to jednak należy temu, że nowe mechanizmy są bardzo delikatne i z początku często się zacinają a ponadto trzeba uwzględnić fakt, iż dotąd wybudowano 240 km sieci telefonicznej, mogą więc zdarzać się pewne usterki w izolacji przewodów. Tego jednak rodzaju usterki będą przez Zarząd telefonów szybko usuwane. Co do zamierzonego jakoby wprowadzenia we Lwowie liczników telefonicznych, Dyrekcji tutaj. Oddziału Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej nic nie jest wiadomem, gdyż w tej kwestji nie otrzymała dotychczas żadnego zarządzenia z Zarządu Głównego w Warszawie. Wkońcu odnośnie do zarzutu pobierania przez Polską Akcyjną Spółkę Telefoniczną rzekomo wygórowanych opłat za abonament mówca zauważa, iż jeśli zestawic opłaty telefoniczne lwowskie n. p. z berlińskimi wedle innych świadczeń społecznych (list, depesza, gaz, elektryczność, woda, bilet tramwajowy i t. d.) to widocznem jest, że we Lwowie są one około trzy razy tańsze niż w Berlinie.

Posiedzenie poufne.

V.

Na posiedzeniu poufnem zgodnie z referatem Szefa Biura Dr. Stełowicza w sprawie poborów funkcjonarjuszy Izbowych uchwalono na razie zatrzymać dotychczasowy system, wynagrodzenia, opierający się na przepisach o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych, wraz z automatycznymi podwyżkami poborów analogicznie jak dla funkcjonarjuszy państwowych. Ustalenie innego systemu uposażenia funkcjonarjuszy Izbowych uchwalono odroczyć na czas późniejszy.

Ponieważ dotychczas pobory funkcjonariuszy Izbowych są niewystarczające przyznano począwszy od 1 lipca 1928 wymienionym poniżej funkcjonariuszom dodatki remuneracyjne wliczalne do emerytury, oraz pobory służbowe wedle następujących grup i szczebli uposażenia urzędników państwowych.

A. Personal stały:

a) dodatki remuneracyjne:

Szefowi Biura Dr. Władysławowi Stesłowiczowi 200 zł miesięcznie.
Dyrektorowi Ludwikowi Tennerowi i Dr. Karolowi Trawińskiemu po 150 zł miesięcznie.

Wicedyrektorom Ryszardowi Dittrichowi i Dr. Filipowi Wachtlowi i starszemu referentowi Dr. Michałowi Jasińskiemu po 150 zł miesięcznie.

Starszemu referentowi Dr. Stanisławowi Nahlikowi 120 zł miesięcznie. Referentowi Dr. Karolowi Zipperowi 100 zł miesięcznie.

Równocześnie zamknięto starszemu referentowi Dr. Nahlikowi z dn. 30 czerwca b. r. wypłatę dodatku w kwocie 25 zł miesięcznie za prowadzenie sekretariatu komisji ceramicznej.

b) uposażenia według przyznanych wyższych kategorii:

starszej referentce Tennerówniej — VI. b.

referentowi Dr. Zipperowi — VII. b.

starszej urzęd. pomocn. E. Reissówniej — VII. b.

referentom Dr. Manschowi, Gadomskiemu i Dr. Blumowi — VIII. b.

urzęd. pomocn. Wallsze — IX. a.

urzęd. pomocn. E. Halperówniej — IX. a.

c) dodatek rodzinny:

woźnemu Piotrowi Koziółowi dodatek ekonomiczny po myśli przepisów o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych.

Personal niestały:

Uposażenie według przyznanych wyższych kategorii płac:

I.

Kozłaniukowa, Honigmannówna, Gustawa Reissówna, Marcinkówna, Wittlinówna, Bellerowa — X. a.

Loschówna, Skoczylasówna, Goldhammerowa, Thonówna, Wesołowska — XII. b.

Reichmannówna — XIII. c.

Unzówna, Schrenzlówna — XIII. a.

Laurosiewicz — XV. b.

II.

Karpiński — XII. b. i dodatek ekonomiczny.

Łucyk — XIII. d.

Bałuch, Walenty Koziół, Masztelerz, Dura, Biłyk — XIV. c.

Fessinger, Dacko — XV. c.

Ponadto zgodnie z referatem Szefa Biura Dr. Stesłowicza nadała Izba z dniem 1 lipca 1928 funkcjonariuszkom Katarzynie Kozłaniukowej i Fryderyce Honigmann stałą posadę w charakterze urzędniczek, z tem zastrzeżeniem, że nie zostały włączone do funduszu pensyjnego pracowników Izby, lecz zostały nadal w dotychczasowy sposób ubezpieczone w Zakładzie pensyjnym dla funkcjonariuszy we Lwowie.

W końcu uchwalono wniosek prez. Dr. Kolischera, upoważniający Prezydium Izby do załatwiania spraw w okresie wakacyjnym ex praesidio.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący zamknął obrady.

Wiceprezydent :

Dr. Rucker m. p.

Dyrektor :

Trawiński m. p.

Protokół sprawdzili :

Dr. Marcin Horowitz m. p.

Maksymiljan Winkler m. p.

PROTOKÓŁ

IV. plenarnego posiedzenia lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej w dniu 1. października 1928.

TREŚĆ.

Przedmioty obrad.

- I. Odczytanie protokołu poprzedniego posiedzenia.
- II. Sprawozdanie z czynności biura Izby za czas od 25 czerwca do 1 października 1928:
 - a) w zakresie spraw ogólnych, przemysłowych, kredytowych;
 - b) w zakresie spraw handlowych, celnych, komunikacyjnych;
 - c) w zakresie spraw podatkowych.
- III. Preliminarz budżetu na rok 1928.

O b e c n i :

Przewodniczący: Wiceprezydent Dr. Jan Jerzy Rucker.

Komisarz Rządowy: Naczelnik Wydziału Józef Kasztelewicz.

Delegat Dyrekcji Kolei Państwowych we Lwowie: Radca Nack.

Członkowie: Bendel Ignacy, Bendl Marjan, inż. Dr. Bieńkowski Stanisław, Chajes Wiktor, Dr. Ciesielski Kazimierz, Dr. Csala Paweł, poseł Eisenstein Karol, Frenkel Alfred, Gubrynowicz Kazimierz, Gurgul Stanisław, Höflinger Tadeusz, Dr. Horowitz Marcin, Kiesler Adolf, inż. Kolischer Arnold, Mahler Maks, Maksymowicz Kazimierz, Mund Jakób, Neuman Józef, Nick Michał, Pineles Józef, Schutzmann Lipa, Steigelfest Gabryel, Sudhoff Jan, Süßwein Ludwik, Szkowron Albert, Ulam Michał, Ulam Szymon, Weinreb Natan, Wiesenberg Maks, Dr. Wiesenberg Witold, Winkler Maksymilian, inż. Żardecki Kazimierz.

B i u r o I z b y :

Szef Biura: Dr. Stesłowicz Władysław, Dyrektor: Dr. Trawiński Karol, Wicedyrektor: Dittrich Ryszard, Starsi referenci: Dr. Jasiński Michał, Dr. Nahlik Stanisław, Tenner Marja, Dr. Zipper Karol, Referenci: Dr. Blum Jan (prowadzący pióro), Dr. Mansch Alfred. Konsulent podatkowy: Dr. Mund Ludwik.

Porządek obrad:

I.

Po otwarciu posiedzenia Przewodniczący poświęca słowa wspomnienia zmarłemu członkowi - korespondentowi ś. p. Władysławowi Cirirowi.

Przewodniczący zawiadamia, że protokół z ostatniego posiedzenia plenarnego sprawdzili rr. Dr. Marcin Horowitz i Maksymilian Winkler. Do sprawdzenia protokołu z obecnego posiedzenia zaprasza rr. Stanisława Gurgula i Michała Ulama.

II

Z kolei dyrektor Dr. Trawiński złożył następujące sprawozdanie z czynności w zakresie spraw ogólnych, przemysłowych, kredytowych i t. p. za czas od 25 czerwca do 1 października b. r. Ministerstwo Przemysłu i Handlu reskryptem z 23 sierpnia b. r. przyjęło do wiadomości zamknięcie rachunkowe Izby za rok 1927. Na ostatniem posiedzeniu plenarnem, na którem zapadła uchwała w sprawie opinii o projekcie rządowym statutu Izby lwowskiej (część I. regulamin wyborczy), upoważniono Prezydjum, by na wypadek jeśliby Ministerstwo Przemysłu i Handlu zażądało przeprowadzenia zmian w tej opinii, mogło ono sprawę załatwić bez odnoszenia się do plenum. Z tego upoważnienia Prezydjum Izby skorzystało na skutek żądania Ministerstwa Przemysłu i Handlu poddania rewizji niektórych wniosków zawartych w pierwotnej opinii. Na życzenie Ministerstwa Prezydjum Izby odbyło konferencję z reprezentantami kupiectwa z Województwa stanisławowskiego i tarnopolskiego celem omówienia z nimi wniosków dotyczących okręgów wyborczych w II. kategorii wyborczej grupy handlowej. Po tej konferencji Prezydjum przedstawiło Ministerstwu nowe wnioski, które w zasadniczych szczegółach streszczają się w tem, że Prezydjum wyraziło zgodę na tekst projektu rządowego w kwestji okręgów w II. kategorii wyborczej handlowej, oraz oświadczyło się za wprowadzeniem w obu grupach wyborczych, t. j. zarówno w grupie przemysłowej, jak w grupie handlowej, systemu wyborów stosunkowych. Ogłoszony w „Monitorze Polskim“ z 22 sierpnia b. r. statut Izby w całej osnowie uwzględnił przedstawione powyżej wnioski Prezydjum. Równocześnie z ogłoszeniem statutu p. Minister Przemysłu i Handlu zarządził wybory do Izby lwowskiej, mianując komisarzem wyborczym p. Józefa Kasztelewicza, Naczelnika Wydziału Województwa Lwowskiego. P. Komisarz Wyborczy wkrótce potem powołał Główną Komisję wyborczą, która podzieliła okręg Izby lwowskiej i brodzkiej na 62 obwodów miejscowych komisji wyborczych w ten sposób, że Lwów miasto podzielono na 5 obwodów, miasta Drohobycz, Kołomyja, Przemyśl, Stanisławów i Tarnopol otrzymały 2 obwody (jeden dla miasta, drugi dla powiatu), reszta okręgu po jednym obwodzie, pokrywającym się z okręgiem terytorjalnym danego powiatu. Ponadto Główna Komisja Wyborcza ustaliła skład osobowy miejscowych komisji wyborczych i siedziby tychże. W najbliższych dniach poda ona do wiadomości termin wyłożenia list wyborczych, ter-

min składania list kandydatów i termin wyborów. P. Komisarz Wyborczy posługuje się pomocą personalu biura Izby. Prace nad wystawieniem list wyborczych są w pełnym toku. Dnia 20 września b. r. odbyła się w Izbie konferencja w sprawie projektu ustawy o umowach zbiorowych pracy, oraz o załatwianiu zatargów zbiorowych. Wynik konferencji stanowił materiał dla delegata Izby do Rady Ochrony Pracy, która odbyła posiedzenie w dniu 24 i 25 września b. r. Do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej odniesiono się w swoim czasie w sprawie ustalenia wysokości odsetek zwłoki za zaległe wkładki ubezpieczeń społecznych. W odpowiedzi Ministerstwo oznajmiło, że projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym, obejmującym ubezpieczenie na wypadek choroby wszystkich pracowników najemnych, oraz ubezpieczenie robotników na wypadek niezdolności do zarobkowania, na starość i wypadek śmierci reguluje sprawę odsetek zwłoki w sposób analogiczny, jak to Izba proponuje, t. j. że odsetki zwłoki mają być o połowę wyższe, niż wynosi każdorazowa stopa dyskontowa Banku Polskiego. Projekt jest obecnie ostatecznie uzgodniony przez zainteresowane Ministerstwa. Na życzenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu wszczęto dochodzenia dla ustalenia tych gałęzi pracy, w których po myśli rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o umowie o pracę robotników należałoby zezwolić na dokonywanie wypłat w okresach miesięcznych. Odnośne zestawienie potrzebne jest dla celów wydania odnośnego rozporządzenia wykonawczego. Na skutek pogłosek o zamiarze Rządu przeniesienia kartelu naftowego do Warszawy Prezydium Izby odniosło się w maju b. r. z interwencją do właściwych Ministerstw. W odpowiedzi Ministerstwo Przemysłu i Handlu uwiadomiło Izbę w sierpniu b. r., że p. Minister Przemysłu i Handlu nie ma zamiaru przenosić ze Lwowa instytucje naftowe. Izbie przemysłowo - handlowej w Grudziądzu posłano opinię oświadczającą się ze stanowiska interesów polskiego przemysłu naftowego przeciw otwarciu w Gdyni tranzytowego składu dla zagranicznych nieocłonnych olejów mineralnych. Na zapytanie Izby Ministerstwo Przemysłu i Handlu poinformowało, że sprawa utworzenia centralnego rejestru handlowego nie jest obecnie aktualną. Jeśliby projekt o centralnym rejestrze handlowym miał być wniesiony do Sejmu, Ministerstwo prześle go do zaopiniowania sferom gospodarczym i tem samem także Izbie lwowskiej. Prezydium Sądu okręgowego we Lwowie przedstawiono opinię oświadczającą się za utrzymaniem dotychczasowego trybu postępowania przy powoływaniu sędziów handlowych, w szczególności zaś na podstawie propozycji Izb przemysłowo - handlowych. U właściwych Ministerstw poparto prośbę Zarządu gminy Wiśniowczyk i gmin okolicznych w sprawie reaktywowania sądu powiatowego w tej miejscowości. Ministerstwu Przemysłu i Handlu przedłożono umotywowaną opinię wypowiadającą się za koncesjonowaniem przedsiębiorstw periodycznego przewozu osób. Magistratowi m. Lwowa podano nazwiska osób nadających się do objęcia funkcji ocenicielei domów, oraz domów z istniejącymi w nich zakładami przemysłowymi, średnich i małych posiadłości rolniczych i lasowych wraz z zakładami przemysłowymi. Z okazji 30-lecia pracy zawodowej członka - korespondenta Izby p. dyr. Ludwika Süssewina Prezydium Izby przesłało jubilatowi pismo z życzeniami. Wobec

ustąpienia z tutejszej placówki konsularnej p. Franciszek Stilip, konsul Republiki Czechosłowackiej, wystosował do Prezydium Izby pismo pożegnalne, w którym dziękuje za życzliwość okazywaną mu podczas siedmioletniego pobytu we Lwowie i zapewnia, że współpracę z Izbą zachowa w miłej pamięci. W odpowiedzi Prezydium Izby wyraziło żal z powodu odjazdu p. konsula Stilipa i życzenia powodzenia na nowej zaszczytnej placówce. Rada wydziału inżynierji lądowej i wodnej Politechniki lwowskiej nadesłała Izbie podziękowanie za przyznanie subwencji 800 zł. na pokrycie kosztów wycieczki naukowej studentów tego wydziału do Francji i Szwajcarji. Subwencja Izby pozwoliła zwiększyć kontyngent młodzieży biorącej udział w wycieczce, która dała bardzo obfite rezultaty. Koło górniczo-naftowe studentów Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego wyraziło Izbie podziękowanie za skuteczną interwencję w firmach naftowych w sprawie praktyk wakacyjnych dla słuchaczy tej szkoły. Dzięki bowiem interwencji Izby szereg słuchaczy przyjęty został na praktykę wakacyjną do najpoważniejszych przedsiębiorstw naftowych.

Sprawozdanie w zakresie spraw handlowych, celnych i komunikacyjnych złożył starszy referent Izby Dr. J a s i ń s k i: W związku z pracami przygotowawczymi do przeprowadzenia rewizji umów handlowych z poszczególnymi państwami Prezydium Izby przedłożyło Ministerstwu Przemysłu i Handlu dezyderaty tutejszych kół gospodarczych odnośnie do rewizji traktatu handlowego z Włochami i Austrią. W szczególności, o ile chodzi o Austrię, Prezydium przedłożyło szczegółowe postulaty co do eksportu produktów naftowych, materiałów drzewnych i płodów rolnych. Wobec rozpoczętych już pertraktacyj handlowych z Niemcami odbędzie się w dniach 2 i 3 b. m. konferencja w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w sprawie stanowiska przemysłu drzewnego odnośnie do traktatu handlowego z Niemcami. W celu uzyskania odnośnego materiału, Prezydium Izby przeprowadziło dochodzenia, których wynik przedłoży na konferencji delegat Izby. W okresie od ostatniego posiedzenia plenarnego, Państwowy Instytut Eksportowy zwołał szereg posiedzeń w sprawach eksportu różnych gałęzi przemysłu i handlu. W szczególności zajął się Instytut Eksportowy organizacją eksportu szczeciny oraz pierza i puchu. Zorganizowanie odnośnych grup eksporterów przeprowadzić mają Izby przemysłowo-handlowe. W dążnościach do wzmożenia naszego eksportu Państwowy Instytut Eksportowy opracował projekt finansowania eksportu. Dla wyczerpującego omówienia tej sprawy Prezydium Izby zwołało konferencję tutejszych organizacyj gospodarczych. Dyskusja przeprowadzona na konferencji dała Prezydium Izby materiał do przedłożenia uwag w tej sprawie. W związku ze zbliżającym się terminem wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o standaryzacji eksportu jaj, w dniach 6 i 7 sierpnia b. r. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencja w sprawie przepisów wykonawczych do tego rozporządzenia. Na tej konferencji Izba była zastąpiona przez swego delegata. Należy zauważyć, że w myśl projektu przepisów wykonawczych Izby przemysłowo-handlowe mają opinjować podania eksporterów o wciągnięcie na listę firm uprawnionych do wywozu jaj, tudzież że na Izby przemysłowo-handlowe będzie nałożony do pewnego stopnia obowiązek kontroli eksportu jaj. Na życzenie Dr. Battaglii,

członka Komisji opiniodawczej, Prezydjum Izby przedłożyło uwagi co do projektu rozszerzenia rozporządzenia o zastawie rolniczym na przemysł drzewny. Celem umożliwienia sferom gospodarczym orientacji co do możliwości eksportu do różnych państw, Prezydjum Izby zwróciło się do Państwowego Instytutu Eksportowego z wnioskiem o wydanie odpowiedniego wydawnictwa, któreby informowało, z jakich ceł konwencyjnych korzystamy na podstawie zawartych traktatów handlowych w poszczególnych państwach. Państwowy Instytut Eksportowy odniósł się do tego wniosku pozytywnie, zwracając jednakże uwagę, że wydanie takiego wydawnictwa przedstawia pewne trudności. Wobec rozpoczętych prac nad rozkładem jazdy na rok 1929/30 Prezydjum Izby, po rozpisaniu ankiety i po przeprowadzeniu dyskusji na Komisji kolejowej, przedłożyło częściowo Dyrekcjom Kolej Państwowych we Lwowie i Stanisławowie a częściowo Państwowej Radzie szereg wniosków zmierzających do poprawy komunikacji. Ze względu na dający się odczuwać brak wagonów pod naładunek drewna Prezydjum Izby interweniowało kilkakrotnie w Dyrekcji Kolej Państwowych w Stanisławowie i w Ministerstwie Komunikacji. Od pewnego czasu skargi na brak wagonów w okręgu Dyrekcji stanisławowskiej ustały. Ponadto w Ministerstwie Komunikacji interweniowano w sprawie rozszerzenia na Lwów taryfy wyjątkowej na przewóz nasion oleistych z Wileńszczyzny dla fabryk oleju, tudzież w sprawie zawieszenia poboru 5% dodatku za przewóz niektórych towarów, jak drewna krótkiego, niektórych materiałów budowlanych w razie braku wagonów otwartych. W obu sprawach Ministerstwo Komunikacji uwzględniło wnioski Izby. Gdy w miesiącach letnich nastąpiły trudności w eksporcie bekonów do Anglii wskutek nieprzyjmowania transportów bekonów do chłodni na statkach, Prezydjum Izby interweniowało w Ministerstwie Przemysłu i Handlu i w Ministerstwie Rolnictwa oraz u Generalnego Komisarza Rzeczypospolitej w Gdańsku w celu przedsięwzięcia energicznych kroków w tej sprawie. Trudności te zostały następnie usunięte. Ze spraw pocztowo-telegraficznych, któremi Izba zajmowała się w okresie sprawozdawczym, należy wymienić następujące: w Dyrekcji Poczty i Telegrafów we Lwowie interweniowano w sprawie zbyt późnego doręczenia poczty listowej w Głównym Urzędzie pocztowym we Lwowie w niedziele i święta. Dyrekcja poczt i telegrafów nie przychyliła się jednakże do tego wniosku. Stosownie do uchwały sekcji handlowej interweniowano w Dyrekcji Poczty, aby lwowskie biuro depesz przy nadawaniu telegramów drogą telefoniczną sprawdzało następnie numer abonenta, a to w celu uniknięcia nadużyć. Wreszcie wobec trudności w komunikacji telefonicznej między Sanokiem a Lwowem interweniowało Prezydjum Izby w tutejszej Dyrekcji Poczty o usprawnienie komunikacji telefonicznej na tej relacji. Dyrekcja Poczty udzieliła odpowiedzi, że wystąpiła do Ministerstwa Poczty i Telegrafów z projektem zawieszenia nowego przewodu telefonicznego na linii Sanok - Sambor - Lwów. Wobec mającej się odbyć w Brukseli konferencji międzynarodowej unji telegraficznej, której przedmiotem obrad miała być zmiana stawek i taryfy depesz, wysyłanych na podstawie międzynarodowego klucza (codów), Prezydjum Izby zajęło stanowisko negatywne co do projektowanych zmian, gdyż podróżowałyby

one taryfę. Pozatem w okresie sprawozdawczym zajmowano się następującymi sprawami: w Prezydjum P. K. O. interweniowano w sprawie pominięcia lwowskich domów bankowych i kantorów wymiany przy wyłożeniu do subskrypcji pożyczki inwestycyjnej. W Ministerstwie Przemysłu i Handlu poparto stanowisko przemysłu młynarskiego o dalsze utrzymanie zakazu przywozu kasz. W Ministerstwie Skarbu interweniowano w sprawie trudności, na jakie są narażeni właściciele wolnych składów win. Wobec Głównego Urzędu Miar i Wag Prezydjum Izby oświadczyło się przeciw wprowadzeniu przymusu posługiwania się w handlu niemi wyłącznie jednostkami decymalnymi, dopóki w handlu międzynarodowym powszechnie stosowane są jardy. Komitetowi Narodowemu Polskiemu Międzynarodowej Izby handlowej przedłożyło Prezydjum uwagi co do inicjatywy Międzynarodowej Izby zajęcia się nieuczciwymi metodami stosowanymi w handlu międzynarodowym. Prezydjum Izby wyraziło mianowicie opinię, że inicjatywa ta zasługuje na poparcie i że możliwość rozwinięcia działalności przez Międzynarodową Izbę handlową w tym kierunku powinna być gruntownie rozważona.

Następnie konsulent podatkowy Dr. Mund złożył w zakresie spraw podatkowych następujące sprawozdanie: Prezydjum Izby zwróciło się do Ministerstwa Skarbu o zarządzenie, by władze podatkowe przyznawały 1% stawkę podatku przemysłowego od obrotu producentom cegieł, wapna i kamieni, przy sprzedaży przedsiębiorstwom budowlanym dla użycia w przemyśle budowlanym. Wobec zbliżającego się terminu wykupna świadectw przemysłowych za rok 1929 zwrócono się do Ministerstwa Skarbu o nowelizację odnośnych przepisów przynajmniej co do handlu przez wprowadzenie większej ilości kategorii tych świadectw. W załatwieniu memoriału Izby Ministerstwo Skarbu zaawiadomiło, że na mocy obecnie obowiązującej ustawy należy od hurtowników, sprzedających towary spożywcze pierwszej potrzeby, pobierać podatek przemysłowy od obrotu wedle stawki 2%-owej, o ile nie prowadzą prawidłowych ksiąg handlowych. Ponieważ niedawno ogłoszona ustawa o amnestji wywołała przy praktycznem stosowaniu wątpliwości, czy dotyczy również przestępstw podatkowych, przeto zwrócono się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o wyjaśnienie w tej mierze. Wedle otrzymanych informacji zamierza Rząd w czasie sesji jesiennej ponownie wnieść do Sejmu projekt stałego podatku majątkowego. Projekt ten był już przedmiotem obrad komisji podatkowej, a w myśl uchwały tej komisji rozpisano ankietę w powyższej sprawie. Po ukończeniu dochodzeń projekt będzie znów przedłożony komisji podatkowej.

Sprawozdanie powyższe Izba przyjęła do wiadomości.

III.

Z porządku dziennego dyrektor Dr. Trawiński przedstawił preliminarz budżetu Izby na rok 1929 wykazujący w ogólnej kwocie zapotrzebowania sumę 529.724 zł. 52 gr., zaś w ogólnej kwocie pokrycia zł. 530.000. W poszczególnych pozycjach przedstawia się przedłożony preliminarz budżetu następująco:

PRZYCHÓD:

1. Dodatek do podatku przemysłowego	460.000
2. Odsetki od lokowanych kapitałów	7.000
3. Przychody z budynku Izby, zwrot za opał i światło	10.000
4. Przychody rozmaite	3.000
5. Należności za certyfikaty pochodzenia	17.000
6. Należności za paszporty ulgowe	13.000
7. Opłaty manipulacyjne za podania o przywóz towarów za- kazanych	20.000
Razem zł.	530,000

ZAPOTRZEBOWANIE.

	ROK 1929	W stosunku do budżetu r. 1928
§ 1. Płace etatowe.		
1. Urzędnicy	167.268.84	+ 64.379.64
2. Woźni	2.799.72	+ 1.037.40
§ 2. Różne wydatki osobowe.		
1. Urzędnicy nieetatowi i djetarj.	45.828.36	+ 15.552.36
2. Nieetatowi woźni i gońcy	20.157.60	+ 5.867.04
3. Zapomogi i remuneracje	30.000.—	+ 6.000.—
4. Umundurowanie	2.000.—	—
5. Inne wydatki osobowe:		
a) ubezpieczenie pensyjne	3.000.—	+ 400.—
b) Kasa chorych	7.570.—	+ 2.070.—
§ 3. Lokale.		
1. Komorne	—	—
2. Opał, światło i porządki	25.000.—	—
3. Instalacje i reparacje (remont) gmachu	6.000.—	+ 1.000.—
4. Ubezpieczenie, podatki i inne wydatki	5.000.—	+ 500.—
§ 4. Wydatki biurowe.		
1. Zakup i reperacje inwentarza	3.000.—	—
2. Maszyny do pisania	2.000.—	—
3. Materjały piśmienne	3.000.—	+ 1.000.—
4. Druki	15.000.—	—
5. Książki i czasopisma	5.000.—	—
6. Telefony, porto i depesze	15.000.—	+ 8.000.—
7. Drobne wydatki	1.000.—	—
§ 5. Koszta podróży	24.000.—	+ 4.000.—
§ 6. Stypendja i zapomogi.		
1. a) Zasiłki na cele naukowe	13.000.—	+ 3.000.—
b) Zasiłki na popieranie przem. i handlu	25.000.—	+ 5.000.—
2. Stypendja i wsparcia dla uczniów szkół handlowych i przemysłowych	5.000.—	+ 2.000.—

§ 7. Inne wydatki niewyszczególnione powyżej.

a) Składka na rzecz związków zawodow.	10.000.—	+	4.000.—
b) Datek na rzecz fund. pens. urzęd. i służ (5% budżetu)	—		—
c) Datek na pokrycie nied. fund. pens. Izby	16.500.—	+	10.000.—
d) Raty na oproc. i amort. pożycz. na budowę gmachu	32.100.—	+	1.000.—
e) Wydatki reprezentacyjne	15.000.—	+	5.000.—
f) Wydatki nadzwyczajne	30.000.—	+	5.000.—
Razem	529.724.52		144.806.44
			— 6.000.—
			<u>138.806.44</u>

Referent uzasadnia powyższy preliminarz budżetu, jak następuje:

Preliminarz budżetowy opracowany został w uwzględnieniu okoliczności, że po przeprowadzonych wyborach i ukonstytuowaniu nowej Izby, co prawdopodobnie nastąpi około Nowego Roku, okręg Izby brodzkiej zostanie faktycznie włączony do okręgu Izby lwowskiej. Wobec tego w preliminarzu przyjęto już pozycje dochodów i rozchodów Izby brodzkiej, a to na podstawie budżetu tej Izby na rok 1928, zatwierdzonego przez Ministerstwo 10 sierpnia b. r. Nr. P. P. 5719. W szczególności w uzasadnieniu preliminarza będą naprowadzone poszczególne pozycje budżetu tegorocznego Izby brodzkiej, o ile wchodzi one do preliminarza podpisanej Izby.

Także obecnie staraniem Prezydium Izby było stosować przy ułożeniu preliminarza zasadę najdalej idącej oszczędności, o ile to było możliwem bez nadwężenia sprawności Izby i jej zadań, oraz przy uwzględnieniu konieczności związanych z przejęciem okręgu Izby brodzkiej, zaniedbanego i wymagającego dużej pieczołowitości i pracy zarówno biurowej, jak też organizacyjnej, celem podniesienia go do poziomu obszaru stanowiącego dotychczas okręg Izby lwowskiej. To też tendencją Prezydium Izby było nie zmieniać pozycji wydatków, które przy odpowiednim wysiłku mogą być także w przyszłym roku utrzymane w wysokości tegorocznego budżetu. Gdzie zaś nastąpiły podwyższenia, stało się to na skutek potrzeb rzeczywistych wedle stanu z końcem sierpnia b. r. względnie potrzeb przewidywanych na rok przyszły.

Ogólna kwota preliminowanego zapotrzebowania 529.724 zł. i 52 gr. jest w porównaniu z rokiem 1928 wyższa o 138.806 zł. i 44 gr. Poszczególne pozycje preliminarza referent uzasadnia w następujący sposób:

I. Zapotrzebowanie.

§ 1. Płace etatowe. 1. Płace urzędników Izby z dniem 1 września b. r. wynoszą 12.450 zł. i 97 gr., co pomnożone przez 12 daje zapotrzebowanie efektywne na rok 1929 w kwocie 149,411 zł. i 64 gr. W porównaniu z rokiem 1928 wydatek z powyższego tytułu zwiększył się o 46.522 zł. i 44 gr., ponieważ na posiedzeniu plenarnem Izby w dniu 25 czerwca b. r. nastąpiło podwyższenie poborów funkcjonariuszy Izbowych, oraz stabilizacja 2 funkcjonariuszek. Do kwoty 149.411 zł. i 64 gr.

doliczono jeszcze pobory stałych funkcjonariuszy Izby brodzkiej, wedle zatwierdzonego budżetu tej Izby na rok bieżący, w wysokości 17.857 zł. 20 gr. Z obu tych pozycji wynika preliminowana kwota 167.268 zł. 84 gr. Prezydium uważało za potrzebne wstawić do preliminarza całą kwotę przewidzianą w budżecie Izby brodzkiej na ten cel, ponieważ po ostatecznym włączeniu okręgu Izby brodzkiej do okręgu Izby lwowskiej spadnie na nią obowiązek przejęcia także personelu Izby brodzkiej. O ile personal ten będzie spensjonowany zwiększy się o odpowiednią kwotę wydatek Izby w rubryce § 7 lit. c., albowiem stali urzędnicy Izby brodzkiej wysłużyli pełne lata służby i w razie przejścia na emeryturę otrzymają zaopatrzenie emerytalne w wysokości obecnych poborów. Ponieważ dopiero w przyszłości stosunek do urzędników Izby brodzkiej zostanie ściśle ustalony, przeto niema na razie innego wyjścia, jak wstawić całą kwotę z § 1 budżetu Izby tamtejszej do preliminarza.

2. W tej pozycji wynosi miesięczne zapotrzebowanie z dniem 1 września b. r. 233 zł. 31 gr., wobec czego wstawiono na rok przyszły do preliminarza kwotę dwunastokrotną t. j. 2.799 zł. 72 gr.

§ 2. Różne wydatki osobowe. 1. Na tej samej podstawie, jak w § 1 obliczono zapotrzebowanie na płace urzędników nieetatowych i djetariuszy. Wynoszą one z dniem 1 września b. r. 3,659 zł. 79 gr., co w przeliczeniu na rok daje kwotę 43.917 zł. 48 gr. Zwiększenie tego wydatku w porównaniu z budżetem tegorocznym ma również przyczynę w awansach, o których była mowa w § 1. Do powyższej kwoty doliczono kwotę 1.910 zł. 88 gr. z budżetu Izby brodzkiej, co razem przedstawia preliminowaną sumę 45.828 zł. 36 gr. Dla wyjaśnienia zauważa się, że chociażby personal niestały Izby brodzkiej nie został przejęty, to narosna dla tutejszej Izby zwiększone wydatki w tej rubryce, ponieważ trzeba będzie wypłacić personalowi nieprzejętemu ustawową trzy miesięczną odprawę, oraz zaangażować kilka nowych sił, aby podjąć znacznej pracy biurowej wywołanej przejściem okręgu brodzkiego, zwłaszcza że Izba tamtejsza nie ma ani odpowiedniego katastru przemysłowego ani kompletnej registratury.

2. Zapotrzebowanie w dniu 1 września b. r. na płace nieetatowych woźnych i gońców wyniosło 1.679 zł. 80 gr. co pomnożone przez 12 wyraża się w sumie 20.157 zł. 60 gr. wstawionej do preliminarza.

3. Wydatek w tej rubryce preliminarzu się w wysokości 30.000 zł. o 6.000 zł. więcej, niż w roku 1928, ponieważ wskutek zwiększonej nieco w przyszłości liczby funkcjonariuszy z powodu przejścia funkcjonariuszy Izby brodzkiej względnie konieczności zaangażowania kilku nowych sił dotychczasowa kwota na ten cel przeznaczona byłaby za małą. Jeśli uwzględni się, że w budżecie Izby brodzkiej figuruje na remunerację i zapomogi kwota 4.600 zł., odnośna pozycja w preliminarzu doznała właściwie podwyższenia tylko o 1.400 zł.

4. Na umundurowanie preliminarzu się wydatek w dotychczasowej wysokości 2.000 zł.

5. Zapotrzebowanie z tytułu innych wydatków osobowych obliczono również wedle stanu z dnia 1 września b. r., do czego dodano zapotrzebowanie Izby brodzkiej w kwocie 500 zł. rozdzielone odpowiednio na opłaty za ubezpieczenie pensyjne i ubezpieczenie chorobowe. Za ostatni miesiąc wpłaciła Izba jako pracodawca do Zakładu pensyjnego

funkcjonariuszy 239 zł., zaś do Kasy chorych 600 zł. 17 gr.

§ 3. **Lokale.** 1. Ponieważ Izba mieści się w własnych gmachach, nie podaje się, jak corocznie, żadnego zapotrzebowania w tej rubryce.

2. Na opał, światło i porządki preliminuje się bez zmian kwotę 25.000 zł.

3. Kwotę przeznaczoną na instalacje i reparacje powiększono o 1.000 zł. na 6.000 zł. ze względu na przewidziane z tego tytułu wydatki łączące się z utrzymaniem budynku Izby brodzkiej.

4. Na ubezpieczenie, podatki i inne wydatki wstawia się 5.500 zł., o 500 zł. więcej, również w związku z przejęciem budynku Izby brodzkiej.

§ 4. **Wydatki biurowe.** Poz. 1, 2, 4, 5 i 7 pozostają bez zmiany w stosunku do budżetu zatwierdzonego na rok 1928.

3. Zapotrzebowanie na materiały piśmienne zwiększono o 1.000 zł. na 3.000 zł., ponieważ ze wzrostem agend Izby kwota 2.000 zł. okazała się nie wystarczająca i już została wyczerpana.

6. To samo odnosi się do wydatków na telefony, porto i depesze. W pierwszych 8 miesiącach b. r. wydano na ten cel okrągło 10.000 zł., wobec czego, uwzględniając jeszcze wydatki za 4 miesiące b. r., preliminuje się w tej rubryce kwotę 15.000 zł.

§ 5. **Koszta podróży.** Również w tej rubryce należało wstawić większą od dotychczasowej kwoty. W pierwszych 8 miesiącach b. r. wydano na koszta najkonieczniejszych podróży służbowych prawie 17.600 zł. Jeżeli uwzględni się, że po objęciu okręgu brodzkiego wypadnie nowy okręg objechać celem zapoznania się z nim i wejścia w kontakt z tamtejszymi przemysłowcami i kupcami, niewątpliwie wynikną stąd znaczniejsze wydatki dla Izby, na co kwota 20.000 zł., wyznaczona na rok 1928, nie starczy. Wobec tego preliminuje się na rok przyszły wydatek 24.000 zł.

§ 6. **Stypendja i zapomogi.** Wydatki z tej rubryki dokonywane bywają przeważnie w ostatnim kwartale, wskutek czego dotychczas wypłacone kwoty wyczerpują tylko w małej części kwoty budżetowe tego paragrafu. W szczególności n. p. nie wypłacono jeszcze raty w kwocie 8.000 zł. dla Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego, ani tegorocznej raty w kwocie 8.000 zł. tytułem subwencji dla Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. Ze względu na duże potrzeby okręgu brodzkiego, zaniechanego od wielu lat, Prezydium uważało za stosowne wydatniej podwyższyć w § 6 poszczególne pozycje. W tej intencji preliminuje się w poz. 1 a) 13.000 zł. (o 3.000 zł. więcej), 1 b) 25.000 zł. (+5.000 zł.), w poz. 2) 5.000 zł. (+2.000 zł.).

§ 7. **Inne wydatki niewyszczególnione powyżej.**
a) Tytułem składki na rzecz związków zawodowych wstawiono kwotę 10.000 zł., albowiem jest to efektywny wydatek, który Izba ponosi także w roku bieżącym.

c) Datek na pokrycie niedoboru funduszu pensyjnego Izby został powiększony o 10.000 zł. na 16.500 zł. Zapotrzebowanie z tytułu pensji wdowich wynosi obecnie 843 zł. miesięcznie, co w obliczeniu rocznym daje kwotę 10.116 zł. Do tego doliczono zapotrzebowanie dla funkcjonariuszy Izby brodzkiej w wysokości 7.460 zł. ustalonej w budżecie tegorocznym. Razem wynoszą obie pozycje te 17.576 zł. Dochody funduszu pensyjnego Izby przyniosły za I. półrocze b. r. 620 zł. 33 gr., czyli że

za cały rok osiągną okrągłą kwotę 1.240 zł. Po potrąceniu tego przychodu pozostaje do pokrycia 16.336 zł., którą to kwotę zaokrąglono na 16.500 zł.

d) Rubrykę tę ustaloną na 31.100 zł. powiększono o 1.000 zł. na spłatę rocznych rat w Ustredni Banka Ceskych Sporetelen, ciężących na budynku Izby brodzkiej.

e) Z tytułu wydatków reprezentacyjnych preliniuje się kwotę 15.000 zł., o 5.000 zł. więcej niż na rok 1928. Często bowiem w ciągu roku, a zwłaszcza w czasie Targów Wschodnich, Izba musi wydawać przyjęcia bądź dla przybywających do Lwowa członków Rządu i innych osobistości na kierujących stanowiskach, bądź dla wycieczek zagranicznych, i krajowych zwiedzających Targi Wschodnie. Z tej przyczyny odnośna rubryka budżetu na rok 1928 została już niemal wyczerpana, jakkolwiek wydatki z okresu Targów Wschodnich (pierwsza połowa września) nie zostały jeszcze uwzględnione w zestawieniu kasowem, sięgającym po koniec sierpnia b. r.

f) Również wydatki nadzwyczajne preliniuje się o 5.000 zł. wyżej, a mianowicie w kwocie 30.000 zł. Jestto konieczne dlatego, ponieważ z tej rubryki mają być pokryte wydatki, jakie powstaną prawdopodobnie po objęciu okręgu Izby brodzkiej, wskutek potrzeby powiększenia personalu Izby, zwłaszcza w etacie conceptowym. Z urzędników conceptowych Izby brodzkiej żaden bowiem nie przejdzie do Izby lwowskiej, albowiem z powodu wysługi lat przejdą oni na emeryturę. Ponadto z tej tylko rubryki Izba czerpać może na wydatki przeznaczone na różne cele społeczne i kulturalne, które to wydatki corocznie są stosunkowo znaczne i od których Izba uchylić się nie może. Z powodu szczupłych ram w tegorocznym budżecie znaczną część tego zapotrzebowania musiano przesunąć na przyszły rok budżetowy.

Natomiast nie wstawiano do preliminarza żadnych kwot na pokrycie wydatków względnie niedoboru z powodu przygotowania i przeprowadzenia wyborów do nowej Izby (§ 7 lit. g. budżetu Izby na rok 1928). Na wydatki te tegoroczny budżet Izby wyznacza kwotę 6.000 zł., która tylko w drobnej części pokryje istotne zapotrzebowanie z tego tytułu. Prezydjum spodziewa się atoli, że z ewentualnej rezerwy kasowej i z przewidzianej w budżecie tegorocznym Izby brodzkiej pozostałości kasowej w wysokości okrągło 12.800 zł. zdoła pokryć wydatki spowodowane wyborami. W razie konieczności Prezydjum będzie zniewolone sięgnąć w tym celu do rubryki § 7 f, „wydatki nadzwyczajne“.

Pokrycie zapotrzebowania.

1. Wpływ z dodatku do podatku przemysłowego wynosi po koniec sierpnia b. r. 374.610 zł. 99 gr. Ostrożnie kalkulując można przyjąć, że do końca roku 1928 wyniesie on 380.000 zł. Wpływ z dodatku Izbowego w okręgu Izby brodzkiej osiągnął dotąd, wedle informacji tamtejszej Izby, nie całe 80.000 zł. Do końca zaś roku bieżącego niewątpliwie wyrazi się w cyfrze pełnych 80.000 zł. Stosownie do tego preliniuje się dochód z dodatku do podatku przemysłowego w łącznej kwocie 460.000 zł.

2. Odsetki od lokowanych kapitałów dały za I. półrocze b. r. 3.158 zł. 37 gr. Za cały rok można przyjąć dochód 6.000 zł., zwłaszcza,

że przy zwiększonych wpływach z dodatku Izbowego większe kwoty będą złożone na rachunek w Banku Gospodarstwa Krajowego. Doliczając do tego spodziewany dochód z odsetek kapitałów, które wpłyną z dzisiejszego okręgu Izby brodzkiej, choćby tylko w wysokości 1.000 zł. za cały rok, uzyska się prelimitowaną kwotę przychodu 7.000 zł.

3. Przychody z budynku Izby w okresie pierwszych 8 miesięcy b. r. dały sumę 6.890 zł. Przy uwzględnieniu dochodów spodziewanych jeszcze w ciągu ostatnich 4 miesięcy b. r. oraz budżetowego dochodu z budynku Izby brodzkiej w wysokości 2.400 zł. rocznie, wstawiono kwotę 10.000 zł.

4. Rubryka przychodów rozmaitych pozostała bez zmiany, albowiem obraca się stale w granicach 3.000 zł.

5. Tytułem należitości za certyfikaty pochodzenia wpłynęło w okresie od stycznia do końca sierpnia b. r. zwyż 12.000 zł. Do końca roku wpłynie jeszcze około 50% tej kwoty. Dla ostrożności jednak prelimituje się tylko 17.000 zł. z tego źródła.

6. Należitości za paszporty ulgowe dały w 8 miesiącach b. r. ponad 10.000 zł. Wobec tego wstawiono jako przypuszczalny dochód całoroczny 13.000 zł., który niewątpliwie może być osiągnięty.

7. Opłaty manipulacyjne za podania o przywóz towarów zakazanych przyniosły do końca sierpnia b. r. zwyż 13.700 zł. Ponieważ wkrótce nastąpi rozdział kontyngentów za IV. kwartał b. r. i wskutek tego Izba uzyska z powyższych opłat poważniejsze dochody, przyjmuje się ogólny wpływ z tych opłat na rok bieżący w wysokości 20.000 zł. Taką też kwotę prelimituje się na rok przyszły.

Ogólny przychód wynosi zatem wedle preliminarza 530.000 zł., który całkowicie pokryje zapotrzebowanie. Preliminarz budżetu na rok 1929 przedstawia się zatem realnie, albowiem cyfry przychodu oparte są na rzeczywistych wpływach osiągniętych w roku bieżącym.

Po przemówieniu referenta zabrał głos r. inż. Kolischer żądając wyjaśnienia co do rubryk rozchodu § 7 a, poczem po udzieleniu tych wyjaśnień na wniosek r. posła Eisensteina Izba uchwaliła jednomyślnie preliminarz budżetu en bloc zgodnie z referatem.

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący zamyka posiedzenie.

Wiceprezydent :

Dr. Rucker m. p.

Szef Biura :

Dr. Stesłowicz m. p.

Protokół sprawdzili :

Stanisław Gurgul m. p.

Michał Ulam m. p.

PROTOKÓŁ

nadzwyczajnego plenarnego posiedzenia lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej w dniu 10. listopada 1928, celem uczczenia uroczystości dzieściolecia Niepodległości Państwa Polskiego.

Obecni:

Przewodniczący: Wiceprezydent Dr. Jan Jerzy Rucker.

Komisarz rządu: Naczelnik Wydziału Przemysłowego Województwa Józef Kasztelewicz.

Delegat Dyrekcji Kolei Państwowych we Lwowie: Naczelnik Wydziału Dr. Stanisław Świgost.

Członkowie: Bendel Ignacy, Dr. Bieńkowski Stanisław, Chajes Wiktor, Dr. Ciesielski Kazimierz, Dr. Csała Paweł, Poseł Eisenstein Karol, Glasermann Maks, Gubrynowicz Kazimierz, Höflinger Tadeusz, Kiesler Adolf, inż. Kolischer Arnold, Kremer Stanisław, Litwinowicz Józef, Mahler Maks, Maksymowicz Kazimierz, Mund Jakób, Nick Michał, Pineles Józef, Rappaport Oswald, Schirmer Józef, Schutzmann Lipa, Sudhoff Jan, Süsswein Ludwik, Thom Maksymilian, Ulam Michał, Ulam Szymon, Weinreb Natan, Wiesenberg Maks, Dr. Wiesenberg Witold, inż. Zardecki Kazimierz.

Nieobecność usprawiedliwił: Alfred Frenkel.

Biuro Izby:

Szef Biura: Dr. Stesłowicz Władysław. Dyrektorowie: Tenner Ludwik, Dr. Trawiński Karol. Wicedyrektorowie: Dittrich Ryszard, Dr. Wachtel Filip. Starsi referenci: Dr. Jasiński Michał (prowadzący pióro), Dr. Nahlik Stanisław, Tenner Marja, Dr. Zipper Karol. Referenci: Dr. Blum Jan, Mr. Gadomski Kazimierz, Dr. Mansch Alfred. Konsulent podatkowy: Dr. Mund Ludwik.

Przewodniczący, wiceprezydent Dr. Rucker, otwierając nadzwyczajne pełne posiedzenie Izby, wygłosił następujące przemówienie:

„Obecne pokolenie przeżywało i przeżywa wielką kartę historii. Znalazłszy się w listopadzie roku 1918 poza najstraszniejszym przewrotem dziejowym, stanęło wśród świetlanej jutrzemki wolności narodu polskiego.

Dożyliśmy tej największej, najświętszej chwili dla każdego Polaka, chwili, do której dążył Naród cały przez półtora wieku wśród tortur i potoków krwi najlepszych synów naszej Ojczyzny i którą wyśpiewali nam najwięksi geniusze Narodu.

Ogrom tego zdarzenia historycznego był tak potężny, że niemal здавало się, że społeczeństwo polskie nie jest w stanie umysłem swym go ogarnąć i że przerasta on siły moralne Narodu. Przechodziliśmy bowiem w ciągu tego dziesięciolecia chwile pełne słońca i radości, przechodziliśmy też czasy ciężkich przejść, czasy ciężkich zmagani na wewnątrz i na zewnątrz, zmagani politycznych i gospodarczych. Dzisiejsze wielkie święto zastaje Ojczyznę naszą dzięki jej wielkim synom w pochodzie ku potędze, w pochodzie ku mocarstwowej wielkości i sile.

Siła zaś Państwa leży wyłącznie niemal w zdrowych podwalinach gospodarczych i zależy od dobrobytu całej ludności. Cały Naród porwany twórczą inicjatywą Rządu, stanął ramię przy ramieniu do pracy pod tym hasłem. Spoglądamy z wielką nadzieją i otuchą w przyszłość i pełni radości, że możemy pracować na wolnej, ukochanej naszej ziemi, że możemy pracować u siebie i dla siebie.

Zwłaszcza my, mieszkańcy tej wschodniej połaci kraju, śmiało stwierdzić możemy, że zawsze pomni byliśmy i jesteśmy naszych zadań i obowiązków, spełnienie których stanowi potężny segment budowy tego wielkiego Państwa, bez którego nie istnieje spokój i równowaga Europy, tak samo jak bez Lwowa i Wschodniej Małopolski nie może być mowy o mocarstwowej potędze naszej Ojczyzny!

Ślubujemy przeto w tej uroczystej chwili, że, trzymając wysoko sztandar celów i tradycji naszej Izby, wytrwamy w twórczej pracy gospodarczej pod hasłem gorącej miłości Ojczyzny i wnieśmy okrzyk:

Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska niech żyje!!!

Pierwszy Obywatel Polski Pan Prezydent Dr. Ignacy Mościcki niech żyje!!!

Wielki Budowniczy Polski Marszałek Józef Piłsudski niech żyje!!!

Okrzyk, wzniesiony przez Przewodniczącego, został przez zebranych trzykrotnie powtórzony, poczem wiceprezydent Dr. Rucker wśród oklasków zebranych odczytał następujące telegramy do pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego:

„Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki Zamek Warszawa. W dniu 10-lecia Niepodległości Państwa Lwowska Izba przemysłowo-handlowa zebrana na uroczystym posiedzeniu plenarnem śle wyrazy czci i hołdu oraz zapewnienia jaknajgorliwszej współpracy dla dobra i gospodarczego rozwoju Najjaśniejszej Rzeczypospolitej“.

„Marszałek Józef Piłsudski Belweder Warszawa. Temu, który przed 10 laty położył podwaliny pod budowę Państwa niepodległego, poprowadził naród do zwycięstwa, zapewnił mu ład i bezpieczeństwo oraz stworzył podstawę dla gospodarczego rozwoju zniszczonego najazdem wrogów Państwa, składa wyrazy czci i hołdu zebrana w dniu dzisiejszym na uroczystym plenarnym posiedzeniu Lwowska Izba przemysłowo-handlowa“.

W końcu wiceprezydent Dr. Rucker przedstawił do uchwalenia następujący wniosek imieniem Prezydium Izby:

„Chcąc związać dzisiejszą radosną uroczystość z aktem realnym

mam zaszczyt prosić imieniem Prezydium o łaskawe uchwalenie następującego wniosku:

Dla upamiętnienia 10-letniej rocznicy Niepodległości Państwa tworzy Izba dwa stypendja roczne każde w kwocie 2.000 zł. Stypendja te będą nadawane ukończonym słuchaczom Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego we Lwowie jako zasiłek na wyjazd zagranicę dla pogłębienia wiadomości teoretycznych albo praktycznych w jednej z gałęzi przemysłu lub handlu.

Izba poleca wykonanie niniejszej uchwały Komisji Prezydyjalnej, którą też upoważnia do wygotowania szczególnych postanowień“.

Po uchwaleniu wśród oklasków powyższego wniosku, Przewodniczący zamknął nadzwyczajne posiedzenie.

Wiceprezydent :

Dr. Rucker m. p.

Szef Biura :

Dr. Stesłowicz m. p.

PROTOKÓŁ

V. plenarnego posiedzenia lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej w dniu 17. grudnia 1928.

Przedmioty obrad.

- I. Odczytanie protokołu poprzedniego posiedzenia.
- II. Sprawozdanie z czynności biura Izby za czas od 1 października do 17 listopada 1928:
 - a) w zakresie spraw ogólnych, przemysłowych, kredytowych,
 - b) w zakresie spraw handlowych, celnych, komunikacyjnych,
 - c) w zakresie spraw podatkowych.

Wnioski nagłe:

- 1) o interwencję w sprawie wadliwego funkcjonowania telefonów lwowskich;
 - 2) o zwołanie Komisji podatkowej Izby dla zajęcia stanowiska wobec wadliwej techniki załatwiania rekursów od wymiaru podatku obrotowego;
 - 3) o interwencję w sprawie odpisania kar za wykupno patentów niewłaściwej kategorii;
 - 4) w sprawie okólnika Ministerstwa Skarbu wyłączającego przemysł budowlany od korzystania ze stawki ulgowej podatku obrotowego;
 - 5) w sprawie zniżki stawki podatku obrotowego dla hurtowników.
- III. Sprawozdanie z ankiety w sprawie omówienia obecnego położenia gospodarczego, a w szczególności zagadnień kredytowych, tudzież kwestji bilansu handlowego i związanej z tem sprawy popierania zbytu produkcji krajowej.

Na posiedzeniu poufnem:

- IV. Sprawy personalne.

O b e c n i :

Przewodniczący: Wiceprezydent Dr. Jan Rucker.

Delegat Dyrekcji Kolei Państwowych: r. Dr. Schorr.

Członkowie: Bendel Ignacy, Chajes Wiktor, Dr. Csala Paweł, inż. Dunka de Sajo Władysław, Frenkel Alfred, Gruft Juliusz, Gubrynowicz Kazimierz, Glasermann Maks, Gurgul Stanisław, Hafter Izak, Dr. Horowitz Marcin, Höflinger Tadeusz, inż. Kremer Stanisław, Kriss Elias, inż. Arnold Kolischer, Lewicki Aleksander, Maksymowicz Kazimierz, Mund Jakób, Nick Michał, Rappaport Oswald, Riedl Edmund, Schutzmann Lipa, Thom Maksymilian, Ulam Michał, Ulam Szymon, Wiesenberg Maks, Dr. Wiesenberg Witold, Weksler Antoni, Wixel Jakób, Weinreb Natan.

B i u r o I z b y :

Szef Biura: Dr. Władysław Stesłowicz. Dyrektorowie: Dr. Karol Trawiński, Ludwik Tenner. Wicedyrektorowie: Ryszard Dittrich, Dr. Filip Wachtel. Starsi referenci: Dr. Michał Jasiński, Dr. Stanisław Nahlik (prowadzący pióro), Dr. Karol Zipper, Marja Tennerówna. Referenci: Dr. Alfred Mansch, Mr. Kazimierz Gadomski, Dr. Jan Blum. Konsulent podatkowy: Dr. Ludwik Mund.

P o r z ą d e k o b r a d .

I.

Przewodniczący otwierając posiedzenie zawiadamia, że protokół z ostatniego posiedzenia plenarnego sprawdzili rr. Stanisław Gurgul i Michał Ulam. Do sprawdzenia protokołu obecnego posiedzenia zaprasza rr. Dr. Marcina Horowitza i Maksymiliana Winklera.

II.

Z porządku dziennego dyr. Izby Dr. Trawiński złożył następujące sprawozdanie z czynności w zakresie spraw ogólnych, przemysłowych, finansowych i t. p.: W odpowiedzi na telegramy, które uchwalono wysłać na posiedzeniu plenarnem 10 listopada 1928 zwołanem dla uczczenia 10-lecia Niepodległości Państwa, p. Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki i p. Marszałek Piłsudski nadesłali podziękowanie za złożone życzenia. Z powodu wyboru p. Huberta Hoovera Prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Prezydium Izby wysłało do nowego Prezydenta w języku angielskim następujący telegram: „Lwowska Izba przemysłowo-handlowa pomna z wdzięcznością akcji humanitarnej, prowadzonej przez Pana Prezydenta w ciężkich chwilach w Polsce, a w szczególności też we Lwowie, który miał sposobność gościć Pana w swych murach, akcji, która uratowała tysiące dzieci i oddziaływała bardzo dodatnio na tutejsze gospodarcze stosunki, daje wyraz wielkiej radości z powodu wyboru Pana na najwyższe i najzaszczytniejsze stanowisko w Pańskiej wielkiej Ojczyźnie i przesyła Panu z tej okazji naj-

serdeczniejsze powinszowanie". W odpowiedzi p. Prezydent Hoover wystosował do Izby pismo, w którym potwierdza odbiór telegramu gratulacyjnego i składa głębokie podziękowanie z powodu szczególnej uprzejmości Izby, wyrażającej się w wysłaniu powyższego telegramu. Po ogłoszeniu ostatniej mowy budżetowej p. Ministra Skarbu w Sejmie Prezydjum wysłało do Pana Ministra następujący telegram: „Wielka mowa budżetowa Pana Ministra stanowi rzeczowe i przekonujące oświetlenie naszego położenia gospodarczego, ujmuje istotnie, wyraźnie i prosto najważniejsze zagadnienia gospodarcze, oraz określa jasno stanowisko Rządu wobec doniosłych problemów gospodarczych, jak n. p. etatyzmu, inwestycji, banków, w sposób najodpowiedniejszy i obalający szerzone w tej mierze bałamutne wiadomości. Lwowska Izba przemysłowo-handlowa ze względu na powagę sprawy czuje się w obowiązku zgłosić zgodność swoich zapatrywań z zasadniczymi wywodami Pana Ministra Skarbu i złożyć Panu Ministrowi gorące powinszowanie z powodu doniosłego przemówienia i zajętego w niem stanowiska". Pan Wojewoda Gołuchowski zawiadomił Izbę, że Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku Van Hamel zwrócił się do niego z prośbą o wyrażenie panu Prezydentowi Izby podziękowania za ułatwienie i uprzyjemnienie mu pobytu we Lwowie, z którego wywiózł wiele korzyści i miłych wspomnień. Komitet Święta Pułkowego 40 p. p. we Lwowie wystosował do Izby podziękowanie za obywatelskie poparcie w wydaniu pamiątkowej odznaki pułkowej dla szeregowych. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zgodnie z wnioskiem Izby zatwierdziło p. Tadeusza Chłapowskiego w charakterze członka Rady Opiekuńczej Państwowej Szkoły Wiertniczej w Borysławiu. Na ostatniem posiedzeniu, na którym uchwalono preliminarz budżetu na rok 1929, zapadła również uchwała upoważniająca Prezydjum do ewent. zmian preliminarza, o ile zajdzie tego potrzeba. Otóż po konferencji w Ministerstwie Przemysłu i Handlu istotnie zaistniała konieczność przeprowadzenia w preliminarzu pewnych zmian, a to dlatego ponieważ szczególnie w rubryce płac personalu trzeba było przeprowadzić pewne przeliczenia, ze względu na to, że w międzyczasie nastąpiło spensjonowanie funkcjonariuszy Izby brodzkiej. W związku z tem odpowiednie cyfry musiały ulec przeróbce. Prezydjum Izby przedłożyło tedy Ministerstwu z końcem listopada b. r. nowy preliminarz budżetowy, różniący się tylko nieznacznie w dziale zapotrzebowania od preliminarza uchwalonego 1 października b. r. Mianowicie w pierwotnym preliminarzu suma zapotrzebowania wynosiła 529.724 zł. 52 gr., zaś w preliminarzu zmienionym wynosi 528.867 zł. 32 gr. Jak corocznie, odbyło się także w listopadzie i grudniu b. r. kilka konferencyj w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w sprawie rozdziału wpływów z 15 proc. dodatku do cen świadectw przemysłowych między Izby przemysłowo-handlowe a Izby Rzemieślnicze. Podobnie jak w latach ubiegłych nie doszło w tej mierze do porozumienia między interesowanemi stronami, tak że p. Minister Przemysłu i Handlu sam powzięnie decyzję w tym kierunku. Zaznaczyć należy, że sfery rzemieślnicze wysunęły obecnie bardzo wygórowane żądania, które streszczają się w tem, że domagają się one ogółem jednej trzeciej części powyższych wpływów na rzecz Izb rzemieślniczych. Dnia 4 października 1928 odbył

się w Warszawie zjazd Związku Izb przemysłowo-handlowych, na którym obradowano o aktualnych sprawach gospodarczych. W zjeździe wziął udział także delegat Izby. Ministerstwu Przemysłu i Handlu przedłożono wnioski w sprawie gałęzi pracy, w których należałoby w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o umowie o pracę robotników zezwolić na dokonywanie wypłat w okresach miesięcznych. Wnioski te obejmują dla okręgu Izby tylko przemysł naftowy, a to zarówno przedsiębiorstwa górnicze, jak rafineryjne i fabryczne. W Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej interweniowano ponownie w sprawie przyspieszenia tymczasowego uregulowania kwestji odsetek zwłoki za wszystkie składki od ubezpieczeń społecznych, a to w ten sposób, by odsetki zwłoki wynosiły pół proc. ponad każdorazową stopę dyskontową Banku Polskiego. Do tego samego Ministerstwa odniesiono się z prośbą o wydanie zarządzenia, by obwodowy zarząd Funduszu bezrobocia w Stanisławowie nie ściągał składek od robotników lasowych sezonowych, zatrudnionych przy wyrębach leśnych. W Zakładzie pensyjnym funkcyjnarjuszy interweniowano w tym kierunku, by w wypadkach, w których zwolniony przed upływem ustawowego czasokresu wypowiedzenia pracownik umysłowy znajdzie w tym okresie inne zajęcie, pierwotny chlebodawca nie był pociągany do obowiązku uiszczania wkładek ubezpieczeniowych. Z powodu powierzenia szycia mundurów dla Policji Państwowej wojskowym zakładom mundurowym z pominięciem przedsiębiorstw prywatnych, Prezydjum Izby wystosowało do Ministerstwa Przemysłu i Handlu obszerny memoriał domagający się, ażeby przy dostawach rządowych w okręgu Izby uwzględniono w odpowiedniej mierze przedsiębiorstwa prywatne. Z początkiem listopada b. r. wysłano do właściwych ministerstw telegram, w którym Izba zwróciła uwagę na to, że zakaz używania w zakładach przemysłowych mąki pszennej niskoprocentowej dla wyrobu makaronu, biszkoptów, andrutów i t. p. grozi zupełnem unieruchomieniem tego działu przemysłu. Zarazem Izba prosiła o przyznanie ulg dla tych zakładów. Na interwencję Izby z powodu zamierzonego zwinięcia Sądu powiatowego w Roźniatowie, Ministerstwo Przemysłu i Handlu zawiadomiło, że Ministerstwo Sprawiedliwości zamierza utworzyć w Roźniatowie sąd grodzki. Za skuteczną interwencję w tej mierze p. r. Dunka de Sajo na piśmie złożył Prezydjum podziękowanie w imieniu przemysłu naftowego Województwa stanisławowskiego. Prezydjum Sądu Apelacyjnego we Lwowie przedłożono propozycje na zamianowanie sędziów handlowych przy Sądach okręgowych we Lwowie, Przemyślu, w Samborze i w Tarnopolu. Magistratowi miasta Lwowa zaproponowano kandydatów na znawców-oceniciele dla wywłaszczeń kolejowych i wodnych na rok 1929. Pragnąc akcją kursową i odczytową, prowadzoną przez Izbę, rozszerzyć także na większe ośrodki położone poza Lwowem, Prezydjum Izby urządziło odczyty na temat nowoczesnych zasad urządzania wystaw sklepowych na razie w Przemyślu i Jarosławiu. W Przemyślu odbyły się dwa odczyty w połowie października w porozumieniu z tamtejszemi organizacjami kupieckimi przy bardzo licznym udziale słuchaczy. Ze strony stowarzyszeń Izba otrzymała podziękowanie za inicjatywę urządzenia tych odczytów. Niemniej korzystnie wypadł odczyt, który obył się z końcem paździer-

nika w Jarosławiu, gdzie koła kupieckie wyraziły przy tej sposobności życzenie zorganizowania częstszych odczytów w dziedzinie nowoczesnej organizacji handlu. Prezydjum Izby dołoży starań, ażeby zapoczątkowaną akcją odczytową pogłębić i rozszerzyć także na inne miasta w okręgu Izby.

Następnie dyr. T e n n e r złożył następujące sprawozdanie w zakresie spraw handlowych, celnych, komunikacyjnych i t. p.: Prezydjum Izby interweniowało w Ministerstwie Skarbu w sprawie złagodzenia zarządzenia co do przedkładania świadectw pochodzenia przy cieniu towarów, importowanych na podstawie pozwolenia przywozu, oraz w sprawie zarządzenia, że przy imporcie wina w beczkach wysokość wagi oznaczonej w pozwoleniach przywozu stosuje się do wagi brutto nawet w tych wypadkach, jeżeli pozwolenie wydane jest na wagę netto. Poszczególnym komisjom, urzędującym przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu w sprawie prac nad nową taryfą celną, przedłożono na podstawie przeprowadzonych dochodzeń i ankiet odpowiednie wnioski do projektów grup nowej taryfy celnej. W związku z odbytą w swoim czasie konferencją z tut. Izbą Skarbową i Dyrekcją Kolei Państwowych w sprawie rozszerzenia lokalu dla urzędu celnego na głównym dworcu oznajmiła Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie, że po sporządzeniu projektu i kosztorysu zwróciła się do Ministerstwa Komunikacji o udzielenie kredytów, potrzebnych do przeprowadzenia odnośnych adaptacji w budynku celnym. Na żądanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu przesłano, na podstawie przeprowadzonych dochodzeń, wnioski i dezyderaty tutejszych sfer gospodarczych, odnoszące się do traktatu handlowego z Jugosławją i państwami Ameryki Południowej. U pp. Prezesa Rady Ministrów, Ministra Przemysłu i Handlu oraz Ministra Rolnictwa, Prezydjum Izby interweniowało w sprawie przedłużenia prowizorycznego układu z Niemcami, tyżącego się eksportu drzewa tartego do Niemiec. Z uwagi na nieporozumienie, wynikłe z powodu wygaśnięcia tego prowizorium dnia 1 grudnia b. r. przy podstawianiu wagonów dla innych materiałów drzewnych do Niemiec, interweniowano tak w Ministerstwie Komunikacji, jak też w małopolskich Dyrekcjach kolejowych kilkakrotnie i wskutek tych interwencyj Ministerstwo wydało odpowiednie zarządzenie, regulujące obecne stosunki w obrocie materiałami drzewnymi do Niemiec. Celem ulepszenia i wzmoczenia eksportu drobiu z tutejszego okręgu Prezydjum Izby odniosło się do Ministerstwa Rolnictwa i do Państwowego Instytutu Eksportowego z wnioskiem o wydelegowanie zagranicę fachowca dla przeprowadzenia niezbędnych do tego celu studjów. Z uwagi na trudności, czynione przez Dyrekcję kolei w Krakowie przy rozprawach ofertowych na materiały drzewne co do ofert zaopatrzonych w zastępstwie wadźów listem gwarancyjnym pierwszorzędnym banków, odniesiono się do Ministerstwa Komunikacji z prośbą o wydanie potrzebnych zarządzeń. W odpowiedzi Ministerstwo oznajmiło, że wynik przetargów wraz z całym materiałem przedstawiony będzie Ministerstwu do zatwierdzenia i że wówczas Ministerstwo sprawę tę rozważy. Na skutek akcji Państwowego Instytutu Eksportowego założyło Tow. „Pomoc Kupiecka“ w Gdyni internat w Gdańsku dla polskich studentów, pragnących odbyć praktykę w światowych firmach gdańskich.

W związku z tem przeprowadzono akcję celem wyszukania odpowiednich kandydatów do tej praktyki i przedłożono Państwowemu Instytutowi Eksportowemu, który tą sprawą opiekuje się, odpowiednio skwalifikowane podania 5 kandydatów. Na żądanie tutejszego przemysłu inżynierskiego interweniowano powtórnie w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w sprawie dalszego utrzymania zakazu przywozu kasz. Ponadto interweniowano w Ministerstwie Komunikacji i w Państwowym Instytucie Eksportowym w sprawie przyznania ulg taryfowych dla eksportu kasz do Holandji. Wobec wznagającego się importu obuwia zagranicznego do Polski Prezydjum Izby podjęło inicjatywę dążącą do uruchomienia produkcji znajdujących się w okręgu Izby nieczynnych fabryk obuwia. W załatwieniu wniosku Izby oznajmiła tutejsza Dyrekcja Poczty i Telegrafów, że w stacji telegraficznej Urzędu Poczтового Lwów 1, zostało w międzyczasie uruchomione osobne miejsce służbowe do odbierania zgłoszeń od abonentów stacji telefonicznych na nadawanie telegramów telefonem, skąd w kolejności zgłoszeń wywołuje się odnośnych abonentów celem podyktowania osnowy telegramów. W ten sposób zapewniona jest kontrola nad ruchem telegramów nadawanych przez abonentów w drodze telefonicznej, w szczególności zaś wykluczone jest, by na rachunek obcych stacyj abonentowych mogły niepowołane osoby z innych aparatów nadawać telegramy.

Sprawozdanie konsumenta podatkowego Dr. M u n d a objęło następujące sprawy: Reforma podatku przemysłowego w związku z projektem rządowym była przedmiotem obrad Komisji podatkowej Izby. W sprawie tej odbyła się przedtem konferencja Związku Izb w Katowicach, w której wzięli udział także delegaci Izby lwowskiej. Na konferencji tej ustalono główne zasady memorjału, który w tej sprawie wniósł Związek do właściwych Ministrów i ciał ustawodawczych. Ponadto rozpatrywała Komisja podatkowa Izby na kilku posiedzeniach projekt ustawy o stałym podatku majątkowym. W myśl uchwały Komisji przedłożono obszerny memorjał tak władzom centralnym, jak też ciałom ustawodawczym. W sprawie urzędowania Komisji odwoławczej dla spraw podatku przemysłowego wniesiono do Izby Skarbowej we Lwowie przedstawienie, ponieważ wyznacza się przesłuchania zbyt dużo osób na jedną i tą samą godzinę, skutek czego podatnicy muszą czasem po kilka godzin, nawet do późnej nocy, wyczekiwać swej kolei w korytarzu nieopalonym, w którym są narażeni na zimno i przeciągi. Zwrócono się do Ministerstwa Skarbu w sprawie pobierania przez tutejsze władze skarbowe, sprzecznie z obowiązującą ustawą, podatku od kapitałów i rent od odsetek otrzymywanych przez kupców i przemysłowców przy udzielaniu kredytu towarowego. Zwrócono się z prośbą do Ministerstwa Skarbu o załatwienie memorjału w sprawie podatku przemysłowego przy sprzedaży materiałów budowlanych. Do Województwa stanisławowskiego odniesiono się w sprawie rewizji taryfy cen materiałów drzewnych przy wpłacie daniny lasowej, o ile chodzi o materiały drzewne znajdujące się w górach. Poparto w Ministerstwie Skarbu memorjał Centralnego Związku Przemysłowców we Lwowie w sprawie zmiany ustawy o państwowym podatku dochodowym odnośnie do robotników sezonowych.

Nad powyższymi sprawozdaniami rozwinęła się dyskusja, w toku której postawiono szereg wniosków:

R. Mund przedstawivszy trwające w ciągu dalszym wadliwe funkcjonowanie telefonów we Lwowie, stawia wniosek nagły:

- 1) Uprasza się Prezydjum Izby o ponowną interwencję w zarządzie Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej, by wydał energiczne zarządzenia celem usprawnienia służby telefonicznej we Lwowie.

W dyskusji nad tym wnioskiem zabierali głos rr. Maksymowicz, inż. Arnold Kolischer, dyr. Kremer, M. Ulam, zaznaczając, że stosunki panujące w tej dziedzinie we Lwowie wymagają energicznej interwencji.

R. Chajes przedstawia sposób załatwiania rekursów od wymiaru podatku obrotowego. Ilość rekursów bywa tak znaczną, że komisja odwoławcza pomimo nadzwyczajnego wysiłku pracy podołać nie może. W związku z tem stawia wniosek nagły:

- 2) Uprasza się Prezydjum Izby o zwołanie Komisji podatkowej Izby dla zajęcia stanowiska wobec wadliwej techniki załatwiania rekursów od wymiaru podatku obrotowego.

R. Maksymowicz porusza sprawę kar za wykupno patentów niższej kategorii. Obecne położenie gospodarcze powodując ciężkie położenie materialne kupiectwa zmusza je niejednokrotnie do wykupna patentów niższej kategorii aniżeli kategorii patentów dotychczas posiadanych. Na tej podstawie stawia wniosek nagły:

- 3) Uprasza się Prezydjum Izby o interwencję w sprawie odpisania kar za wykupno patentów niewłaściwej kategorii.

R. inż. A. Kolischer występuje przeciw okólnikowi Ministerstwa Skarbu, wedle którego przemysł budowlany został wyłączony od korzystania ze stawki ulgowej podatku obrotowego przewidzianej dla przemysłu. W związku z tem stawia wniosek nagły:

- 4) Uprasza się Prezydjum Izby o interwencję w sprawie zniesienia okólnika Ministerstwa Skarbu wyłączającego przemysł budowlany od korzystania ze stawki ulgowej podatku obrotowego.

R. Weinreb omawia sprawę załatwienia podań wniesionych przez kupców hurtowników nieprowadzących normalnych ksiąg handlowych, o zniesienie stawki podatku obrotowego do 1%. Przyspieszenie załatwienia tych podań jest chociażby z tego względu konieczne, że dołączone zostały do nich różne dokumenty często w interesach kupieckich potrzebne. Mowca stawia wniosek nagły:

- 5) Uprasza się Prezydjum Izby o interwencję w sprawie przyspieszenia załatwienia podań kupców hurtowników o zniesienie stawki podatku obrotowego do 1%.

R. Hafter w przemówieniu swem popiera powyższy wniosek i porusza ponadto konieczność wprowadzenia patentów niższych kategorii dla drobnych kupców.

Po zamknięciu dyskusji, sprawozdania przyjęto do wiadomości, po-
czem zgłoszone wnioski przekazano Prezydjum Izby do rozpatrzenia
i właściwego załatwienia.

III.

Z kolei st. referent Dr. Zipper oraz referent Dr. Blum zdali
sprawę z ankiet, które ostatnio odbyły się w Izbie w sprawie obecnego
położenia gospodarczego. Wedle referatu Dr. Zippera w związku z tezą
wygłoszoną na zebraniu Warszawskiego Towarzystwa Ekonomistów
i Statystyków w październiku, a domagającą się osłabienia tempa roz-
woju gospodarczego w tych gałęziach przemysłu, które służą do za-
spokojenia potrzeb masowego spożycia, i których produkcja związana
jest z importem, Prezydjum Izby zwołało z końcem października kon-
ferencję celem zajęcia stanowiska w tej sprawie. W konferencji wzięli
udział reprezentanci najpoważniejszych organizacji okręgu Izby. W toku
dyskusji zebrani zwrócili uwagę na niebezpieczeństwo rzucania hasła
tłumienia konjunktury gospodarczej, ponieważ dziś wogóle nie istnieje
tego rodzaju konjunktura, by jej rozmiary lub świetność mogły być tłumio-
nione. Hasło takie oznaczałoby powrót do polityki gospodarczej zygza-
kowej bez konsekwencji i stałości oraz kryłoby w sobie niebezpieczeń-
stwo wywołania chaosu i przesilenia. Na tem tle oraz stosownie do ży-
czenia wyrażonego na konferencji, Prezydjum Izby odbyło 24 listop. an-
kietę celem zanalizowania położenia gospodarczego, w szczególności zaś
celem omówienia zagadnień kredytowych tudzież kwestji bilansu handlo-
wego i związanej z tem sprawy popierania zbytu krajowej produkcji. Na
ankiecie tej omówiono w dłuższej dyskusji przedewszystkiem sprawy
kredytowe, w szczególności zaś ustosunkowanie się banków państwo-
wych, prywatnych i kas oszczędności do przemysłu i handlu, przyczem
podniesiono, że w odniesieniu do handlu spełniają należycie swe zadania
kasy oszczędności, podczas gdy uwaga innych banków zwróconą jest
przeważnie na przemysł względnie jego niektóre tylko gałęzie. Między
innymi żalono się, że najpoważniejszy w okręgu Izby przemysł drzewny
nie znajduje należytej opieki kredytowej w kraju, mimo, że przysparza
od początku istnienia państwa 25% aktywności bilansu handlowego oraz
że wykazuje możliwość rocznego wpływu 50—70 milionów dolarów. Nie-
wystarczające zaopatrywanie handlu i przemysłu w kredyt z powyż-
szych źródeł wywołało wzmożony obieg weksli o wydłużonym terminie
płatności, dochodzącym w niektórych branżach, np. tekstylnej nawet do
9 miesięcy. Obieg takich weksli należy uważać za zjawisko szkodliwe,
albowiem powiększa on sztucznie konsumcję, a równocześnie utrudnia
produkcję przemysłu niezaopatrzonego w odpowiedni kapitał obrotowy.
Pożądaną zatem jest likwidacja tego stanu rzeczy, co wymaga jednak-
owoż daleko posuniętej ostrożności, zwłaszcza z uwagi na zagraniczną
konkurencję, która zorganizowana na innych zasadach, jest w możności
rzucić na rynek polski towar na lepszych warunkach kredytowych.
Celem uniknięcia niepożądanych konsekwencji nagłej restrykcyj termin-
ów płatności weksli do normalnego okresu, t. j. do 3 miesięcy, należy

sprawę terminów wekslowych traktować z punktu widzenia interesów poszczególnych branż. Stosownie do tego Prezydjum Izby w najbliższych dniach przystąpi do zwołania specjalnej ankiety celem ustalenia przeciętnych terminów wekslowych stosowanych oraz wskazanych w poszczególnych branżach, zaś uzyskany materiał stanowić będzie podstawę dla opracowania odpowiednich wniosków w tym przedmiocie.

Wedle sprawozdania referenta Dr. Bluma dalszy ciąg ankiety odbył się 1 grudnia, a poświęcony był omówieniu zagadnień deficytu bilansu handlowego oraz samowystarczalności gospodarczej. Wynik ankiety wykazał, że przyczyną deficytu bilansu handlowego jest zarówno wzrost importu towarów zagranicznych jak i spadek eksportu produktów polskich. Co do wzrostu importu towarów obcych ankieta stwierdziła, że wywołany on jest zwiększoną działalnością inwestycyjną tak państwową jak i prywatną, udzielaniem przez przemysł zagraniczny tut. kupcom dogodniejszych warunków kredytowych niż udzielać może słaby w kapitał przemysł krajowy, koniecznością importu płodów rolniczych (zboża i mąki) ze względu na niewystarczalność produkcji rodzimej, wzrostem importu artykułów luksusowych wywołanym podniesieniem się stopy życiowej szerokich warstw ludności, niemożnością konkurencji na rynku krajowym przemysłu krajowego wielu działów z przemysłem zagranicznym, a to ze względu na lepsze zagranicą warunki produkcji pod względem technicznym, finansowym, czasu i wydajności pracy itp. Co się zaś tyczy przyczyn nieodpowiedniego rozwoju eksportu polskiego, ankieta wyraziła zdanie, że wpływa na to stosunkowo niski poziom rolnictwa, konkurencja na rynkach zagranicznych przemysłu innych krajów pracującego pod wielu względami w korzystniejszych warunkach niż zniszczony podczas wojny przemysł polski, niezaradność eksportu polskiego, niedość sprawna działalność eksportowa monopolów państwowych, brak traktatów handlowych z niektórymi państwami, wojna celna z Niemcami i t. p. W toku ożywionej dyskusji ankieta wyraziła zapatrywanie, że ujemne kształtowanie się bilansu handlowego jest zjawiskiem niepożądanym, które wprawdzie obecnie nie daje powodu do poważnych obaw, które jednakowoż w razie trwania przez dłuższy okres czasu mogłoby ujemnie wpłynąć na stałość waluty polskiej. Co się zaś tyczy środków zaradczych mogących przyczynić się do uaktywnienia bilansu handlowego, na ankiecie przewyższyło zdanie, że w najbliższym czasie nie można spodziewać się znacznego wzrostu eksportu, wobec ogólnej sytuacji na rynkach światowych i specyficznego położenia gospodarczego kraju, że jednak z drugiej strony nadmierny import towarów obcych, o ile odnosi się do towarów zbytkownych lub towarów wyrabianych w kraju, mógłby ulec zmniejszeniu przez odpowiednią akcję propagandową w kierunku samowystarczalności gospodarczej i poparcia rodzimej wytwórczości.

IV.

Po przyjęciu do wiadomości powyższych sprawozdań przewodniczący zamyka posiedzenie jawne i zarządza obrady poufne.

Na posiedzeniu poufnem uchwalono przychylić się do prośby dyrektora Ludwika Tennera o przeniesienie go z dniem 31 grudnia 1928

w stały stan spoczynku z poborami emerytalnymi ustalonymi po myśli statutu pensyjnego funkcjonariuszy Izbowych, z tem że:

- a) dyrektor Tenner zatrzyma mandat do Państwowej Rady kolejowej aż do końca kadencji,
- b) zatrzyma nadal referat spraw kolejowych,
- c) wyznaczy mu się na ten cel odpowiednią ubikację w gmachu Izby, z wyjątkiem dotychczas zajmowanego biura,
- d) złoży mandat delegata Izby do Centralnej Komisji Przywozowej, celem uniknięcia ewentualnych kolizji kompetencyjnych,
- e) dalszy stosunek dyr. Tennera jako funkcjonariusza kontraktowego do Izby wynikający z p. a) do c), będzie uregulowany osobną umową, która ustali 6 tygodniowy termin wypowiedzenia przysługujący każdej stronie każdej chwili oraz wynagrodzenie polegające na tem, że dyrektor Tenner otrzymywać będzie za swe czynności te same remuneracje, jakie przyznawane będą generalnie wszystkim funkcjonariuszom Izby, a nadto w razie wyjazdów służbowych diety i zwrot kosztów podróży wedle dotychczasowych norm dla niego obowiązujących.

Ponadto uchwalono wystosować do dyrektora Tennera pismo z podziękowaniem i uznaniem za długoletnią wydatną pracę w Izbie.

Następnie uchwalono:

1) przychylić się do prośby Szefa Biura Dr. Władysława Stesłowicza o przeniesienie w stały stan spoczynku z dniem 31 grudnia 1928 ze względu na wysłużone pełne lata służby,

2) przyznać mu pobory emerytalne należne według statutu pensyjnego pracowników Izby,

3) przyjąć z wdzięcznością zgodę Dr. Stesłowicza na uczyniona mu przez Komisję Prezydyjalną propozycję, aby jeszcze do 30 czerwca 1929 zatrzymał naczelne kierownictwo biura Izby w charakterze Szefa Biura,

4) wystosować do Dr. Stesłowicza pismo, wyrażające, w uznaniu zasług około rozwoju Izby, podziękowanie i uznanie Izby za tyloletnią wybitną i owocną pracę w Izbie,

5) przyznać mu dar honorowy w kwocie 10.000 zł.

Wreszcie uchwalono:

1) posunąć z dniem 1 stycznia 1929 wicedyrektorów Ryszarda Dittricha do kat. V. b. i Dr. Filipa Wachtla do kat. V. a.,

2) nadać z 1 stycznia 1929 stałą posadę w charakterze urzędnika następującym funkcjonariuszom Izby:

Gustawie Reisówniej, Marji Marcinkówniej, Dorze Wittlinówniej, Adeli Bellerowej, Salomei Loschówniej, Julji Skoczyłówniej, Dorze Goldhammerowej, Stefanji Wesołowskiej, Dorocie Thonówniej, z tem zastrzeżeniem, że nie zostaną one włączone do funduszu pensyjnego pracowników Izby, lecz zostają nadal w dotychczasowy sposób ubezpieczone w Zakładzie pensyjnym dla funkcjonariuszy we Lwowie. Dora Goldhammer, która z powodu granicy wieku nie może należeć do funduszu pensyjnego Izby, ani przy wstąpieniu do Izby nie mogła być ubezpieczona

w Zakładzie pensyjnym, nie otrzymuje przez nadanie stałej posady żadnego uprawnienia do zaopatrzenia z funduszków Izby,

3) nadać z 1 stycznia 1929 stałą posadę w charakterze woźnego następującym osobom wśród służby Izbowej:

Janowi Łucykowi, Aleksandrowi Bałuchowi, Walentemu Koziółowi, Andrzejowi Masztelarzowi, Stanisławowi Durze, Danielowi Biłykowi, Antoniemu Fessingerowi, Piotrowi Dacko, z tem, że zostają oni włączeni do funduszu pensyjnego pracowników Izby, gdyż jako woźni nie mogą należeć do Zakładu pensyjnego oraz z zastrzeżeniem, że co do nich nie mają automatycznego zastosowania zarządzenia w sprawie poborów funkcjonarjuszy Izbowych, lecz potrzebną będzie każdorazowo osobna uchwała Izby.

Na tem porządek dzienny wyczerpano i posiedzenie zamknięto.

Wiceprezydent:

Dr. Jan Rucker m. p.

Szef Biura:

Dr. Stesłowicz m. p.

Protokół sprawdzili:

Dr. Marcin Horowitz m. p.

Maksymiljan Winkler m. p.

CZĘŚĆ III.

1) Sumaryczne zestawienie spraw załatwionych w roku 1928.

Ogólny wpływ : 28.858.

PRZEDMIOT	Liczba spraw
Informacji adresowych	1048
„ o cenach	454
„ celnych	79
Dyspenzy przemysłowe	56
Koncesje i karty przemysłowe	330
Opinie prawno przemysłowe	22
Poświadczeń kursu walut	73
Opinie w sprawie kredytów	40
Przydział spirytusu itp.	37
Opinie w sprawach podatkowych	92
Poświadczenia prowadzenia przemysłu	11
Poświadczenia paszportowe	1847
Opinie w sprawach pocztowych	15
Poświadczeń solidności	102
Opinie o znawcach ocenicielech i sędziach obyw.	31
Opinie o taryfach przemysłowych	58
Opinie o ulgi celne	100
Opinie o wycyzajach handlowych	131
Certyfikaty pochodzenia	975
Certyfikaty protokolowania firm	19
Opinie w sprawach wysprzedaży	34
Opinie o zarządcach ugodowych	63

2) Opinie prawno-przemysłowe

wydane w r. 1928, a mające zasadnicze znaczenie:

- Afiszów rozlepianie** (charakter przem. prawny) 8466/II
Bielizny szycie (charakter przem. prawny) 7299/II
Dedektywów biuro (pojęcie przem. prawne) 566/II
Dorożkarstwo (pojęcie przem. prawne) 1679/II
Drukarnia (pojęcie przem. prawne) 13843/II
Dzienników sprzedaż (charakter przem. prawny) 11146/II
Fornierstwo (pojęcie przem. prawne) 14420/II
Figurek sprzedaż (charakter przem. prawny) 4966/II
Gospodni przemysł a podawanie herbaty, kawy itp. 3137/II
Kawy, herbaty i potraw podawanie (pojęcie przem. prawne) 1682/II
Książek kolportowanie (charakter przem. prawny) 15159/II
Księgarnia (pojęcie przem. prawne) 13843/II
Kręgielni utrzymywanie (charakter przem. prawny) 3137/II
Kuśnierstwo a sprzedawanie wyrobów po targach i jarmarkach 7875/II
Lodów wyrób i sprzedaż (charakter przem. prawny) 2528/II 4403/II
„Lokal przem. niełączący się z mieszkaniem“ (pojęcie przem. prawne)
 10528/II
Młyn wodny, sprawa posiadania konsensu przem. policyjnego 2448/II
Napojami wysokowymi handel (charakter przem. prawny) 6646/II
Nart wyrób (charakter przem. prawny) 8561/II
Nieruchomości agencja do pośredniczenia w kupnie i sprzedaży 2628/II
Plisowanie (charakter przem. prawny) 13081/II
Płynu do czyszczenia metali wyrób (pojęcie przem. prawne) 13862/II
Torb i kuirów wyrób (charakter przem. prawny) 8561/II

3) Zwyczaje handlowe.

W sprawie **zwyczajów handlowych** Izba przemysłowo-handlowa wydała w roku sprawozdawczym 66 orzeczeń. Orzeczenia te dotyczą następujących spraw:

1) Orzeczenia ogólnej natury:

- Czek „prima“ — znaczenie określenia (L. 1505/28).
- Czek — jako uprawnienie do zawierania transakcji (L. 4674/28).
- „Kondition 90 Tage Akzept“ — znaczenie klauzuli (L. 12179/28).
- Komis — oddawanie towaru w komis (L. 15469/27).
- „Regie“ i zysk — doliczanie do kosztów produkcji (L. 8299/28).
- Rymesy — koszty ostemplowania i inkasa (L. 12230/28).
- „Saldo otwarte“ — obowiązek płacenia odsetek (L. 3797/28).
- Świąteczne i bilansowe — wypłata (L. 11883/28).

2) Czynności handlowe w poszczególnych gałęziach przemysłu i handlu:

- Beczki** — charakter wynagrodzenia za wygodzone beczki (L. 3107/28).
- Brutto naftowe** — transakcje na podstawie terminatek (L. 7282/28).
- Cukrowe wyroby** — towar sezonowy, klauzula „prompt“ (L. 16713/27).
- Drzewo** — budowlane, deski, przeliczanie ceny kupna na wypadek zwłoki (L. 160052/27).
 - dębowe klepki; prowizja pośrednika (L. 1001/28).
 - budowlane, koszty stemplowe od rachunków (L. 16772/27).
 - okrągłe, różnica w rozmiarach (L. 6143/28).
 - opałowe, miarodajna waga i manko (L. 6789/28).
 - sposób ładowania podkładów kolejowych (L. 6863/28 i L. 5467/28).
 - określenie terminu wyřębu drzewa zakupionego na pniu (L. 12158/28).
 - prowizja pośrednika (L. 4507/28).
 - prowizja zawiadowcy Spółki z ogr. odpow. (L. 8347/28).
 - pokrywanie ceny kupna rymesami i koszty dyskontu (L. 7222/28).
 - udzielanie skonta 2% (L. 8326/28).

Farbiarnie — przyjmowanie materyj do farbowania (L. 3169/28).

Gaz ziemny — miarodajna cena przy klauzuli „wedle ceny targowej loco kopalnia w czasie kiedy produkcja ma być wydana (L. 4048/28).

— zużycie gazu w lecie i w zimie odnośnie do umownej dostawy gazu (L. 6597/28).

Jaja — termin odpowiedzi „Drahtantwort“ i „Dringdraht“ (L. 10126/28).

— znaczenie określenia „wagon jaj“ (L. 9327/28).

Jęczmień — „chłopski“ a „dworski“ (L. 12702/27).

Krupy hreczane — manko we workach (L. 4155/28).

Kartofle — ładowność wagonu (L. 7218/28).

— dopuszczalny procent zanieczyszczenia (L. 13100/28).

— postawienie towaru do dyspozycji (L. 1422/28).

Maszyny do szycia — obowiązek dokonania napraw (L. 4345/28).

Meble — znaczenie zadatku (L. 14077/27).

Naczynia emaljowane — ponoszenie kosztów dyskonta (L. 12804/28).

Nafta — odprawa kierownika przedsiębiorstwa (L. 6867/28).

— wypłacanie bilansowego (L. 10494/28).

Naftowe produkty — charakter wynagrodzenia za beczki (L. 3107/28 i L. 6863/28).

Nierogaczna — odpowiedzialność za zarażoną nierogacznie (L. 5397/28).

Owies — znaczenie określenia „około“ przy kupnie - sprzedaży (L. 16441/27).

— znaczenie określenia „czysty, młynkowany, bez domieszek“ (L. 5280/28).

— wartość pieniężna domieszki (L. 7292/28).

Pszenica — prowizja pośrednika za zainicjowanie interesu (L. 1231/28).

— dopuszczalne manko przy wagonowych przesyłkach (L. 3003/28).

— kupno-sprzedaż wagonowo wedle próbki (L. 7217/28).

Prowizja pośrednika w przemyśle gospodnio-restauracyjnym (L. 2524/28).

Rolne produkty — transakcje między kupcami a rolnikami (L. 12816/28).

Ropa — koszta eskontu weksli i należitości stemplowe (L. 1630/28).

Rury gazowe — klauzula „w gatunkach i dymenzjach“ w umowie o dostawę (L. 368/28).

Ryby — forma zawierania transakcyj przy dostawie narybku (L. 7302/28).

Śledzie „matjasy“ — proces psucia się i określenie „haltbare Ware“ (L. 540/28).

Słonica amerykańska — waga skrzyń i manko (L. 11312/28).

Szkło — premia obrotowa (L. 13713/27).

Ubezpieczeniowe Towarzystwo — rozliczanie z agentami (L. 5248/28).

Zboże — wady i braki (L. 894/28).

Żarówki radiowe — sprzedaż w banderolach (L. 7265/28).

Żelazo — skuteczność umowy zawartej z reprezentacją hutniczą (L. 1307/28).

— stare, ceny i zawieranie transakcyj (L. 3110/28).

Żyto — prowizja pośrednika (L. 1231/28).

3) Interesy bankowe:

Prowizji wysokość przy winkulacji (L. 6932/28).

Winkulacja — obowiązek winkulata przy wydawaniu towaru (L. 16167/27).

4) Nieruchomości:

Realność miejska — prowizja pośrednika (L. 12306/28).

Grunt — prowizja pośrednika zawodowego i przygodnego (L. 1841/28).

5) Spedytorstwo:

„Spedycyjny towar“ — znaczenie określenia (L. 2950/28).

Spedytor — obowiązek ubezpieczenia towaru (L. 6748/28).

4) Firmy pojedyncze i spółkowe.

Sąd okręgowy jako handlowy	Wpisów	Zmian	Wykreśleń
Lwów	137	367	50
Brzeżany	5	5	1
Czortków	9	—	—
Kołomyja	3	5	1
Przemyśl	9	20	2
Sambor	23	31	1
Sanok	6	2	1
Stanisławów	22	22	5
Stryj	2	6	—
Tarnopol	18	—	—
Złoczów	10	3	1
Ogółem	244	461	62

5) Spółdzielnie.

Sąd okręgowy jako handlowy	Wpisów	Zmian	Wykreśleń
Lwów	128	325	18
Brzeżany	22	85	5
Czortków	34	138	3
Kołomyja	50	102	5
Przemyśl	72	132	4
Sambor	52	97	2
Sanok	22	23	
Stanisławów	58	244	5
Stryj	3		
Tarnopol	17		
Złoczów	26	84	
Ogółem	484	1230	42

6) ZESTAWIENIE STATYSTYCZNE

wykupionych płatnych świadectw przemysłowych w okręgu
Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie

za rok 1928.

Lp. (No)	Nazwa (Firma)	1928		1927		Wzrost (Spadek)
		Wzrost (Spadek)	Wzrost (Spadek)	Wzrost (Spadek)	Wzrost (Spadek)	
1
2
3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
36
37
38
39
40
41
42
43
44
45
46
47
48
49
50
51
52
53
54
55
56
57
58
59
60
61
62
63
64
65
66
67
68
69
70
71
72
73
74
75
76
77
78
79
80
81
82
83
84
85
86
87
88
89
90
91
92
93
94
95
96
97
98
99
100

Kategorie handlowe									
STAROSTWO	Osobiste zajęcia	I	II	II b	III	IV	Va	Vb	Razem
Bóbrka	—	—	23	—	358	706	—	—	1087
Bohorodczany	—	—	12	—	333	316	—	2	663
Borszczów	—	—	18	—	425	665	—	1	1109
Brody	5	—	25	4	343	768	—	10	1155
Brzeżany	—	—	15	—	542	487	—	5	1049
Brzozów	—	—	17	—	611	344	—	3	975
Buczacz	—	1	43	5	489	921	1	3	1463
Czortków	—	—	35	1	321	552	—	3	912
Dobromil	1	—	12	—	595	318	—	8	934
Dolina	—	4	23	—	656	627	1	6	1317
Drohobycz	1	3	94	1	931	1364	4	46	2444
Gródek Jagielloński	—	—	12	—	328	368	—	8	716
Horodenka	—	—	10	—	468	507	—	—	985
Jarosław	—	—	41	7	396	1227	—	10	1681
Jaworów	—	—	15	—	317	503	—	24	859
Kałuż	—	—	29	5	407	507	—	3	951
Kamionka Strumiłowa	—	—	19	—	281	515	—	—	815
Kołomyja	—	3	118	13	605	827	1	37	1604
Kopyczyńce	—	—	22	5	463	634	10	6	1140
Kosów	—	—	24	—	289	599	2	13	927
Lisko	—	—	40	—	395	779	—	15	1229
Lubaczów	—	—	23	1	480	601	—	5	1110
Lwów-miasto	62	67	1108	126	3117	2170	4	196	6850
Lwów-powiat	—	—	13	—	580	593	—	4	1190
Mościska	—	—	16	—	312	504	—	2	834
Nadwórna	3	1	49	2	997	365	—	6	1423
Peczeniżyn	—	—	4	—	227	215	—	2	448
Podhajce	—	1	7	—	470	287	—	—	765
Przemysł	11	2	144	—	952	1286	1	63	2459
Przemysłany	—	—	10	—	280	596	—	2	888
Radziechów	2	—	18	—	260	492	—	6	778
Rawa Ruska	1	—	30	3	483	934	—	1	1452
Rohatyn	—	1	18	—	342	957	—	1	1319
Rudki	—	—	8	—	289	569	—	4	870
Sambor	—	—	18	6	441	505	—	5	975
Sanok	—	—	44	3	520	844	—	2	1413
Skalat	—	—	30	9	453	868	—	—	1360
Do przeniesienia	86	83	2187	191	20756	24320	24	502	48139

Kategorie przemysłowe								Razem	Ogólna ilość wykupionych świadectw przemysłowych
I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII		
1	—	—	2	7	21	16	256	303	1390
—	—	1	4	3	10	13	247	278	941
—	—	—	1	2	15	20	352	390	1499
—	—	—	2	6	18	31	370	427	1582
—	—	—	—	6	19	15	188	228	1277
—	—	—	—	1	13	20	183	217	1192
—	—	—	1	5	28	40	360	434	1897
—	—	—	—	5	8	23	185	221	1133
—	—	—	3	8	11	22	170	214	1148
—	2	4	4	5	21	38	361	435	1752
2	2	3	19	24	219	42	583	894	3338
—	—	—	1	3	14	14	215	247	963
1	—	—	—	1	8	33	440	483	1468
—	—	—	5	6	15	21	205	252	1933
—	—	—	—	—	14	16	209	239	1098
1	1	1	2	3	11	29	439	487	1438
—	—	—	1	5	20	9	215	250	1065
—	—	—	4	15	11	17	464	511	2115
—	—	—	—	—	16	16	122	154	1294
—	—	—	—	5	6	20	465	496	1423
—	1	1	1	9	21	23	224	280	1509
—	—	—	—	4	19	32	333	388	1498
2	1	6	27	82	102	283	2855	3358	10208
1	—	1	9	18	33	49	332	433	1633
—	—	—	2	4	13	8	185	212	1046
—	1	—	6	26	55	42	346	476	1899
—	—	—	1	1	4	11	127	144	592
—	—	—	2	5	8	12	188	215	980
—	—	2	5	17	34	71	682	811	3270
—	—	—	1	4	25	31	139	200	1088
—	—	—	1	9	29	12	161	212	990
—	—	—	1	9	40	15	132	197	1649
—	—	—	1	6	27	17	224	275	1594
—	—	—	—	—	13	8	264	285	1155
—	—	—	—	8	8	11	267	294	1269
1	—	—	2	16	27	14	338	398	1811
—	—	—	—	—	17	21	158	196	1556
9	8	19	108	328	927	1115	12984	15524	63687

7) SKŁAD IZBY HANDLOWEJ i PRZEMYSŁOWEJ WE LWOWIE

z końcem roku 1928.

PREZYDJUM IZBY :

Dr. Henryk Kolischer, Prezydent
 Dr. Jan Jerzy Rucker, Wiceprezydent
 Tadeusz Höflinger, Prowizoryczny Przewodniczący
 Lipa Schutzmann, Rewident Kasy.

CZŁONKOWIE IZBY :

Sekcja handlowa :

Buber Karol	Lwów
Chajes Wiktor	"
Gurgul Stanisław	Jarosław
Lewicki Aleksander	Lwów
Nick Michał	"
Steigelfest Gabryel	"
Strisower Juljusz	Jarosław
Szkowron Albert	Lwów
Wiesenberg Maks	"
Winkler Maksymiljan	"
Wixel Jakób	"

Sekcja przemysłowa :

Bendl Marjan	Lwów
Frenkel Alfred	Przemysł
Höflinger Tadeusz	Lwów
Horowitz Marcin Dr.	"
Kiesler Adolf	"
Kolischer Henryk Dr.	"
Kresiberg Izidor Dr.	"
Kriss Eljasz	Kołomyja
Neuman Józef	Lwów
Rubinstein Rafał	Kraków
Rucker Jan Jerzy Dr.	Lwów
Schirmer Józef	"
Schutzmann Lipa	"
Thom Maksymiljan	"
Ulam Michał	"
Zahariewicz Alfred inż.	"

CZŁONKOWIE-KORESPONDENCI :

Sekcja handlowa :

Bendel Ignacy	Lwów
Eisenstein Karol	"
Gruft Juliusz	"
Gubrynowicz Kazimierz	"
Hafter Izaak	Stanisławów

Sekcja przemysłowa :

Amkraut Samuel	Lwów
Bienkowski Stan. Dr. inż.	"
Chłapowski Tadeusz	Borysław
Chowaniec Wacław	Stanisławów
Ciesielski Kazimierz Dr.	Lwów

Litwinowicz Józef	Lwów	Csala Paweł Dr.	Lwów
Mahler Maks	"	Dunka de Sajo Władysław	"
Maksymowicz Kazimierz	"	Feith Norbert	"
Mund Jakób	"	Glaserman Maks	"
Pawłowski Jan	"	Ihnatowicz Kazimierz Dr.	"
Pineles Józef	"	Kolischer Arnold inż.	"
Rappaport Oswald	"	Kremer Stanisław inż.	"
Riedl Edmund	"	Liebermann Filip	Stanisławów
Sudhoff Jan	"	Lilien Artur Dr.	Lwów
Süsswein Ludwik	"	Matzke Władysław inż.	"
Szarski Marcin Dr.	"	Pammer Gustaw	"
Toth Dyonizy	"	Sulimirski Wit inż.	"
Weinreb Natan	"	Ulam Szymon	"
Weksler Antoni	"	Wiesenberg Witołd Dr.	"
Ziobrowski Leon	Stanisławów	Żardecki Kazimierz inż.	"

BIURO IZBY :

Szef Biura : Dr. Władysław Stesłowicz.

Dyrektorowie : Ludwik Tenner i Dr. Karol Trawiński.

Wicedyrektorowie : Ryszard Dittrich, Dr. Filip Wachtel.

Starsi referenci : Dr. Michał Jasiński, Dr. Stanisław Nahlik, Marja Tenner, Dr. Karol Zipper.

Referenci : Dr. Jan Blum, Mr. Kazimierz Gadomski, Dr. Alfred Mansch.

Konsulent podatkowy : Dr. Ludwik Mund.

Referent techniczny : inż. Stefan Pragłowski.

Starsza urzędniczka : Ema Reissówna.

Urzednicy pomocniczy : Ernestyna Halpernówna, Fryderyka Honingmannówna, Katarzyna Kozłaniukowa, Kazimierz Wallha, Stanisław Gruszecki.

Funkcjonariuszki : Adela Bellerowa, Dora Goldhamerowa, Salomea Loschówna, Marja Marcinkówna, Alina Reichmannówna, Gustawa Reissówna, Jadwiga Schrenzlówna, Julja Skoczylasówna, Dorota Thonówna, Stefanja Wesołowska, Teodora Wittlinówna.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ I.

	Stron i
Przedmowa	3
A. Uwagi ogólne.	
Położenie przemysłu i handlu	5
Sprawy walutowe i kredytowe	8
Sprawy celne	12
Reglamentacja importu	16
Bilans handlowy	16
Ustawodawstwo przemysłowe	22
Sprawy podatkowo-skarbowe	23
Dostawy i roboty publiczne	25
Sprawy kolejowe	29
Poczta, telegraf telefon	31
Ubezpieczenia społeczne i ochrona pracy	32
Ruch budowlany	34
Targi i wystawy	35
Ugodowe postępowania i konkursy	38
B. Stosunki w niektórych ważniejszych działach przemysłu i handlu.	
Rolnictwo	40
Handel trzody i bydła	42
Eksport jaj	44
Przemysł naftowy	46
Przemysł i handel drzewny	52
Przemysł młynarski	56
Przemysł cukrowniczy	57
Przemysł cukrowy i czekoladowy	59
Fabrykacja cykorji	59
Przetwórstwo owocowe i warzywnicze, wyroby konserw i bekonów	60
Rybołówstwo i handel ryb	61
Handel towarami kolonialnemi	62
Przemysł spirytusowy, rafinerje spirytusu, fabryki wódek i likierów	63
Produkcja chmielu i przemysł browarniczy	64
Wina owocowe	65
Handel winem	66
Przemysł gospodnio-restauracyjny i hotelarstwo	66
Przemysł ceramiczny	67
Przemysł nawozów sztucznych	67
Ruch samochodowy oraz handel samochodami i przyborami samochodowymi	68

	Strona
Produkcji i handel lnu i konopi — przemysł włókienniczy	70
Przemysł kilimkarski	71
Przemysł i handel odzieżowy (konfekcyjny)	71
Przemysł garbarski i skórniczy	72
Przemysł drukarski, graficzny, wydawniczy — handel księgarski	74
Handel szmat	74
Handel odpadkami zwierzęcymi	75
Handel łomem żelaznym i odpadkami metalowymi	76

CZĘŚĆ II.

Protokół I. posiedzenia plenarnego lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej z dnia 30. stycznia 1928	79
Protokół II. plenarnego posiedzenia lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej z dnia 26. marca 1928	87
Protokół III. plenarnego posiedzenia lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej z dnia 25. czerwca 1928	97
Protokół IV. plenarnego posiedzenia lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej z dnia 1. października 1928	116
Protokół z nadzwyczajnego plenarnego posiedzenia lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej z dnia 10. listopada 1928, celem uczczenia uroczystości dziesięciolecia Niepodległości Państwa Polskiego	128
Protokół V, plenarnego posiedzenia lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej z dnia 17. grudnia 1928	131

CZĘŚĆ III.

Sumaryczne zestawienie spraw załatwionych w roku 1928	143
Opinie prawno-przemysłowe	144
Zwyczaje handlowe	145
Firmy pojedyncze i spółkowe	148
Spółdzielnie	148
Wykupione świadectwa przemysłowe	149
Skład Izby przemysłowo-handlowej	155

1. The first part of the report is devoted to a general survey of the situation in the country. It is followed by a detailed account of the work done during the year. The report then proceeds to a discussion of the results of the work and the conclusions drawn therefrom. Finally, the report ends with a summary of the work done and the conclusions drawn therefrom.

CHAPTER II

1. The first part of the report is devoted to a general survey of the situation in the country. It is followed by a detailed account of the work done during the year. The report then proceeds to a discussion of the results of the work and the conclusions drawn therefrom. Finally, the report ends with a summary of the work done and the conclusions drawn therefrom.

CHAPTER III

1. The first part of the report is devoted to a general survey of the situation in the country. It is followed by a detailed account of the work done during the year. The report then proceeds to a discussion of the results of the work and the conclusions drawn therefrom. Finally, the report ends with a summary of the work done and the conclusions drawn therefrom.

Biblioteka Uniwersytetu
M. CURIE-SKŁODOWSKIEJ
w Lublinie

3310 1928

CZASOPISMA